

Krzysztof Kisiel

ZOFIA SMĘTEK – WITOLD SMENTEK

HISTORIA PRAWDZIWA



Krzysztof Kisiel

ZOFIA SMĘTEK – WITOLD SMENTEK
HISTORIA PRAWDZIWA



Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk
Polski Związek Lekkiej Atletyki
Kalisz 2023

Recenzent
mgr Maciej Jałoszyński

Konsultant
prof. dr Janusz Jackowski
dr Andrzej Lasocki

Zespół redakcyjny
dr Andrzej Lasocki
dr Jarosław Kisiel

Korektor
Aleksandra Sobczak

Projekt okładki
dr Jarosław Kisiel

Zdjęcie na okładce – Zofia Smętek (zbiory MSiT w Warszawie).

*Trzysta drugie wydawnictwo
Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*

ISBN 978-83-66777-40-8

Kalisz 2023
Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk
UIW 38600
www.ktpn.kalisz.pl

Druk i oprawa: Z.U.P. „DANGRAF”

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
1. Rys historyczny	9
1.1 Początki i tradycje stowarzyszeń sportowych na ziemiach polskich	9
1.2 Początki lekkiej atletyki w Kaliszu, w latach 1919-1930.	15
2. Kaliszanka Zofia Smętek	25
2.1. Kariera sportowa Zofii Smętek	26
2.1.1. Lata kaliskie	26
2.1.2. Lata łódzkie	46
2.1.3. Lata warszawskie	81
3. Warszawiak Witold Smentek	95
3. 1. Drugie życie	95
Bibliografia	143

WSTĘP

Dyskusja na temat znaczenia i wpływu płci w sporcie a co za tym idzie osiągnięcie sukcesu sportowego, w ostatnich latach nasiliła się. Wpływ na to miało parę czynników. Jednym z nich jest zwiększająca się wiedza naukowa na temat złożonej biologii płci a także coraz szersze jej rozpropagowanie i wśród społeczeństwa.

Duże znaczenie ma także rosnąca i widoczna w przestrzeni publicznej aktywność osób transpłciowych, interpłciowych czy niebinarnych.

Rozwój poziomu sportowego wśród kobiet a także ich dążenie za wszelką cenę aby dorównać mężczyznom, poprzez starty w dyscyplinach czy konkurencjach sportowych zarezerwowanych dotychczas tylko dla mężczyzn, powiększają zainteresowanie tym zagadnieniem.

Zwiększa tę dyskusję także wzmożona reakcja środowisk konserwatywnych występująca przeciwko przyznaniu tym osobom fundamentalnych praw związanych z ich pragnieniem do życia w zgodzie z ich prawdziwą tożsamością płciową.

Wszystko to powoduje, że wymiana poglądów dotyczących tego zagadnienia, często prowadzona jest w tonie podejrzliwości, moralnej paniki lub hysterii związanej z udziałem osób odbiegającego od prostego podziału płciowego w różnych obszarach życia społecznego, w tym w rywalizacji sportowej .

Zasada segregacji płciowej w sporcie na każdym poziomie wyuczynowym, wydaje się być oczywista i naturalna. Z powodu różnic fizycznych kobiety rywalizujące bezpośrednio z mężczyznami w zdecydowanej większości dyscyplin i konkurencji sportowych nie miałyby szans na zwycięstwo. Bez podziału według płci kobiety w sporcie na najwyższym poziomie nie osiągnęłyby znaczących sukcesów.

Prawo osób do życia w zgodzie z własną tożsamością płciową jest niepodważalne, oznacza to że najlepszym sposobem na uszanowanie go w kontekście sportowym jest zachowanie segregacji płciowej i dopuszczenie każdej osoby identyfikującej się jako kobieta do startu w kobiecych konkurencjach.

U osób transpłciowych, tożsamość płciowa (tj. osobiste poczucie bycia kobietą lub mężczyzną, przyjmowanie wyglądu i sposobu zachowania kojarzonego z kobiecością lub męskością) nie odpowiadają płci, jaką przypisano im w momencie urodzenia. Dzięki wymienionym czynnikom ciało osoby w swym kształcie i funkcjonowaniu bardziej

przypomina typowe ciała płci biologicznej, z którą osoba ta się utożsamia. Osoby te czasem częściowo, a nieraz i całkowicie ukrywają swoją prawdziwą tożsamość. Często decydują się na tzw. tranzycję, tj. rozpoczęcie życia w zgodzie z płcią, jaką odczuwają wewnątrznie. Osoby takie w naukach społecznych i dyskursie społecznym określane są jako osoby interplciowe, które urodziły się ze zróżnicowanymi cechami płciowymi. Mogą one przejawiać się np. w wewnętrznych i zewnętrznych narządach płciowych, strukturach chromosomowych i hormonalnych, masie mięśniowej, owłosieniu czy budowie ciała.

Świat sportu a szczególnie lekkoatletyka spotkały się z osobami interplciowymi, które w rywalizacji z kobietami zdobywały medale na mistrzostwach krajowych czy na igrzyskach olimpijskich, a także ustanawiały rekordy świata.

Do grona najbardziej znanych lekkoatletek będącymi osobą interplciową, należy zaliczyć reprezentantkę Włoch Marię Patino, reprezentantkę Republiki Południowej Afryki Caster Semenya a także dwie Polki: Stanisławę Walasiewiczównę i Zofię Smętek.

Poniższa publikacja przedstawia sylwetkę kaliszanki Zofii Smętek, która po przebytej tranzycji stała się warszawiakiem Witoldem Smentkiem.

Uprawiając czynnie lekką atletykę w latach 60 XX wieku w Kaliszu, często od ówczesnych lekkoatletycznych szkoleniowców, szczególnie zajmujących się rzutami, słyszałem zwroty z jakimi zwracali się do młodych kadetów na lekkoatletów: *...rzucasz jak Smętek...* albo: *...Smętek by cię przerzuciła...* W późniejszym okresie miałem przyjemność wysłuchać w biurze Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, dyskusji o oszczepie pomiędzy p. Witoldem Smentkiem wówczas czynnym sędzią lekkoatletycznym a znakomitym oszczepnikiem, p. Januszem Sidło, który wówczas był pracownikiem w biurze związku¹.

W Kaliszu mieliśmy przyjemność oglądać rzuty wicemistrza olimpijskiego z Melbourne. W dniu 8 sierpnia 1964 r. przeprowadzono na kaliskim stadionie Calisii, Międzynarodowe Mistrzostwa Zrzeszenia Sportowego Start². Startujący w rzucie oszczepem Janusz Sidło nie sprawił zawodu licznie przybyłej publiczności, która chciała oglądać jego występ. W dopołudniowych eliminacjach

¹ Janusz Jan Sidło ps. Łokietek: polski lekkoatleta, który specjalizował się w rzucie oszczepem. Najwybitniejszy polski zawodnik w historii tej konkurencji. Rekordzista Europy, świata, olimpijski oraz wielokrotny Polski. Na Igrzyskach Olimpijskich w Melbourne w 1956 r. zdobył srebrny medal. Na Mistrzostwach Europy w Sztokholmie (1958) wywalczył złoty medal. 16 – krotny mistrz Polski w rzucie oszczepem i granatem. Pierwszy Europejczyk, który rzucił oszczepem ponad 80 metrów. Największy fenomen w historii polskiego oszczepu (nazywano go „królem” lub „artystą” tej specjalność).

² *Więcej takich imprez*. Ziemia Kaliska 1964, nr 16, s.10.

uzyskał wynik 75,45 m a we finale 81,68 m, który został nowym rekordem stadionu Calisia³. Na stadionie Calisii Janusz Sidło w swojej zawodniczej karierze po raz 64 przekroczył magiczną odległość 80 m⁴.

Przez bardzo długi czas nazwisko Zofii Smętek ulegało zapomnieniu, wiedzieli o niej tylko nieliczni. Na „szerokie wody” publicystyczne nazwisko Zofii Smętkówny wypłynęło w momencie wprowadzenia obowiązkowego badania płci przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Często w doniesieniach prasowych, które informowały o pojawieniu się nowych osób interplciowych, przytaczano jako przykład jej nazwisko.

Zofia Smętek będąc wszechstronną kaliską sportswomenką została zaliczona do grona najwybitniejszych kaliszanek okresu międzywojennego, a jej sylwetka została zaprezentowana na wystawie pt. *Kaliszanki*, w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej w Kaliszu.

Publikacja: *Zofia Smętek – Witold Smentek historia prawdziwa*, przedstawia jej skomplikowaną historię życiową, która obrosła legendą, w wielu przypadkach wypaczoną. Jest równocześnie rozszerzeniem artykułu: *Kaliszanka Zofia Smętek, która została warszawiakiem Witoldem Smentkiem*, autorstwa K. Kisiela umieszczonego Roczniku Kaliskim, tom XLVIII. Wydawcą którego było Kaliskie Towarzystwo Historyczne – Oddział Kalisz w 2022 r⁵.

³Rozum J., Szymonek J.: *Rzut oszczepem mężczyzn*. Komisja Statystyczna PZLA. Warszawa grudzień 1984.

⁴*Po raz 64 na odległość 80 m*. Ziemia Kaliska 1964, nr 17, s.11.

⁵Kisiel K.: *Kaliszanka Zofia Smętek, która została warszawiakiem Witoldem Smentkiem*. Rocznik Kaliski tom XLVIII. Kaliskie Towarzystwo Historyczne – Oddział Kalisz. 2022, s.173-188.



Po raz 64 na odległość 80 m.

Na stadionie Calisii Janusz Sidło po raz 64 przekroczył granicę 80 metrów. Taką serią wyników nie może poszczycić się żaden z oszczepników świata.

Zdjęcie zostało wykonane w momencie wyrzutu. Oszczep poszybował na odległość 81,67 m.

Foto. R. Chrzanowski

Ziemia Kaliska 1964, nr 17.

Więcej takich imprez

Ci, którzy wybrali się w sobotę na stadion Calisii na brak emocji nie mieli powodów narzekać. Tegoroczne Międzynarodowe Mistrzostwa ZS „Start” w lekkiej atletyce należały do imprez naprawdę udanych. Dość wspomnieć, że brało w nich udział przeszło 600 zawodniczek i zawodników z całej Polski, oraz ekipy węgierska, bułgarska i jugosławińska.

Magnesem przyciągającym publiczność na stadion był zapowiadany start najlepszego oszczepnika polskiego — Janusza Sidła. Sidło nie sprawił zawodu. W dopołudniowych eliminacjach oddał jeden rzut na przeszło 75 metrów i zapewnił sobie miejsce w finale, który odbył się w godzinach popołudniowych. Finał potwierdził wysoką formę Janusza Sidła. W pierwszym rzucie osiągnął on niebagatelną odległość — 81,68 m. Rzutem tym ustanowił Sidło nowy rekord stadionu Calisii, rekord, którego mogą pozazdrościć miasta o wiele większe. Drugim był Patelka z wynikiem 74,43 m. Sidło miał wielką ochotę atakować rekord Polski, niestety kontuzja nogi, której nabawił się przy drugim rzucie stała na przeszkodzie.

Ziemia Kaliska 1964, nr 16.

1. RYS HISTORYCZNY

1.1 POCZĄTKI I TRADYCJE STOWARZYSZEŃ SPORTOWYCH NA ZIEMIACH POLSKICH

Historia rozwoju lekkiej atletyki w Polsce jest ściśle związana z Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół”. Pierwsze gniazdo towarzystwa zostało założone 7 lutego 1867 r. we Lwowie, na wzór czeskiego Sokoła.

Głównym celem jego działalności była popularyzacja sportu oraz aktywności fizycznej i kultywowania wartości narodowych. Realizowano to poprzez organizowanie pokazów gimnastycznych, zawodów sportowych zarówno w dyscyplinach letnich oraz zimowych, a także wycieczek krajoznawczych. Głównymi dyscyplinami sportowymi promowanymi przez organizację, były klasyczne sporty olimpijskie takie jak lekkoatletyka, pływanie, gimnastyka, szermierka, wioślarstwo oraz „jazda na kołowcach”. Jednym z deklarowanych celów towarzystwa – zgodnie z ideałami jego twórców – było również podtrzymywanie i rozwijanie świadomości narodowej oraz postaw obywatelskich. Poprzez udostępnianie młodzieży bazy lokalowej, propagowanie wprowadzenia wychowania fizycznego do programów szkół, prace nad metodyką i systematyką ćwiczeń, działalność wydawniczą oraz zloty sokole, wpływno na wzrost zainteresowania społeczeństwa sprawami sportu, higieny i wychowania fizycznego w szkołach.

Gniazda Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” powstawały na wszystkich ziemiach polskich będącymi pod zaborami, a także tam gdzie mieszkała polska mniejszość oraz gdzie emigrowali Polacy. Do momentu powstania niepodległego państwa polskiego w 1918 r. organizacja nie była jednorodna, istniała i działała w poszczególnych zaborach oddzielnie. W zaborze pruskim jako *Związek Sokolów Polskich w Państwie Niemieckim*, w zaborze austriackim *Związek Sokolów Polskich*. Znacznie trudniejsze warunki ich powoływania były

w zaborze rosyjskim. Ostre ukazy carskie zabraniały Polakom powoływania jakichkolwiek organizacji o charakterze narodowościowym. Jednak po klęsce Rosji w wojnie z Japonią oraz wydarzeniach rewolucji z 1905 r., władze carskie rozszerzyły prawa obywatelskie. Nowa sytuacja umożliwiła w 1906 r. legalizację „Sokoła” w Królestwie Polskim, oficjalnie działającego w latach 1905-1906, pod nazwą *Związek Polskich Gimnastycznych Towarzystw Sokolich w Królestwie Polskim*. Po jego zdelegalizowaniu przez ukaz carski w 1906 r. zwolennicy „Sokoła” zaczęli tworzyć sekcje sportowe i prowadzić działalność w innych stowarzyszeniach np. w Warszawskim Towarzystwie Wioślarskim, Warszawskim Towarzystwie Cyklistów, czy jak w Kaliszu gdzie ruchowi sportowemu dało początek powstania Kaliskiego Towarzystwa Cyklistów (1892), a następnie Kaliskiego Towarzystwa Wioślarskiego (1894). Te towarzystwa były pierwszymi organizatorami życia sportowego i społecznego w Kaliszu oraz w guberni kaliskiej¹.

Kaliscy miłośnicy sportu, na powołanie swojego gniazda sokołego musieli czekać ponad dwie dekady, choć już w 1884 r. gazeta „Kaliszanin” donosiła o urzędnikach i rzemieślnikach kaliskich, którzy wespół z nauczycielem gimnastyki Pruszyńskim byli zainteresowani powstaniem towarzystwa gimnastycznego w Kaliszu,

Zebranie organizacyjne powołujące Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” odbyło się (w lokalu Kaliskiego Towarzystwa Cyklistów) w dniu 19 lipca 1906 r. Oficjalnie było zarejestrowane jako Towarzystwo Sportowe².

W Warszawie, w dniu 28 lipca 1906 r. w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego odbyło się zebranie założycielskie Związku Polskich Gimnastycznych Towarzystw Sokolich w Królestwie Polskim. Uczestniczyło w nim 85 delegatów ze wszystkich gniazd sokolich działających w zaborze rosyjskim, w tym z Kalisza. Dokonano na nim wyboru władz stowarzyszenia. W gronie 18 członków Wydziału Głównego (Główny Zarząd) Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Królestwie Polskim, znalazł się delegat kaliski Maksymilian Walicki³. Jednak Towarzystwo Gimnastyczne Sokół nie prowadziło aktywnej działalności na terenie Królestwa Polskie-

¹ Jaroszewski J. *Pionierzy aktywności fizycznej w Kaliszu*. Polonia Maior Orientalis 2019, T. VI, s. 35.

² Wojciechowski A.: *Rozwój wychowania fizycznego i sportu w Kaliszu do 1939 roku, praca magisterska*. AWF Wrocław 1988, s. 55.

³ Pawluczuk Z., *Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Lublinie w latach 1906-1939*. AWF Gdańsk 2002.

go. Ukazem carskim w 1907 r. Towarzystwo Gimnastyczne Sokół zostało zdezaktualizowane a wszystkie gniazda w tym i kaliskie zostały rozwiązane.

— Klub sportowy.
Jak się dowiadujemy, Kaliskie Towarzystwo Sportowe postanowiło wznowić swoje życie i w dniu 1^o maja otwiera siedzibę swoją ponownie w dawnym lokalu przy ulicy Wrocławskiej nr. 32.

Gazeta Kaliska 29.04.1917, nr 35.

Kiedy 1 sierpnia 1914 r. Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji Kalisz będący miastem granicznym już 3 sierpnia 1914 r. został zajęty przez wojska niemieckie, które dzień później się z niego wycofały i rozpoczęły systematyczny ostrzał artyleryjski miasta, trwający do 22 sierpnia. W wyniku czego miasto zostało praktycznie doszczętnie zburzone. Mimo tak tragicznej sytuacji mieszkańcy przystąpili do jego odbudowy i czynili starania powrotu do normalnego życia. Jedną z takich prób było reaktywowanie zawieszzonego Towarzystwa Sportowego w dniu 1 maja 1917 r⁴.

Gdy odradzało się państwo polskie po zakończeniu I wojny światowej, Wielkopolska nie weszła w jego skład. Sytuację tę zmienił dopiero wybuch Powstania Wielkopolskiego w dniu 28 grudnia 1918 r., które ogarnęło całą Wielkopolskę. W zaborze rosyjskim, już 11 listopada 1918 r. władze Polski i polskie wojsko przejęły rządy w Kaliszu będącego wówczas pod okupacją niemiecką. W mieście tym już wcześniej powołano Naczelną Komendę Wojska Polskiego do spraw zaboru pruskiego. Ścisłe kontakty międzymiastowe Kalisza z Ostrowem Wlkp. przyczyniły się do powstania I Batalionu Pogranicznego, który w momencie wybuchu Powstania Wielkopolskiego aktywnie zaangażował się w działania wojenne mające na celu wyswobodzenie Wielkopolski z okupacji niemieckiej. Traktat wersalski kończący I wojnę światową podpisany 28 czerwca 1919 r. pozwolił na unormowanie wszystkich spraw w nowo powstałym państwie polskim.

⁴ Klub sportowy. Gazeta Kaliska 1917, nr 35, s. 3.

Po zakończeniu I wojny światowej największym wyzwaniem dla wszystkich towarzystw sokolich działających na ziemiach polskich, stało się zjednoczenie oraz wyznaczenie nowych celów organizacji.

„Jedną tylko mamy przed sobą drogę, a droga ta iść musi ku przysparzaniu narodowi jak najwięcej jednostek zdrowych fizycznie i moralnie, czujących, co znaczy karność, jednostek, gotowych zawsze i wszędzie do obrony sztandaru polskości, świadomych swej siły opartej na związku, jednoczącym w sobie setki tysięcy druhów, równym przejętym duchem...⁵”

Scalenie w jednolitą organizację nastąpiło na zjeździe odbytym 13 kwietnia 1919 r. w Warszawie. Uchwalono przyjęcie nazwy Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce, przedstawiono projekt podziału gniazd sokolich według ich przynależności do dzielnic i okręgów. Związek Sokołów Polskich, działający dotychczas w zaborze austriackim został podzielony na dwie dzielnice: Małopolską z siedzibą zarządu we Lwowie i Krakowską z siedzibą w Krakowie. Do Dzielnicy Krakowskiej dołączono Okręg Zagłębia Dąbrowskiego. Związek Sokołów Polskich w Państwie Niemieckim, podzielono na trzy dzielnice: Wielkopolską, z siedzibą w Poznaniu, Pomorską, z siedzibą

w Grudziądzu i Śląską, z siedzibą w Katowicach. Do Dzielnicy Wielkopolskiej przydzielono gniazda należące do Okręgu Kaliskiego i wcielono je do Okręgu Ostrowskiego. Z gniazd byłego Królestwa Polskiego, po odłączeniu okręgów Dąbrowskiego i Kaliskiego

Okręg Ostrowski

Gniazda: *Ostrów*, zał. 1890, męż. 300, kob. 22; *Ostrzeszów*, zał. 1897, męż. 205, kob. ?; *Odolanów*, zał. 1914, męż. 93, kob. 16; *Granowice*, zał. 1918, męż. ?, kob. ?; *Skalmierzyce*, zał. 1919, męż. 194, kob. 6; *Kalisz*, zał. 1919, męż. ?, kob. ?; *Ołobok*, zał. 1920, męż. 40, kob. ?; *Wysocko Wielkie*, zał. 1920, męż. 26, kob. ?; *Opatówek*, zał. 1921, męż. 80, kob. 20; *Pogrybów*, zał. 1921, męż. 22, kob. ?; *Bukownica*, zał. 1922, męż. 40, kob. ?; *Gorzyce Wielkie*, zał. 1922, męż. ?, kob. ?; *Rososzycza*, zał. 1922, męż. ?, kob. ?; *Kobylagóra*, zał. 1922, męż. 30, kob. ?; *Pruślin*, zał. 1922, męż. 35, kob. ?; *Ociąż*, zał. 1922, męż. 34, kob. ?; *Topola-Mała*, zał. 1922,

Sokół Polski 1926, nr 272.

utworzono Dzielnicę Mazowiecką z siedzibą zarządu w Warszawie⁶.

Reaktywacja gniazda Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Kaliszu odbyła się na początku 1919 r. i administracyjnie, decyzją

⁵ Sokół. Organ Związku Sokołów Polskich w Państwie Niemieckim, 1919, nr 2, s. 10.

⁶ VII Zwyczajny Zjazd Rady Związku. Przewodnik Gimnastyczny „Sokół”: organ Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce. 1938, nr 2, s. 66-68.

władz związku, włączono je do Okręgu Ostrowskiego w dzielnicy wielkopolskiej⁷.

Wybuch wojny 14 lutego 1919 r. pomiędzy odrodzoną Rzeczpospolitą Polską a Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Radziecką, przyczynił się w pierwszej kolejności do ograniczenia zainteresowania społeczeństwa kulturą fizyczną a w momencie dużego zagrożenia utraty państwowości do odsunięcia na dalszy plan wszelkich spraw sportowych. W tym momencie najważniejszą sprawą polską była walka o suwerenność nowo powstałego państwa polskiego.

Po zakończonych działaniach wojennych i podpisaniu rozejmu 12 października 1920 r. w Rydze, można było ponownie powrócić do działalności sportowej. Aktywnie rozpoczęło pracować Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Kaliszu organizując szereg imprez sportowych. W 1921 r. kaliski Sokół organizuje wielki popis gimnastyczny w którym udział biorą druhowie z gniazd należących do okręgu ostrowskiego⁸.

— WIOSLARZE KALISCY—WSZYSTKO DLA ARMJI.

W ubiegłą sobotę pod przewodnictwem wiceprezesa Olszевского odbyło się posiedzenie połączonej władz Towarzystwa Wioślarskiego — Zarządu i Komisji Kwalifikacyjnej.

Po krótkiej dyskusji zapadły następujące doniosłe uchwały:

- 1) Wioślarze, którzy nie niosą służby wojskowej, opodatkowują się na rzecz kolegów, walczących na froncie, oprócz jednorazowej daniny, składką co najmniej 20 mk. miesięcznie. Rozdziałem i wysyłką tych funduszy zajmie się specjalna Komisja.
- 2) Cały lokal Towarzystwa na I-em piętrze, z wyjątkiem jednego pokoju bilardowego, który służyć będzie dla rozrywki wojskowych, bawiących w Kaliszu. Tow. Wiośl., zamiast urzędzić „strzeżenie”, oddaje instytucji, obecnie więcej potrzebującej — Czerwonemu Krzyżowi.
- 3) Pozostali w Kaliszu członkowie Tow. są wolni czas od zajęć biurowych oddają do dyspozycji władz wojskowych.
- 4) Od środy, 4 sierpnia, Komisja Kwalifikacyjna rozpocznie sprawdzanie wszystkich członków, o których zmuszeni zostali do pozostania na swych stanowiskach i wydawanie odpowiednich opinii dla decyzji ogólnego zebrania.

Powyższe decyzje przedstawione będą nadzwyczajnemu zebraniu ogólnemu, które odbędzie się dnia 7 b. m., t. j. w sobotę.

Gazeta Kaliska 3.08.1920, nr 171.

— BACZNOŚĆ WIOSLARZE! Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie podaje do wiadomości druhow, że formuje ćwiczenia wojskowe w godzinach popołudniowych. Druhowie życzący sobie przyjąć udział w tych ćwiczeniach, zechcą zapisać się w Klubie Kal. Tow. Wiośl. do dnia 12 b. m. do godz. 9 wieczorem.

Gazeta Kaliska 10.08. 1920, nr 177.

Klub wioślarzek objął wydawanie posiłku dla żołnierzy na dworcu wiedeńskim w noc. W celu objęcia dyżurów, klub wzywa wszystkie swe członkinie o liczne przybycie dzisiaj, t. j. w niedzielę, o g. 5 pp. do klubu (Krakowskie Przedmieście 99).

Kurjer Warszawski 1920, nr 225.

⁷ Kłoś Cz.: Sokół Polski 1926, Ministerstwo Sprawy Wewnętrznych Rocznik V, nr 272, s. 228.

⁸ Z popisu sokołów. Gazeta Kaliska 1921, nr 123, s. 3.

— Z POPISU SOKOŁÓW.

Urządzony przez kaliskie T-wo Sokółów wielki popis gimnastyczny udał się znakomicie. Był to poślękąd zjazd sokołów, gdyż w popisach przyjeźnawali udział druhowie z Ostrowa, Ostrzeszowa, Skalmierzyc, Opatówka i Pabjanic.

Kaliszanie tłumnie zapełnili plac ćwiczeń w Nowym parku, gdzie przy prześlicznej pogodzie przyglądali się b. zręcznym popisom gimnastycznym. Mniej udatnie wypadły niektóre ćwiczenia wolne zbiorowe, brak było czasami jednolitości w wykonywaniu ćwiczeń, zważywszy jednakże na niedawno rozpoczętą działalność niektórych gniazd sokołich, przypuszczać należy, że jednolitość ta, niezbędna dla wywołania właściwego efektu, wyrobi się znacznie lepiej. Natomiast bardzo dobrze wypadły ćwiczenia gimnastyczne na drążkach, ręcu, skoki za pomocą tyczki, skoki na wysokość, rzucanie kuli itp., gdzie poszczególne wykonawcy zbierali rzęsiste oklaski. Efektownie przedstawiły się również rozmaite piramidy. Całość obszernego programu przedstawiała się dodatnio i wykazała, że praca naszych młodych drużyn sokołich, za równo żeńskich jak i męskich rozwija się w należytym kierunku. Naczelnikom tych drużyn należy się za to uznanie i podziękowanie.

Oprócz popisów gimnastycznych na placu rozwijała się ochotcza zabawa, piękne „cyganki“ wróżyły przeszłości przyszłość, a panie z Koła Polek dostarczały w gustownie urządzonych koskach łakocieci rozmaite napoje, chłodzące tym wszystkim, którzy chłonili się tam przed żarem słońca.

Zabawę zakończyły tańce, które przy dźwiękach dwóch orkiestr, strażackiej i ukraińskiej, trwały prawie do zmroku.

— **Z Sokola.** W dniu 9 sierpnia b. r. na boisku w Nowym Parku odbędzie się Wielki Popis Gimnastyczno-Sportowy przy udziale przyjeźdnych druhow Sokółów z Ameryki.

Program popisu: 1) Bieg na przełaj na przestrzni 5 klm., meta i start w Nowym Parku. 2) Ćwiczenia młodzieży żeńskiej. 3) Ćwiczenia wolne drużyny męskiej. 4) Sztafeta 4x100 Kalisz—Skalmierzyc. 5) Ćwiczenia wolne drużyny żeńskiej. 6) Ćwiczenia na przyrządach, piramidy młodzieży męskiej i drużyny żeńskiej, boks, szermierka, walka francuska, skoki o tyczce i t. d. 8) Mecz piłki koszykowej drużyn żeńskich Kalisz—Ostrów. Ceny miejsc: siedzące 1 zł., wejście dla starszych 50 gr., dla młodzieży i wojskowych 30 gr.

Gazeta Kaliska 1925 nr 180 z 7.08.1925.

— **Tow. Gims. „Sokół“ w Kaliszu.** W niedziele, d. 31 lipca o godz. 4 pp. urządza igrzyska sportowe na boisku 29 P. S. K. program przedstawia się następująco:

1) Ćwiczenia wolne młodzieży żeńskiej 2) skok o tyczce, 3) Rzut oszczepem druhen, 4) Rzut oszczepem druhow, 5) Skok w wyż druhow 6) Skok w wyż druhen, 7) Ćwiczenia wolne druhow 8) Bieg 60 mtr. druhen, 9) Bieg 100 mtr. druhow 10) Ćwiczenia wolne druhen, 11) Akrobatyka, 12) Piramidy, 13) Ćwiczenia na przyrządach, 14) Mecz piłki koszykowej, 15) Sztafeta druhow 4x100.

Uwaga: W razie niepogody, igrzyska odbędą się w lokalu własnym, Plac Kilińskiego 2. Do igrzysk będzie przygrywać orkiestra.

Gazeta Kaliska 30.07.1927, nr 193.

Gazeta Kaliska 1921, nr 123.

W Gazecie Kaliskiej z 14 czerwca 1922 r. została umieszczona informacja o mającym się odbyć w dniu 18 czerwca

...popisie gimnastycznym „Sokoła” kaliskiego z udziałem gniazd z Pabjanic, Skalmierzyc, Ostrzeszowa. Pokaz, w którym weźmie udział stu kilkudziesięciu sokołów obojga płci będzie nijako odzwierciedleniem pracy na polu wychowania fizycznego. Szczególną atrakcją będą zawody z lekkiej atletyki, w której wszyscy nagrodzeni zostaną żetonami...⁹.

21 czerwca w Gazeta Kaliska zamieściła na swoich łamach sprawozdanie z odbytego pokazu Sokola:

...Zawody z lekkiej atletyki zakończyły ten przegląd. W zawodach lekkoatletycznych wyróżnił się Marciniak z Pabjanic – skok o tyczce 3., skok wzwyż z rozbiegu 155 cm. Na ogół poziom w zawodach lekkoatletycznych niezbyt wysoki...¹⁰.

Na początku marca 1926 r. łódzka gazeta Głos Polski, informuje, że w Kaliszu Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” zgłosiło swoją

⁹ Popis Gimnastyczny Sokola. Gazeta Kaliska 1922, nr 133, s. 3.

¹⁰ Popis Gimnastyczny Sokola. Gazeta Kaliska 1922, nr 138, s.3.



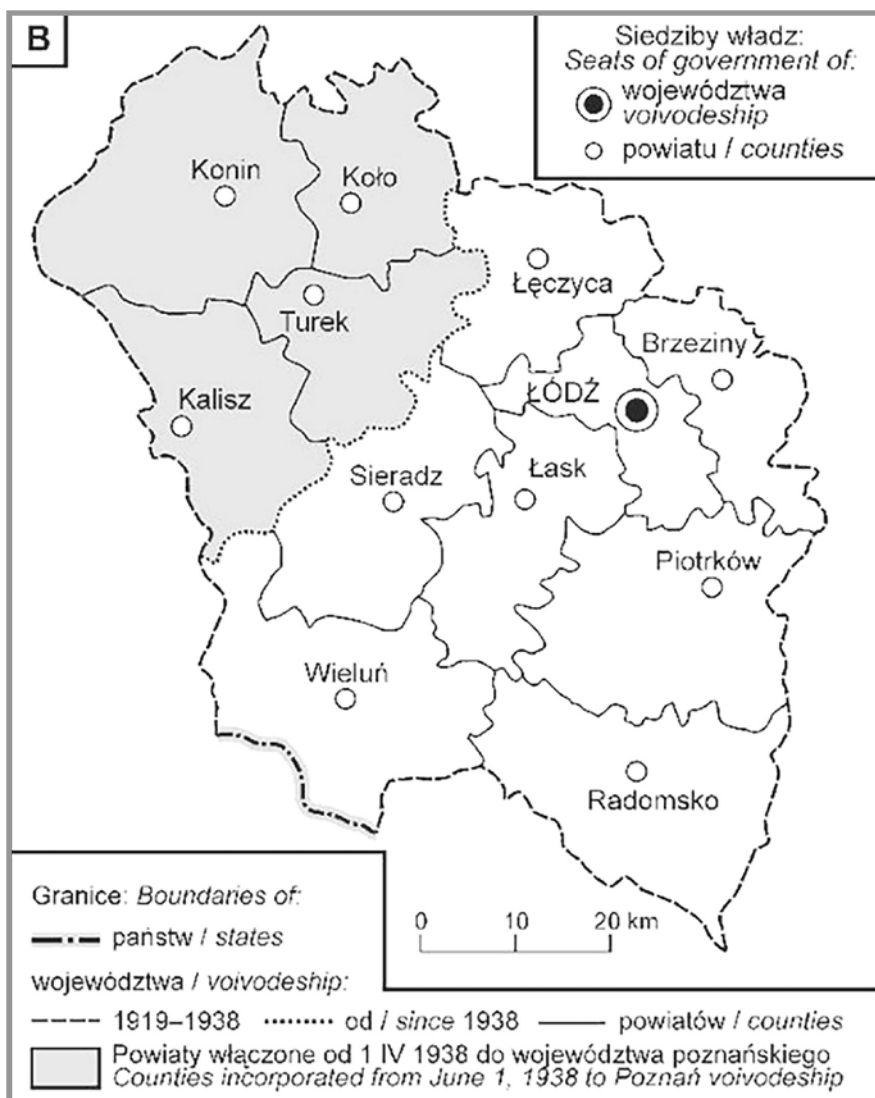
Kaliscy sportowcy z Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na zawodach okręgowych w Łodzi, w ciemnym kostiumie Zofia Smętek (zbiory muzea wielkopolskie).

sekcję lekkoatletyczną do Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Był to pierwszy klub sportowy z sekcją lekkoatletyczną w Kaliszu, który wstąpił w szeregi krajowej lekkoatletycznej federacji związkowej¹¹.

1.2 POCZĄTKI LEKKIEJ ATLETYKI W KALISZU, W LATACH 1919-1930.

Odzyskana po 123 latach przez Rzeczpospolitą w 1918 r. niepodległość wyznaczyła nowy rozdział w dziejach polskiej państwowości. Umożliwiła rozpoczęcie kształtowania własnej państwowości i tworzenia struktur przyszłej administracji państwowej. W dniu 2 sierpnia 1919 r. Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej przyjął ustawę o organizacji władz administracyjnych II instancji – województw. Z ziem dawnego zaboru rosyjskiego powstało pięć województw w tym nowo utworzone łódzkie wykrojone z trzech sąsiednich

¹¹ Nowe kluby w ŁOZLA. Głos Polski: dziennik polityczny, społeczny i literacki. 1926, nr 69, s.9.



Województwo łódzkie w latach 1919-1938. (za: Bandurka 1994).

krain historycznych: Mazowsza, Wielkopolski i Świętokrzyskiego. W skład nowego województwa weszło 13 powiatów, w tym kaliski wraz z miastem Kaliszem¹².

Po odzyskaniu wolności sport polski szybko zaczął budzić się do życia. Działacze lekkoatletyczni związani z klubami, które głównie

¹² Bandurka M. 1994. Rozwój terytorialny ziem województwa łódzkiego w okresie 1918-1993. Rocznik Łódzki 41, s. 13-45.

wywodziły się z dawnego zakazu austriackiego a także z rosyjskiego postanowili powołać krajową federację lekkoatletyczną. Realizując to postanowienie, 11 października 1919 r. w budynku Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego, przy ul. Radziwiłłowskiej 4 w Krakowie powołano do życia Polski Związek Lekkiej Atletyki.

Nowo powstała federacja lekkoatletyczna aktywnie zabrała się do pracy na rzecz lekkiej atletyki w tym przygo-

towaniu polskich lekkoatletów do startu w Igrzyskach Olimpijskich w Antwerpii w 1920 r. Jednak w związku z wybuchem wojny polsko – bolszewickiej działalność została mocno ograniczona. Dopiero po podpisaniu traktatu pokojowego w Rydze 18 marca 1921 r., który kończył wojnę polsko-bolszewicką, toczoną w latach 1919–1920, działalność związkowa mogła wrócić do normalności.

Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Lekkiej Atletyki odbyte w dniu 21 listopada 1921 r. we Lwowie podjęło decyzję o utworzeniu na terenie całego kraju 8 ekspozytur PZLA tzw. Związków Okręgowych Lekkiej Atletyki. Jednym z nich był okręg łódzki obejmujący terytorium województwa łódzkiego i kieleckiego¹³. Nim on jednak zostanie on powołany minie parę lat¹⁴.

Mimo braku federacji okręgowej, lekka atletyka dynamicznie się rozwijała, szczególnie w dużych aglomeracjach miejskich województwa łódzkiego między innymi w Kaliszu. Przyczyniło się do tego: propagowanie i uprawianie jej w jednostkach wojskowych wchodzących w skład Okręgu Korpusowego Wojska Polskiego nr IV, do którego przynależało woj. łódzkie, oraz w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”.

Po wyborach przystąpiono do podziału państwa na okręgi, które ustalono następująco:

1. Pomorze — województwo pomorskie z pow. bydgoskim i wyżyskim.
2. Poznań — woj. poznańskie bez dwóch powiatów, przydzielonych do Pomorza.
3. Warszawa — województwo warszawskie i białostockie.
4. Łódź—woj. łódzkie i kieleckie. Organizację obejmuje P. Z. L. A.
5. Kraków — woj. krakowskie, Śląsk Cieszyński i Górnny. Organizację obejmuje P. Z. L. A., tymczasowy Zarząd Okręg lwowski.
6. Lwów — woj. lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie.
7. Lublin — woj. lubelskie, wołyńskie i poleskie.
8. Wilno — woj. wileńskie i nowogrodzkie.

Poruczono lwowskiemu O. Z. L. A. zredagowanie regulaminu dla Związków okręgowych i przesłanie do zatwierdzenia Zarządowi.

Uchwalono, że każdy O. Z. L. A. musi w roku 1922 urządzić mistrzostwa okręgowe, zaś zawody o mistrzostwa Polski odbędą się: 13, 14 i 15 sierpnia ogólne wedle programu olimpijskiego, — 24 września bieg na przełaj, a 1 października pięciobój.

Przegląd Sportowy 1921, nr 31.

¹³ Kisiel J., Kisiel K.: 100 lat Wielkopolskiego Związku Lekkiej Atletyki. KTPN Kalisz 2021, tom I, s.44.

¹⁴ Polski Związek Lekko-Atletyczny. Komunikat Zarządu nr 2. Przegląd Sportowy 1924, nr 8.

— ZE SPORTU.

W niedzielę odbył się staraniem Uczniowskiego Koła Sportowego bieg okrężny miasta Kalisza. Startowało 21 piechurów; długość wynosiła 4 kilometry. Pierwszy przybył Braning (U. K. S.) 14,36 sek.

Drugi Janiszewski 15m. 40 sek., trzeci Lis, czwarty Dąbrowski, piąty Fogel. Starterem był p. Matawowski.

Na boisku w Nowym Parku odbyły się następujące mecze: W sobotę Prosna a Senjony Prosny 8 (na 0 i w niedzielę U. K. S. — Venetia (Osirów) 2:14.

Gazeta Kaliska 5.06.1922, nr 123.

Konkursy hippiczne i zawody lekkoatletyczne.

Staraniem grona oficerów 25 pułku a. p. w Kaliszu, w niedzielę, d. 17 b. m., odbyły się wyścigi konne, oraz konkursy hippiczne na łęgu tynieckim. Publiczność dość licznie się zebrała, choć, rozumie się, nie brakowało takich, którzy przybyli „na gapę” od strony Strzelnicy i od strony opatowskiej. W zawodach wzięli udział oficerowie, podoficerowie i szeregowcy 25 pułku a. p., konsystującego w Kaliszu.

W biegu pierwszym sztafetowym szeregowych — najlepszy czas 1 m. 46 s. — osiągnęła 5 baterja, drugą była 3-cia baterja.

W biegu 100 metr. pierwszy przybył plut. Gozdziwicz, drugi bomb. Mądry, trzeci Rebacz.

W konkursie hippicznym podoficerskim najmniejszą ilość punktów 7, — miał plut. Wojciechowski, który też otrzymał pierwszą nagrodę, drugą (8 punkt.) ogn. Goliński, trzecią (13 p.) kpt. Ważydrąg.

W biegu pierwszym 500 mtr. pierwszy przybył kpt. Gozdziwicz, drugim był Kędzia.

Przegląd Kaliski 24.09.1922, nr 10.

W 1922 r. w działającym w Kaliszu Towarzystwie Sportowym „Prosna”, została powołana pierwsza klubowa sekcja lekkoatletyczna, obok już istniejącej sekcji sportowej piłki nożnej¹⁵.

Reprezentanci Towarzystwa zaczęli aktywnie uczestniczyć w imprezach sportowych. W dniu 2 września 1923 r. w Kaliszu staraniem Akademickiego Koła Kaliszan i Towarzystwa „Prosna” zorganizowano zawody lekkoatletyczne. Gwiazdami tych zawodów byli por Stefan Zakrzewski i Przytuła przedstawiciele „Prosny”¹⁶.

¹⁵ Janiak A. *Rozwój lekkoatletyki na ziemi kaliskiej w latach 1919-2008*. PWSZ Kalisz 2011, tom I, s.77.

¹⁶ Kalisz. *Stadjon 1923*, nr 20, s.14.

Podczas III Wojskowych Igrzysk Sportowych w 1923 r. reprezentant Prozny, Stefan Zakrzewski zwyciężył w czterech konkurencjach: w skoku w dal z miejsca i z rozbiegu, skoku wzwyż z miejsca i w pchnięciu 2,5 kg kulą¹⁷.

Coraz częściej w prasie kaliskiej zaczynają się ukazywać informacje o zawodach lekkoatletycznych czy biegach okrężnych (ulicznych) odbywających się w mieście Kaliszu.

Z inicjatywy Korpusowej Komisji Sportowej Dowództwa Okręgu Korpusowego (DOK) nr IV w Łodzi w dniu 31 stycznia 1924 r., odbyło się zebranie organizacyjne Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki (Ł.O.Z.L.AO¹⁸). Uczestniczyli w nim przedstawiciele siedmiu klubów działających na terenie woj. łódzkiego.

Pierwsze okręgowe mistrzostwa w lekkiej atletyce zostały przeprowadzone w dniach 27-29 czerwca 1924 r. w Łodzi na stadionie Łódzkiego Klubu Sportowego przy Al. Unii nr 2.

— OKRĘŻNY BIEG KALISKIEGO TOW. DOBROCZYNNOSCI.

Jedną z atrakcji na zabawie ludowej, którą urządza Kaliskie Towarzystwo Dobroczynności w dniu 13 bm. na rzecz tegoż Towarzystwa, będzie bieg okrężny piechurów po mieście. Długość biegu około 2500 metr. Zwycięzcy otrzymają nagrody w przedmiotach o wartości 200,000, 100,000, 75,000 i 50,000 marek, a niezależnie od nagród tych proponuje się, aby zwycięzcy członkowie klubów sportowych otrzymali od swoich stowarzyszeń jeszcze i specjalne odznaczenie.

W tym celu Zarząd Towarzystwa zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich klubów sportowych i wszystkich chętnych wzięcia udziału w biegu tym o zgłoszenie swego współzawodnictwa w sekretarjacie Towarzystwa „Sokół” ul. Grodzka dom „Polwinkol” II piętro od godz. 6 do 8-ej wieczorem.

Uproszeni pp. dr. pułk. Krzymuski, dr. pułk. Rogeł i dr. Białobłocki badać będą stan zdrowia amatorów-piechurów.

Gazeta Kaliska 9.05.1923, nr 103.

— Z ZAWODÓW SPORTOWYCH.

W poniedziałek dnia 9 bm. w Nowym Parku odbyły się zawody Tow. Sport. Prozna. Pomimo bogatego programu i niezwykle niskich cen publiczności na boisku było bardzo mało.

W zawodach szermierczych pierwsze miejsce osiągnęli: Szulc, Ożmin, Gosławski. Poza konkursami parę okazową tworzyli kierownicy kursu Wróblewski Korejwo. Należy przyznać, że na treningach zawodnicy wykazywali lepszą szkołę. Podczas turnieju znacząco było w zawodnikach niezwykle zdenerwowanie. W biegu 110 metr. z płotkami pierwsze miejsce w czasie 22 sek. zajął Gałda I w biegu 100 metr. Gałda II. W biegu 400 metr. Jarnutowski. Niezwykłą atrakcją były popisy sekcji cyklistowskiej pod kierunkiem kap. Szpechta. W zawodach sędziowali pp. Badajewski Wróblewski, Korejwo, Neuman.

Gazeta Kaliska 13.06.1924, nr 131.

— BIEG OKRĘŻNY.

W dniu wczorajszym w Starym Parku odbył się bieg okrężny na dystansie 2800 metrów. Do biegu stanęło 9 zawodników. 3 zawodników z Ucz. Koła Sport. do mety nie dobiegło. Pierwsze trzy miejsca zajęli zawodnicy Tow. Sport. Prozna. Pierwsze miejsce w czasie 9 m. 10 sek. zajął chor. Przytuła. Bieg prowadzony był przez sekcję cyklistów Tow. Prozna pod kierunkiem p. kap. Szpechta.

Gazeta Kaliska 27.05.1924, nr 119.

¹⁷ Gonicz Kaliski 1923, nr 202, s.3.

¹⁸ Polski Związek Lekko-Aletyczny. Komunikat Zarządu nr 2. Przegląd Sportowy 1924, nr 8, s.2.

W dniu dzisiejszym, w lokalu D.O.K. nr. IV (Aleje Kościuszki 67), o godz. 7-ej wiecz., odbędzie się organizacyjne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego.

Ze względu na odmienność sprawy powyższej dla dalszego rozwoju życia sportowego w Łodzi, obecność delegatów klubów sportowych jest bezwzględnie konieczna.

Głos Polski dziennik polityczny, społeczny i literacki. 1924-01-31 R. 7 nr 31.

Dziennik *Republika* w taki sposób podsumowały debiut okręgowych mistrzostw:

...Założony przed niedawnym czasem łódzki okręgowy związek lekkoatletyczny urządził w sobotę swe pierwsze zawody, które, niestety, nie wypadły imponująco. Pomijając słabe wyniki, uzyskane przez współzawodników, wspomnieć należy o bardzo marnej organizacji zawodów. Jeżeli zdobywamy jakieś lepsze wyniki, w lekkiej atletyce, to zawdzięczać to należy przede wszystkim strefom wojskowym naszego miasta, które niestudzenie pracują nad ta gałęzią sportu...¹⁹.

Polski Związek Lekko-Atletyczny.

Komunikat Zarządu Nr. 2

z posiedzenia, odbytego w dniu 23 stycznia 1924 r

1) Przyjęto do wiadomości zgłoszenie ustąpienia z Zarządu kpt. Machowicza. Na Walnym Zebraniu Związku Polskich Związków Sportowych w d. 27 stycznia br. wydelegowano pp. T. Chrapowickiego i J. Grabowskiego.

2) Upoważniono Korpusową Komisję Sport. DOK. Nr. IV w Łodzi do przeprowadzenia zebrania organizacyjnego Łódzkiego OZLA., witając z radością inicjatywę w tym kierunku.

3) Jako kandydatów na międzynarodowych sędziów lekkoatletycznych podczas Olimpiady Paryskiej w r. 1924, podano Międzynarodowemu Zw. Lekkoatl. pp. Znajdowakiego i Garczyńskiego.

4) Zaakceptowano uchwałę Zarządu Zw. Polsk. Zw. Sport. zawierającą Zarząd Polskiego Związku Lawn-Tennisowego za złamanie bojkotu Czechów na czas od 15 grudnia 1923 do 25 marca 1924 r.

5) Ustalono godziny urzędowania Sekretariatu PZLA. na poniedziałki, środy i piątki od godz. 7—8 wieczorem.

Przegląd Sportowy 1924, nr 8.

¹⁹ Przegląd tygodniowy. *Republika*: dziennik polityczny, społeczny, literacki i handlowy. 1924, nr 150, s.5.

Ciekawą informację o tych mistrzostwach zamieściła, Jednodniówka jubileuszowa Łódzkiego Klubu Sportowego 1908-1924:

...W zawodach okręgowych 31 maja r. b. sekcja pań Ł.K.S. była jedyną sekcją Okręgu...²⁰.

Komunikat Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, opublikowany w łódzkiej gazecie *Głos Polski* w dniu 22 kwietnia 1926 r., w którym dwukrotnie umieszczona jest wzmianka o działającym już klubie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Kaliszu.

Na początku marca 1926 r. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Kaliszu zgłosiło do Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki swój akces wstąpienia w jego szeregi. Został on pozytywnie rozpatrzony o czym donosi *Głos Polski: dziennik polityczny, społeczny i literacki*, z dnia 10 marca 1926 r.²¹.

Pierwszy, odnosi się do uzupełnienia kalendarza planowanych imprez lekkoatletycznych organizowanych przez kluby w 1926 r., w tym przypadku Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Kaliszu:

....4). Tow. gimn. „Sokół” w Piotrkowie, Tow. gimn. „Sokół” w Kaliszu, Tow. sport. „Warta” w Koninie i Ż.T.S.G. „Hasmonea” w Łodzi przedłożą swoje terminarze zawodów lekkoatletycznych do dnia 1 maja...

Drugi, w związku z przypadającym w dniu 3 maja świętem państwowym dla jego uczczenia Ł.O.Z.L.A poleca wszystkim klubom sferowanym w okręgu zorganizowanie zawodów lekkoatletycznych:

...W Kaliszu poleca się tow. gimn. „Sokół” zorganizować łącznie z innymi imprezami sportowymi zawody lekkoatletyczne...²².

W dniu 3 czerwca 1926 r. w łódzkiej gazecie *Głos Polski*, został zamieszczony komunikat nr 8 Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, w którym został przedstawiony komunikat organizacyjny ...*Mistrzostw okręgu*... Zawierał on wykaz konkurencji w jakich będą przeprowadzone mistrzostwa, program zawodów

²⁰ Lekkoatletyka. Jednodniówka jubileuszowa Łódzkiego Klubu Sportowego 1908-1924. Łódź sierpień 1924, s.41.

²¹ Nowe kluby w Ł.O.Z.L.A. *Głos Polski: dziennik polityczny, społeczny i literacki*. 1926, nr 69, s. 9.

²² Zawody Tow. gimnastycznego „Sokół”: *Głos Polski: dziennik polityczny, społeczny i literacki*. 1926, nr 110, s.6.

z wyszczególnieniem poszczególnych konkurencji a także wykazem klubów z których zawodnicy mogli uczestniczyć w rywalizacji

...Do zawodów tych mogą być zgłoszeni zawodnicy towarzystw, będących członkami P.Z.L.A. a mianowicie: Łódzki Klub Sportowy w Łodzi, Tow. sport. „Union” w Łodzi, Wojskowy Klub Sportowy w Łodzi, Tow. gimn. „Sokół” Łódź - Gniazdo 1, Tow. gimn. „Sokół” Łódź - Gniazdo 3, Tow. gimn. „Sokół” w Kaliszu, Tow. sport. „Warta” w Koninie, K.S.M. przy „Sokóle” Piotrków Trybunalski....²³.

W 1926 r. na zajęcia sportowe organizowane w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” Kalisz rozpoczyna uczyć Zofia Smętek i tutaj rozpoczyna się jej wielka sportowa kariera.

Pierwsze okręgowe mistrzostwa w lekkiej atletyce zostały przeprowadzone w dniach 27-29 czerwca 1924 r. w Łodzi na stadionie Łódzkiego Klubu Sportowego przy Al. Unii nr 2. Dziennik *Republika* w taki sposób podsumowały debiut okręgowych mistrzostw:

...Założony przed niedawnym czasem łódzki okręgowy związek lekkoatletyczny urządził w sobotę swe pierwsze zawody, które, niestety, nie wypadły imponująco. Pomijając słabe wyniki, uzyskane przez współzawodników, wspomnieć należy o bardzo marnej organizacji zawodów. Jeżeli zdobywamy jakieś lepsze wyniki, w lekkiej atletyce, to zawdzięczać to należy przede wszystkim strefom wojskowym naszego miasta, które niestudzenie pracują nad tą gałęzią sportu...²⁴.

Ciekawą informację o tych mistrzostwach zamieściła, Jednodniówka jubileuszowa Łódzkiego Klubu Sportowego 1908-1924:

...W zawodach okręgowych 31maja r. b. sekcja pań Ł.K.S. była jedyną sekcją Okręgu...²⁵.

Trzeciego czerwca 1926 r. w łódzkiej gazecie *Głos Polski*, został zamieszczony komunikat nr 8 Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, w którym został przedstawiony komunikat organizacyjny ... *Mistrzostw okręgu...* Zawierał on wykaz konkurencji w jakich będą przeprowadzone mistrzostwa, program zawodów z wyszczególnieniem poszczególnych konkurencji a także wykazem klubów z których zawodnicy mogli uczestniczyć w rywalizacji

²³ Dziennik urzędowy Ł.O.Z.L.A. Komunikat nr 8. *Głos Polski*: dziennik polityczny, społeczny i literacki. 1926, nr 150, s.10.

²⁴ *Przegląd tygodniowy. Republika*: dziennik polityczny, społeczny, literacki i handlowy. 1924, nr 150, s.5.

²⁵ *Lekkoatletyka. Jednodniówka jubileuszowa Łódzkiego Klubu Sportowego 1908-1924*. Łódź sierpień 1924, s.41.

....Do zawodów tych mogą być zgłoszeni zawodnicy towarzystw, będących członkami P.Z.L.A. a mianowicie: Łódzki Klub Sportowy w Łodzi, Tow. sport. „Union” w Łodzi, Wojskowy Klub Sportowy w Łodzi, Tow. gimn. „Sokół” Łódź - Gniazdo 1, Tow. gimn. „Sokół” Łódź - Gniazdo 3, Tow. gimn. „Sokół” w Kaliszu, Tow. sport. „Warta” w Koninie, K.S.M. przy „Sokóle” Piotrków Trybunalski....²⁶.

W 1926 r. na zajęcia sportowe organizowane w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” Kalisz rozpoczyna uczyć Zofia Smętek i tutaj rozpoczyna się jej wielka sportowa kariera.

²⁶ Dziennik urzędowy Ł.O.Z.L.A. Komunikat nr 8. Głos Polski: dziennik polityczny, społeczny i literacki. 1926, nr 150, s.10.

2. KALISZANKA ZOFIA SMĘTEK

Zofia Smętkówna była jedną z bohaterek wystawy zorganizowanej przez Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej w Kaliszu pt. *Kaliszanki*. Przedstawiała ona sylwetki kilkudziesięciu kobiet, które połączyło miasto Kalisza, więc: działaczki społeczne, nauczycielki, lekarki, artystki i pisarki oraz sportswomenki. Jedne z nich w tym mieście się urodziły, inne spędziły nad Prosną większość swojego życia, pożytkując swój zapał i umiejętności dla rozwoju lokalnej społeczności w różnych dziedzinach życia.

Większość z bohaterek wystawy urodziło się pod zaborami, w guberni kaliskiej (ros. *Калишская губерния*) wchodzącej w skład Królestwa Polskiego (ros. *Царство Польское*), w mieście skrajnie niedofinansowanym, z systemowo ułomnym samorządem kierowanym przez gubernatora, mianowanego przez cara rosyjskiego. Była to rzeczywistość, której formy kształtowały duże kontrasty społeczne oraz pogłębiająca się nędza i wysoki analfabetyzm większości społeczeństwa. Z tego powodu dostęp najbiedniejszych do opieki społecznej i zdrowotnej stał się misją dla niejednej z miejskich aktywistek. W szkole językiem urzędowym i obowiązującym był język rosyjski, jako podstawowe narzędzie rusyfikacji. Trwał proces wynarodowienia, mający na celu pozbawienie narodu polskiego: kultury, znajomości języka, wiary, tożsamości narodowej. Lekcje języka polskiego były prowadzone po rosyjsku, we wczesnych godzinach rannych lub jako ostatnia lekcja, natomiast lekcje historii dotyczące Polski, nie były prowadzone, zakazywano również czytania polskiej literatury. Mimo to Kaliszanki zajmowały się: problemem edukacji dziewcząt, filantropią, handlem, polityką, nauką, sztuką, sportem.

To powodowało, że patriotyzm i poczucie bycia Polakiem, wpisało w każdy przejaw ich działalności, w tym uprawianie sportu, należało do najbardziej aktualnych wyzwań ówczesnych czasów¹.

¹ Tabaka A., Dunaja P. *Wszystko dla pań. Alternatywny przewodnik po Kaliszu i okolicy*. Kalisz 2018.



Plakat Kaliszanki.



Wystawa Kaliszanki, fragment dotyczący Zofii Smętek (Muzeum Okręgowe Ziemi Kaliskiej).

2.1. KARIERA SPORTOWA ZOFII SMĘTEK

2.1.1. LATA KALISKIE

Jedną z niezwykłych wówczas kaliszerek była Zofia Smętek, która urodziła się 17 grudnia 1910 r. w Kaliszu. To lekkoatletka specjalizująca się w rzucie oszczepem. Jako sportsmenka odniosła szereg sukcesów sportowych zdobyła tytuły mistrzów Polski: w lekkiej atletyce (rzut oszczepem), piłce ręcznej, tenisie stołowym. Rekordzistka świata w rzucie oszczepem oburącz, medalistka mistrzostw Polski w lekkiej atletyce.

Wszechstronna sportsmenka oprócz wcześniej wymienionych dyscyplin, czynnie uprawiała także kolarstwo oraz piłkę nożną.

Urodziła się jako osoba interplciowa i przy urodzeniu przypisano jej płć żeńską. W 1937 r. dokonała tranzycji płciowej², przypisano jej płć męską. Zmieniła nazwisko na Witold Smentek i zakończyła karierę sportową zostając nauczycielem historii, działaczem sportowym oraz sędzią lekkoatletycznym.

Zofia Smętek naukę szkolną rozpoczęła w państwowej szkole elementarnej dla dziewcząt, gdzie językiem nauczania był język rosyjski. Język polski, jedynie był przedmiotem nadprogramowym. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. zgodnie z wprowadzonymi przepisami oświatowymi, podlegała wprowadzonemu obowiązkowi szkolnemu dla dzieci w wieku od 7 do 14 lat i uczęszczała do siedmioletniej szkoły powszechnej³.

O dużej świadomości programów szkolnych w zakresie wychowania patriotyczno-narodowego świadczy stwierdzenie zawarte w programach przeznaczonych dla szkół podstawowych

...Szkoła ponosi odpowiedzialność moralną nie tylko za nauczanie i wychowanie moralne, ale również i za wychowanie fizyczne młodszych pokoleń.... Autorzy w jasny sposób stwierdzają: ... Warto też zaznaczyć, że ćwiczenia cieleśne dla dziewcząt są niemniej ważne, niż dla chłopców. Dla Zabaw i gier ruchowych można stopniowo wprowadzać najprostsze ćwiczenia gimnastyczne.



Zofia Smętek.

²Tranzycja płciowa – proces zmiany sposobu wyrażania swojej płci lub cech płciowych tak, aby były one zgodne z wewnętrznym poczuciem własnej tożsamości płciowej – koncepcją na to, co to znaczy być mężczyzną lub kobietą, czy też osobą niebinarną lub genderqueer.

³ Dekret o obowiązkach szkolnych z dnia 7 lutego 1919 roku; Dziennik Praw nr 14, poz. 147.

1. **Nazwisko** Smętek

z domu _____

2. **Imiona** Zofia

3. **Imiona rodziców** Aleksander Smętek

4. Urodziła się dn. 17 m-ca grudnia 1910 r.
w Kaliszu

5. **Wyznanie** rzymsko-katolickie

6. a) **Stan cywilny** panna
b) imię męża _____

7. **Zawód i stanowisko w zawodzie** robotnica

8. **Przynależność państwowa** polska

9. Czy posiada dowód osobisty i jaki: _____
N^o _____ wydany dn. _____
m-ca _____ 1 r. przez _____

9^a Inny posiadany dokument: świad. urodzenia, polska
Janina Karolowa Smętek, Kalisz, w Polsce
dn. 30 I 1928, nr 250

10. Czy posiada dowód stwierdzający przynależność państwową
i jaki: _____ N^o _____
wydany dn. _____ m-ca _____ 3 4 6 r.
przez _____

Karta meldunkowa Zofii Smętek
(zbiory Archiwum Kalisz).

11. **Miejsce poprzedniego zamieszkania** w Kaliszu
od 4000000000

Zmiany zamieszkania

Data za lub wymeldowa- nia	Przy jakiej sile zameldowana, u kogo zamieszkuje lub dokąd wymeldowana	Nr		Poz. Kalisz- ski mel- dunkowa
		domek	lokala	
1. I. 1931	wieś w Trzawicy	20	3	27 s
1. II. 35	Wym. do Warszawy zła mody postanowienia Sądu obrończego w Kaliszu z dn. 18 października 1935 roku za AP Co. 609/35 czyni iż mamanda ce. Zofia Smętek na skutek zmian fizjologicznych ciała w jej organizmie stała się niezdolna do pracy i nazwana jest Witold Smętek Kalisz, dn. 7. X. 1935 r.			
		347		

Dr. Józef Bercowski Kalisz

Karta meldunkowa Zofii Smętek z nazwiskiem
Witold Smętek (zbiory Archiwum Kalisz).

Z biegiem czasu ćwiczenia metodyczne daje się coraz większej ilości, aż stają się one lekcją gimnastyki...⁴.

W ówczesnych programach szkolnych wychowanie fizyczne jest określone jako ćwiczenia cielesne⁵.

Dzięki prawidłowemu realizowaniu programu z wychowania fizycznego w szkole, u młodej Zofii ujawniła się potrzeba większego zainteresowania się sportem. W wieku 13 lat rozpoczęła uczęszczanie na zajęcia fizyczne do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W tym stowarzyszeniu sportowym a następnie w klubie sportowym noszącym taką samą nazwę rozpoczęła się wielka kariera sportowa Zofii Smętek.

Lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu łódzkiego zostały rozegrane w dniach 18-19 czerwca w 1927 r. w Łodzi na boisku DOK

⁴ Program nauki w szkołach powszechnych siedmioklasowych: ogólne wskazówki metodyczne, wychowanie fizyczne, przepisy higieniczne / Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Warszawa 1921, s.19.

⁵ Program Gimnazjum Państwowego, Wydział Klasyczny. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Lwów 1931, s.66.

IV (Plac gen. Hallera)⁶. Udział w nich wzięło Towarzystwo Gimnastyczne Sokół z Kalisza, które w punktacji drużynowej pań wywalczyło 3 miejsce. W zawodach tych wystartowała Zofia Smętkówna a także H. Fizówna rekordzistka miasta Łodzi w rzucie oszczepem⁷.

Najważniejszym wydarze-



H. Fizówna (Sokół-Kalisz), rekordzistka Łodzi w rzucie oszczepem.

Ostatnie przygotowania do zjazdu w Kaliszu

<p>W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Kaliszu uroczystości, związane z dorocznym walnym zjazdem legionistów, który zaszczyca swą obecnością marszał. Piłsudski i min. spr. wewn. Składkowski.</p> <p>Obsz. dostojni goście powitani zostaną przez przedstawicieli</p>	<p>władz oraz członków komitetu organizacyjnego zjazdu.</p> <p>Na zjazd ten udają się przedstawiciele władz z wojewodą Jaszczółtem i wicewojewodą Lewickim na czele oraz reprezentanci szeregu organizacji strzeleckich, legionowych, przysposobienia wojskowego i t. d. W dniu wczoraj-</p>	<p>szym wymaszerowały z Łodzi drużyny, biorące udział w zawodach marszowych na szlaku Łódź — Łask — Sieradz — Kalisz — Szarypiono. Drużyny te przybędą do Szarypiona w dniu jutrzejszym, jako w drugim dniu zjazdu legionowego.</p>
--	--	---

Głos Polski 1927, nr 214.

niem społecznym w 1927 r. w Kaliszu był Zjazd Legionistów, odbyty w dniach 6-7 sierpnia. Zorganizowany on został z okazji dziesiątej

⁶ Dwa rekordy Polski padły w pierwszym dniu lekkoatletycznych mistrzostw Łodzi. Express Wieczorny Ilustrowany 1927, nr 171.

⁷ Zawody lekkoatletyczne pań o mistrzostwo. Łódzkie Echo Wieczorne 1927, nr 143, s.7.

ZAWODY PAN:

Bieg 1000 mtr. Pierwsza na mecie Dobrusówna (Sokół—Pabjanice) w czasie 3:31,2 co jest wynikiem lepszym od rekordu Polski, przed Płucińska (Kruschender) i Jerzykówną (Sokół—Kalisz). Nowa rekordzistka przyszła do mety we wspaniałej formie i przypuszczać należy że przy intensywnym treningu osiągnie ona jeszcze lepszy wynik. Dobrusówna pobiła rekord Wieczorkiewiczówny (AZS—Warszawa), ustanowiony na zawodach jubileuszowych poznańskiej Warty w ubiegłym tygodniu. Zwycięzcy ni narodowego crosso Razotewska (Kruschender—Pabjanice) nie jest we formie biegu nie ukończyła.

Pchnięcie kulą 4 kg. Najwszechstronniejsza łódzka zawodniczka Kobielska (LKS) razem 9,02 ustanowiła nowy rekord Polski, lepszy o 13 cm. od rekordu „Jasnej” z Cracovii, ustanowionego również na zawodach jubileuszowych Warty. Druga, Fizówna (Sokół—Kalisz) wynikiem 8,60,5 m. zdysztansowała dotychczasowy rekord okręgowy. Trzecie miejsce zajęła Rejmówna (Kruschender) — 8,39,5.

Skok w wyż. Pierwsze miejsce zajęła nowa rekordzistka Polski Dobrusówna wynikiem 1,28 m. Łaguniakówna (Sokół—Kalisz) zajęły drugie i trzecie miejsce wynikiem 1,23 m.

Bieg 60 mtr. Przedbieg I. 1) Kobielska — 9 sek. 2) Łaguniakówna 3) Borkowska (Kruschender). Przedbieg II. 1) Replikowska (Pabjanice) — 9 sek. 2) Zylzerżanka (LKS). Przedbieg III. 1) Jaszczakówna (LKS) 2) Wencka (KS). Przedbieg IV. 1) Guzińska (Kruschender) — 9,6 sek. 2) Sobalska (Kruschender).

Express Wieczorny Ilustrowany 1927, nr 171.

ĆWICZENIA CIELESNE.

CEL NAUCZANIA.

Cwiczenia cielesne metodyczne, gry i zabawy ruchowe oraz sporty mają na celu:

1. Wszechstronny i harmonijny rozwój ustroju rosnącego, wzmacnianie zdrowia i zwiększenie odporności młodzieży na szkodliwe wpływy przez podniesienie sprawności poszczególnych narządów (płuc, serca, organów trawienia, ustroju nerwowego i t. d.).
2. Wyrabianie prawidłowej postawy, zręczności i estetyki ruchów, czynienie ustroju młodzieńczego sprawnym narzędziem woli, wpażanie umiejętności celowego i ekonomicznego używania zdobytych sił.
3. Kształcenie takich cech charakteru, jak odwaga, przytomność umysłu, spostrzegawczość, wytrwałość, solidarność, pogoda i radość życia.
4. Wspieranie rozwoju zdolności umysłowych przez kształcenie zmysłów, pamięci, uwagi i woli.
5. Wzbudzenie i rozwijanie zamiłowania do stałego uprawiania ćwiczeń cielesnych i obcowania z naturą; oderwanie od rozrywek szkodliwych.

Program gimnazjum państwowego, wydział klasyczny. Lwów 1931.

Wynik marszu Łódź — Szczypiorno.

Kalisz, 7 sierpnia.

(Od specjalnego wysłannika „Republiki“)

Marsz drużyn strzeleckich i wojskowych Łódź—Szczypiorno, zorganizowany przez komendę Strzelca łódzkiego z okazji zjazdu legionistów w Kaliszu był pierwszorzędną imprezą sportową i wykazał sprawność młodzieży, która w związkach przysposobienia wojskowego zaprawia się do ciężkiej służby żołnierskiej.

Trzeci etap marszu — Błaszki—Szczypiorno, wynoszący 36 kilometrów przebyła drużyna 18 pułku piechoty w ciągu 4 godzin 21 minut i 50 sekund, zdobywając pierwsze miejsce.

Drugie miejsce zajęła drużyna 31 pułku piechoty w Łodzi, przebywając ten etap w ciągu 4 godzin 24 minut i 45 sekund.

Trzecie miejsce zajęła drużyna strzel-

ca z Pabjanic, przebywając trasę Błaszki—Szczypiorno w ciągu 4 godzin 31 minut i 50 sekund.

W Szczypiornie zawodnicy witani byli owacyjnie przez zgromadzone tłumy i wycieczkę piłsudczyków w Ameryce.

Nagrody rozdawał zwycięzcom dyrektor głównego urzędu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego pułk. Ulrich.

Podkreślić należy sprawną organizację zawodów, które kierował cały czas osobiście komendant Strzelca łódzkiego p. Piątkowski.

Ilustrowana Republika. 1927, nr 216.

rocznicy internowania wojsk Legionów Polskich, w obozie jenieckim w *Szczypiornie* w 1917 r⁸. Uczestniczył w nim ich były komendant, Naczelnik Państwa Polskiego marszałek Józef Piłsudski.

Uroczystości legionowe w Kaliszu były szeroko komentowane w prasie łódzkiej, skromniej w prasie centralnej.

Bogaty program uroczystości zjazdowych odbywających się w Szczypiornie i w Kaliszu, obejmował także imprezy sportowe. Rozpoczęły się one marszem drużynowym z Łodzi do Szczypiorna w dniach 5–7 sierpnia. Organizatorem jego był Związek Strzelecki a prawo w nim miały startować zarówno drużyny strzeleckie jak i wojskowe. Miał on duże znaczenie propagandowe, odbywał się on na terenie

Oficjalna uroczystość legionowa.

Kalisz, 7. 8. (PAT) Marszałek J. Piłsudski z małżonką i dziećmi przybył do Kalisza w dniu wczorajszym. Ponadto na zjazd legionistów przybyli ministrowie: spraw wewn. gen. Skłodowski, rolnictwa Niezabykowski, reform rolnych dr. Staniewicz, poczt i telegr. Miedziński, pracy i opieki społ. dr. Jurkiewicz, sprawiedliwości Meysztoiwicz, wyznań rel. i oświecenia publ. dr. Dobrucki, dalej kilku wojewodów, wielu posłów, szereg generałów, zarówno czynnej służby jak emerytowanych. Ogółem przybyło na zjazd około 4.000 osób. Na zjazd nadeszło wiele telegramów, m. in. od Pana Prezydenta Rzplitej, min. przem. i handlu Kwiatkowskiego, przysłał również depezę XIX kongres esperantystów.

Na miejscu dawnego obozu koncentracyjnego w Szczypiornie, w którym więzieni byli w 1917 r. legionści, wzniesiono pomnik w kształcie obeliska z napisem „Żołnierzom Legionów polskich 1914—1927 r.”; powyżej napisu umieszczono płaskorzeźbę, wyobrażającą Marszałka Piłsudskiego z wrytymi pod nią słowami: „Honor i Ojczyzna”. Pod pomnikiem odbyła się dziś rano msza św. a po niej odsłonięcie pomnika. Następnie udali się uczestnicy Zjazdu na obiad, urządzony na dziedzińcu koszar 29 p. strzel. kaniwskich. — O godz. 5 popoł. nastąpiło uroczyste otwarcie stadionu wojskowego. W międzyczasie obradowało plenum Zjazdu Legionistów, O godz. 7 wiecz. w świetlicy 29 p. strzel. kap. Marszałek Piłsudski wygłosił odczyt.

Kurier Poznański 1927, nr 356.

⁸ Zjazd Legionistów. Strzelec 1927, nr 19, s. 23-24.

Marsz Łódź -- Szczypiorna

W celu uczczenia 10-cio letniej rocznicy uwięzienia legionistów w Szczypiornie odbył się w dniach 5—7 sierpnia b. r. marsz drużynowy z Łodzi do Szczypiorna.

Dzielnych strzelców współzawodniczących ze sobą w marszu do tej historycznej mety otaczało sympatią społeczeństwo, które witało ich entuzjazmem wzdłuż całej trasy. Bramy tryumfalne, deszcz kwiatów i powódź mów towarzyszyły zawodnikom na całej przestrzeni. Był to entuzjazm szczerzy, żywiołowy i z głębi duszy płynący.

Na szlaku Łódź — Szczypiorna spóźniodniczyły ze sobą drużyny strzeleckie i wojskowe. Nie wszyscy przybywający byli przygotowani do tak wielkiego wysiłku, jakim jest przemierzenie przestrzeni 127 km., ale wszyscy „mierzyli siły na zamiary” i wszystkich pchała jedna myśl i jedno pragnienie zwycięstwa.

Naczeni świadkowie marszu podnosili doskonałą organizację i znakomitego ducha, ożywiającego strudzonych piechu-

DRUŻYNY:

1) Zw. Strzel. Łowicz, drużynowy Gawecki Stanisław; 2) Zw. Strzel. Łęczycza, drużynowy Wiśniewski Stefan; 3) 25 p. p. Piotrków, drużynowy por. Małazyński Bolesław; 4) Zw. Strzel. Łódź — m., drużynowy Morawiec Anastazy; 5) 1 Bact Sanitarny Warszawa, drużynowy plut. Dankowski Stanisław; 6) Zw. Strzel. Sieradz, drużynowy Jura Ignacy; 7) Zw. Strzel. Złoczew, drużynowy Borkowski Leonard; 8) Zw. Strzel. uczestnicy Obozu W. F., drużynowy Juszcak Stefan; 9) Zw. Strzel. Jeziorna (Okr. Warszawa), drużynowy Górecki Henryk; 10) Zw. Strzel. Pabjanice, drużynowy Łuczak Ignacy; 11) 18 p. p. Skierniewice, drużynowy ppor. Banaszekiewicz Władysław; 12) Zw. Strzel. Piotrków, drużynowy Czekański Mieczysław; 13) 31 p. S. K., Łódź, drużynowy plut. Kołodziejki Wacław; 14) Zw. Strzel. Lwów, drużynowy Nowicki Szczepan.

dną Lewickim, poczem o godz. 4.45 na dany sygnał drgnęła 1 drużyna i ruszyła rażnie naprzód. Odezwali się echem wybitny na bruku strzelecki krok, posypały się kwiaty, zagrzwały oklaski.

I tak co minuta drużyna za drużyną wyciągały się długim zórawiem.

NA SZLAKU.

Drużyny przy dźwiękach orkiestry strażackiej przybywają do Pabjanic. Całe miasto z burmistrzem Jankowskim i ławnikiem Janowskim wylega, by wziąć udział w serdecznym powitaniu. Strzelcy otrzymują tu posiłek i wyruszają dalej, w kierunku Łasku, gdzie się kończy pierwszy etap marszu.

Do Łasku przybyło w komplecie 13 drużyn, jedna zaś została zdyskwalifikowana. Najlepszy czas osiągnęła drużyna Nr. 13 (31 p. S. K.), przebywając drogę z Łodzi do Łasku w 4 godz. 41 m. 40 sek. Dalsze drużyny osiągnęły następujący czas: Nr. 10 Zw. Strzel. Pabjanice —

Strzelec 1927, nr 20.

Ilustrowana Republika.
1927, nr 216.

jednego województwa w ten sposób je promując, ukazując znaczenie dbania o sprawność fizyczną młodego pokolenia a także licznym kibicom i obserwatorom dostarczając wielkich emocji. Tygodnik Związku Strzeleckiego *Strzelec* tak pisał o marszu:

....Dzielnych strzelców współzawodniczących ze sobą w marszu do tej historycznej mety otaczało sympatią społeczeństwo, które, witało ich entuzjazmem wzdłuż całej trasy. Bramy tryumfalne, deszcz kwiatów i powódź mów towarzyszyły zawodnikom na całej przestrzeni. Był to entuzjazm szczerzy, żywiołowy i z głębi duszy płynący...⁹.

Uczystości legionowe w Kaliszu
Żywiołowe manifestacje na cześć marszałka Piłsudskiego.
W Szczypiornie odsłonięty został pamiątkowy obelisk

Telefonem od specjalnego wysłannika (P) „Republiki”.

Wczorajszy zjazd legionistów w Kaliszu przelotczył się w wielką manifestację ludności na cześć marszałka Piłsudskiego oraz tych wojskowników, którzy razem z nim w 1914 roku wyruszyli z Krakowa.

Niezliczone tłumy, zebrane od samego rana na ulicach miasta, wznosiły bezustannie okrzyki na cześć bohaterów-legionistów.

Szczypiorno, — które dziś nazwać można polską Mekką, stało się miejscem pielgrzymek tysiącznych rzesz z całej Polski.

Na uroczystość odsłonięcia pomnika w Szczypiornie przybyła nieślicy tylko p. marszałkowna Piłsudska wraz z córeczkami Wandzia i Jagusia, gdyż marszałek Piłsudski zastąpił w ostatniej chwili i musiał wypocząć, aż do południa.

W chwili, gdy do Szczypiorna przybyła p. marszałkowna Piłsudska rozległy się okrzyki: „Niech żyje Wandzia i Jagusia!”

Również minister Składkowski był wspaniałowicie.

*
Kalisz, 7 sierpnia.
(Polska Agencja Telegramowa).

Od wczesnego ranka miasto przybrało odświętny wygląd, a na ulicach, przez które miał przejeżdżać marszałek Piłsudski oraz na drodze prowadzącej do Szczypiorna wystawiono bramy tryumfalne.

Marszałek Piłsudski wraz z małżonką i dziećmi przybył do Kalisza w dniu wczorajszym. Ponadto na zjazd przybyli ministrowie: spraw wewnętrznych

Składkowski, rolnictwa Niezabytowski, reform rolnych Stanisław, poczt i telegrafów Miedziński, pracy i opieki społecznej Jurkiewicz, sprawiedliwości Meyszowicz, wyznań religijnych i ośw. pabli. Dobrucki, kilku wojewodów i wielu posłów, szereg generałów armii czynnej, jak i emerytowanych. Ogółem przybyło na zjazd około 4 tysięcy osób.

Na zjazd nadesłano szereg depesz, m. in. i od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, ministra przemysłu i handlu, również depesze powitalną nadesłał kongres esperantystów.

Na miejscu, gdzie mieścił się obóz koncentracyjny, w którym wzięli w r. 1917 legionści wzniesiono pomnik w kształcie obeliska z napisem: „Zołotczom Legionów Polskich 1914—1927”, powyżej zaś tego napisu umieszczono płaskorzeźbę wyobrażającą marszałka Piłsudskiego, z wyrzeźbionymi pod nią słowami „Honor i Ojczyzna”. Przed pomnikiem odprawiono mszę świętą, poczem nastąpiło odsłonięcie pomnika.

Następnie uczestnicy zjazdu udali się na obiad, urządzony na dziedzińcu koszar 29 p. S. K. O godzinie 5-ej odbył się otwarcie stadionu sportowego. W międzyczasie obradowało plenum zjazdu legionistów.

O godz. 7 w świetlicy 29 p. S. K. marszałek Piłsudski wygłosił odczyt. Z chwilą ukazania się marszałka na sali zerwała się burza oklasków i okrzyki „Niech żyje!”. Taka sama żywiołowa owacja zgotowała marszałkowi po odczytaniu.

O godz. 9-ej w sali ratusza wydany został na cześć marszałka taniec przez miasto, który przebiegał się w miłym nastroju do północy.

⁹ Marsz Łódź — Szczypiorno. Strzelec, Organ Towarzystwa Związek Strzelecki 1927, nr 20, s.6.



Z pobytu marszałka Józefa Piłsudskiego w Kaliszu (zbiory Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu).

W niedzielę 7 sierpnia o godz. 5 popoł. nastąpiło uroczyste otwarcie nowego stadionu miejskiego z torem kolarskim położonym w Nowym Parku¹⁰. W uroczystości tej uczestniczył kaliszzanin płk. Juliusz August Urlych, dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego w Warsza-

Pomnik Legionistów w Szczypiornie (zbiory Muzeum Wielkopolskie).



Pomnik Józefa Piłsudskiego w Kaliszu (zbiory Stowarzyszenie Kalisz Szczypiorno).

wie, który dokonał przecięcia symbolicznej wstęgi¹¹. W uroczystości tej uczestniczyli również polscy weterani wojenni zamieszkali w USA, którzy jak pisała ówczesna prasa, tak ocenili nowy kaliski stadion:

*...Goście amerykańscy jednogłośnie oświadczyli, że tak świetnie urządzonego stadionu jak w Kaliszu, nie ma żadne z miast Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej...*¹².

¹⁰ Oficjalna uroczystość legionowa. Kurier Poznański 1927, nr 356, s.3.

¹¹ Juliusz August Urlych (ur. 9 kwietnia 1888 w Kaliszu, zm. 31 października 1959 w Londynie) – polski polityk, członek Polskiej Organizacji Wojskowej, piłsudczyk, pułkownik dyplomowany piechoty Wojska Polskiego. W dniu 8 lutego 1927 roku, w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, został mianowany dyrektorem Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego w Warszawie. Na tym stanowisku był jednym z promotorów utworzenia AWF w Warszawie. Funkcję tę sprawował do marca 1929.

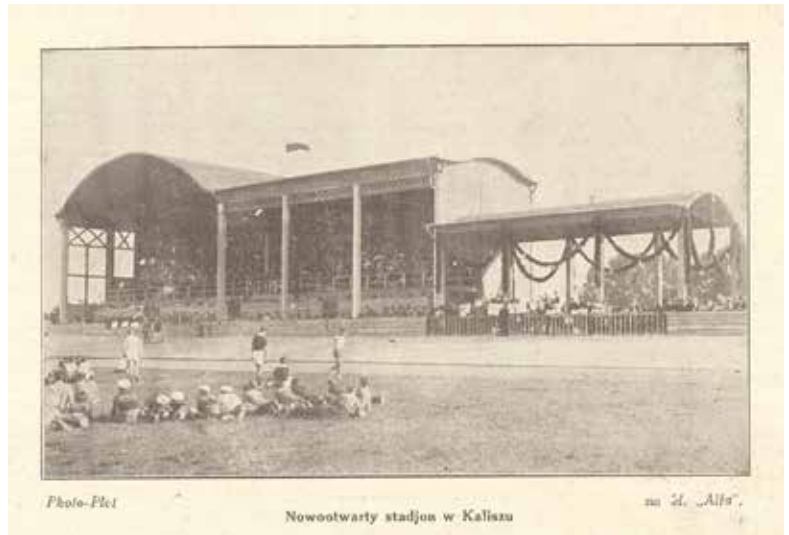
¹² Pomnik Legionistów. Szał B.Ziemia Kaliska 1988, nr.45.

Uroczystości otwarcia stadionu uświetniły zawody sportowe w tym: zawody kolarskie oraz 1-szy międzymiastowy mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Kalisza. Drużyna Łodzi została oparta na zawodnikach

Łódzkiego Klubu Sportowego¹³. W zawodach lekkoatletycznych udział wzięło, 66 zawodniczek i zawodników z następujących klubów: Łódzkiego Klubu Sportowego, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” z Pabianic, Towarzystwa Sportowego „Kruszender” również z Pabianic, Korpusu Kadetów z Lwowa, oraz reprezentacja Kalisza oparta na przedstawicielach dwóch klubów miejscowych, mających sekcje lekkoatletyczne:



Juliusz Ulrych
(zbiory wikipedia).



Stadion 1927, nr 33.



Otwarcie nowego toru kolarskiego w Kaliszu.
Przegląd Sportowy 1927, nr 37.

¹³ Międzymiastowy mecz lekko-atletyczny Kalisz-Łódź. Łódzkie Echo Wieczorne, 1927, nr 183, s.6.

Międzymiastowy mecz lekko-atletyczny Kalisz — Łódź, odbędzie się w Kaliszu w dniach 6 i 7 sierpnia z okazji zjazdu b. legionistów.
Łódź, reprezentować będą zawodniczki i zawodnicy Ł. K. S.

(C-S) Dowiadujemy się, że staraniem podokrepu kaliskiego ŁOZLA, zostanie rozegrany w Kaliszu w dniach 6 i 7. sierpnia z. b. 1-szy międzymiastowy mecz lekko-atletyczny między reprezentantami Łódzi i Kalisza z okazji zjazdu b. legionistów. W zawodach tych wezmą udział panie i panowie we wszystkich konkuren-

cjach lekko-atletycznych. Łódź reprezentować będą jedynie lekkoatletki Ł.K.S. w składzie pp. Kobielska, Wencka, Jaszczakówna i Zylberbanka oraz pp.: Starosta, Szczepak, Bobiński, Ingo, Welnic i Lanfer I. Rezerwa Andrejewski. Wyjazd naszych reprezentantów nastąpi w sobotę dn. 6 b. m. z dworca Łódź-Kaliszka.

Łódzkie Echo Wieczorne, 1927, nr 183.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE
 odbyły się w sobotę niedzielną przy udziale 66 zawodników i zawodniczek. Wyniki osiągnięte przez zwycięzców pod uwagę niezmierzono, gdyż nieodstępczość była charakterystyczna (a więc niedokładność wyników), brak torowych prasy dłuższych biegach i t. p. braki organizacyjne.

Pierwsze miejsce w punktacji zajęł Łódzki Klub Sportowy (42 p.), drugie — T. G. „Sokol” — Kalisz (21 p.), trzecie — T. S. „Kruszender” — Pabjanice (19 p.). Na dalszych miejscach zostali: „Sokol” — Pabjanice, Korpus Kadetów № 1 — Łwów i U. K. S. Kościuszki.

Poszczególne konkurencje wypadły następująco:

DLA PAŃ:
BIEG 60 mtr.: 1) Kobielska w 8¹/₂ sek., 2) Jaszczakówna (obie Ł. K. S.), 3) Rzepkowska Anna (Sokol — Pabjanice). Startowała 11 zawodniczek.
BIEG 250 mtr.: 1) Kobielska — 42 sek., 2) Raźniewska Helena (Kruszender — Pabjanice), 3) Ficówna Marja (Sokol — Kalisz). Start. 8.

Tutaj szczególnie przyciągnęło pierwsze miejsce Kobielskiej, wówczas, gdy faktycznie pierwsza przysięła Raźniewska. Stało się to z winy albo orientującego się kierownika biegów. Decyzję potwierdziło na kolanie bez porozumienia się z jedynym i miarodajnym w tym wypadku celowiczym.

BIEG 1000 mtr. Pierwsze miejsce zdobyła valc-over'em Smętkówna Zofja (Sokol — Kalisz), Raźniewska i Plucińska (obie z „Kruszender” — Pabjanice) strącone decyzją przy 250 mtr. wycofały się w ostatniej chwili z konkurencji.

Gazeta Kaliska 1927, nr 195.

KURJER SPORTOWY.

Jack pobit Jacka.



Ja, wiadomo, niecierpię zwłoka Demosy zdobył pucharu walców „Shirley” Olszacki przedstawił sprawozdanie „Włoszka” Szaryta z meczu szachowego.

Łódź reprezentowana przez Ł. K. S. w Kaliszu

uzyskała w meczu lekko-atletycznym 42 pkt. Mecz lekko-atletyczny Kalisz — Łódź z okazji zjazdu b. legionistów.

(C-S) Jak się dowiadujemy z dnia 7. soboty że staraniem podokrepu kaliskiego ŁOZLA, zostanie rozegrany w Kaliszu w dniach 6 i 7. sierpnia z. b. 1-szy międzymiastowy mecz lekko-atletyczny między reprezentantami Łódzi i Kalisza z okazji zjazdu b. legionistów. W zawodach tych wezmą udział panie i panowie we wszystkich konkuren-

Przebieg zawodów i poszczególne konkurencje

Otwarcie zawodów w imieniu Marszałka Piastowskiego, staraniem podokrepu kaliskiego ŁOZLA, zostanie rozegrany w Kaliszu w dniach 6 i 7. sierpnia z. b. 1-szy międzymiastowy mecz lekko-atletyczny między reprezentantami Łódzi i Kalisza z okazji zjazdu b. legionistów. W zawodach tych wezmą udział panie i panowie we wszystkich konkuren-

... Powołani 120 mtr. (1) Łódź 0:00 — (2) Kalisz 1:00, 400 mtr. (1) Łódź 0:50 (2) Łódź 1:00, 800 mtr. (1) Łódź 1:50 (2) Łódź 2:00, 1500 mtr. (1) Łódź 3:00 (2) Łódź 3:30, 5000 mtr. (1) Łódź 12:00 (2) Łódź 13:00, 10000 mtr. (1) Łódź 25:00 (2) Łódź 28:00, 20000 mtr. (1) Łódź 55:00 (2) Łódź 1:00, 50000 mtr. (1) Łódź 2:00 (2) Łódź 2:30, 100000 mtr. (1) Łódź 4:00 (2) Łódź 4:30, 200000 mtr. (1) Łódź 8:00 (2) Łódź 8:30, 400000 mtr. (1) Łódź 16:00 (2) Łódź 16:30, 800000 mtr. (1) Łódź 32:00 (2) Łódź 32:30, 1600000 mtr. (1) Łódź 64:00 (2) Łódź 64:30, 3200000 mtr. (1) Łódź 128:00 (2) Łódź 128:30, 6400000 mtr. (1) Łódź 256:00 (2) Łódź 256:30, 12800000 mtr. (1) Łódź 512:00 (2) Łódź 512:30, 25600000 mtr. (1) Łódź 1024:00 (2) Łódź 1024:30, 51200000 mtr. (1) Łódź 2048:00 (2) Łódź 2048:30, 102400000 mtr. (1) Łódź 4096:00 (2) Łódź 4096:30, 204800000 mtr. (1) Łódź 8192:00 (2) Łódź 8192:30, 409600000 mtr. (1) Łódź 16384:00 (2) Łódź 16384:30, 819200000 mtr. (1) Łódź 32768:00 (2) Łódź 32768:30, 1638400000 mtr. (1) Łódź 65536:00 (2) Łódź 65536:30, 3276800000 mtr. (1) Łódź 131072:00 (2) Łódź 131072:30, 6553600000 mtr. (1) Łódź 262144:00 (2) Łódź 262144:30, 13107200000 mtr. (1) Łódź 524288:00 (2) Łódź 524288:30, 26214400000 mtr. (1) Łódź 1048576:00 (2) Łódź 1048576:30, 52428800000 mtr. (1) Łódź 2097152:00 (2) Łódź 2097152:30, 104857600000 mtr. (1) Łódź 4194304:00 (2) Łódź 4194304:30, 209715200000 mtr. (1) Łódź 8388608:00 (2) Łódź 8388608:30, 419430400000 mtr. (1) Łódź 16777216:00 (2) Łódź 16777216:30, 838860800000 mtr. (1) Łódź 33554432:00 (2) Łódź 33554432:30, 1677721600000 mtr. (1) Łódź 67108864:00 (2) Łódź 67108864:30, 3355443200000 mtr. (1) Łódź 134217728:00 (2) Łódź 134217728:30, 6710886400000 mtr. (1) Łódź 268435456:00 (2) Łódź 268435456:30, 13421772800000 mtr. (1) Łódź 536870912:00 (2) Łódź 536870912:30, 26843545600000 mtr. (1) Łódź 1073741824:00 (2) Łódź 1073741824:30, 53687091200000 mtr. (1) Łódź 2147483648:00 (2) Łódź 2147483648:30, 107374182400000 mtr. (1) Łódź 4294967296:00 (2) Łódź 4294967296:30, 214748364800000 mtr. (1) Łódź 8589934592:00 (2) Łódź 8589934592:30, 429496729600000 mtr. (1) Łódź 17179869184:00 (2) Łódź 17179869184:30, 858993459200000 mtr. (1) Łódź 34359738368:00 (2) Łódź 34359738368:30, 1717986918400000 mtr. (1) Łódź 68719476736:00 (2) Łódź 68719476736:30, 3435973836800000 mtr. (1) Łódź 137438953472:00 (2) Łódź 137438953472:30, 6871947673600000 mtr. (1) Łódź 274877906944:00 (2) Łódź 274877906944:30, 13743895347200000 mtr. (1) Łódź 549755813888:00 (2) Łódź 549755813888:30, 27487790694400000 mtr. (1) Łódź 1099511627776:00 (2) Łódź 1099511627776:30, 54975581388800000 mtr. (1) Łódź 2199023255552:00 (2) Łódź 2199023255552:30, 109951162777600000 mtr. (1) Łódź 4398046511104:00 (2) Łódź 4398046511104:30, 219902325555200000 mtr. (1) Łódź 8796093022208:00 (2) Łódź 8796093022208:30, 439804651110400000 mtr. (1) Łódź 17592186044416:00 (2) Łódź 17592186044416:30, 879609302220800000 mtr. (1) Łódź 35184372088832:00 (2) Łódź 35184372088832:30, 1759218604441600000 mtr. (1) Łódź 70368744177664:00 (2) Łódź 70368744177664:30, 3518437208883200000 mtr. (1) Łódź 140737488355328:00 (2) Łódź 140737488355328:30, 7036874417766400000 mtr. (1) Łódź 281474976710656:00 (2) Łódź 281474976710656:30, 14073748835532800000 mtr. (1) Łódź 562949953421312:00 (2) Łódź 562949953421312:30, 28147497671065600000 mtr. (1) Łódź 1125899906842624:00 (2) Łódź 1125899906842624:30, 56294995342131200000 mtr. (1) Łódź 2251799813685248:00 (2) Łódź 2251799813685248:30, 112589990684262400000 mtr. (1) Łódź 4503599627370496:00 (2) Łódź 4503599627370496:30, 225179981368524800000 mtr. (1) Łódź 9007199254740992:00 (2) Łódź 9007199254740992:30, 450359962737049600000 mtr. (1) Łódź 18014398509481984:00 (2) Łódź 18014398509481984:30, 900719925474099200000 mtr. (1) Łódź 36028797018963968:00 (2) Łódź 36028797018963968:30, 1801439850948198400000 mtr. (1) Łódź 72057594037927936:00 (2) Łódź 72057594037927936:30, 3602879701896396800000 mtr. (1) Łódź 144115188075855872:00 (2) Łódź 144115188075855872:30, 7205759403792793600000 mtr. (1) Łódź 288230376151711744:00 (2) Łódź 288230376151711744:30, 14411518807585587200000 mtr. (1) Łódź 576460752303423488:00 (2) Łódź 576460752303423488:30, 28823037615171174400000 mtr. (1) Łódź 1152921504606846976:00 (2) Łódź 1152921504606846976:30, 57646075230342348800000 mtr. (1) Łódź 2305843009213693952:00 (2) Łódź 2305843009213693952:30, 115292150460684697600000 mtr. (1) Łódź 4611686018427387904:00 (2) Łódź 4611686018427387904:30, 230584300921369395200000 mtr. (1) Łódź 9223372036854775808:00 (2) Łódź 9223372036854775808:30, 461168601842738790400000 mtr. (1) Łódź 18446744073709551616:00 (2) Łódź 18446744073709551616:30, 922337203685477580800000 mtr. (1) Łódź 36893488147419103232:00 (2) Łódź 36893488147419103232:30, 1844674407370955161600000 mtr. (1) Łódź 73786976294838206464:00 (2) Łódź 73786976294838206464:30, 3689348814741910323200000 mtr. (1) Łódź 147573952589676412928:00 (2) Łódź 147573952589676412928:30, 7378697629483820646400000 mtr. (1) Łódź 295147905179352825856:00 (2) Łódź 295147905179352825856:30, 14757395258967641292800000 mtr. (1) Łódź 590295810358705651712:00 (2) Łódź 590295810358705651712:30, 29514790517935282585600000 mtr. (1) Łódź 1180591620717411303424:00 (2) Łódź 1180591620717411303424:30, 59029581035870565171200000 mtr. (1) Łódź 2361183241434822606848:00 (2) Łódź 2361183241434822606848:30, 118059162071741130342400000 mtr. (1) Łódź 4722366482869645213696:00 (2) Łódź 4722366482869645213696:30, 236118324143482260684800000 mtr. (1) Łódź 9444732965739290427392:00 (2) Łódź 9444732965739290427392:30, 472236648286964521369600000 mtr. (1) Łódź 18889465931478580854784:00 (2) Łódź 18889465931478580854784:30, 944473296573929042739200000 mtr. (1) Łódź 37778931862957161709568:00 (2) Łódź 37778931862957161709568:30, 1888946593147858085478400000 mtr. (1) Łódź 75557863725914323419136:00 (2) Łódź 75557863725914323419136:30, 3777893186295716170956800000 mtr. (1) Łódź 151115727451828646838272:00 (2) Łódź 151115727451828646838272:30, 7555786372591432341913600000 mtr. (1) Łódź 302231454903657293676544:00 (2) Łódź 302231454903657293676544:30, 15111572745182864683827200000 mtr. (1) Łódź 604462909807314587353088:00 (2) Łódź 604462909807314587353088:30, 30223145490365729367654400000 mtr. (1) Łódź 1208925819614629174706176:00 (2) Łódź 1208925819614629174706176:30, 60446290980731458735308800000 mtr. (1) Łódź 2417851639229258349412352:00 (2) Łódź 2417851639229258349412352:30, 120892581961462917470617600000 mtr. (1) Łódź 4835703278458516698824704:00 (2) Łódź 4835703278458516698824704:30, 241785163922925834941235200000 mtr. (1) Łódź 9671406556917033397649408:00 (2) Łódź 9671406556917033397649408:30, 483570327845851669882470400000 mtr. (1) Łódź 19342813113834066795298816:00 (2) Łódź 19342813113834066795298816:30, 967140655691703339764940800000 mtr. (1) Łódź 38685626227668133590597632:00 (2) Łódź 38685626227668133590597632:30, 1934281311383406679529881600000 mtr. (1) Łódź 77371252455336267181195264:00 (2) Łódź 77371252455336267181195264:30, 3868562622766813359059763200000 mtr. (1) Łódź 154742504910672534362390528:00 (2) Łódź 154742504910672534362390528:30, 7737125245533626718119526400000 mtr. (1) Łódź 309485009821345068724781152:00 (2) Łódź 309485009821345068724781152:30, 15474250491067253436239052800000 mtr. (1) Łódź 618970019642690137449562304:00 (2) Łódź 618970019642690137449562304:30, 30948500982134506872478115200000 mtr. (1) Łódź 1237940039285380274899244608:00 (2) Łódź 1237940039285380274899244608:30, 61897001964269013744956230400000 mtr. (1) Łódź 2475880078570760549798489216:00 (2) Łódź 2475880078570760549798489216:30, 123794003928538027489924460800000 mtr. (1) Łódź 4951760157141521099596978304:00 (2) Łódź 4951760157141521099596978304:30, 247588007857076054979848921600000 mtr. (1) Łódź 9903520314283042199193956608:00 (2) Łódź 9903520314283042199193956608:30, 495176015714152109959697830400000 mtr. (1) Łódź 19807040628566084393879913216:00 (2) Łódź 19807040628566084393879913216:30, 990352031428304219919395660800000 mtr. (1) Łódź 39614081257132168787598264384:00 (2) Łódź 39614081257132168787598264384:30, 1980704062856608439387991321600000 mtr. (1) Łódź 79228162514264337575196528768:00 (2) Łódź 79228162514264337575196528768:30, 3961408125713216878759826438400000 mtr. (1) Łódź 158456325028528675150393057536:00 (2) Łódź 158456325028528675150393057536:30, 7922816251426433757519652876800000 mtr. (1) Łódź 316912650057057350300786115072:00 (2) Łódź 316912650057057350300786115072:30, 15845632502852867515039305753600000 mtr. (1) Łódź 63382530011411470060157223144:00 (2) Łódź 63382530011411470060157223144:30, 31691265005705735030078611507200000 mtr. (1) Łódź 126765060022822940120311444288:00 (2) Łódź 126765060022822940120311444288:30, 6338253001141147006015722314400000 mtr. (1) Łódź 253530120045645880240628857776:00 (2) Łódź 253530120045645880240628857776:30, 12676506002282294012031144428800000 mtr. (1) Łódź 507060240091291760481257715552:00 (2) Łódź 507060240091291760481257715552:30, 25353012004564588024062885777600000 mtr. (1) Łódź 1014120480182583520962515431104:00 (2) Łódź 1014120480182583520962515431104:30, 50706024009129176048125771555200000 mtr. (1) Łódź 20282409603651670419250308622208:00 (2) Łódź 20282409603651670419250308622208:30, 101412048018258352096251543110400000 mtr. (1) Łódź 40564819207303340838500617244416:00 (2) Łódź 40564819207303340838500617244416:30, 2028240960365167041925030862220800000 mtr. (1) Łódź 81129638414606681677001224888832:00 (2) Łódź 81129638414606681677001224888832:30, 4056481920730334083850061724441600000 mtr. (1) Łódź 16225927682921337344002457777664:00 (2) Łódź 16225927682921337344002457777664:30, 8112963841460668167700122488883200000 mtr. (1) Łódź 32451855365842674688004915555328:00 (2) Łódź 32451855365842674688004915555328:30, 1622592768292133734400245777766400000 mtr. (1) Łódź 64903710731685349376009831110656:00 (2) Łódź 64903710731685349376009831110656:30, 3245185536584267468800491555532800000 mtr. (1) Łódź 1298074214737066987520196622221312:00 (2) Łódź 1298074214737066987520196622221312:30, 6490371073168534937600983111065600000 mtr. (1) Łódź 25961484294741339750439324444224:00 (2) Łódź 25961484294741339750439324444224:30, 129807421473706698752019662222131200000 mtr. (1) Łódź 51922968589482679500878648888448:00 (2) Łódź 51922968589482679500878648888448:30, 2596148429474133975043932444422400000 mtr. (1) Łódź 103845937178965359001673297778896:00 (2) Łódź 103845937178965359001673297778896:30, 5192296858948267950087864888844800000 mtr. (1) Łódź 2076918743579307180033465955577792:00 (2) Łódź 2076918743579307180033465955577792:30, 10384593717896535900167329777889600000 mtr. (1) Łódź 415383748715861436006693191115544:00 (2) Łódź 415383748715861436006693191115544:30, 207691874357930718003346595557779200000 mtr. (1) Łódź 830767497431722872013383822222110888:00 (2) Łódź 830767497431722872013383822222110888:30, 41538374871586143600669319111554400000 mtr. (1) Łódź 16615349948634457440267676444422222222:00 (2) Łódź 16615349948634457440267676444422222222:30, 83076749743172287201338382222211088800000 mtr. (1) Łódź 332306998972689148805353528888444444444:00 (2) Łódź 332306998972689148805353528888444444444:30, 1661534994863445744026767644442222222200000 mtr. (1) Łódź 664613997945378296010707177778888888888888888:00 (2) Łódź 664613997945378296010707



Thorwald Norling, lekko-atletyczny trener A.Z.S. warsz., był jednym z najlepszych płotkarzy i dziesięciobojców szwedzkich. Urbanowicz

Kurier Sportowy 1925.

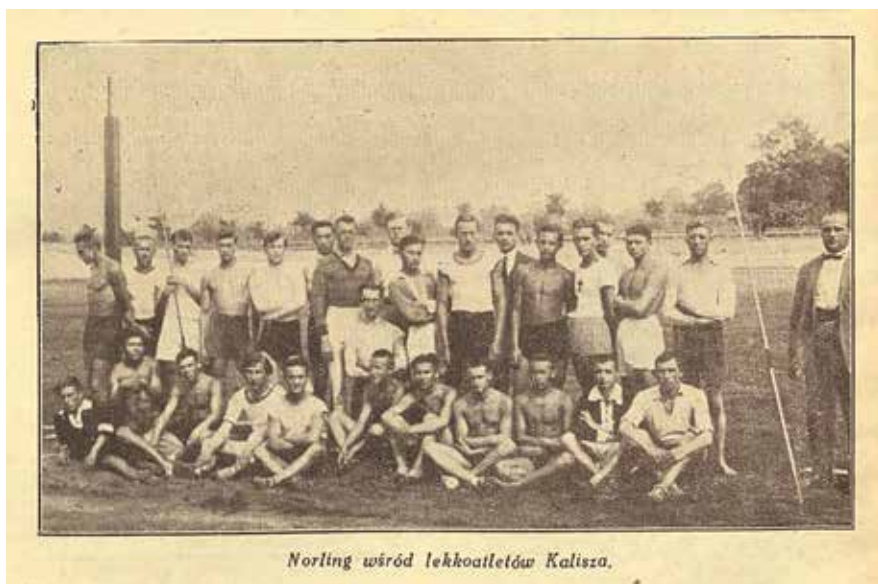
Kalisz, wrzesień 1927.

Kalisz posiada, w przeciwieństwie do Łodzi, pierwszoklasowy stadion z doskonałą bieżnią i terem kolarskim oraz piękną trybunę. Na moim treningu było 39 mężczyzn i 10 kobiet. Zainteresowanie duże. Kurs mój trwał tylko 3 dni, że technika tak teoretycznie i praktycznie była omówiona. Brak im bardzo zaprawy gimnastycznej. Budowa zawodników doskonała. Janiszewski jest zupełnie dobrym długodystansowcem (5 km — 16:30, 10 km. — 34:30) o klasie takiego Motyki (AZS. Kraków). Kołodziej skoczył już 3 mtr. o tyczce, a przecież przy lepszym sprincie osiągnie on 3.40. Kalisz posiada również miotacza, mającego 35 mtr. w dysku.

Panie są bardzo pilne w treningach i szczególnie zdolne do rzutów. Ficówna ma już 30 mtr. w oszczepie i o ile opracuje rozbieg, powinna przejść krakowską Lonkę. W dysku posiada 28 mtr., a w kuli — 9 mtr.

Sukcesem mego pobytu w Łodzi, będzie trójmecz międzymiastowy Łódź—Kalisz—Pabjanice (jeszcze w sezonie bieżącym), na którym wiele okręgowych rekordów padnie, co gwarantuję. Thorwald Norling.

Stadjon 1927, nr 36.



Norling wśród lekkoatletów Kalisza.

Stadjon 1927, nr 40.

Start w tych zawodach jest pierwszą prasową informacją o udziale w zawodach sportowych Zofii Smętek, reprezentantki Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” Kalisz¹⁵.

¹⁵ Zawody lekkoatletyczne. Gazeta Kaliska 1927, nr 195, s.3.

Przegląd Sportowy z dnia 3 września 1927 r. w artykule Kronika sportowa Rzeczypospolitej zamieścił interesującą informację:

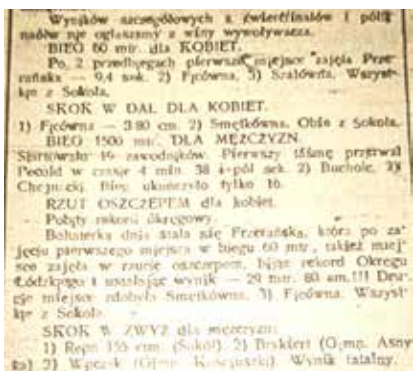
.... Oczekiwany jest przyjazd do Kalisza trenera lekkoatletycznego p. Norlinga¹⁶, którego sprowadza podokręg kaliski Ł.O.Z.L.A....¹⁷.

Zapowiedź prasowa o przyjeździe trenera związkowego Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, Thorwalda Norlinga do Kalisza okazała się prawdą. Spędził on kilka dni w tym mieście prowadząc zajęcia szkoleniowe z miejscowymi sportowcami. O swoim pobycie wraz z oceną poziomu sportowego kaliskich lekkoatletów napisał w tygodniku *Stadjon* w artykule:*Listy z prowincji, wrażenia p. Norlinga...*¹⁸.

Pobyt znakomitego fachowca i prowadzone przez niego zajęcia na pewno w dużej mierze wpłynęły na umiejętności sportowe Zofii Smętek. W 1928 r. w doniesieniach prasowych na kolumnach sportowych ponownie pojawia się jej nazwisko.

Uczestniczyła w zawodach lekkoatletycznych zorganizowanych w dniu 3 maja 1928 r. w Kaliszu, przez Komitet Miejski Wychowania Fizycznego i Przystosowania Sportowego. Zawody te przeprowadzono z okazji Święta Konstytucji na stadionie miejskim w Kali-

szu. W ilu konkurencjach wzięła udział nie wiemy, wiadomo tylko, że w dwóch uplasowała się na drugim miejscu, a były to skok w dal i rzut oszczepem. W zawodach reprezentowała barwy Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” Kalisz. Na zawodach tych reprezentantka Sokoła Kalisz, Maria Przerawska ustanowiła nowy rekord Ł.O.Z.L.A w rzucie oszczepem, osiągając wynik 29,90 m na drugim miejscu uplasowała się Smętkówna a trzecią była Ficówna¹⁹.



Gazeta Kaliska 1928 nr 124.

¹⁶ Thorwald Norling, Szwed, wszechstronny lekkoatleta, jako biegacz startował na dystansach od 100 m do maratonu, w 1914 r. ustanowił rekord kraju w biegu na 110 m ppł. (15,2 sek.), który był tylko o 0,2 sek. gorszy od rekordu świata. Mistrz Szwecji w dziesięcioboju, jego rekord życiowy w skoku w wwyż wyniósł 185 cm a w dal 690 cm. Od 1 października 1925 r. trener klubowy w AZS Warszawa, był pierwszym w Polsce lekkoatletycznym klubowym szkoleniowcem. W latach 1926-1928, trener lekkoatletyczny zatrudniony przez PZLA jako konsultant krajowy, odpowiedzialny za przygotowania olimpijskie. Dziennik Białostocki 1925, niedziela 20 września.

¹⁷ *Kronika sportowa Rzeczypospolitej*. Kalisz. Przegląd Sportowy 1927, nr 35, s.5.

¹⁸ *Listy z prowincji, wrażenia p. Norlinga*. *Stadjon* 1927, nr 36, s.4.

¹⁹ *Echa Uroczystości 3-go Maja w Kaliszu*. *Gazeta Kaliska* 1928, nr 124, s.3.



Kaliskie zawodniczki Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, rok 1928. Od lewej Maria Przerońska (35), Maria Ficówna (33), Maria Jeżkówna (38), Maria Szalówna, Zofia Smętek (37) – zbiory Muzeu Wielkopolski.

Przemysław Gajzler w swoim artykule „*Mistrzynie oszczepu została mężczyzną*” opublikowanym na portalu Onet sport w dniu 7 lipca 2010 r. podaje, że: *Jako 18-latką w 1928 r. wygrała wielkopolski czwóróbój lekkoatletyczny*²⁰. W dwutygodniku *Start*, który zajmował się *wychowaniem fizycznym kobiet, sportami, i higienie* w numerze 22 z 1928 r., przedstawiono ocenę sezonu minionego lekkoatletycznego. Omawiając wieloboje:

... trójbój nie był dotychczas uprawniany pięcioboju tryumfuje niedościgniona Konopacka z wynikiem 4065,707 pkt., co jest także rekordem polskim a może i światowym...²¹.

Dlatego należy przypuszczać Zofia Smętek sukces ten odniosła w zawodach Towarzystwa Gimnastycznego Sokół dzielnicy poznańskiej. Będąc członkiem gniazda Sokoła w Kaliszu miała prawo startu w tych zawodach.

²⁰ <https://sport.onet.pl/lekkoatletyka/jak-zofia-smetek-stala-sie-witoldem-smetkiem-lekkoatletka-zmieniła-plec/42mox4v> (dostęp 1.08.2022).

²¹ *Po sezonie lekkoatletycznym. Start: dwutygodnik ilustrowany poświęcony wych. fiz. kob., sportom, higienie. 1928, nr 22, s.6-9.*

Pragniemy zwrócić uwagę, że Kalisz do 1938 r. administracyjnie należał do woj. łódzkiego²². Dlatego wszystkie lekkoatletyczne sekcje klubów kaliskich były sfederowane w Łódzkim Okręgowym Związku Lekkiej Atletyki. Natomiast gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Kaliszu należało do okręgu ostrowskiego, dzielnicy poznańskiej.

17 czerwca 1928 r. zostały rozegrane w Pabianicach

...kobiece mistrzostwa Łódzkiego Okręgowego Związku Lekko Atletycznego. Do walki stanęły zawodniczki reprezentujące T. G. Sokół z Pabianic i Kalisza, Kruschendera i Ł.K.S. ...bieg 800 mtr. wygrała Raźniewska (K.F.) w czasie 2;55,5 przed Grabówną (Sokół Kalisz) i Smętkówną (Sokół Kalisz)...

W informacji prasowej w gazecie „Łódzkie Echo Wieczorne», źle podano jej nazwisko (Szmendkówna) i przynależność klubową (Sokół Pabianice)²³.



Łódzkie Echo Wieczorne 1928, nr 143.

W Kaliszu w dniu 23 września 1928 r. przeprowadzono zawody w pięcioboju lekkoatletycznym o mistrzostwo okręgu łódzkiego²⁴.

²² 1 kwietnia 1938 r. przeniesiono powiaty kaliski, kolski, koniński i turecki do województwa poznańskiego (Dz. U. z 1937 r. nr 46, poz. 359).

²³ Kobiece lekko-atletyczne mistrzostwo Ł.O.Z.L.A. Łódzkie Echo Wieczorne 1928, nr 143, s.7.

²⁴ Pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Gazeta Kaliska 1928, nr 266, s.2-3.

Bobiński z Ł. K. S-u zwycięzcą w pięcioboju lekkoatletycznym o mistrzostwo okręgu łódzkiego.

Ubiegłej niedzieli odbyły się w Kaliszu zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo w pięcioboju okręgu łódzkiego. Organizacja zawodów spoczywała w rękach podokręgu kaliskiego, który wyznaczył się ze swego zadania i w ogólnym zadowoleniu. Mimo to zdawało się na to, żeby nie ŁOZLA, nie raczyło na to być to bądź ważna, zawody delegował swego przedstawiciela, powołując na to także i inną organizację zawodów, z tego tytułu słownie odzwierciedliły się głosy protestu na rzecz ŁOZLA. Zawody ogólnie były stosunkowo małą, zawodów, ze względu na obłą i dżecz. Z tych względów i wskazał rozmówcą na teni zwycięzcy ostateczny wynik.

Zwycięzcą w pięcioboju został Bobiński z Ł.K.S-u, który bez specjalnego nadwyrężania się zdobył pierwszą miejscę, ustalając nabiorczą ilość punktów. Wśród kobiet konkurencja była po wazniejsza i do ostatnich chwil, nie miał na tyle odgłosu, kto zaimie pierwszą miejscę. Ostatecznie zwyciężyła Janowska, Sokół — Palanica.

Wyniki techniczne zawodników zawodów przedstawia się następująco: Skok w dal dla kobiet:

- 1) Rytlówna (Ł.K.S.) — 538 cm., 2) Janowska — 432 cm., 3) Ficówna 406 cm.
- Rzut oszczepem:
- 1) Ficówna (Sokół — Kalisz) 27 mtr. 46 cm., 2) Bortwickówna 26 mtr., 3) Szalówna 24 3/2 m.
- Bieg 60 mtr.
- 1) Rytlówna (Ł.K.S.) 9,2, 2) Janowska Bieg 200 mtr.
 - 1) Janowska (Sokół — Palanica) 31,2 sek., 2) Rytlówna (Ł.K.S.).

- Rzut dyskiem:
- 1) Weissówna — 23 m. 91 cm., 2) Ficówna 22,65.
- Skok w dal dla mężczyzn:
- 1) Bobiński (Ł.K.S.) 5,92 m., 2) Witczak 5,53 m., 3) Zakrzewski.
- Rzut oszczepem:
- 1) Bobiński — 45 mtr., 83, 2) Zakrzewski 34 m. 73 cm., 3) Orzeł Bieg 200 mtr.

- 1) Bobiński i Witczak z jednakowym czasem 26, i dwie piąte sek., 2) Szablowski.
- Rzut dyskiem:
- 1) Szablowski — 26,61 m., 2) Witczak — 26 mtr. 17 cm. Bieg 1500 mtr.
- 1) Lisiecki — 5 m. 15 i dwie piąte sek., 2) Zakrzewski — 5 m. 24 sek. F. N.

Szczegółowe wyniki pięciobój o mistrzostwo okręgu łódzkiego.

Wczoraj podaliśmy, że w Kaliszu na zawodach o tytuły mistrzów pięciobój dla pań i panów zwyciężyli:

Bobiński w konkurencji męskiej, Janowska w konkurencji kobiecej.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach przedstawiały się następująco:

Skok w dal kobiet:

- 1) Rytlówna — 438 cm., 2) Janowska — 432 cm., 3) Ficówna 406 cm.

mężczyzn: 1) Bobiński — 592 cm., 2) Witczak — 553 cm., 3) Zakrzewski.

Rzut oszczepem:

kobiet: 1) Ficówna — 27 mtr. 45 cm., 2) Smetkówna 26 mtr. 08 cm., 3) Szalówna — 24 mtr. 52 cm.

mężczyzn: 1) Bobiński — 45 mtr. 03 cm., 2) Zakrzewski — 34 mtr. 73 cm. 3) Orzeł — 33 mtr. 83 cm.

Bieg 60 mtr. dla kobiet.

1) Rytlówna — 9 1/5 sek., 2) Janowska

Wielssówna, Smetkówna i Jeźwkówna z jednakowym czasem — 11 2/5 sek.

Bieg 200 mtr.

kobiet: 1) Janowska — 31 1/5 sek., 2) Rytlówna 31 4/5 sek., Szalówna, Ficówna i Smetkówna z jednakowym czasem — 32 2/5 sek.

mężczyzn: 1) Bobiński i Witczak z jednakowym czasem 20 2/5 sek., 2) Szablowski — 27 sek.

Rzut dyskiem:

kobiet: 1) Weissówna — 25 mtr. 91 cm., 2) Ficówna — 22 mtr. 69 cm., 3) Janowska — 22 mtr. 07 cm.

mężczyzn: 1) Szablowski — 26 mtr. 81 cm., 2) Witczak — 26 mtr. 17 cm., 3) Orzeł — 23 mtr. 40 cm.

Bieg 1500 mtr. dla mężczyzn:

1) Lisiecki — 5 mtr. 15 2/5 sek., 2) Zakrzewski 5 mtr. 24 sek., 3) Szablowski — 5 mtr. 29 2/5 sek.

Express Wieczorny Ilustrowany 1928, nr 272.

Łódzkie Echo Wieczorne 1928, nr 229.

Ich organizatorem był podokręg kaliski Ł.O.Z.L.A.²⁵. W zawodach uczestniczyły zawodniczki zgłoszone przez kluby zrzeszone w Łódzkim Okręgowym Związku Lekkiej Atletyki. Udział w nich wzięła Zofia Smetkówna, w barwach Sokola Kalisz. Można ten start uznać za udany, bowiem zaprezentowała swoje wielkie możliwości lekkoatletyczne. Nie znamy ostatecznego miejsca jakie zajęła w mistrzostwach ale w trzech konkurencjach zajmowała czołowe pozycje: w biegu na 60 m wymieniona jest wraz innymi zawodniczkami na drugim miejscuz jednakowym czasem..., w biegu na 200 m na trzecim miejscu z wynikiem 32,2/5 sek. W swojej przyszej koronnej konkurencji, rzucie oszczepem zajęła drugie miejsce z wynikiem 26 m²⁶.

W 1925 r. powołano w Kaliszu, wielosekcyjny Kaliski Klub Sportowy (KKS), w 1928 r. zarząd klubu wyraził chęć wstąpienia sekcji lekkoatletycznej, w szeregi Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Dokonano tego poprzez złożenie odpowiedniej deklaracji do federacji

²⁵ Bobiński z Ł.K.S.-u zwycięzcą pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Express Wieczorny Ilustrowany 1928, nr 272, s. 7.

²⁶ Pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Gazeta Kaliska 1928, nr 266, s.2-3.

narodowej. Kaliski Klub Sportowy został zarejestrowany w Łódzkim Okręgowym Związku Lekkiej Atletyki., który potwierdził zarejestrowanie KKS-u w swoim urzędowym Komunikacie nr 11, wydanym w dniu 15 czerwca 1928 r²⁷.

Aktywność organizacyjna nowo powstałego klubu mocno wpłynęła na życie sportowe miasta. Rozmach działania, oparty na mocnym mecenacie sportowym a także umiejętnej organizacji i zarządzaniu zajęciami sportowymi przeprowadzanymi na stadionie miejskim. Pod koniec 1928 r. sekcja lekkoatletyczna KKS-u, przejęła szkoleniowców i czołowych lekkoatletów będących dotychczas w Towarzystwie Sportowym Sokół. Wśród sportowców którzy zmienili barwy klubowe była również Zofia Smętek. Będąc członkinią Kaliskiego Klubu Sportowego rozpoczęła systematycznie uczęszczanie na zajęcia sportowe. W klubie nie tylko zajmowała się lekkoatletyką, trenowała i startowała w różnych często rozbieżnych od siebie dyscyplinach sportowych. Była zainteresowana wszystkimi konkurencjami lekkoatletycznymi,

Dział oficjalny Ł.O.Z.L.A.

KOMUNIKAT № 11

z dnia 15 czerwca 1928 r.

1. Prostuje się pkt. 1 komunikatu Nr. 10 w ten sposób, iż dnia 23-go czerwca t. j. w pierwszym dniu zawodów o mistrzostwo okręgu odbędzie się bieg nie jak podano 1500 mtr. lecz 5000 mtr.

Bieg 1500 mtr. odbędzie się zgodnie z programem dnia 24-go b. m. w godzinach popołudniowych.

Ponadto uzupełnia się program mistrzostw konkurencją trójskoku, która zostanie przeprowadzona dnia 24 b. m. w godzinach popołudniowych pomiędzy finałem 400 mtr. i biegiem 1500 mtr.

Dodatkowe zgłoszenia do powyższych konkurencyj przyjmuje się do dnia 22 b. mies.

2. Na skutek przesłania przez Kaliski Klub Sportowy w Kaliszu deklaracji zgłoszenia w poczet członków P.Z.L.A., klub ten rejestruje się na terenie okręgu do czasu definitywnego przyjęcia przez P.Z.L.A.

na prawach członka nadzwyczajnego z składką roczną zł. 25.

— Turniej Ping-pongowy.

Jak wiadomo, przed świętami Bożego Narodzenia rozpoczął się turniej Ping-pongowy o mistrzostwo Kalisza. Zgłosiły się do zawodów następujące kluby: Z.K.R. „Hakoah“, K.S. „Herkules“, K.K.S. TG Sokół i Z.K.G.S. Do gier drużynowych o puchar wędrowny zgłosiło się 9 drużyn. Do gier podwójnych panów również 9 zespołów. Do gier indywidualnych, panów 29, pań 8. Do dnia dzisiejszego zostały ukończone tylko gry indywidualne pań. Mistrzynią Kalisza w ping-pongu została na rok 1929 panna Smętkówna Zofia z K.K.S. drugie miejsce zajęła p. Fitzówna Marja „Sokół“, III m. p. Szalówna M. również z „Sokoła“. W grach drużynowych prowadzi Z.K.G.S. I przed „Herkulesem“ i Z.K.G.S. II. Gry podwójne panów zostały doprowadzone do półfinału, weszły dwie drużyny „Herkulesu“ i dwie Z.K.G.S. Gry indywidualne panów są w stadium ćwierćfinałowych rozgrywek.

Kurjer Łódzki. 1928 nr 168.

Gazeta Kaliska 1929, nr 19.

²⁷ Dział oficjalny Ł.O.Z.L.A. Komunikat nr 11. Kurjer Łódzki. 1928 nr 168.

ze szczególnym zwróceniem uwagi na biegi i rzuty. Mając znakomite warunki fizyczne predysponujące ją do rzutu oszczepem za namową szkoleniowców, ostatecznie tej konkurencji się poświęciła.

Na przełomie roku 1928/29 został w Kaliszu, zorganizowany turniej o mistrzostwa miasta w Pingponga (tenisa stołowego). W kategorii pań rywalizowało osiem zawodniczek. Mistrzynią Kalisza na rok 1929 została reprezentantka KKS Zofia Smętkówna, która pokonała dwie przedstawicielki *Sokoła*, Marię Ficównę i Marię Szalównę²⁸.

...Ze względu na niesprzyjające warunki atmosferyczne doroczne zawody w dniu Święta Narodowego ograniczone będą tylko do zawodów piłki nożnej, pokazów gimnastyczno-sportowych oraz biegu na przełaj; dla pań na 1000 mtr. i dla panów na 4400 mtr...



Maria Szalówna. Stadjon 1929, nr 21.

Tej treści komunikat ukazał się w dniu 30 kwietnia 1929 r. w *Gazecie Kaliskiej*²⁹. Bardzo srogie i długotrwałe mrozy panujące w okresie zimowym a także liczne opady śniegu spowodowały mocne opóźnienie się przesilenia wiosennego. Panujące na końcu miesiąca kwietnia niskie temperatury wpłynęły na ograniczenie programu sportowego w dniu Święta Narodowego tj. 3 maja. W biegu przełajowym pań na dystansie 1200 m kolejność na mecie była następująca: zwyciężyła Maria Szalówna reprezentująca Sokół Kalisz, a na drugiej pozycji uplasowała się Zofia Smętkówna z KKS-u³⁰. Zwyciężczyni biegu pań dystans 1200 m pokonała w czasie 4;53 min³¹.

W Pabianicach 9 czerwca 1929 r., rozegrano lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu łódzkiego pań, które zgromadziły na starcie

²⁸ Turniej Ping-pongowy. *Gazeta Kaliska* 1929, nr 19, s.3.

²⁹ Zawody sportowe w dniu 3 maja. *Gazeta Kaliska* 1929, nr 117, s.3.

³⁰ Z Święta Narodowego. *Gazeta Kaliska* 1929, nr 121, s.3.

³¹ Tydzień lekkoatletyczny. *Stadjon* 1929, nr 20, s.10.

Z święta Narodowego.

W piątek, d. 3 b. m. przy aczkolwiek z rana chłodnej, lecz później cieplejszej słonecznej pogodzie odbyła się uroczystość doroczna Święta Narodowego. Od godz. 8 z rana dążyły ze wszystkich stron miasta delegacje stowarzyszeń, młodzież szkolna i wojsko ze sztandarami i orkiestrami na Nowy Rynek, gdzie, przy kilkunastotysięcznym tłumie Kaliszan o godz. 10 z rana odprawioną została msza polowa, po której młodzież szkolna i delegacje stowarzyszeń rozeszły się do domów, wojsko zaś i organizacja P. W. przeszły defilując przed pułk. Okulicz Kazarynem ul. Marsz. Piłsudskiego i Placem 11 listopada. Defilada wykazała wyborne wyszkolenie tak garnizonu Kaliskiego jak i P. W.

O godz. 3 po poł. staraniem [komitetu miejskiego P. W. i W. F. na stadionie miejskim odbyły się zawody sportowe przy udziale około 1000 widzów. Zawody dały wyniki następujące: I) Bieg

na przelaj panów—1) Stanoch Marjan 14,54; 2) Bucholz Jan, II) Bieg na przelaj pań—1) Szałówna Marja, 2) Smontek Zofja, III) Bieg kolarski—10.000 metr. z 4 finiszami: 1) Tysser, 2) Wróblewski, 3) Wistehube, Programy dopełniły bardzo interesujące popisy gimnastyczne „Sokoła” i zespoły reprezentacji piłkarskiej m. Kalisza, w których czerwoni pobili niebieskich w stosunku 7:1. O godz. 6 w sali p. Hempia odbyła się Akademia N.P.R. (lewica) i o godz. 8 wiecz. w sali Tow. Muzycznego staraniem Komitetu urządzoną była Akademia na którą złożyły się: przemówienia p. H. Bzowskiego, śpiew p. Zielińskiego, gra p. Hilla (skrzypce) i produkcje chóralne chóru z Kościoła O. O. Franciszkanów i orkiestry 29 p. Strzel. Kan. pod dyрекcją bapitana Ksionka.

Wieczorem magistrat i wiele sklepów były gustownie iluminowane.

Gazeta Kaliska 1929, nr 121.

— Z życia Towarzystwa Cyklistów.

Klub Towarzystwa Cyklistów wykazuje na sezon nadchodzący niezwykłe ożywienie. Utworzona przed niedawnym czasem sekcja pań cyklistek spotkała się z wielkim zrozumieniem. Dotąd zgłosiło się około 50-ciu członkiń, między innymi wszystkie najwybitniejsze sportsmenki naszego miasta. W tych dniach odbyły się w sekcji tej wybory. Na przewodniczącą powołano p. Stanisławę Brawatową, na vice przewodniczącą p. Inżynierową Halinę Bujnicką, na kapitana — powszechnie znaną w naszym świecie sportowym p. Marię Ficównę, na vice kpt. p. Wandę Kortusównę oraz na delegatkę łącznikową do ogólnego Zarządu Tow. Cyklistów p. Czesławę Marzalską.

Sekcja projektuje cały szereg bardzo ciekawych wycieczek, wiele zaś członkiń zgłosiło swój współdziałal na torze. Towarzystwo Cyklistów ułatwia członkiniom nabycie rowerów na bardzo dogodnych warunkach. Zapisy nowych członkiń przyjmuje sekretarka sekcji w czwartki, w Klubie Tow. Cykl. ul. Marsz. Piłsudskiego 30, o godzinie 8-jej wieczorem.

Gazeta Kaliska 1930, nr 34.

— Program zawodów sportowych na

Stadionie w dniu 3-im maja rb.

O godz. 3 bieg na przelaj, 3,15 bieg 100 mtr. dla panów — 60 mtr. dla pań, 3,30 skoki w dal pań i panów, 3,50 rzut oszczepem, 4 zawody cyklistów, 4,15 popis sokolski, 4,30 siatkówka, 4,50 bieg 1500 mtr., 5 zawody cyklistów, 5,15 sztafeta pań 4x75, 5,25 sztafeta olimpijska i mecz piłki nożnej.

Zwycięzcy otrzymują dyplomy.

Zainteresowane Stowarzyszenia i Kluby zechcą przesłać zgłoszenia zawodników do dnia 1 maja rb. do Sekcji Sportowej miejskiego Komitetu P.W. i W.F. (ratusz i piętro, pokój № 25).

Również zgłoszenia niestowarzyszonych mogą być przyjęte.

Gazeta Kaliska 1930, nr 117.

najlepsze sportsmenki Łodzi i prowincji³². Udział w nich wzięła także reprezentacja KKS-u. 4 lutego 1930 r. Gazeta Kaliska, poinformowała na swoich łamach, że w Towarzystwie Cyklistów powstała sekcja kolarska pań w szeregi której wstąpiły ...wszystkie najwybitniejsze sportsmenki naszego miasta...³³.

3 maja 1930 r. Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Sportowego w Kaliszu zorganizował z okazji Święta Konstytucji „uroczystości sportowe”³⁴. Gazeta Kaliska

....O godzinie 3-iej po południu odbyły się na Stadionie pokazy gimnastyczne, które były jakoby rewią wszystkich niemal gałęzi sportu, uprawianych w Kaliszu, a więc: lekka atletyka na czele, za nią piłkarstwo, kolarstwo, gimnastyka, gry ruchowe itp...³⁵.

Na torze kolarskim zostały rozegrane zawody w kolarstwie

³² Ze sportu kobiecego. Przegląd Sportowy 1929, nr 32, s.6.

³³ Z życia Towarzystwa Cyklistów. Gazeta Kaliska 1930, nr 34, s.3.

³⁴ Kronika. Gazeta Kaliska 1930, nr 117, s.3.

³⁵ Uroczystości sportowe w dniu 3-Maja. Gazeta Kaliska 1930, nr 122.

Z niedzielnych wyścigów kolarskich

Ogromnie biado wypadły pierwsze zawody w tym sezonie, zorganizowane przez Kaliskie Tow. Cyklistów i, gdyby nie rewelacja, o której napiszę niejednemu gorzko musiałyby żałować, a w pierwszym rzędzie Wasz sprawozdawca, iż zmarnował połowę pięknego słonecznego dnia napróżno. Bo też żadne satysfakcji nie mogły dać zawody, jakby przygotowane na kolanie. Przyglądałem się programowi, trudno mi znaleźć w nim coś co dалоby pewnego rodzaju zadowolenie.

Jest faktem niezaprzeczalnym, iż po zawodach rocznicowych, czy z przed 2 lat, niedzielne wyścigi podobnie się nie mogły. Zbyt wybredny ma publiczność gust po zawodach z Szamotą, Podgórkami t. p. contra Koszutskiem, aby słaba obsada drugiego trzecio klasowych jeźdźców mogła wystarczyć.

Rewelacją zato było wystąpienie kolarzek na torze. Jest to pierwszy występ kobiecy nie tylko na torze kaliskim, lecz i w ogóle w Polsce, a zdaje się nawet, że i na świecie. Sukces więc organizacyjnej wspaniały i kto wie, czy występ ten nie zapoczątkuje nowej ery w sporcie kobiecym. Nazwiska więc pierwszych kolarzek, które się odważyły stanąć w otwartych szrankach do szlachetnej rywalizacji narówni z mężczyznami, winny być zapisane złotem zgłoskami. Są to: pp. Smętkówna i Szalówna.

Wkońcu zwrócić muszę uwagę na lekkomyślne wstawienie do programu — biegu za motorami, wtedy, gdy ani jeźdźcy do biegu tego nie są przygotowani. To też wypadek, na szczęście lekki, a Nowakiem winien być groźnym memento na przyszłość.

Gazeta Kaliska 1930, nr 123.

torowym. Udział w nich wzięły: Zofia Smętek oraz Maria Szalówna. Był to pierwszy udokumentowany, w Polsce występ pań w kolarstwie torowym³⁶. W tym samym dniu Zofia Smętek, reprezentująca Kaliski Klub Sportowy (KKS), wystartowała w zawodach lekkoatletycznych, w biegu na 60 m gdzie zajęła 3 miejsce³⁷.

Informacja umieszczona w Gazecie Kaliskiej dotycząca występu kaliskich kolarzek na torze

...że jest to pierwszy występ kobiecy w Polsce a zdaje się nawet, że i na świecie...

mija się z historyczną prawdą.

W roku 1927 zostały rozegrane po raz pierwszy mistrzostwa

Uroczystości sportowe w dniu 3-cim Maja.

O godzinie 3-iej po południu odbyły się na Stadionie pokazy sportowe, które były jakby rawją wszystkich niemal gałęzi sportu, uprawianych w Kaliszu, a więc: lekka atletyka na czele, za nią piłkarstwo, kolarstwo, gimnastyka, gry ruchome i t. p.

Lekka atletyka

Bieg na przelaj. Na przestrzeni 4700 metrów odbył się przedewszystkiem bieg na przelaj. Startowało 9-ciu zawodników. Prowadził na koniu pan por. Mizerski.

Pierwszy ukończył bieg w czasie 17 minut 27,2 sek. M. Stanoch (Sokół), za nim przybył J. Pecold (WKS.), trzeci W. Fijałkowski (niestowarzyszony).

Skok w dal. Start. 5, 1) Szablowski 5 mtr. 70 ctm. 2) Zieleniewski (objaz z UKS. im. Piłsudskiego) 3) Pałyka.

Rzut oszczepem. Start. 3, 1) Zieleniewski 44 mtr. 03 ctm. 2) Szablowski 3) Durdeń (Sokół).

Skok w dal dla pań. Start. 7, 1) Woźniakówna (SMP, Szarotka) 4 mtr. 18,5 ctm., 2) Ficówna, 3) Kortusówna (objaz z Sokół).

Bieg 100 metrów. Start. 7, 1) M. Wiśniewski 12,2 sek. 2) M. Frant (objaz z UKS.) 3) E. Jarnu-azkiewicz (Sokół).

Bieg 60 metrów dla pań. 1) Woźniakówna 2) Kortusówna 3) Smętkówna (KKS).

Bieg 1 500 metrów. Start. 4, 1) Stanoch 5 min. 4,6 sek. 2) Bucholec (objaz z Sokół) 3) Golu-biak (UKS).

Sztafeta olimpijska (100x200x400x800 mtr.) 1) UKS. (Reńke, Wiśniewski, Frant i Senatorski) w czasie 3 min. 58,3 sek. 2) Sokół, 3) SMP.

Sztafeta dla pań (4x75 mtr.) 1) Sokół (Kortusówna, Szalówna, Ficówna i Podsiadkówna) 2) SMP.

Gazeta Kaliska 1930, nr 122.



Stadion kaliski z torem kolarskim i model roweru z lat 30 ubw.

³⁶ Z niedzielnych wyścigów kolarskich. Gazeta Kaliska 1930, nr 123.

³⁷ Uroczystości sportowe w dniu 3-Maja. Gazeta Kaliska 1930, nr 122.



Na starcie pierwszego w Polsce kobiecego wyścigu kolarskiego

Strzelec 1927, nr 23.

Nieodpowiednia impreza dla kobiet. Begi kolarskie o mistrzostwo świata

Kolarstwo kobiece, u nas zu pełnie nierozwinięte, wykazuje stały rozwój w takich krajach europejskich, jak Belgia, Niemcy, Holandia i nawet Francja

W roku ubiegłym zdecydowanym sukcesem cieszyła się po raz pierwszy zorganizowana impreza kolarska dla pań na torze w Belgii, pod nazwą „mistrzostwa Europy”

Zachęcen tym sukcesem organizatorzy (Belgijski Związek Kolarski Kobiet) ogłosił obecnie że przystąpią do organizacji pierwszego mistrzostwa świata dla pań na torze. W imprezie tej udział wezmą kolarzki francuskie, niemieckie, belgijskie i holenderskie.

Wszystkie biegi rozegrane zostaną na torze w Antwerpii. Program mistrzostw przewiduje następujące konkurencje: 4 maja — sprinty, 11 maja — bieg na 40 klm. i 1 czerwca — bieg długodystansowy na 100 klm.

Jak widać z powyższego — biegi powyższe mieć będą charakter imprezy zawodowców rozgrywane są bowiem o nagrody pieniężne. Mamy więc do czynienia z początkiem zawodowego kolarstwa kobiet.

Wydaje się że bieg na 100 klm. jest ze względu na ogromny dystans imprezą zgola dla kobiet nieodpowiednią.

—:X:—

Echo. 1930-05-03 R. 6 nr 120.



Bezprzebiegu startu na torze w Warszawie.

Start 1929, nr 10.

44

SPRAWOZDANIE

Za Święta Sportowego Miejskiego Komitetu
W. F. i P. W.

Zawodniczek z organizacji sportowych
Bieg 60 metrów — 10 zawodniczek.

Pierwsze miejsce — Woźniakówna Irma — S. M. P. „Szarotka” czas 8,4 sek., nagroda kloc—ofiar. F-ma Siemiatycki.

Drugie miejsce — Smolińska KKS. czas 9 sek. nagroda żeton srebrny.

Trzecie miejsce — Szallówna Marja — Tow. Gimn. „Sokol” czas 9,1 sek nagroda dyplom.

Sztafeta 4x60 — 12 zawodniczek.

Zespół SMP. „Szarotka” — czas 36,2, nagroda dyplom i 5 pudełek kompotu ofiarodawca f-ma Wyrembowski.

Skok w zwyż — 6 zawodniczek.

Pierwsze miejsce Ficówna Marja—Tow. Gimn. „Sokol” 1,25, nagroda poduszka ofiarodawca Szkoła Wieczorowa.

Drugie miejsce Woźniakówna Irma — SMP. „Szarotka” 1,29, Żeton srebrny.

Trzecie miejsce Kortówna Wanda — Tow. Gimn. „Sokol” 1,15 — dyplom.

Skok w dal — 8 zawodniczek.

Pierwsze miejsce Woźniakówna Irma — SMP. „Szarotka” 4,78,5 m. pobity rekord Kalisza, nagroda teczka skórzana ofiarodawca Magistrat.

Drugie miejsce Kortówna Wanda — Tow. Gimn. „Sokol” 4,26 m. żeton srebrny.

Trzecie miejsce Ficówna Marja — Tow. Gimn. „Sokol” 4,16,5 m. dyplom.

Rzut oszczepem — 4 zawodniczek.

Pierwsze miejsce Smetkówna KKS. — 28,5 m. nagroda album ofiar. rej. Głowackiego i 3 mydła toaletowe ofiarodawca f-ma Mossakowski.

Drugie miejsce Ficówna Marja Tow. Gimn. „Sokol” — 27,32 m. Żeton srebrny

Trzecie miejsce Szallówna Marja Tow. Gimn. „Sokol” — 23,57 m. dyplom

Rzut dyskiem — 5 zawodniczek.

Pierwsze miejsce Ficówna Marja Tow. Gimn. „Sokol” — 23,07 m. nagroda lornetka ofiar. f-ma Nowakowski.

Drugie miejsce Kortówna Wanda Tow. Gimn. „Sokol” — 22,73; nagroda żeton srebrny,

Trzecie miejsce Smetkówna Zofia KKS. — 21,64 m. dyplom.

Gazeta Kaliska 1930, nr 152.



Sztafeta Sokoła Kalisz.

Związku Strzeleckiego, które przeprowadzono w Wilnie. Program zawodów obejmował również zawody kolarskie pań. Rywalizowały one na dystansie 5 km, przeprowadzonym na szosie. Do rywalizacji przystąpiło 5 strzelczyń, zwyciężyła strzelczyni Kobrynowniczo z Warszawy w czasie 11:07,8 min³⁸. Są to pierwsze w Polsce odnotowane oficjalne zawody kolarskie pań.

W tygodniku sportowym *Stadjon* z 28 maja 1928 r. czytamy:

... *Kolarski bieg pań rozegrany zostanie podczas zawodów na Dynasach w dniu 3.VI...*³⁹.

Tor kolarski w Warszawie nosił oficjalną nazwę *Dynasy*. Niestety nie zachowała się żadna informacja, czy takowy bieg się odbył.

Łódzka gazeta *Echo* w swoim artykule *Nieodpowiednia impreza dla kobiet* z dnia 3 maja 1930 r. informuje, że pierwsze kolarskie mistrzostwa Europy dla pań odbyły się 1929 r. a w dniu 4 maja 1930r. w Antwerpii zostaną rozegrane pierwsze kolarskie mistrzostwa świata pań na torze, w programie których jest również wyścig na dystansie 100 km. W dniu inauguracyjnym mistrzostwa przeprowadzono wyścigi sprinterskie⁴⁰.

W ramach obchodzonego Święta Sportowego w dniu 29 maja 1930 r. w Kaliszu zorganizowane zostały zawody lekkoatletyczne. Udział w nich wzięła reprezentacja KKS-u, startująca w konkursie rzutu oszczepem Zofia Smętek, zwyciężyła wynikiem 28,50 m, a w drugiej konkurencji, rzucie dyskiem uplasowała się na trzecim miejscu z rezultatem 21,64 m⁴¹.

W Spale w dniach 7 – 9 czerwca w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, Państwowy Urząd Przynależności Wojskowej i Wychowania Fizycznego przeprowadził uroczystości Ogólnopolskie Święto Wychowania Fizycznego i Przynależności Wojskowej. Jak informuje tygodnik *Stadjon*:

...W pierwszym dniu odbył się pokaz szkół powszechnych przy udziale 2500 młodzieży i pokaz szkół średnich przy udziale 1500 młodzieży... Następnie odbyły się zawody lekkoatletyczne, w których tryumfowali głównie zawodnicy Kalisza i Piotrkowa...⁴².

³⁸ Nasze zawody kolarskie. *Strzelec* 1927, nr 23, s.6-8.

³⁹ W kilku zdaniach. *Stadjon* 1928, nr 22, s.15.

⁴⁰ *Nieodpowiednia impreza dla kobiet. Biegi kolarskie o mistrzostwo świata*. *Echo* 1930, nr 120, s.5.

⁴¹ *Sprawozdanie Ze Święta Sportowego Miejskiego Komitetu WF i PW*. *Gazeta Kaliska* 1930, nr 152.

⁴² Z komitetów P. W. i WF. *Stadjon* 1930, nr 24, s.7.

ZYCIE SPORTOWE.
K. K. S. I – PROSNA 1:0 (2:0).

„Derby” piłkarskie Kalisza, rozegrane między dwoma lokalnymi drużynami o mistrzostwo kl. „B”, Półokręgu Kaliskiego zakończyły się naozól oczekiwanym wynikiem.

K. K. S. na zwycięstwo w znoelności zasłużył.

Górował on nad przeciwnikiem, mając po przerwie znacznie więcej z gry.

W przeciwieństwie do K. K. S.-u, „Proсна” zademonstrowała słabą grę, posiadając łuki w pomocy i ataku. Szczególnie słabo grała obrona która przez ciągłe „kiksowanie” stwarzała niebezpieczne momenty podbramkowe.

Drużyny wystąpiły w nast. składzie:
K. K. S.: Adamiak, Ciszewski M., Strojwas, Smętek, Ciszewski St., Siciarek, Reim, Karolewski, Ciszewski T., Michalak i Skubiszewski (2 rezerw.).

PROSNA: Dobrowolski, Szablewski, Plachecki, Trawkowski, Nawrocki, Anlich, Błażczyk, Frenchowicz I, Frenchowicz II, Witczak i Bugajny (3 rez.).

Grę rozpoczyna „Proсна” i już w 2-ej minucie Witczak marnuje „murowaną” pozycję. Po okresie przewagi „Proсна”, inicjatywę uśmie w swoje ręce K. K. S., który w 22-ej minucie zdobywa przez Skubiszewskiego prowadzenie.

W kilka minut później Reim podwyższa wynik do dwóch.

Ilustrowana Republika.
 1930, nr 268.

Kalisz.
ZYCIE SPORTOWE.

KKS korzystając z wolnego terminu przed finałowym rozgrywkami o wejście do kl. A, rozegrał spotkanie z ZKGS, które w 68 min. przy stanie 4:1 dla KKS, zostało z winy sędziego p. Lewkowicza przerwane.

Przebieg gry z braku miejsca opisujemy w skrócie.

Drużyny wystąpiły w nast. składach:
KKS: Adamiak, Ciszewski I, Strojwas, Smętek (rez.), Ciszewski II, Zwierzak (rez.), Reim, Karolewski, Ciszewski III, Michalak I, Wawkorak.

ZKGS: Rozenblum, Sytner, Kott (rez.), Presselien, Kuszer, Grimspon, Szurek, Janasiewicz, Boraks, Roża i Synaderka.

W pierwszych minutach oba drużyny przeprowadzały kilka ładnych ataków. W 10 min. za przewinięcie w stronę KKS-a sędzia dyktuje rzut wolny dla KKS-u. Przy wykonaniu rzutu Michalak przenosi piłkę do Ciszewskiego III, który stojąc na pozycji spalonej stojuje reła i pakuje piłkę do siatki. Gracze ZKGS skonstruowali. Na widowni awary, jednak już w kilka minut później piłkę otrzymuje Synaderka i z podania tegoż, Boraks wyrównuje.

W 7-ej łasie gry, sędzia popełnia cały szereg kardynalnych błędów.

Po przerwie gra stale się coraz brutalizuje. Gracze obydwu drużyn przeliczają się wzajemnie w łasowaniu idąc śmiało na koci przeciwnika. W pewnym momencie piłkę otrzymał Kott, który chce podać łasowa bramkarzowi, ale stale silnie pchnięty przez Rajna, a ten zdobywa 2 punkty. Sędzia moment ten odgwiżdża przyznaniem bramki dla KKS-a.

Ilustrowana
 Republika 1930, nr 277.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki dla pań, przeprowadzono w dniach 22-22 czerwca 1930 r., w Pabianicach, na boisku Krusche Ender. Wystartowała w nich nielka liczba zawodniczek, jak podaje *Express Wieczorny Ilustrowany* tylko dwanaście

...Godnym podkreślenia był fakt, że z Łodzi startowała właściwie tylko jedna zawodniczka, gdy z Krusche Ender brało udział 6 zawodniczek, z Sokola Pabianice - 4, Zjednoczone zgłosiło - 1 oraz ze Związku Strzeleckiego (Łódź) - 1...⁴³.

Powodem tak dużej absencji łódzkich zawodniczek w mistrzostwach wiązał się z faktem, że najlepsze lekkoatletyki z klubów Ł.K.S. oraz H.K.S. wyjechały na obóz gier sportowych. Natomiast powód nie wystartowania kaliskich lekkoatletek był prozaiczny, zabrakło środków finansowych na pokrycie ich udziału w mistrzostwach.

Problemy klubowe nie wpłynęły negatywnie na zainteresowania sportowe Zofii Smętek. We wrześniu i październiku wystąpiła w ligowym zespole piłkarzy nożnych Kaliskiego Klubu Sportowego, grającego w kaliskiej lidze okręgowej⁴⁴.

2.1.2. LATA ŁÓDZKIE

Olbrzymi wszechstronny talent sportowy jaki posiadała Zofia Smętek, poparty systematyczną pracą szkoleniową zaowocował

⁴³ Kobięce zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Ł.O.Z.L.A. *Express Wieczorny Ilustrowany* 1930, nr 173

⁴⁴ Prawo gry w męskich zespołach piłki nożnej miały wówczas kobiety do momentu osiągnięcia wieku 20 lat. Mogły one grać w zespołach uczestniczących w niższych klasach rozgrywkowych. Aktualnie na świecie kobiety mogą grać z mężczyznami w Holandii do osiągnięcia 19 roku.

dużymi umiejętnościami w różnych dyscyplinach sportowych. Zostały one zauważone przez działaczy Łódzkiego Klubu Sportowego (ŁKS), którzy złożyli jej pod koniec 1930 r., propozycję przenosin do Łodzi i reprezentowania barw tego klubu. Był to pod względem organizacyjnym i finansowym najmocniejszy ośrodek sportowy w Łodzi prowadzący działalność w wielu sekcjach. Pod względem metodyczno szkoleniowym starano się nadażyć w prowadzeniu zajęć za nowinkami i aktualnie panującą teorią treningu. Łódzki historyk sportu i wychowania fizycznego Piotr Kędzia pisze:

...cykl przygotowań startowych rozpoczęto jesienią, zajęciami z gimnastyki metodą Herbert'a, wykładami z lekkiej atletyki, ćwiczeniami przygotowawczymi, treningiem właściwym oraz ćwiczeniami rozluźniającymi z masażem i kąpielą. W ŁKS dostrzeżono również znaczenie prowadzenia treningów w porze zimowej. W tym czasie uprawiano między innymi gry zespołowe (w szkole przy ul. Sterlinga), jazdę na nartach i sankach (Rudzka Góra) oraz hokej na lodzie, jako element zaprawy fizycznej do letniego sezonu startowego. W połowie lat dwudziestych wieku XX sportowcy ŁKS trenowali również w sali TG „Sokół” przy ul. Emilii 5. Dzięki temu zabiegowi piłkarze, lekkoatleci i zawodnicy innych sekcji, unikali w okresie zimowym długiej przerwy od treningów...⁴⁵.

Na pewno duży wpływ na podjęcie decyzji zmiany barw klubowych przez Zofię Smętek miała informacja, że w okresie zimowym w Łodzi z lekkoatletami będzie prowadził zajęcia trener związkowy Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Antoni Cejzik⁴⁶. Był to na pewno mocny argument dla dwudziestoletniej dziewczyny, której marzyły się duże sukcesy sportowe⁴⁷.

Zofia Smętek zdecydowała się na łódzką propozycję i już w nowym sezonie sportowym występowała a barwach ŁKS-u. W dniu 24 maja 1931 r., jako reprezentantka tego klubu wystartowała w rozegranym w Polsce po raz pierwszy, drużynowym biegu przełajowym przeznaczonym tylko dla kobiet. Indywidualnie odniosła zwycięstwo

⁴⁵ Kędzia P. *Działalność wychowawcza i oświatowo-kulturalna polskich stowarzyszeń sportowych w Łodzi w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*. praca doktorska.

⁴⁶ Antoni Cejzik (ur. 15 lipca 1900 w Jelcu, zm. 12 września 1939 k. Zaborowa). Wychował się w Moskwie, gdzie ukończył szkołę baletową i pedagogiczną. Zaczął tam uprawiać lekką atletykę. Był absolwentem moskiewskiego Instytutu Kultury Fizycznej. Zdobył osiem tytułów mistrza ZSRR. W 1924 Cejzik przyjechał do Polski. Startował w barwach Polonii Warszawa. Dwa razy uczestniczył w igrzyskach olimpijskich, w Paryżu w 1924 r. oraz w 1928 r. w Amsterdamie. W latach 1931-1936 był trenerem związkowym PZLA (przygotowywał naszych zawodników m. in. do IO w Los Angeles i Berlinie), potem rok przebywał na Śląsku, a po powrocie do stolicy objął stanowisko trenera, najpierw w Skrze, a od 1 stycznia 1939 w Polonii. W Bardzo wszechstronny zawodnik. Dwadzieścia trzy razy ustanawiał rekordy Polski w sztafetach, trójskoku, pchnięciu kulą, rzucie dyskiem, pięcioboju i dziesięcioboju. W czasie kampanii wrześniowej 1939 roku walczył w szeregach 13 pułku piechoty. Poległ 12 września 1939 roku w okolicach Zaborowa.

⁴⁷ *Konferencja lekkoatletyczna*. Ilustrowana Republika 1930, nr 315, s.7.



Express Wieczorny Ilustrowany.
1931-05-26 R. 8 nr 145.



Plakieta .

a w punktacji drużynowej ŁKS uplasował się na pierwszej pozycji ⁴⁸.

Czołowi łódzcy lekkoatleci wzmocnili zespoły klubowe w grach zespołowych, uczestniczące w Ogólnopolskim Święcie Wychowania Fizycznego i Przyniesienia Wojskowego w Spale, które przeprowadzono w dniach 12-14 maja 1931r⁴⁹. Zastosowana taktyka przyniosła sukces Gazeta Ilustrowana Republika:

...Ostateczna punktacja zawodów w Spale przedstawia się następująco: 1) DOK Grodno, 2) DOK Łódź, przyczem wśród kobiet najwięcej punktów zdobyła łódź, jedynie mężczyźni w niektórych konkurencjach poważnie zawiedli wskutek czego łódź utraciła pierwsze miejsce...⁵⁰.

W dniach 6-7 czerwca 1931 r. w Łodzi, rozegrano, lekkoatletyczne kobiece mistrzostwa m. Łodzi. Udział w nich w barwach ŁKS-u wzięła Zofia Smętkówna. Startowała ona



Spała. Święto PWiWF, w obecności prezydenta RP. Ignacego Mościckiego (zbiory NAC).

⁴⁸ Drużynowy bieg na przelaj dla kobiet. Express Wieczorny Ilustrowany 1931, nr 145, s.6.

⁴⁹ Święto sportowe w Spale. Ilustrowana Republika 1931, nr 162, s.7.

⁵⁰ Łódź zajęła drugie miejsce w Spale. Ilustrowana Republika 1931, nr 166, s.7.

Wspaniały sukces Ł. K. S-u na kobiecych mistrzostwach lekkoatletycznych klasy A i B

Pierwszy dzień zawodów lekkoatletycznych dla kobiet o mistrz. kl. „A” i „B” przyniósł trzy nowe rekordy okręgowe.

Wyniki przedstawiają się następująco:

KLASA „A”.

Skok w dal z rozp.

- 1) Kwaśniewska ŁKS 4,98 m.
 - 2) Płucińska (K. End.) 4,31 m.
 - 3) Welsówna (Sokół) Pabj.) 4,27 m.
- Poza konkursem Janowska (K. L.) 4,92 m.

Skok w dal z miejsca.

- 1) Kwaśniewska 2,22 mtr. (nowy rek. okr.)
 - 2) Welsówna 2,10 mtr.
 - 3) Płucińska 2,06 mtr.
- Janowska (poza konk.) 215.

Rzut kula.

- 1) Welsówna (Sok.) 10,15 mtr. (nowy rek. okr.)
- 2) Kwaśniewska 9,25 mtr.
- 3) Płucińska 7,94 mtr.

Dysk.

- 1) Welsówna 31,72 mtr.
- 2) Zylberżanka (ŁKS) 27,01 mtr.
- 3) Płucińska 25,27 mtr.

KLASA „B”.

Bieg 60 metrów.

- 1) Juszcakówna (ŁKS) 9 sek.
- 2) Solska (ŁKS) 9,4 sek.
- 3) M. Hocreberówna (IKP) 9,6 sek.

Skok w dal z miejsca.

- 1) Kłyszówna (K.P.) 2,10 m.
- 2) Rozwosówna (Sok. P.) 2,01 m.
- 3) Smetkówna (ŁKS) 2,00 m.

Dysk.

- 1) Głażewska (ŁKS) 26,72 m.
- 2) Rusówna (IKP) 25,34 m.
- 3) Wentówna (ŁKS) 25,16 m.

Bieg 800 metrów.

- 1) Głażewska 2 m. 43,2 sek. (nowy rek. okr.)
- 2) Smetkówna (ŁKS) 2 m. 44,9 s.
- 3) Dobrosówna (Sok. P.) 2 m. 56 s.

Skok wwyż.

- 1) Welsówna 1,35 m.
- 2) Kwaśniewska 1,35 m.
- 3) Płucińska 1,28 m.

Oszczep.

- 1) Kwaśniewska 29,57 m. (nowy rekord okręgowy)
 - 2) Welsówna 25,70 m.
 - 3) Płucińska 24,49 m.
- Poza konkursem Janowska skoczyła wwyż 1,40 m. i rzuciła oszczepem 25,30 mtr.

KLASA B.:

Bieg 100 metrów.

- 1) Juszcakówna (ŁKS) 14,6 sek.
- 2) Głażewska,
- 3) Barboszówna (Sokół).

Bieg 200 metrów.

- 1) Głażewska 21 sek., 2) Smetkówna.

Bieg 80 m. płotk.

- 1) Głażewska 17,2 sek.,
- 2) Smetkówna, 3) Feinerówna (Hak.).

Sztajeta 4x400 metrów.

- 1) I. K. P. 59,2 sek.
- 2) Ł. K. S., 3) Sokół.

Sztajeta 4x200 metrów.

- 1) Ł.K.S. 21,1 metrów.
- 2) K.E., 3) Hakoah.

Skok wwyż.

- 1) Solska (ŁKS) 1,40 metrów.
- 2) Dobroszówna (ŁKS) 1,13 metrów.

Skok wdal z rozbiegiem.

- 1) Głażewska 4,18 metrów.
- 2) Gruszczayńska (IKP) 3,95 metrów.

Oszczep.

- 1) Smetkówna (ŁKS) 30 m. 10 cm. (nowy rekord okręgowy).

W punktacji ogólnej w klasie A: prowadził ŁKS 29 p., 2) Sokół 19 p., 3) K.E. 10 punktów.

W klasie B: 1) ŁKS 48 p., 2) KE 14 p., 3) IKP 13 punktów, 4) Sokół 9 punktów, 5) Hakoah 3 punkty.

Ogólnie w klasie A i B: 1) ŁKS 77 p., 2) Sokół 28 p., 3) KE 24 p., 4) IKP 13 p., 5) Hakoah 3 p.

Łodzianki w lekkoatletycznych mistrzostwach Polski. Z 14 miejsca na 9-te.

Pięcioletni okres walk o „Djanę”, nagrodę PUWF dla najlepszego kobiecego klubu lekkoatletycznego, zamknięty został zawodami o mistrzostwo Polski w Warszawie w dniach 18 i 19 b. m. Znamą powszechnie jest historia pojedynku AZS-u warszawskiego i Grażyny o nagrodę PUWF, to też nie będzie o niej szcze gółowiej mówił, dokładniej natomiast

see skokiem 2 m. 25 cm. lepiej od rekordu okręgowego).

Głażewska (ŁKS), startując w biegu na 500 mtr. była 4-tą z wynikiem 2 m. 40 sek., lepszym o całe 3 sek. od okręgowego rekordu.

Wskutek nieporozumienia nie dopuszczono do startu Smetkówny (ŁKS), która w oszczepie miała wielkie szanse.

Echo. 1931-07-22 R. 7 nr 198.

Express Wieczorny Ilustrowany. 1931-06-08 R. 8 nr 158.

w Klasie B, i należała do czołowych zawodniczek odnosząc sukcesy: w rzucie oszczepem wynikiem 30,10 m, zajęła 1 miejsce i ustanowiła nowy rekord okręgu łódzkiego, w biegu na 800 m uplasowała się na drugiej pozycji z rezultatem 2;44,0 min, takie same miejsce zajęła w biegu na 80 m ppł., natomiast

Rzut oszczepem. Startuje 13 zawodniczek. Niespodziankę sprawia Kwaśniewska (ŁKS), która z każdym rzutem się poprawia i w piątej kolejce osiąga bardzo dobry wynik, bo blisko 35 m. Również Jasienska (AZS Poznań) osiąga najlepszy swój wynik w życiu. Zawodniczki warszawskie słabsze, niż się spodziewano. W pobitem polu znalazły się Hulaniczka (Grażyna), Zajczkowska i Schabińska II. Poza konkurencją rzuciła Smetkówna z ŁKS, niedopuszczona do zawodów ze względów formalnych, osiągając 29,30. Ostateczny wynik: 1) Kwaśniewska, (ŁKS) 34,48, 2) Jasienska (AZS. Poznań) 34,01, 3) Konopacka (AZS. Warszawa) 31,42, 4) Wojnarowska (AZS. Warszawa) 31,37, 5) Kobielska (Polonia) 30,61, 6) Czarska (Cracovia) 28,95.

Raz Dwa Trzy 1931, nr 14.

Nasze lekkoatletki jadą dziś do Pragi.

Dziś wyjeżdża do Czechosłowacji kobieca reprezentacja lekkoatletyczna Polski na zawody w Pradze, które odbędą się w dn. 26 i 27 b. m. Nasza drużyna reprezentacyjna składa się z 14 następujących zawodniczek: Kouropacka, Mantelówna (AZS—Warszawa), Brenerówna, Orłowska, Sikorzanka (Stadion—Król. Huta), Jasiońska, Świdarska (AZS—Poznań), Schabińska (Legja—Warsz.), Lewinówna (Makabi—Wilno), Freiwaldówna (Makabi—Kraków), Sznasówna (Pogoń—Katowice), Wajsówna (Sokół—Pabjan.), Janowska (Krusze—Ender) i Smętkówna (ŁKS).

Jak widzimy okręg łódzki jest reprezentowany przez 3 zawodniczki. Smętkówna (ŁKS) została wyznaczoną w ostatniej chwili jako zastępczyni chorej Kwaśniewskiej.

Reprezentacja czeska nie jest jeszcze ostatecznie ustalona.

Zorganizowane w Pradze lekkoatletyczne eliminacje przed meczem Czechosłowacja—Polska, który odbędzie się w sobotę w Pradze, dały wyniki: 60 m. Krausowa 8 sek. przed Schickową i Skalową, 100 m. Schickowa 18,3 sek. przed Gebauerową i Swobodową, 800 m. Grundowa 2:13,1, wwyż Filandrowa 1,38 m., 2) Swobodowa 1,28 m., kula Holikowa 10:22 m., 2) Swobodowa 9,28 m. Wyniki te (z wyjątkiem biegu 60 m.) są słabsze niż przeciętne wyczyny naszych czołowych zawodniczek.

O ile nasze reprezentantki zdobędą się na maksymalny wysiłek, zwycięstwo powinno być po naszej stronie.

Dziennik Łódzki. 1931, nr 6.

Mecz kobiecy
Ł. K. S. — Zjednoczone.

Na boisku przy ul. Unii rozegrany został mecz kobiecy dwumecz lekkoatletyczny pomiędzy zawodniczkami ŁKS-u i klubem Zjednoczonych Zawodów rozegrano w 9 konkurencjach indywidualnych w biegu sztafetowym. Do każdej konkurencji stawiali po 3 zawodniczki. Punktało 6, 8, 4, 3, 2, 1 w sztafecie 6 i 4. Zwyciężyły zawodniczki ŁKS-u w stosunku 122, 5:16,5. Wyniki techniczne: Bieg 60 m. Lanżanka Z. w 8,5 s., 100 m. Lanżanka Z. 14,3 s., 800 m. Smętkówna ŁKS w 2 min. 33,6 sek. Sztafeta 4x100 ŁKS w 60,4 sek. Dysk Głazewska ŁKS 26,87 mtr. Kula—Wentłówna ŁKS 8,29 mtr. Oszczep Smętkówna 29,40 m. Skok wdal z rozbiegu Mantelówna (Z.) 4,25 Skok wdal z miejsca Solbska ŁKS 2,34 mtr. Jest to wynik o 8 cm. lepszy od rekordu okręgowego i stoi na drugim miejscu pod względem wyników ogólnopolskich.

Mecz lekkoatletyczny ŁKS.—Zjednoczone.

Jak już donosiliśmy, w niedzielę 4.10 o godz. 10.30 odbędzie się lekkoatletyczny mecz kobiecy między drużynami ŁKS.—Zjednoczonych. Doskonali stan nowowypbudowanych bieżni i skoczni ŁKS-u gwarantuje dobre wyniki. Program meczu obejmuje: biegi 60, 100, 800, 4x100 m., skoki wwyż, wdal z miejsca i z rozbiegu, rzuty dyskiem, kulą i oszczepem.

W każdej konkurencji startują po 2 zawodniczki z każdego klubu. Punktacja za kolejno zajęte miejsca 5, 3, 2, 1 pkt., a w sztafecie 10 i 6 pkt.

Ze strony ŁKS. wystąpi drużyna złożona z pp.: Głazewskiej, Gapińskiej, Juszcakówny, Solskiej, Zylberżanki, Wentłówny, Kurzynowskiej i Smętkówny. Brakować będzie jedynie Kwaśniewskiej i Woźniakówny.

W barwach Zjednoczonych startować mają: Kamińska, Sadowska, Lanżanka, Tomczakówna, Szcześniakówna i cały szereg zdolnych debutantek.

Organizacja tego interesującego meczu spoczywać będzie w rękach ŁKS. i sędziów ŁOZLA.

Dziennik Łódzki. 1931-10-01 R. 1 nr 13.

Echo. 1931-10-05 R. 7 nr 272.

w skoku w dal z miejsca zajęła trzecie miejsce z rezultatem 2,00 m⁵¹.

W dniu 5 lipca ŁKS był organizatorem zawodów lekkoatletycznych połączonych z mistrzostwami okręgu w biegu Steep Chasse na dystansie 3.000 m⁵². Startująca w konkurencji rzutu oszczepem Zofia Smętek uzyskała wynik 34,75 m⁵³.

Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski kobiet w 1931 r. zostały przeprowadzone w Warszawie w dniach 18-19 lipca. Do startu w nich ŁKS zgłosił cztery swoje reprezentantki: Marię Kwaśniewską,

⁵¹ Wielki sukces ŁKS-u na kobiecych mistrzostwach lekkoatletycznych klasy A i B. Express Wieczorny Ilustrowany. 1931, nr 158, s.7.

⁵² Kalendarzyk imprez sportowych. Lekkoatletyka. Echo 1931, nr 180, s.5.

⁵³ Kurzyński H., Rychwalski M., Socha A., Wolejko T.: Historia polskiej kobiecej lekkoatletyki w okresie międzywojennym. Warszawa 2008, s.56.

Janinę Lutrosińską, Jadwigę Głazewską, oraz Zofię Smętek. Ostatecznie w mistrzostwach udział wzięły tylko trzy pierwsze zawodniczki. Zofia Smętek nie została przez organizatora tj. PZLA dopuszczona do udziału w zawodach. Jak pisze gazeta *Echo... Wskutek nieporozumienia nie dopuszczono do startu Smętkówny (ŁKS), która w oszczepie miała wielkie szanse...*⁵⁴. Jednak została ona ostatecznie dopuszczona przez organizatora do rywalizacji sportowej, jednak jej wyniki nie liczyły się w konkurencji, rzuciła oszczepem na odległość 29,30 m⁵⁵.

Mistrzostwa okręgu łódzkiego w trójboju lekkoatletycznym pań rozegrano w dniu 16 sierpnia 1931 r. w Pabianicach. Udział w nich wzięły zawodniczki ŁKS, w gronie których była Zofia Smętek. Zwyciężyła reprezentantka Sokoła Pabianice Jadwiga Weissówna przed Janiną Lutrosińką z ŁKS⁵⁶. Poziom sportowy określił sprawozdawca gazety *Echo* na: *... Wyniki osiągnięte w trójboju na ogół b. słabe...*⁵⁷.

Łódzki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki był w dniu 23 sierpnia 1931 r. organizatorem, mistrzostw okręgu łódzkiego kobiet w biegu na przełaj na dystansie około 1000 m. Zwyciężyła zawodniczka ŁKS Głazewska, udział w mistrzostwach wzięła Zofia Smętkówna⁵⁸.

Lekkoatletyczny mecz kobiecych reprezentacji Polski i Czechosłowacji został zaplanowany do rozegrania w Pradze w dniach 26 i 27 września. W początkowo ogłoszonym przez PZLA, składzie drużyny polskiej na było Zofii Smętek. W dniu 24 września ukazała się sensacyjna wiadomość w gazetach łódzkich, że Zofia Smętkówna została dokooptowana do składu reprezentacji w miejsce chorej Marii Kwaśniewskiej⁵⁹. Jednak ostatecznie nie wystartowała w barwach polskiej reprezentacji z bardzo prozaicznego powodu – nie posiadała paszportu.

W niedzielę 4 października 1931 r. w Łodzi, odbył się lekkoatletyczny mecz pomiędzy kobiecymi reprezentacjami klubu: Łódzkiego

⁵⁴ Łodzianki w lekkoatletycznych mistrzostwach Polski. Z 14 miejsca na 9-te. *Echo*. 1931, nr 198, s.5.

⁵⁵ *Nowe mistrzyni Polski w lekkiej atletyce*. Raz, Dwa, Trzy 1931, nr 14, s.2.

⁵⁶ Jadwiga Weissówna, zawodniczka TG Sokół Pabianice, reprezentantka Polski w rzucie dyskiem. Trzykrotna uczestniczka Igrzysk Olimpijskich. Zdobyła dwa medale na Igrzyskach w 1932 w Los Angeles medal brązowy a w Berlinie w 1936 r. medal srebrny. Latami pojawiał się problem z pisownią jej nazwiska. Podobno jej przodkowie pochodzili z Westfalii. Używała często nazwiska Jadwiga Wajs. Na igrzyskach berlińskich występowała już jako Jadwiga Wajsówna, natomiast później nosiła też po mężach nazwiska Grętkiewicz i Marcinkiewicz.

⁵⁷ *Trójbój kobiecy o Mistrzostwo Ł.O.Z.L.A.* *Echo* 1931, nr 223, s.5.

⁵⁸ *Dwie imprezy lekkoatletyczne w Łodzi*. *Ilustrowana Republika* 1931, nr 230, s.6.

⁵⁹ *Nasze lekkoatletki jadą dziś do Pragi*. *Dziennik Łódzki* 1931, nr 6, s.7.

Bieg w słońcu.

Pierwsze zwycięstwa lekkoatletów.

W dniu wczorajszym nastąpiło w Łodzi oficjalne otwarcie sezonu ŁOZ L.A. biegiem naprzelaj na Zdrowiu. Po-szczególne wyniki były następujące:

Bieg naprzelaj dla zawodników sto-warzyszonych na dystansie 2800 mtr.
1) Starosta 8 m. 1 sek., (Zjednoczone),
2) Wróblewski (ŁKS) 8 m. 11 sek., 3) Polak (ŁKS) 8.14,8, 4) Nagajczyk (KE)
5) Trzciniński (Dever) 6) Hanusz (W) 7) Sodała (Strzelec), 8) Deka (G), 9) Kar-czewski (SKS) i 10) Szubert (Zi). Cho-łoszczyk, który przybiegł szósty zo-

stał zdyskwalifikowany. W biegu na 2100 m. dla niestowarzyszonych zwy-ciężył Krawczyk w czasie 6 m. 36,4 s.
2) Szczeciński — 6.37,4 3) Gerstendorf
4) Berłowski, 5) Młotkiewicz. W biegu dla pań na dystansie 1200 m. zwycięży-ła Smetkówna (ŁKS) 4.9,2 przed Gła-żewska (ŁKS) 4.14, Sukiennicka (ŁKS) 4.27, Materówna i Fajnowna (Mak.). Ogółem startowało 60 zawodniczek i zawodników. Warunki atmosferyczne i trasa b. dobre.

Echo 1932, nr 93.

Świetne zwycięstwo łodzianek

w biegu naprzelaj pań o mistrzostwo Polski.

Z Katowic donoszą:

W Król. Hucie w „Dolinie Szwajcar-skiej” a pomocą Polskiego Związku Aple-tycznego, przeprowadził SOZLA, bieg na przelaj pań o mistrzostwo Polski. Do bie-gu zgłosiło się

tylko 8 zawodniczek.
w czasie 4 se. śląska. Jest to objaw wysoc- niepozyski.

PZLA, powtarzając śląskowi przepro-ważenia takiego biegu, miał głównie na myśli propagandę. To, co nielubno przez kilka lat niktoby, wreszcie zostało zmarno-wane, i to w ośmiu dzielnicach PZLA. Cel-kiem jestem, jak się będzie sumary- SOZLA, gdyż i pogoda była idealna i wa- runki biegu były odpowiednie, a podój- set nie jest tak koczownicza, by sobie na nią nie można było pozwolić. Nawet Wa- snawa, Łódź i Kraków, mimo wysokich kosztów podróży, przyjechały swoje przedsi- wzięcia.

Bieg odbył się w zupełnie nowych dla naszych zawodniczek warunkach. Trasa by- ła ciętka i wysuszała b. wiele wyszła od zawodniczek. Przedwzięciem decydu- wała się strona fizyczna. Sznasówna, zwy- cieżniejsi biegu, szlachę swój ma do zaw- dzierzenia dobrej taktyce, która zasposo- wała od samego początku biegu, nie po-

wadzę. Trasa tuż po ścieżce prowadziła lekko 800 mtr. w górę, podczas przez ro- zry, wyboje, kilka wód i proszę do me- ty. Opóźni 1.450 mtr. Grudniem dla mi- strzyni katowickiej okazały się zawo- dniczki z Łodzi.

Głazewska i Szymczkówna, oraz utalentowana Nowacka i AZS-u war- szawskiego. Trzy dalsze reprezentantki śląska. Szymczkówna, Leghówna i Bo- żakówna trzymały się przez cały czas dale- ków, aczkolwiek po ostatniej spodziewa- no się więcej. Krakowianka Górkówna też jeszcze materjałem surowym, zaspo- siada się jednak dobrze.

Mistrzynią Polski na rok 1932 zo- stała młoda, utalentowana Sznasówna z Pogoni katowickiej w czasie dobrym — 4:55,6 minuty. Na osesach 10 mtr. przed- metu, rozprzynięcie zapadło co do dai- szych miejsc, Nowacka, która przez więk- szą część biegu prowadziła, na ostatnich metrach ojęta Głazewskiej (ŁKS), jak- że Nowacka tuż za nią miała zostać (jak- trzecia). 4) Szymczkówna (ŁKS), o 1 mtr. w tyle. 5) Szymczkówna (Pogod), 6) Górkówna (Legia Kraków), 7) Lemhówna (Pogod), 8) Bożakówna (Sokol Katowice II).

Kobięcy bieg na przelaj o mistrzostwo Polski.

Na skutek zarządzenia P. Z. L. A. odbędzie się w Król. Hucie dnia 24 kwietnia br. o godz. 12-ej bieg naprzelaj o mistrzostwo Polski pań. Bieg odbędzie się w okolicy t. zw. „Dolina Szwajcarskiej”. Zgłoszenia wraz z startowem w wysokości 2 zł. od osoby, nadsyłać należy do dnia 20 kwietnia do Sekretariatu Śl. O. Z. L. A. w Katowicach, ul. Pocztowa 11, Skrytka pocztowa 63. Zawodniczki zamiejscowe winne przed startem wykazać się legitymacją zawodniczą i świadectwem lekarskiem kwalifikującym je do podjęcia niniejszego biegu.

Koczur, sekretarz.

Oska, I. wiceprezes.

Polska Zachodnia 1932, nr 102, s.3.

Echo 1932, nr 115.

Sznasówna (Pogon Katowice) mistrzynią Polski w biegu naprzelaj. Słaby udział zawodniczek. — Ciętka trasa. — Wzorowa organizacja.

Katowice, 24 kwietnia.

Przy przepięknej pogodzie wiosennej, odbył się wczoraj na terenach leś- niska „Dolina Szwajcarska” pod Kró- lewską Hutą kobiecy bieg naprzelaj o mistrzostwo Polski.

Do walki o miasto najlepszej „bie- gaczki” stanęło załedwie 8 pań, w tym 7 ze Śląska, 2 zawodniczki zjechały z Łodzi, poza tem reprezentowana była Warszawa i Kraków. Trasa biegu, wy- nosząca równo 1450 metrów, była nie- zwykłe trudna, prowadziła bowiem przez kałużę, barjery, mur i liny. Te naturalne przeszkody, a zwłaszcza fał- sisty teren przyczynił się do załartej walki na trasie, która była przecież bardzo urozmaicona.

Ze startu wyszły zawodniczki punk- tualnie o godz. 12-ej. Czoło z miejsca objęły ślązaczka Sznasówna, łodzian- ka Błazewska i warszawianka Now- cka, które naprzemian prowadziły. Jak- kolwiek Sznasówna była stuprocen- tową faworytką do zwycięstwa, to bieg wykazał jednak, że szanse zwycięstwa aż 200 mtr. przed metą były prawie rów- ne i dopiero we finiszu wysunęła się

ponownie Sznasówna, wyrywając bieg w świetnej formie. Tuż za nią przerwała metę Błazewska i Nowacka. Obydwie były jednak bardzo wyczerpane ciętka trasa i bieg nikończyły resztkami sił. Nie doszła do mety, wskutek wyczerpa- nia zawodniczka Sołta katowickiego Błazekówna.

Oto techniczne wyniki biegu:

1. Sznasówna (Pogon Katowice) — czas 4:55,6.
2. Głazewska (Ł. K. S. Łódź), czas 4:58,2.
3. Nowacka (A. Z. S. Warszawa).
4. Smetkówna (Ł. K. S. Łódź).
5. Szymczkówna (Pogon Kato- wice).
6. Chlebekówna (Pogon Katowice).
7. Kurkowska (Legia Kraków).

W punktacji zespołowej pierwsze miejsce zajęła Pogon katowicka 9 pkt. przed Ł. K. S. Łódź, 8 pkt. i AZS-em Warszawa 3 pkt. Legia krakowska i So- kol katowicki nie uzyskały żadnego punktu.

Organizacja biegu, spoczywająca w rękach zarządu Śl. O. Z. L. A. była wzorowa.

Echa biegu na przelaj o mistrzostwo Polski

W związku z biegiem o mistrzostwo Polski dla pań na dystansie 1500 m. (naprzelaj) w którym wzięły również udział zawodniczki ŁKS-u, Głazewska i Smetkówna i który odbył się w dniu wczorajszym w Królewskiej Hucie, in- formujemy się iż ŁKS, dzięki zajęciu przez jego zawodniczeki drugiego i czwartego miejsca zdobył w ogólnej klasyfikacji jednokrowa ilość punktów co i Pogon Katowice (po 8) plasując się zespołowo wraz z Pogonią na pierw- szym miejscu.

Ilustrowana Republika 1932, nr 115.

Polska Zachodnia 1932, nr 116, s.2.

Klubu Sportowego (ŁKS) a klubem Zjednoczonych z Łodzi. Zawody rozegrano w dziewięciu konkurencjach indywidualnych⁶⁰. Uczestnicząca w tym meczu reprezentantka ŁKS-u Zofia Smętkówna zwyciężyła w dwóch: w biegu na 800 m w którym uzyskała wynik 2;53,6 min. oraz w rzucie oszczepem, którym rzuciła na odległość 29,40 m⁶¹.

Sezon sportowy w 1932 r. Zofia Smętkówna, rozpoczęła startem w okręgowych mistrzostwach w biegach przełajowych. Przeprowadzono je w dniu 3 kwietnia w parku na Zdrowiu w Łodzi. Startując w biegu dla pań na dystansie 1200 m zwyciężyła pokonując swoją koleżankę klubową Jadwigę Głazewską⁶².

Jako zawodniczka tego klubu wystartowała w dniu 24 kwietnia 1932 r. w przełajowych Mistrzostwach Polski rozgrywanych w Królewskiej Hucie, w których uplasowała się na czwartej pozycji⁶³. Osiągnięte przez nią miejsce w jej karierze sportowej było najwyższe w Mistrzostwach Polski w biegach na przełaj.

W nowym klubie talent sportowy Smętkówny rozwijał się dynamicznie. Uczęszczała na zajęcia treningowe do dwóch klubowych sekcji: lekkoatletycznej i w hazenie, w której ćwiczyło liczne grono lekkoatletek⁶⁴.

Łódzki sezon lekkoatletyczny rozpoczął się z okazji dnia na „Fundusz Olimpijski” w dniu 8 maja⁶⁵. Na stadionie Łódzkiego Klubu Sportowego rozegrano trójmecz pomiędzy łódzkimi klubami: ŁKS – Zjednoczone – Krusche-Ender. Zofia Smętkówna wystartowała w dwóch konkurencjach, plasując się w nich na drugich miejscach: w biegu na 500 m, w którym zwycięstwo odniosła Jadwiga Głazewska, oraz w rzucie oszczepem którym rzuciła na odległość 29,75 m, zwyciężyła Maria Kwaśniewska rezultatem 31,50 m⁶⁶.

Na stadionie klubu Krusche-Ender w dniach 14-15 maja 1932 r. w Pabianicach, przeprowadzono lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu łódzkiego dla pań, które były równocześnie wewnętrznymi eliminacjami do mających się odbyć w Łodzi mistrzostw Polski. Konkurencję rzutu oszczepem wygrała Zofia Smętkówna uzyskując wynik 32,55 m⁶⁷.

⁶⁰ Mecz lekkoatletyczny ŁKS – Zjednoczone. Dziennik Łódzki 1931, nr 13, s.9.

⁶¹ Mecz kobiecy. Ł.K.S. – Zjednoczone. Echo, nr 272, s.5.

⁶² Bieg w słońcu. Echo 1932, nr 93, s.5.

⁶³ Szsausówna i Hartlik mistrzami Polski w biegu naprzelaj. Polska Zachodnia 1932, nr 116, s.2.

⁶⁴ Hazena, także określana jako czeska piłka ręczna, – gra sportowa zbliżona do piłki ręcznej, będąca jedną z jej poprzedniczek. W Polsce cieszyła się dużą popularnością w okresie międzywojennym wśród kobiet. Obecnie wyparta przez piłkę ręczną. Encyklopedia PWN.

⁶⁵ Sport w kilku słowach. Echo 1932, nr 126, s.5

⁶⁶ Rekord światowy pabjaniczanki. Echo 1932, nr 128, s.5.

⁶⁷ Weissówna fenomenem sportowym. Express Wieczorny Ilustrowany 1932. nr 128, s.6.

Kraków — Śląsk — Łódź.

Dnia 5 czerwca rb. na Śląsku od będzie się tróimecz lekkoatletyczny Śląsk-Kraków-Łódź w konkurencji męskiej i żeńskiej.

Na powyższy tróimecz zarząd ŁOZLA wyznaczył następującą reprezentację Łodzi w konkurencji pań: 60 mtr. — Janowska (K. E.), Kwaśniewska (LKS), 200 mtr. — Głażewska (LKS), Smetkówna (LKS), 800 mtr. — Głażewska (LKS), Smetkówna (LKS), 80 m. płotki — Weissówna (Sokół, Pabj), Plucińska (K.E), 4x100 m. — Kwaśniewska, Janowska, Głażewska, Smetkówna, kula — Weissówna, Janowska, dysk — Weissówna, Janowska, oszczep — Smetkówna, Janowska, skok w dal — Janowska, Kwaśniewska, skok wżwyż — Janowska, Kwaśniewska.

Pozatem jako rezerwowa przewidziana jest Lutrosińska (LKS). Reprezentacja panów ustalona będzie w dniach najbliższych.

Mistrzyni Polski w lekkiej atletyce.



W ubiegłą niedzielę odbyły się w Łodzi zawody o mistrzostwo pań w lekkiej atletyce. — Na zdjęciu naszym widzimy nowe mistrzyni Polski, Etcję od strony lewej: Breuerówna z Pogoni w Katowicach, mistrzyni w biegach na 60 i 100 mtr., Lutrosińska (Łódzki Klub Sportowy) mistrzyni w skoku w dal z miecią i Smetkówna (Łódzki Klub Sportowy) mistrzyni w rzucie oszczepem. U dołu widzimy Jana Rippera, wielokrotnego rekordzistę polskiego w wycieczach samochodowych.

Echo 1932, nr 140.

Gazeta Lwowska. 1932, nr 144.

Najgłośniejsze lekkoatletyki polskie w Łodzi. Przed kobiecymi mistrzostwami Polski.

(—) Największa impreza lekkoatletyczna w Łodzi, jaka będą niewątpliwie tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne kobiece Polski odbędzie się już w ciągu nadchodzącej soboty i niedzielę na stadionie LKS-u. Zgłoszenia znanych zawodniczek z całego kraju napływają w dalszym ciągu. Dotychczas zgłosiły się lekkoatletki: Janowska i Plucińska z Kruszczen-dera, Rapińska, Maciejewska, Lubecka i Kałużowa z Grażyny, AZS (Poznań) Jasińska i Świderska; AZS (Warszawa):

Aleksandrowiczówna, Cegielska, Gorlofówna, Kaczanówna, Kotowska, Manteufłówna, Nowacka, Piotrowska, Schabińska, Wiśniewska i Woinarowska; Makkabi (Kraków); Freiwaldówna, Gottliebówna, Glasnerówna i Metzendor-tówna; LKS: Głażewska, Lutrosińska, Smetkówna, Zylberżanka i Kwaśniewska. Wśród zgłoszonych znajduje się szereg głośniejszych nazwisk, przyczem wobec dalszych zgłoszeń w ostatniej chwili lista ostateczna będzie znacznie obszerniejsza.

Echo 1932, nr 163.

Weissówna poprawia własny rekord światowy.

Lekkoatletyczne mistrzostwa pań Nowy rekord światowy Weissówny w dysku 42.43 mtr. — Stadion i Pogoni (Śląsk) prowadzą w ogólnej punktacji.

Łódź, (tel. w.) 19. VI. W dalszym ciągu mistrzostw lekkoatletycznych pań w Łodzi uzyskano następujące wyniki:
80 mtr. z płotkami: 1) Schabińska 12.5, 2) Freiwaldówna 13.4.
100 mtr.: 1) Breuerówna (Pogoni-Śląsk) 12.7, 2) Orłowska (Stadion) 13.
200 mtr.: 1) Orłowska 27.4, 2) Gottliebówna (Kraków) 28.1, 3) Sikorzanka.
Skok w dal z miejsca: 1) Lutrosińska 2.47 mtr., 2) Sikorzanka 2.14 mtr.

Skok w dal: 1) Janowska (Łódź) 5.07 mtr., 2) Piotrowska (AKS) 5.06 mtr.

Oszczep: 1) Smetkówna (Ł.) 30.15 mtr., 2) Jasińska 29.61 mtr.

Dysk: Rzutem 42.43 mtr. ustala Weissówna nowy rekord świata, poprawiając swój ostatni wynik o 2,4 mtr.

2) Janowska (Ł.) 30.14 mtr.

Sztafeta 4x100 mtr.: 1) Pozoń (Katowice) 53.4 w składzie Breuerówna, Bytom-

ska, Białasówna i Preissówna, 2) Makkabi (Kraków) 54, 3) Stadion (Król. Huta) 54.2.

Sztafeta 4x200 mtr.: 1) Stadion (Król. Huta) 1.56, 2) AZS, (W-wa) 1:57.4, 3) Makkabi (Kraków) 1:57.6.

W ogólnej punktacji okręgami zwycięża Śląsk 160 pkt., Łódź 122 pkt., Warszawa 91 pkt., Kraków 84 pkt., Kłubami: Stadion 81 pkt., Pogoni 79 pkt., AZS, 71 pkt., Makkabi 54 pkt.

Polska Zachodnia, 1932, R. 7, nr 171.

5 czerwca 1932 r., w Katowicach rozegrano międzyokręgowy mecz lekkoatletyczny reprezentacji Śląska – Krakowa – Łodzi⁶⁸. Reprezentantka Łodzi potwierdza swoją wysoką dyspozycję startową zwyciężając w rzucie oszczepem rezultatem 29,61 m, pokonując dwie reprezentantki Śląska, Cecylię Solarzównę, która uplasowała się na drugiej pozycji z wynikiem 29,30 m (był to nowy rekord okręgu śląskiego) i Hildegardę Imielankę, która rzuciła oszczepem na odległość 27,60 m⁶⁹.

Uzyskane wyniki stawiały ją w gronie faworytek do zdobycia złotego medalu na mistrzostwach Polski. Nie zawiodła pokładanych w niej nadziei i 19 czerwca 1932 r. w Łodzi, na lekkoatletycznych Mistrzostwach Pań, Zofia Smętkówna zdobywa swój pierwszy w karierze sportowej, tytuł mistrzowski w lekkiej atletyce. Przegląd Sportowy w swojej relacji z mistrzostw podsumował jej start:

...Rzut oszczepem wypadł zupełnie blado. Rzutem 30,51 zapewniła sobie Zofia Smętkówna (ŁKS) mistrzostwo Polski, 2) Wanda Jasińska (AZS Poznań) 29,65, 3) Helena Wojnarowska (AZS Warszawa) 24,20...⁷⁰.

Zofia Smętek wystartowała także w drugiej mistrzowskiej konkurencji, biegu na 800 m, którego nie ukończyła. Zwyciężczynią okazała się Irena Świdzka z AZS Poznań, która pokonała ten dystans w 2;32,4 min⁷¹.



XI lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski kobiet. Zawodniczki ŁKS. Od lewej Zofia Smętek, Janina Lutrosińska. (zbiory MSiP).

⁶⁸ Zwycięstwo lekkoatletów śląskich w trójmeczcu Śląsk-Kraków-Łódź. Express Wieczorny Ilustrowany 1932, nr 158, s.7.

⁶⁹ Śląsk zwycięża w trójmeczcu lekkoatletycznym. Polska Zachodnia 1932, nr 157, s.2.

⁷⁰ Kurzyński H., Luftman L., Rozum J., Rychwalski M., Socha A.: Historia finałów lekkoatletycznych mistrzostw Polski 1922-2011. Konkurencje kobiece. Bydgoszcz: Komisja Statystyczna PZLA, 2011

⁷¹ 11-te kobiece mistrzostwa w Łodzi. Przegląd Sportowy 1932, nr 50, s.4.

Ten osobisty sukces zapewnił jej powołanie do reprezentacji Polski, która rywalizowała w meczu z lekkoatletkami Czechosłowacji. Trzeci w historii lekkoatletyczny mecz Polek z Czechosłowaczkami odbył się 26 czerwca, we Lwowie. Lokalizacja spotkania była związana z obchodami 10-lecia istnienia kobiecej lekkoatletyki w Polsce. Uroczystość odbyła się na tym samym stadionie, na którym w 1922r. po raz pierwszy rywalizowały polskie lekkoatletki, w lekkoatletycznych mistrzostwach Polski⁷². Debiutancki start Smętkówna nie mogła zaliczyć do udanych – uplasowała się w nim na 4. miejscu z przeciętnym wynikiem 29,87 m⁷³.

Mistrzostwa okręgu łódzkiego w trójboju lekkoatletycznym kobiet (100 m, skok wzwyż, rzut oszczepem) przeprowadzono w Kaliszu w dniu 17 lipca 1932 r. Startująca w nich Zofia Smętek, reprezentująca ŁKS



Mecz we Lwowie z Czechosłowacją. Kobięca reprezentacja Polski. Druga od prawej w drugim rzędzie Z. Smętek. (zbiory Raz, Dwa, Trzy 1932, nr 27).

⁷² Triumf polskich lekkoatletek w meczu z Czechosłowacją. Raz Dwa Trzy 1932, nr 26, s.14.

⁷³ Trzecie zwycięstwo Polek nad Czeszkami w jubileuszowym roku lekkiej atletyki. Przegląd Sportowy 1932, nr 52, s.2.

Łódź, uplasowała się na trzeciej pozycji wynikiem 108 pkt., zwyciężając w konkursie rzutu oszczepem rezultatem 29,99 m⁷⁴. W klasyfikacji najlepszych trójboistek w Polsce w sezonie 1932 uplasowała się na 10. pozycji⁷⁵.

O wszechstronności sportowej Zofii Smętkówny świadczy jej kalendarz startowy: 28 sierpnia 1932 r. wystartowała w przełajowych mistrzostwach okręgu łódzkiego, gdzie uplasowała się na drugiej pozycji z koleżanką klubową Jadwigą Głazewską⁷⁶.

Po tych zawodach obie sportswomenki zostały powołane do reprezentacji Łodzi mającej wystartować w dniu 18 września w Krakowie w trójmeczu lekkoatletycznym pań i panów pomiędzy reprezentacjami Łodzi, Śląska i Krakowa. Zofia Smętkówna zgłoszona została do następujących konkurencji:

Janowska mistrzynią okręgu w trójboju lekkoatletycznym, rozegranym wczoraj w Kaliszu

Nasz kaliski korespondent telefonuje: Odyte tutaj na stadionie zawody w kobiecym trójboju lekkoatletycznym o mistrzostwo okręgu łódzkiego zakończyły się zwycięstwem — przewidywanym zresztą — pabjaniczanki Janowskiej. Wyniki techniczne były następujące: Skok wwyż: Janowska 1.43, Kluczyńska 1.35. Oszczep: Smętkówna 29.99, Janowska 24.98, 100 metrów: Janowska 14 sek., Kluczyńska 14.3 sek.

Smętkówna — zawodniczka ŁKS, wykazała znaczną wyższość w oszczepie, w biegach i skoku bezpośrednimi konkurentkami były koleżanki klubowe z K. S. Kruszcender. Zawodom przyglądało się nie więcej niż 10 osób! Propaganda za tem chybiła zupełnie. W punktacji ogólnej pierwsze miejsce zajęła Janowska, drugie — Kluczyńska, trzecie Smętkówna, czwarte Korciusówna (Proсна).

Ilustrowana Republika. 1932, nr 197.

(—) Ustalona została w poszczególnych konkurencjach następująca reprezentacja okręgu na trójmeczu lekkoatletycznym Kraków-Łódź, który zostanie rozegrany w nadchodzącą niedzielę w Krakowie: konkurencje żeńskie: bieg 60 m. — Kwaśniewska (ŁKS), Janowska (KE) 200 m. — Janowska i Kłyśówna (KE), 800 m. — Smętkówna (ŁKS) i Kłyśówna, 80 m. przez płotki: Wajsołowa (Sok. Pabj.) i Płucińska (KE), sztafeta 4x100 m.: Janowska, Kwaśniewska, Kłyśówna i Smętkówna, skok wwyż: Janowska i Kwaśniewska, skok wdal: Janowska i Kwaśniewska, rzut dyskiem: Wajsołowa i Smętkówna; rzut kulą: Wajsołowa i Janowska, rzut oszczepem: Kwaśniewska i Smętkówna. Rezerwa: Guzińska (KE). Konkurencje męskie: 100 m. — Łada (IKP) i Kucharski (IKP), bieg 400 m. — Kucharski K. (IKP) Wróblewski W. (ŁKS), bieg 1500 m. — Starosta (Zi.) i Wróblewski; bieg 5000 m. — Starosta i Polak (ŁKS), 110 m. płotki: Miller St. (Sok. Pabj.) i Wróblewski; sztafeta 4x100 m. Łada, Kucharski, E. Kujawski i Kwaśniewski (ŁKS), sztafeta 4x400 m.: Kucharski H., Wróblewski, Kujawski (Zi.) i Starosta. Skok wdal: Kujawski i Bobiński (ŁKS), skok wwyż: Kujawski i Kwaśniewski; skok o tyczce: Miller St. i Kucharski E.; rzut kulą: Miller P. (ŁKS) i Fiszler (KE), rzut dyskiem: Miller P. i Fiszler, rzut oszczepem: Bobiński i Miller P. W reprezentacji powyższej brak jest

Głazewska (ŁKS) pierwsza w biegu na przełaj o mistrzostwo

W dniu wczorajszym odbył się na boisku Wimy bieg o mistrzostwo okręgu dla kobiet na dystansie przeszło 1 km., przy czym trasa prowadziła z boiska Wimy przez ulicę Pilcera i Tunelową z powrotem na boisko. Ogółem wzięły udział w biegu 4 zawodniczki.

Zwyciężyła z łatwością Głazewska (ŁKS) w czasie 5 min. 2,2 sek. o 50 metrów przed Smętkówną (ŁKS). Trzecie miejsce zajęła Frydmanówna (Hakoah) (o 150 m. za Smętkówną), zaś czwartą Rozmarynówna (Hakoah). Zainteresowana nie zawodami małe.

Ilustrowana Republika. 1932-08-29 R. 10 nr 236.

Mistrzostwa Polski w hazenie odbędą się w Łodzi

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Łodzi na boisku ŁKS-u przy Al. Unji finałowe mecze o mistrzostwo Polski w hazenie. Do finałów zgłosiły się ŁKS, Warta, Legia (Warszawa) i Cracovia.

Dowiedzieliśmy się jednak, że Warta zrezygnowała z rozgrywek, zaś przyjazd Cracovii jest bliźniaczy, tak że ostateczna walka rozegra się najprawdopodobniej między mistrzem Warszawy Legią a ŁKS-em. Przynajmniej mistrzostwo Polski zdobędzie ŁKS.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Warszawie eliminacyjne spotkania o mistrzostwo Polski w szczyplorniku między ŁKS-em a Legią (Warszawa).

Ilustrowana Republika. 1932-09-14 R. 10 nr 254.

⁷⁴ Janowska mistrzynią okręgu w trójboju lekkoatletycznym, rozegranym wczoraj w Kaliszu. Ilustrowana Republika. 1932, nr 197, s. 7.

⁷⁵ Kurzyński H., Rychwalski M., Socha A., Wołejko T.: Historia polskiej kobiecej lekkoatletyki w okresie międzywojennym. Warszawa 2008, s. 62.

⁷⁶ Głazewska (ŁKS) pierwsza w biegu na przełaj o mistrzostwo. Ilustrowana Republika 1932, nr 236, s. 7.

Brawo!
Ł.K.S. mistrzem Polski w hazenie.
 W dniu wczorajszym został rozegrany na boisku ŁKS-u finał hazeny o mistrzostwo Polski między ŁKS-em a warszawską Legją, gdyż pozostałe drużyny Cracovia i poznańska Warta zrezygnowały z przyjazdu.
 Po b. ładnej i ciekawej walce zwyciężył zasłużenie ŁKS, który niemal stale przeważał i górował nad warszawiankami zwłaszcza w linii ataku.
 W Legji najlepiej grały byłe zawodniczki łódzkiego HKS-u, Kordowska, Połomska i Hołyszewska. Wynik ostateczny brzmiał 9:6 dla ŁKS-u. W pierwszej połowie łódzianki zasypują bramkę Legji gradem strzałów i prowadzą 6:2, po przerwie jednak nieco opadły na siłach. W ŁKS-ie wyróżniły się: Kasperska, Domagalanka St., Głazewska i Smętkówna, które podzieliły się łupem bramkowym. Sędzią wał por. Wośkiewicz.

Echo 1932, nr 259.

biegu na 800 m, biegu sztafetowego 4 x100 m, rzutu oszczepem, rzutu dyskiem⁷⁷.

Jednak obie lekkoatletki nie wystąpiły w drużynie łódzkiej z bardzo prozaicznego powodu, a dla klubu ŁKS niezwykle ważnego. W dniach 17–18 września 1932 r. w Łodzi przeprowadzono turniej finałowy o mistrzostwo Polski w hazenie kobiet⁷⁸.

Zofia Smętek oraz Jadwiga Głazewska przez cały sezon sportowy 1932, podobnie jak inne lekkoatletki ŁKS-u regularnie wzmacniały klubową sekcję hazeny i uczestniczyły



Mistrzowska drużyna Polski w hanzeniu ŁKS-u: Gapińska, Zylberzanka, Głazewska, Jaszczanówna, Smętkówna, Domagalska II, Kacperska i Domagalska I (zbiory Raz, Dwa, Trzy 1932, nr 39).

⁷⁷ Sport w kilku słowach. Echo 1932, nr 256, s.5.

⁷⁸ Brawo. Ł.K.S. mistrzem Polski w hanzeniu. Echo, 1932, nr 259, s.5.

Wajsówna w Kaliszu.

Kalisz, 25 września (tel. wł.). W ub. niedzielę rozegrano na stadionie w Kaliszu zawody międzymiastowe *Kalisz—Pabjanice*, w których wzięła również udział rekordzistka świata Jadwiga Wajsówna. Była ona w Kaliszu przedmiotem szczególnych owoacyj ze strony publiczności. Wajsówna uzyskała szereg doskonałych wyników w kilku konkurencjach, mimo to jednak w wyniku ogólnym w konkurencji pań zwyciężył *Kalisz*, podobnie jak i w konkurencjach męskich.

Szczegóły tego meczu, który był ważnym wydarzeniem sportowym Kalisza, przedstawiają się następująco:

Wyniki w konkurencji panów: 100 m. *Tęsiorowski* (Kalisz) 12 sek. 400 m. *Zieleniewski* (Kalisz) 53.2. 800 m. *Krowczyk* (Pabjanice) 21.4.8. Rzut kulą *Tieser* (Pabjanice) 11.9. Skok o tyczce *Marciniak* (Pabjanice) 3 m.

Sztafeta 4x100 m. *Kalisz* 48.3. 1.500 m. *Maciaszczyk* (Kalisz) 4:36.4. Skok wwyż *Trzebuchowski* (Kalisz) 1.60 m. Rzut oszczepem *Miller* (Pabjanice) 45.65. Skok w dal *Tęsiorowski* (Kalisz) 6.25. 5.000 m. *Maciaszczyk* (Kalisz) 77.33. Sztafeta szwedzka *Kalisz* 2.10.3.

Finale konkurencji pań przedstawiają się nast.: 60 m. *Wozniakówna* (Kalisz) 8.4. 200 m. *Wozniakówna* 28.8. Rzut kulą *Wajsówna* (Pabjanice) 10.8 m. Rzut oszczepem 1) *Smętkówna* (Kalisz) 34.08, 2) *Wajsówna* 27.63. Skok w dal *Wozniakówna* (Kalisz) 4.76. Skok wwyż *Wajsówna* (Pabjanice) 1.35. 800 m. *Guzińska* (Pabjanice) 2.43.3.

Mecz Pabjanice—Kalisz w konkurencji pań zakończył się zwycięstwem *Kalisza* w stosunku 51:40 pkt., w konkurencji panów wygrał *Kalisz* 68:56.

Raz, Dwa, Trzy 1932, nr 39.

Szybkie nóżki warszawianki.

Nowacka — mistrzynią Polski w biegu naprzelaj.

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi bieg naprzelaj o mistrzostwo Polski dla kobiet na dystansie około 1.000 m. Rywalizacja była wyjątkowo silna, gdyż na starcie stanęły najlepsze zawodniczki z całego kraju. Zwyciężyła Nowacka (AZS Warszawa), która użyła

dobry czas 3 min. 16 sek. Po niej przybiegła Świd-

derska (AZS Poznań), 3.8.2 a następnie jako trzecia-zeszłoroczna mistrzyni Polski Szuasówna (Pogoń Katowice), (o 1,5 metra z tyłu). 4) Głazewska (ŁKS) o 10 m. w tyle, 5) Wysocka (Związek Strzelecki Kalisz) Smętkówna (ŁKS). Startowało ogółem 14 zawodniczek na 18 zgłoszonych. Zainteresowania biegiem nieznaczne.

Echo 1933, nr 112.

Z zawodów kobiecych o mistrzostwo Polski w Łodzi

Bieg naprzelaj (pań) o mistrzostwo Polski w Łodzi, na trasie około 1000 m. zgromadził 18 zawodniczek z całej Polski.

Kaliskie zawodniczki p. Wysocka i p. Smętkówna (obie ze Zw. Strz.) zajęły 5 i 6 miejsce.

Słaby stosunkowo wynik naszych biegaczek należy tłumaczyć tem, że trenowały tra-

sę 1400 mtr., podczas gdy w Łodzi biegiły niecałe 1000 m., o czym zbyt późno zostały powiadomione.

O niezwykle silnej i zaciętej konkurencji świadczy fakt zdobycia przez Szuasównę, byłą mistrzynią Polski III miejsca.

Przy takim wyniku, miejsce naszych zawodniczek należy uznać za pełny sukces.

Nowacka zwycięża

w biegu naprzelaj o mistrzostwo Polski

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi kobiecy bieg na przelaj o mistrzostwo Polski, przy współudziale 14 zawodniczek ze wszystkich stron kraju.

Pierwsze miejsce zajęła warszawianka Jadwiga Nowacka z AZS-u w czasie 3 m. 5,6 sek. zdobywając tem samym tytuł mistrzyni Polski na r. 1933.

Druga do mety przybyła Świdrska (AZS Poznań) w czasie 3 m. 8,2 sek.

Zeszłoroczna mistrzyni Szuasówna (Pogoń Katowice) zwichnęła sobie w czasie biegu nogę i przybyła dopiero jako trzecia o 1 metr za poznanianką.

Dalsze miejsca zajęły 4) Głazewska (ŁKS), 5) Wysocka (Strzelec—Kalisz), 6) Smętkówna (ŁKS), 7) Kasperska (L. K. S.), 8) Dżdżka (Lechia—Lwów).

Trasa biegu wynosiła około 1200 mtr. i prowadziła przez lasy obok parku sportowego ŁKS-u.

Gazeta Kaliska 1933.

Ilustrowana Republika 1933, nr 112.

Smętkówna rzuca oszczepem 36.92 na zawodach lekkoatletycznych ŁKS—Zjednoczone

Rewelacją wczorajszego meczu lekkoatletycznego ŁKS—Zjednoczone, który się odbył w Łodzi z okazji dnia PZLA było ustanowienie nowego rekordu Polski w rzucie oszczepem. Rekord ten uzyskala doskonale zawodniczka ŁKS, Smętkówna razem 36.92 mtr. lepszym o 2.5 m. od rekordu dotychczasowego. Smętkówna wykazuje już na początku obecnego sezonu doskonała formę tak że niewątpliwie rekord swój jeszcze poprawi.

Nadmienić należy, że lekkoatletki łódzkie rozpoczęły sezon tegoroczny pod dobrymi auspiciami, gdyż prócz rekordu Smętkówny wspaniały rekord światowy zdążyła już uzyskać w rzucie dyskiem Wajsówna.

Pozatem Wajsówna w ubiegłym tygodniu wyrównała rekord Polski w rzucie kulą. Wczorajszy mecz lekkoatletyczny zakończył się w ogólnej punktacji zwycięstwem ŁKS-u w stosunku 108:78.

Zwycęstwo w tak wysokim stosunku przypadło ŁKS-owi dzięki konkurencjom żeńskim, których zawodniczek ŁKS-u przewyższały znacznie swe przeciwniczki bijąc je 56:26.

Natomiast w konkurencjach męskich sily były równe o czym świadczy najlepiej remisowy wynik 52:52.

Naogół mecz był b. ciekawy, gdyż pomimo braku kilku czołowych zawodniczek obu klubów jak Sasa, Starosty, Kwasińskielego, wyniki osiągnięto dosyć dobre, a niektóre konkurencje jak sprż. biegi sztafetowe były emocjonujące.

Przebieg meczu był następujący:

W biegu na 100 m. zwyciężył Pawlak (ZJ.) w czasie 12 s., przed swym kolegą klubowym Brajerem i Peskier (ŁKS).

Bieg 150 m. przyniósł pewne zwycięstwo Wróblewskiemu i z ŁKS. przed Kołozczykiem (ZJ.) i Mlotkiewiczem J. (ŁKS).

Bieg na 5 km. zakończył się niespodzianką. Pozyskany przed niedawnym czasem przez Zjednoczonych Jankczyk, pomimo iż pierwszy raz startował na bieżni w imponującym stylu o blisko 60 m. zwyciężył rutynowanego Pelaka.

Zawodnik ten jest pierwszorzędnym materiałem na biegacza i przy odpowiedniej zaprawie może zająć jeszcze bardzo daleko. Przez cały czas bieg prowadził Polak i dopiero na ostatnim okrążeniu zdystansował bez większego wysiłku Jankczyk osiągając czas 17 min. 27.8 sek. Dalsze miejsca zajęli 3) Szubert (ZJ.) i 4) Mlotkiewicz (ŁKS).

Sztafeta 4x400 m. przyniosła zwycięstwo ŁKS-owi w dobrym czasie 3.52.8 sek. przed KP Zjednoczone 4.08. ŁKS w składzie Filipczak, Mlotkiewicz I, Bogdański i Wróblewski. Dobrze biegli Bogdański oraz Wróblewski i na ostatniej zmianie.

W skoku w dal zwyciężył Kaszváski (ZJ.) 6.11 m. przed Bobińskim (ŁKS) 6.06 m. i Pawlakiem (ZJ.) 6.02 m. W skoku wzwyż 1) Brünem (ZJ.) 2) Kaszváski (ZJ.) i 3) Frymarkiewicz (ŁKS), wszyscy trzej uzyskali po 1.52 m.

W rzucie dyskiem dobry wynik o-

siągnął Blaszczyk (ŁKS) 36.14 m. przed kolegą klubowym Müllerem 33.25 i Kaczyńskim 32.48 m. Blaszczyk posiada b. szybki obrót. W rzucie kulą zwyciężył Rosław (ZJ.) 11.85 m. przed Müllerem (ŁKS) 10.92 i Blaszczykiem (ŁKS) 10.91 m.

W rzucie dyskiem: 1) Bobiński (ŁKS) 51.52 m. 2) Müller (ŁKS) 46.50 m. 3) Klnwak (ZJ.) 40.98 m.

Wyniki konkurencji żeńskich są następujące:

Bieg 60 m. 1) Głazewska 9.3 sek. 2) Jaworska (ŁKS). 3) Badecka.

Bieg 500 m. 1) Głazewska 1.30.8. 2) Smętkówna 1.31.4. 3) Sukłennicka (ZJ.)

Oszczep: Smętkówna 36.92 m., 2) Głazewska 23.27 m., 3) Sadowska (ZJ.) 22.38 m.

Dysk: 1) Głazewska (ŁKS) 32.41 m. 2) Zylberżanka (ŁKS) 28.77 m., 3) Penkalówna (ZJ.) 22.42 m.

Skok w dal: 1) Głazewska 4.34. 2) Jaworska (ŁKS) 4.19. 3) Sadowska (ZJ.) 4.10 m.

Skok wzwyż 1) Wentłówna (ŁKS) 1.27 m. 2) Sadowska (ZJ.) 1.22 m., 3) Kalkowska (ZJ.) 1.17. Wyniki naogół słabe. Sztafeta szwedzka 50 — 75 — 100 — 200 m) zwyciężył ŁKS w składzie Głazewska, Kasperska, Kalerówna i Jaworska w czasie 1.07.2. 2) Zjednoczone — 1:11.2. Organizacja zawodów dobra.

Ilustrowana Republika 1933, nr 135.

w rozgrywkach mistrzowskich⁷⁹. W łódzkim turnieju uczestniczyły zespoły: ŁKS—mistrz okręgu łódzkiego, Legia Warszawa—mistrz okręgu warszawskiego, Warta Poznań — mistrz okręgu poznańskiego, Cracovia — mistrz okręgu krakowskiego⁸⁰. Mistrzem Polski został zespół łódzki, który występował w następującym składzie: Wapińska, Edyta Zulberżanka, Jadwiga Głazewska, Jaszczanówna, Zofia Smętek, Domagalanka II, Kacperska, Domagalanka I⁸¹.

W Kaliszu w dniu 25 września został rozegrany lekkoatletyczny mecz międzymiastowy pomiędzy Pabianicami a Kaliszem. W barwach Pabianic wystartowała rekordzistka świata w rzucie dyskiem Jadwiga Wajsówna a w reprezentacji Kalisza była mieszkanka tego

⁷⁹ hazena (czes), kobięca zespołowa gra sport. podobna do piłki ręcznej; powstała na pocz. XX w. w Czechach; popularna w wielu krajach w okresie międzywojennym, także w Polsce (początkowo pod nazwą jordanka); 1929–37 rozgrywano mistrzostwa Polski; obecnie poza Czechami i Słowacją nie uprawiana. Wielka encyklopedia PWN. Warszawa 2001–2005

⁸⁰ Finały gier sportowych. Przegląd Sportowy 1932, nr 71, s.2.

⁸¹ Drzozdek-Małołępsza T. Hazena i piłka ręczna kobiet w Polsce w latach 1925–1939. Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna 2017, Tom. XVI, nr 1, s. 11–28.

miasta mistrzyni Polski w rzucie oszczepem Zofia Smętkówna⁸². Uzyskany przez nią wynik 34,08 m, był najdłuższym jej rzutem w 1932 r. i plasował ją na drugiej pozycji oszczepniczek w Polsce w 1932 r⁸³.

Kolejny sezon sportowy 1933, można określić, że był to rok w którym osiągnęła apogeum swojego lekkoatletycznego kunsztu. Rozpoczęła go od wspomnianych już wcześniej przełajowych mistrzostw Polski.

Z okazji otwarcia sezonu lekkoatletycznego 1933, Łódzki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki zorganizował w dniu 9 kwietnia zawody w biegach przełajowych. Bardzo liczną bo aż 30 osobową ekipę do udziału w tych zawodach zgłosił Łódzki Klub Sportowy, w tym Jadwigę Głazewską i Zofię Smętkównę⁸⁴. Ostatecznie Zofia Smętek nie wystartowała w tych zawodach. Bieg pań na dystansie około 1200 m wygrała przedstawicielka ŁKS-u, Jadwiga Głazewska⁸⁵.

Mistrzostwa Polski kobiet w biegu przełajowym odbyły się 23 kwietnia w Łodzi⁸⁶. Wystartowała w nich Zofia Smętkówna plasując się na pozycji szóstej przegrywając między innymi z reprezentantką kaliskiego Strzelca Walentyną Wysocką. Gazeta Kaliska w swojej informacji podała, że obie zawodniczki reprezentowały Związek Strzelecki⁸⁷.

W letnim sportowym sezonie Zofia Smętkówna, skoncentrowała się na swojej koronnej konkurencji lekkoatletycznej, a mianowicie rzucie oszczepem.

Smętkówna bije rekord Polski w oszczepie

Rewelacją wczorajszego meczu lekkoatletycznego ŁKS — Zjednoczone, który się odbył w Łodzi z okazji dnia PZLA było ustanowienie nowego rekordu Polski w rzucie oszczepem. Rekord ten uzyskała doskonała zawodniczka ŁKS. Smętkówna rzutem 36,92 mtr. lepszym o 2,5 m. od rekordu dotychczasowego Smętkówna wykazuje już na początku obecnego sezonu doskonałą formę tak że niewątpliwie rekord swój jeszcze poprawi.

Nadmienić należy, że lekkoatletki Łódzkie rozpoczęły sezon tegoroczny pod dobrymi auspiciami, gdyż przez rekord Smętkówny wspaniały rekord światowy zdążyła już uzyskać w rzucie dyskiem Wajsówna.

Pozatem Wajsówna w ubiegłym tygodniu wyrównała rekord Polski w rzucie kulą. Wczorajszy mecz lekkoatletyczny zakończył się w ogólnej punktacji zwycięstwem ŁKS-u w stosunku 108:78.

Zwycięstwo w tak wysokim stosunku przypadło ŁKS-owi dzięki konkurencjom żeńskim których zawodniczki ŁKS-u przewyższały znacznie swe przeciwniczki bijąc je 56:26.

Express Wieczorny
Ilustrowany 1933, nr 134



Zofia Smętek. Raz, dwa, trzy 1933, nr 38.

⁸² Porażka Pabjanic w meczu lekkoatletycznym z Kaliszem. Ilustrowana Republika. 1932, nr 267, s.4.

⁸³ Kurzyński H., Rychwalski M., Socha A., Wołejko T.: Historia polskiej kobiecej lekkoatletyki w okresie międzywojennym. Warszawa 2008, s.62.

⁸⁴ 90 zawodników na starcie biegu ŁÓZLA. Ilustrowana Republika 1933, nr 97, s.8.

⁸⁵ Otwarcie sezonu lekkoatletycznego Łodzi. Kurpesa i Głazewska zwyciężają w biegu na przełaj. Ilustrowana Republika 1933, nr 100, s.7.

⁸⁶ Szybkie nóżki warszawianki. Echo 1933, nr 112, s.5.

⁸⁷ Z zawodów kobiecych o mistrzostwo Polski w Łodzi. Gazeta Kaliska 1933.

Pierwszy lekkoatletyczny mecz pań reprezentacji Łodzi w sezonie 1933, odbył się w Poznaniu w dniu 7 maja 1933 r. Przegląd Sportowy relacjonował:

...W międzymiastowym meczu lekkoatletycznym pań Łódź – Poznań zasłużone zwycięstwo odniosły łodzianki, wśród których na plan pierwszy wybiła się Wajsówna. Dobrze spisały się Janowska i Smętkówna....⁸⁸.

Łódzka gazeta Echo:

... dzięki ambicji zawodniczek łódzkich mecz zakończył się zwycięstwem Łodzi w ogólnym stosunku 61:51. W zespole łódzkim doskonale spisały się Wajsówna, która w rzucie kulą wyrównała rekord Polski, oraz Janowska i Smętkówna...⁸⁹.

Zofia Smętkówna zwyciężyła w rzucie oszczepem wynikiem 36,08 m⁹⁰.

Polski Związek Lekkiej Atletyki ogłosił dzień 14 maja 1933 r. dniem propagowania lekkiej atletyki na terenie całego kraju. W tym dniu w Polsce odbyło się szereg imprez lekkoatletycznych. W Łodzi został rozegrany mecz pomiędzy klubami ŁKS a Zjednoczone. Jego rewelacją było ustanowienie nowego rekordu Polski przez reprezentantkę ŁKS, Zofię Smętkównę, w rzucie oszczepem wynikiem 36,92 m⁹¹. Łódzka gazeta Ilustrowana Republika

...lepszym o 2,5 m. od rekordu dotychczasowego. Smętkówna wykazuje już na początku obecnego sezonu doskonałą formę tak, że niewątpliwie rekord swój jeszcze poprawi...⁹².

W meczu tym Smętek rywalizowała ze swoją koleżanką klubowa Jadwigą Głazewską w dwóch konkurencjach: w biegu na 500 m w którym zwyciężyła Głazewska (1;30,8) a Smętek była druga (1;31,4) oraz w rzucie oszczepem, gdzie kolejność była odwrotna. Głazewska rzuciła oszczep na odległość 23,37 m.

Łódzki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki w dniach 28-29 maja 1933 r. w Łodzi przeprowadził swoje mistrzostwa w klasie A i B. Udział w nich wzięła Zofia Smętkówna, która została zaliczona do najwyższej klasy A. Rywalizowała w trzech konkurencjach: w swojej koronnej konkurencji, w rzucie oszczepem, zwyciężyła rezultatem 35,75 m, pokonując Jadwigę Wajsównę z Sokoła Pabianice (28,98m), w biegu

⁸⁸ Łodzianki górą w meczu lekkoatletycznym w Poznaniu. Przegląd Sportowy 1933, nr 37, s.2.

⁸⁹ Raz dalej, raz bliżej rzuca dyskiem Wajsówna. Echo 1933, nr 126, s.5.

⁹⁰ Ogólnopolskie zawody poznańskiego „A.Z.S.” Łódź i AZS 61:51. Kurier Poznański 1933, nr 210, s.3.

⁹¹ 36,92 mtr. oszczepem. Rekord polski łodzianki Smętkówny. Przegląd Sportowy 1933, nr 39, s.4.

⁹² Smętkówna rzuca oszczepem 36.92 na zawodach lekkoatletycznych ŁKS-Zjednoczone. Ilustrowana Republika 1933, nr 135, s.7.

Drżał oficjalny ŁOZLA.

KOMUNIKAT Nr. 17.

1. Podaje się do wiadomości wykaz z podziałem na klasy na rok 1933 następujących zawodników (zawodniczek):

KLASA A — KOBIEC.

1. Kwatniewska Marja — LKS
2. Kytłówna Celina — LKS
3. Zylberianka Eda — LKS
4. Głażewska Jadwiga — LKS
5. Smętkówna Zofja — LKS
6. Introsłńska Janina — LKS
7. Wentłówna Irena — LKS
8. Woźniakówna Irmina — LKS
9. Wajsołna Jadwiga — Sokół-Pabjanice
10. Bejmanówna Anna — Krusche i Ender
11. Plusłńska Zofja — Krusche i Ender
12. Kłasołna Zofja — Krusche i Ender
13. Janowska Jadwiga — Krusche i Ender
14. Wysocka Walentyna — Zw. Strz. Kalisz
15. Russówna Irena — IKP
16. Gruszczyńska Helena — IKP
17. Stełnówna — Makabi-Lódź.

Kurjer Łódzki. 1933-05-17 R. 33 nr 135.

Elita łódzkich lekkoatletów rozpoczyna mistrzostwa okręgowe.

Wajsołna, Janowska, Smętkówna, Głażewska i Kurpesa
na starcie.

W sobotę i w niedzielę odbęda się na stadionie sportowym L.K.S.-u przy Al. Unji zawody o mistrzostwo klasy A i B dla lekkoatletów i lekkoatletek. Tegoroczne zawody zapowiadają się rewelacyjnie przewidywaniem w konkurencjach żeńskich, gdyż będą niezwykle silnie obsadzone m. in. przez Wajsołną, Janowską, Smętkównę, Głażewską, tak że liczyć się należy że padną na nich nowe rekordy polskie i okręgowe. Ciąkawie zwłaszcza zapowiadają się rzuty dyskiem, oszczepem i kulą oraz skoki wdal i wzwyż. W konkurencjach męskich będą również startować zawodnicy, którzy w ubiegłym tygodniu uzyska-

li klasę A i B. W biegach dłuższych wystąpi Kurpesa, który ustalił przed paru dniami nowe rekordy okręgu na 5 i 10 klm, poza Kurpesą w biegach dłuższych wystąpi Polak. Jańczyk i Sodeła i in. Starosta będzie startował w biegach 400 m., płotki 800 i 1.500 m. W rzutach walka będzie również b. zaszta gdyż m. in. będą startować Bobiński, Miller, Sas, Blaszczyk, Linder. W skoku o tyeczce wystąpi m. in. Osielski, Anikiejew w biegu na 100 m. Łada. Przymuszalnie wobec dobrej formy szeregu lekkoatletów i w konkurencjach męskich zostaną ustalone nowe rekordy okręgowe.

Kurjer Łódzki. 1933-05-24 R. 33 nr 142.

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo kl. A pań i kl. B panów

Podokręgu Kaliskiego.

Zapowiedziane zawody lekkoatletyczne, o mistrzostwo klasy A pań i klasy B panów Podokręgu Kaliskiego, na 29 czerwca, o godzinie 9 ej rano, nie rozpoczęły się z powodu uroczystości Święta Morza, zostały one odwołane na godzinę 3 popołudniu. Gospodarzem powyższych zawodów wyznaczonym z ramienia Podokręgu było T.G. „Sokół”, które z funkcji tej niechęć się wywiązało.

Publiczność na wymienionych zawodach bardzo mało, a jeśli ktoś jest, to są ci malcy, którzy zdawałoby się, że nie rozumiają doniosłości sportu w życiu każdego człowieka, a jednak oni, prawie na każdych zawodach są obecni, może nieraz nie mają pieniędzy na wejście. Jednak chociaż na „gapę” to wejdą, żeby patrzeć na zmagania się sportowców, w tej bezkrawnej i szlachetnej walce o pierwszeństwo. Jestem święcie przekonany, że z tych małych obserwatorów, wyrosną ludzie, którzy będą się interesowali, więcej od obecnych, tą dziedziną życia sportowego i będą brali czynny udział w tych zmaganiach. Pisząc te słowa jest mi bardzo przykro, że zmuszony jestem użyć to porównania, jednak może słowno moje nie będą rzutem w próżnię i odbiją się w tej części społeczeństwa, której dobrze i rozwój sportu łatwiejszego leży na sercu. Nie chcę dalej poruszać tej drażliwej kwestji, o której można by jeszcze dużo powiedzieć, przejdę do opisu samych zawodów.

Przy pięknej pogodzie, z małym opóźnieniem, rozpoczęto zawody.

Konkurencje na powyższych zawodach prze-

prowadzane były dość sprawnie, jednak pod koniec zawodów zaszła wypadek, który nie był jeszcze na stadionie kaliskim nigdy notowany, nie chcąc jednak poprzedzić biegu wypadków, przejdę do opisu poprzedzających ten incydent konkurencji:

Zaznaczę tuż naży, że w konkurencjach pań startowała poza konkursem zawodniczka L.K.S.-u p. Smętkówna, mistrzyni i rekordzistka Polski w rzucie oszczepem, która jest Kaliszanką.

Wyniki pań:

60 m.: I m Wysocka 8,4, II m Waszakówna 9,4 (obie Strzelec), Smętkówna była druga, rzut oszczepem: I m Wysocka (Strzelec), poza konkursem Blaszczyńska (Sokół) rzuciła 19,91. Mistrzyni Polski, Smętkówna, mimo kontuzji palca rzuciła 34 m. 34 cm.

skok wdal: I m Wysocka 4,28, II m Ficówna 4,10 (obie Strzelec).

80 m. płotki: I m Wysocka (Strzelec) 16,2, II m Smętkówna (poza konk.).

300 m.: I m Wysocka (Strzelec) 30,9, Smętkówna druga.

skok wzwyż: I m Wysocka 1 m. 22½ cm., II m Ficówna 1,22½ (obie Strzelec).

ponięcie kulą: I m Wysocka 8,39, II m Panaszekówna 8,18 (obie Strzelec).

rzut dyskiem: I m Wysocka 30 m. 1 cm., II m Panaszekówna (obie Strzelec).

Sztafeta 4x75 nie odbyła się z powodu niedyspozycji jednej zawodniczki.

Wyniki panów:

100 m.: I m Wiśniewski 12,6, II m Nowacki 18 (oba Sokół).

skok wdal: I m Starkiewicz S. 5,30, II m Wiśniewski 5,27 (oba Sokół).

ponięcie kulą: I m Targański (SMP) 9,97, II m Zieleniewski (Sokół) 9,39.

110 m. płotki: I m Krzyżanowski 22, II m Starkiewicz W. (oba Sokół).

rzut oszczepem: I m Wiśniewski (Sokół) 45,24 II m Targański (SMP) 37,69. Należy tu podkreślić dobrą formę Wiśniewskiego, który będąc młodym zawodnikiem, uzyskuje dosyć dobre wyniki w tej konkurencji.

400 m.: I m Nowacki (Sokół) 58,1. II m Hi-

Gazeta Kaliska 1933 z 2 lipca 1933.



Reprezentacja lekkoatletyczna Łodzi, która uczestniczyła w meczu Kraków – Śląsk-Łódź.

na 800 m uplasowała się na drugiej pozycji, na pierwszej przybiegła do mety jej koleżanka klubowa Jadwiga Głazewska (2;43,6). Poza konkursem rywalizowała w biegu na 200 m, który przebiegła w czasie 32,2 sek⁹³.

29 czerwca w Kaliszu rozegrano zawody lekkoatletyczne klasy A pań i klasy B panów o mistrzostwo Podokręgu Kaliskiego ŁOZ-LA. W konkurencji pań poza konkursem wystartowała zawodniczka ŁKS-u Zofia Smętkówna, z urodzenia Kaliszanka⁹⁴. Rywalizowała w trzech konkurencjach: w rzucie oszczepem uzyskując wynik 34,34 m a dwóch biegach tj. w biegu na 80 m przez płotki oraz na 200 m uplasowała się na drugich miejsca za reprezentantką kaliskiego Strzelca Walentyną Wysocką.

Występ na lekkoatletycznych mistrzostwa Polski przeprowadzonych 16 lipca 1933 r. w Królewskiej Hucie, Zofia Smętkówna nie mogła zaliczyć do udanych. Mimo, że była uważana za główną faworytkę zajęła dopiero piąte miejsce⁹⁵. Podsumowując odbyte Mistrzostwa Polski pań Przegląd Sportowy napisał:

⁹³ Lista mistrzów okręgu łódzkiego w lekkiej – atletyce. Kurjer Łódzki 1933, nr 148, s.7.

⁹⁴ Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo k. A pań i kl. B panów. Podokręgu Kaliskiego. Gazeta Kaliska 1933, z dnia 2 lipca 1933.

⁹⁵ Kurzyński H, Luftman L, Rozum J, Rychwalski M, Socha A.: Historia finałów lekkoatletycznych mistrzostw Polski 1922-2011. Konkurencje kobiece. PZLA Bydgoszcz 2011.s.222.

...Rzut oszczepem odbywał się po ulewnym deszczu, to też musimy z osiągniętych wyników być zadowoleni. Musimy jednak zanotować znaczny spadek formy u Smętkówny...⁹⁶.

Dużym sportowym wydarzeniem w Łodzi w 1933 r., był lekkoatletyczny trójmecz rozegrany pomiędzy reprezentacjami: Krakowa – Śląska – Łodzi, odbyty w dniu 10 września w Łodzi.

Wzbudził o szerokie zainteresowanie i był umiejętnie reklamowany przez ówczesne media. Łódzka gazeta Echo ukazująca się w dniu 8 września informowała:

...Przyjazd reprezentacji lekkoatletycznych Śląska i Krakowa do Łodzi nastąpi w dniu jutrzejszym o godzinie 18.56 na dworzec Kaliski. Program przyjęcia gości i zawodów przedstawia się następująco: w niedzielę o godzinie 13.30 odbędzie się zbiórka zawodników na stadionie ŁKS-u poczem o godz. 13.45 nastąpi powitanie drużyn przez pana komisarza inż. Wojewódzkiego i prezesa ŁOZLA p. Szumlewskiego. O godz.14-tej rozpoczną się właściwe konkurencje od skoku wzwyż, biegu 200 m pań oraz biegu 400 mi oszczepu. Dalszy program minutowy jest następujący:

Publiczność będzie informowana przez tubę o szczegółach przebiegu poszczególnych konkurencji zaś prasa będzie informowana specjalnie b. wyczerpująco. O wielkim zainteresowaniu trójmeczem świadczy również fakt, że pan komisarz inż. Wojewódzki ofiarował w imieniu miasta trzy wartościowe plakiety pamiątkowe dla reprezentacji Krakowa, Śląska i Łodzi. Przypuszczać należy, że największa i najciekawsza z dotychczasowych imprez lekkoatletycznych w naszym mieście jaką będzie trójmecz przyczyni się do należytego rozwoju „królowej sportów” ...⁹⁷.

W reprezentacji łódzkiej wystartowała Zofia Smętek w dwóch konkurencjach: w biegu na 800 m, plasując się na trzeciej pozycji osiągając wynik 2;45 min, oraz w rzucie oszczepem, w którym zwyciężyła uzyskując rezultat 37,03 m. Uzyskany przez nią wynik był nowym rekordem Polski⁹⁸. Jej występ tak oceniła gazeta Ilustrowana Republika

...Z zawodniczek łódzkich wyróżniła się Smętkówna, która ustanowiła rekord Polski w rzucie oszczepem oraz Kwaśniewska, która po dłuższej przerwie znów zabłysła pełnią swego talentu....⁹⁹.

24 września w Białymstoku, został rozegrany kobiecy mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacją ŁKS Łódź a Jagiellonią Białystok.

⁹⁶ Pokłosie lekkoatletycznych mistrzostw Pań. Przegląd Sportowy 1933, nr 58, s.2.

⁹⁷ Sport w kilku słowach. Echo 1933, 248, s.5.

⁹⁸ Trójmecz lekkoatletyczny pań i panów wygrywają Ślązacy. Przegląd Sportowy 1933, nr 73, s.5.

⁹⁹ Lekkoatleci śląscy na pierwszym miejscu w trójmeczach Kraków-Śląsk – Łódź. Ilustrowana Republika. 1933, nr 253, s.7.



Trójmecz lekkoatletyczny Śląsk – Łódź – Kraków. Zofia Smętek (w berecie), Jadwiga Wajs (z kocem), Maria Kwaśniewska. (zbiory MSiT).

Triumf kobiety z oszczepem.

Śląsk przed Łodzią i Krakowem.

Trójmecz lekkoatletyczny Śląsk-Łódź-Kraków rozstrzygnięty w dniu wczorajszym na stadionie LKS-u przynosił rekordowe, jak na zawody lekkoatletyczne litery polskiej, gębi ponad 1.000 osób. Impreza była ciekawa, a w szeregu konkurencji trykono

był ten dzień zwyciężczyni.

Doskonała forma wykazała Smetkówna (LKS), bieżąc rekord Polski w rzucie oszczepem o 11 cm.

wynikiem 27 m. 3 cm.

W ogólnej porównaniu zwyciężył Śląsk 354,5 p. przed Łodzią 291,2 p. a Krakowem 195 p. Łódź spisała się bardzo dobrze i wyzwała ośmiu najlepszych zawodników do Śląska. Reprezentacja Łodzi była osłabiona brakiem: Janowskiej, Głazewskiej (w biegu na 200 m), Płuzińskiej, Leśkiewskiej, Balaśkówny i Kurpasy. W najważniejszych konkurencjach zwycięstwa odnieśli: 100 m. pań: 1) Fretwałdówna (Kr.) 12,9. Oszczep pań: 1) Kucharska (Kr.) 35,31 m. Skak w dal pań: 1) Kucharska (Łódź) 4,54 m. 1500 m. 1) Orłowska (Kr.) 4:14 2) 1000 m. pań: 1) Gzyt (Bi) 11,3. 2) Miller 11,5. Bieg 60 m. 1) Fretwałdówna (Kr.) 12 sek. 2) Sikorzanka. Bieg 1500 m. pań: 1) Orłowska (SL) 4:11,2 2) Flisza (Kr.) 4:18,8. Kula pań: 1) Imiela (Ł) 12,74 m. 2) Pracki (SL) 12,69 m. Oszczep pań: 1) Smetkówna (Ł) 37,01 metrów (nowy rekord Polski), 2) Kwaśniewska (Ł) 36,49 m. 100 m. pań: 1) Szasówna (SL) 23,22. Skok wzwyż pań: 1) Kremke (SL) 1,72 m. 2) Omińiak (Ł) 1,55 m. Dysk pań: 1) Wajdówna 29,20 m. 2) Orłowska (SL) 30,83 m. Skok w tyczce: 1) Szasjder 4,59 m. 2) Miller (SL) 3,26 m. Sztafeta: 4x100 m. pań: 1) Śląsk 51,3 s. 2) Kraków 56,2 s. Sztafeta 4x100 m. pań: 1) Śląsk — 3:10,2 2) Kraków 200 pań: 1) Białonówna (SL) 23,5 sek. 2) Hanyżówna (SL) 28,6, 400 m. pań: 1) Sobik (SL) 52,6 sek. 2) Wróblewki (LKS) 52,9 sek. 110 m. płotki: 1) Szasjder (SL) 16,3 2) Sobik (SL) 16,8. Skok w dal pań: 1) Sikorzanka (SL) 4,86 m. 2) Preisówna (Sz) — 4,84 m. 500 m. Kwaśniewska (LKS) 4,73 m. Dysk pań: 1) Sill (Kr.) 38,39 m. 2 i 3) Imiela (Ł) i Pracki (SL) 36,77 m. Bieg 5 km. 1) Flisza (Kr.) 18:57,8 2) Palak (LKS) 16:39,4. W konkurencjach mężczyzn: 1) Śląsk 150 p. 2) Łódź 150 p. 3) Kraków 60 p. W konkurencjach mężczyzn: 1) Śląsk 295,5 p. 2) Łódź 120 p. 3) Kraków 69 p. Wajdówna otrzymała, jako upominek za ustanowienie rekordu w dysku na Śląsku od Śląskiego OZLA, oryginalny dysk wykonany z węgla 4-cielna.

Echo. 1933-09-11 R. 9 nr 251.

Śląsk bije w lekkiej atletyce Łódź i Kraków.

Łódź, 10 września. (tel.) Trójmecz lekkoatletyczny Łódź — Kraków — Śląsk był jednym z największych zawodów lekkoatletycznych, jakie kiedykolwiek odbyły się w Łodzi. Co ciekawie, zawody te wywołały nadspodziewanie wielkie zainteresowanie. Jest to widomy znak, że dobra impreza lekkoatletyczna może i w Łodzi liczyć na popularność u publiczności. W ramach szerepnych możliwości zawody przygotowano możliwie starannie i przeprowadzono sprytnie. To też przyniosły sukces na całej linii.

Śląsk potwierdził ponownie swą supremację nad Łodzią i Krakowem, co było do przewidzenia. Natomiast niespodzianką jest zajęcie drugiego miejsca

przez Łódź przed Krakowem.

Dowodzi to wielkich postępów Łodzi, w której lekkoatletyka znajduje się obecnie na najlepszej drodze rozwoju i dąży do zajęcia właściwego jej stanowiska.

Kraków na usprawiedliwienie swej porażki miał *osłabiony skład*, brak bowiem Modzelewskiego, Nowaka, Ropy, Nowosielskiego i Gottliebówny. W Łodzi również zanotować należy wybitne osłabienie, bowiem nie startowała Głażewska, Kurtesa, Płucińska, Leskiewicz i Bobińska.

Najsilniejszy skład przysłał Śląsk. Szczególnie silnie obsadzone były konkurencje kobiece. Zśród wyników podkreślić należy

nowy rekord Polski

ustanowiony przez Smetkównę (Łódź) w rzucie oszczepem. Nowy ten rekord wynosi 37,03 i jest jednym z najlepszych wyników, osiągniętych w tym sezonie. Poprzedni rekord należał też do Smetkówny.

Przed zawodami drużyny powitał imieniem zarządu m. Łodzi p. Konopka, wręczając przedstawicielom okręgów pamiątkowe plakietki. Poza to delegat Śląska p. Kocur wręczył Wajsołównie *dysk z węgla okryty srebrem*, jako pamiątkę za ustalenie nowego rekordu światowego podczas ostatnich mistrzostw Polski, odbytych na Śląsku.

Punktaż zawodów: 13, 8, 5, 2, 1. W ogólnej klasyfikacji w konkurencji męskiej pierwsze miejsce zajął Śląsk 294 i pół pkt., 2) Kraków 126 pkt., 3)

Łódź 111 i pół pkt. W konkurencji żeńskiej: Śląsk 150 pkt., Łódź 120, Kraków 69. W ramach tych zawodów odbył się mecz drużyn męskich *Kraków — Śląsk* u puchar miejskiego komitetu W. F. Król. Huity. Puchar ten zdobyła na własność *reprezentacja Śląska* po 8 miu latach rozrywek, zwyciężając po raz 5-ty.

Wyniki:

Konkurencja pań: 60 m: 1) *Freiwaldówna* (K) 8,02, 2) *Sikorzanka* (S) 8,04, 3) *Preissówna* (S) 200 m: 1) *Białasówna* (S) 28,5, 2) *Hanuszówna* (S) 28,6, 3) *Domagańska* (L) 800 m: 1) *Szaszówna* (S) 2:38,2, 2) *Kieronimówna* (S), 3) *Smetkówna* (L). Sztafeta 4x100: 1) *Śląsk* 54,3, 2) *Kraków* 56,2, 3) *Łódź* 57,3. 80 m płotki: 1) *Freiwaldówna* (K) 12,9, 2) *Orzełówna* (S), 3) *Wajsołówna* (L).

Skok wzwyż: 1) *Janowska II* (L) 137 cm., 2) *Orzełówna* (S) 135 cm., 3) *Sikorzanka* (S) 129 cm. Skok w dal: 1) *Sikorzanka* (S) 4,86 m., 2) *Preissówna* (S) 4,84, 3) *Kwaśniewska* 4,83. Kula: 1) *Wajsołówna* 10,53 m., 2) *Kwaśniewska* (L) 9,32, 3) *Orzełówna* (S) 8,54. Dysk: 1) *Wajsołówna* 39,30 m., 2) *Orzełówna* 30,80, 3) *Głażewska* (L). Oszczep: 1) *Smetkówna* (L) 37,03 m. (rekord Polski), 2) *Kwaśniewska* (L) 36,49, 3) *Sikorzanka* (S) 29,38.

Konkurencja panów: 100 m.: 1) *Czyż* (S) 11,3, 2) *Miller* (S) 11,5, 3) *Kucharski II* (L) 400 m.: 1) *Sobik* (S) 32,5, 2) *Wróblewski* (L) 53,9 (rekord okręgowy), 3) *Kosiarz* (K) 1:500 m.: 1) *Orłowski* (S) 4:14,2, 2) *Fajka* (K) 4:16,8, 3) *Soldan*. 5 km.: *Fajka* (K) 15:57,8, 2) *Polak* 16:09,4, 3) *Orłowski* (S). Polak zwolnił na ostatnich 200 m. 110 m. płotki: 1) *Sznajder* (S) 16,4, 2) *Sobik* (S) 16,5. Sztafeta 4x100: 1) *Śląsk* 45,4, 2) *Kraków* 48. Sztafeta łódzka została zdyskwalifikowana. — Sztafeta 4x400: 1) *Śląsk* 3,42, 2) *Kraków* 3,41,6, 3) *Łódź*.

Dysk: 1) *Stiel* (K) 38,59, 2) *Imiela* (L) 36,77. Ten sam wynik ustanowił Praski (S). Kula: 1) *Imiela* (L) 12,70, 2) Praski 12,60, 3) *Rosław* (L) 12,48. — Oszczep: 1) *Kadzielawa* (K) 55,31, 2) *Buchala* (K) 54,88, 3) *Zyłka* (S) 53,87.

Skok wzwyż: 1) *Krenecke* (S) 172, 2) *Ośmielak* (L) 153. Skok w dal: 1) *Kucharski II* (L) 6,54, 2) *Kosz* (S) 6,52, 3) *Kucharski I* (L) 6,43. Tyczka: 1) *Schneider* (S) 3,50, 2) *Mucha* (S) 3,20, 3) *Kucharski II* (L) 3.

Raz, Dwa, Trzy 1933, nr 37.



Zofia Smetek. Raz Dwa Trzy 1933, nr 21.g.

Spotkanie lekkoatletyczne

Jagiellonja — Ł.K.S. 62:50

W ciągu soboty i niedzieli zespół zawodniczek ŁKS-u bawił w Białymstoku, gdzie w meczu lekkoatletycznym uległ Jagiellonji 50:62.

Łodzianki zwyciężyły w następujących konkurencjach: Skok wzwyż: Kwaśniewska 1,40 m., oszczep: Smetkówna 35,36 m., dysk: Głażewska: 31,15 m. Natomiast w hazenie zwyciężył wysoko ŁKS w stosunku 10:0 i w siatkówce również ŁKS w stosunku 2:1.

Ilustrowana Republika. 1933, nr 267.

Zofia Smętkówna wystartowała w rzucie oszczepem, którym rzuciła na odległość 35,41 m. Rezultat ten zapewnił jej zwycięstwo¹⁰⁰.

Z okazji 25-lecia istnienia Łódzkiego Klubu Sportowego, 22 października 1933 r. na stadionie klubowym odbyły się zawody lekkoatletyczne¹⁰¹. Startująca w rzucie oszczepem Zofia Smętkówna uzyskała wynik 38,25 m, który był lepszy od dotychczasowego należącego do niej rekordu Polski¹⁰². Rezultat ten okazał się jej najlepszym wynikiem w tej konkurencji lekkoatletycznej w całej jej karierze sportowej. Na zakończenie konkursu Smętkówna podjęła próbę bicia rekordu świata w rzucie oburącz. Lewą ręką rzuciła oszczep na odległość 21,11 m. W próbie tej osiągała rewelacyjny rezultat 59,34 m, który był lepszy od dotychczasowego oficjalnego rekordu Polski należącego do reprezentantki krakowskiej Cracovii Lonki (Maria Malinowska) o 4.78 m¹⁰³. A także od dotychczasowego rekordu świata niemieckiej zawodniczki Hauk¹⁰⁴. Niestety, w pierwszym momencie wyniku tego jako rekordowego nie uznano, gdyż zabrakło oficjalnego protokołu sędziowskiego z zawodów, mimo że działacze z Łodzi upierali się, że takowy wysłali do siedziby Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Po wyjaśnieniu wszelkich zaistniałych wątpliwości wynik ten został ostatecznie uznany i zatwierdzony jako rekord Polski i sporządzono na właściwym formularzu protokół, który został wysłany do Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej¹⁰⁵.

Chociaż wynik nie został oficjalnie uznany, ale była ogólnopolska sława, Smętkówna stała się znana w skali całego kraju.

W czasopiśmie *Raz, Dwa, Trzy*, podsumowano sezon lekkoatletyczny 1933 w Polsce. Przedstawiono ranking najlepszych wyników lekkoatletek w zestawieniu tym dwukrotnie pojawiło się nazwisko Zofii Smętkówny. Po raz pierwszy na pozycji liderki z rezultatem 38,23 m w rzucie oszczepem oraz po raz w biegu na 800 m, gdzie z wynikiem 2;45 min uplasowała się na 10 pozycji¹⁰⁶.

¹⁰⁰ Spotkanie lekkoatletyczne Jagielonja – Ł.K.S. Łódź 62:50. *Ilustrowana Republika* 1933, nr 267, s.7.

¹⁰¹ Jubileusz 25 – lecia Ł.K.S-u. *Express Wieczorny Ilustrowany* 1933, nr 295, s.7.

¹⁰² *Czerwoni w blaskach jesiennego słońca*. *Echo* 1933, nr 293, s. 5.

¹⁰³ Maria Malinowska (Lonka) urodziła się w 1907, zmarła w 1979. Lekkoatletka (oszczepniczka), reprezentantka Polski. Przez całą swoją karierę zawodniczą występowała w Cracovii, od 1924 do 1929. Była jedyną rekordzistką świata w barwach Cracovii, zdobyła je w 1927 w rzucie oszczepem oburącz z wynikiem 49,46 m.

¹⁰⁴ Poprawnie nazwisko brzmi Auguste Hargus.

¹⁰⁵ Kurzyński H., Rychwalski M. Soch A. Wolejko T.: *Historia polskiej kobiecej lekkoatletyki w okresie międzywojennym. 100 najlepszych zawodniczek – stan 1.09.1939. Rzut oszczepem – 600 (styl klasyczny oburącz)*. Komisja Statystyczna PZLA Warszawa – 2008, s.121.

¹⁰⁶ *Nieszczególny bilans polskiej lekkiej atletyki w roku 1933*. *Raz, Dwa, Trzy* 1933, nr 44, s.8-9.



Przegląd Sportowy 1933, nr 85.

Jako pierwszy punkt programu sportowego odbyły się zawody lekkoatletyczne, których bohaterką była niepodziwianie mistrzyni Polskiej Smetkówna, która w rzucie oszczepem uzyskała wynik 38,23 m. o 1,20 lepszy od jej własnego rekordu Polski. W próbie bicia rekordu światowego oburącz uzyskała Smetkówna lewą ręką 21,11, co wraz z poprzednim rzutem prawą daje 59,34. Wynik ten jest lepszy o 2,29 m. od oficjalnego rekordu światowego Niemki Haux, a o 4,78 od rekordu polskiego należącego do krakowianki Lonki.

W rzucie dyskiem zwyciężyła

Przegląd Sportowy 1933, nr 85.

— Smetkówna, kalizanka, ustala nowy rekord światowy w rzucie oszczepem oburącz.

Na zawodach lekkoatletycznych, zorganizowanych w Łodzi z okazji jubileuszu ŁKS u. Smetkówna zaktualizowała rekord światowy w rzucie oszczepem oburącz i rekord polski w oszczepie jednorącz. Obie próby zakończyły się pełnym powodzeniem.

W rzucie oburącz Smetkówna uzyskała wspaniały wynik 59,34 m., bijąc oficjalny rekord światowy Niemki Haux, wynoszący 57,05 m. o 2,29 m. Lewą ręką Smetkówna rzuciła 21,11, a prawą 38,23 m. Wynik Smetkówny jest lepszy od rekordu Polski Krakowianki Lonki (34,56 m.) o 4,78 m.

W rzucie jednorącz, jak zaznaczyliśmy, Smetkówna uzyskała 38,23 m., bijąc własny rekord Polski o 1,20 m.

Niespodziewane te wyniki wywołały wielką sensację.

Gazeta Kaliska 1933, nr 285.

Uroczystości jubileuszowe ŁKS-u.

Smetkówna ustanawia rekord świata w rzucie oszczepem.

Łódź, 22 października (r.). Uroczystości 25 letniego jubileuszu Ł. K. S. odbyły się w niedzielę. Rano odbyła się zbiórka wszystkich członków klubu, po czym przemaszowano równo niosącymi maszynami do kościoła na nabożeństwo.

O godz. 11 na stadionie Ł. K. S. zebrał się zaproszeni goście, wśród których był obecny wojewoda Hanke-Nowak, gen. O. K. gen. Małachowski, gen. Müller, komisarz starostwa urz. W. P. i P. W., PZPN, Liri, przedstawiciele związków okręg., klubów i stowarzyszeń sportowych, oraz przedstawiciele prasy. Trybuna otoczona była postaciami sztandarowymi klubów.

Zebrałych powitał prezes Ł. K. S. ptk. dypl. Chłirski, po czym delegaci wygłosili przemówienia, podkreślając zasługi ŁKS na polu rozwoju sportu łódzkiego i polskiego i składając jubilatowi życzenia i upominki. Ta część akademii, jak i druga połowa zawodów Ł. K. S. z Ruchem transmitowane były przez łódzka rozgłośnia radiową.

W ramach uroczystości jubileuszowych odbyły się na boisku Ł. K. S. zawody lekkoatletyczne, na których padły sensacyjne wyniki.

Mianowicie rekordzistka Polski w rzucie oszczepem Smetkówna, poprawiła swój dotychczasowy rekord Polski wynikiem 38,23 m. Jest to rekord lepszy od dotychczasowego o 1,20 m. W rzucie lewą ręką Smetkówna uzyskała wynik 21,11. W rzucie oburącz uzyskała 59,34. Jest to wynik lepszy od rekordu światowego Niemki Haux o 2,29 m i lepszy od rekordu Polski ustanowionego przez Lonkę o 4,78. Wątpliwym jest jednak, aby wynik ten został uznany jako rekord oficjalny, ponieważ Smetkówna pomagał silny wiatr. Start Wajsbówny wypadł błędnie, osięgnęła ona w rzucie dyskiem należąca 35,32.

Ilustrowany Kurjer Codzienny. 1933, nr 295.

Uroczystości jubileuszowe Łódzkiego Klubu Sportowego

W dniu dzisiejszym obchodzi Łódzki Klub Sportowy jubileusz 25-lecia istnienia klubu.

Program uroczystości jubileuszowych przedstawia się następująco:

Godz. 8 zbiórka członków oraz delegacji pokrewnych Towarzystw ze sztandarami w lokalu ŁKS ul. Piotrkowska 174.

Godz. 8.30 wymarsz do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej.

Godz. 9 nabożeństwo.

Godz. 9.45 przemarsz z kościoła na stadion ŁKS przy ul. Al. Unji 2.

Godz. 10.15 defilada.

oGdz. 10.30 Akademia, godz. 11.30: Zawody tenisowe, strzeleckie i bokserkie.

Godz. 13 — 13.30 Zawody lekkoatletyczne z udziałem mistrzyni świata Wajsbówny, mistrzyni Polski Janowskiej, Kwaśniewskiej, Smetkówny i innych.

Godz. 13.30 — 14.10 Zawody w hasełkę między ŁKS-em a reprezentacją Łodzi. Godz. 14.15 Zawody ligowe Ruch — ŁKS. W przerwie zawodów sztafeta męska 4x400 m.

Ilustrowana Republika. 1933-10-22 R. 11 nr 294.

Najlepsze wyniki tegoroczne naszych lekkoatletów

(Dokończenie ze str. 5-tej)

100 m. 11,7 Woloszczycówna, 12,8 Kabisowa, 12,9 Książkiewiczówna, 13,2 Bielówna, 13,4 Kwaśniewska, Segnowna, 13,1 Batinkówna, Mondrałówna, Szajnowna, Sikorzanka. W r. ub. najlepszy 11,7, 10-ty 13,1.

200 m. — 23,6 Woloszczycówna, 26,8 Książkiewiczówna, 27,5 Kabisowa, 28,2 Bielówna, 28,6 Mondrałówna, 29,1 Sukiennicka, 29,2 Przejnowa, 29,4 Chrzanosowa, 29,5 Świdarska, Segnowna, Droidziżykówna. W r. ub. najlepszy 23,8, 10-ty 28,9.

400 m. — 2:33 Świdarska, 2:37 Hertensteinówna, 2:39 Nowacka, 2:40 Kwasińska, 2:42 Głuska, 2:43 Zwiłczówna, 2:48 Laskówna, Klukówna, 2:49 Grobelówna, Rabełówna. W r. ub. najlepszy 2:33,6, 10-ty 2:50.

800 m. — 12,2 Freimutówna, 12,3 Orzełówna, 12,4 Hofmanówna, 14,2 Kabisowa, 14,6 Płociska, 15 Bielówna, Gazińska, 15,1 Świdarska, Zakrzewska, 15,8 Wiśniewska. W r. ub. najlepszy 12,4, 10-ty 16.

1000 m. — 3:19 Warszawa, 3,5 Stadion, 3,52 AZS Poznań, 3,6 Sokół Bydgoszcz, 3,67 Pogod Katowice, 3,82 Makkabi Kraków, 3,84 Legia warsz., 3,87 Sokół Grudziądz, 3,9 SKS Sosnowiec, 3,94 Jagielłona. W r. ub. najlepszy 3,4, 10-ty 3,82.

1500 m. — 1:56,6 Stadion, 1:57,6 AZS Poznań, 2:00,8 Sokół Bydgoszcz, 2:02 Pogod, Katowice, 2:08,8 Warszawa, 2:07 Jagielłona, 2:07,4 Makkabi Kraków. W r. ub. najlepszy 1:54,2, 10-ty 2:07.

Skok w dal z miejsca: 231 Sikorzanka, 227 Sadowska, Zmudzinska, 226 Paliszewska, 225 Danisówna (Przygórsk), Kwaśniewska, 221 Świdarska, 220 Orzełówna, Słom-

czewska, Gackowska, Wasilewska, Wasiakówna. W roku ub. najlepszy 236, 10-ty 221.

Skok w dal z rozbiegu — 573 Woloszczycówna, 593 Wencelówna, 560 Świdarska, 490 Danisówna, 523 Słomczewska, 491 Freiwaldówna, 188 Kwaśniewska, 482 Książkiewiczówna, 477 Zastapiłówna, 476 Piasiecka. W r. ub. najlepszy 577, 10-ty 484.

Skok wysoki — 140 Orzełówna, 145 Krajewska, 142 Wajdówna, Paliszewska, 140 Kwaśniewska, Wiśniewska, 139 Sikorzanka, Batinkówna, 138 Walasiewiczówna, Byłomska, Noskiewiczówna. W r. ub. najlepszy 146, 10-ty 138.

Pchnięcie kulą — 11,85 Wojskowa, 11,54 Cejzikówna, 11,01 Szumkierowa (Lewinówna), 10,75 Radzyska, 10,70 Gackowska, 10,38 Rapińska, 10,37 Kwaśniewska, 10,32 Keyzanka, 10,31 Zielonkówna. W roku ub. najlepszy 12,09, 10-ty 9,81.

Rzut dyskiem — 42,67 Wojskowa, 36,13 Gackowska, 36,02 Cejzikówna, 34,81 Walasiewiczówna, 31,83 Krzyżanka, 31,71 Rapińska, 30,78 Batinkówna, 30,70 Dahrowka, 30,26 Głuska, 30,52 Orzełówna. W roku ub. najlepszy 44,19, 10-ty 30,64.

Rzut oszczepem — 41,35 Kwaśniewska, 35,98 Smętkówna, 35,72 Drukówna, 33,26 Cejzikówna, 29,31 Sikorzanka, 29,76 Zakrzewska, 29,61 Rapińska, 29,27 Świdarska, 29,08 Szumkierowa, 28,60 Stepieńska. W roku ub. najlepszy 40,50, 10-ty 26,96.

Trójboj — 396 Kwaśniewska, 142 Książkiewiczówna, 137 Sikorzanka, 125 Batinkówna, 115 Rostowska, Freiwaldówna, 109 Słomczewska, 104 Skirlińska, 103 Romanowska, 97 Zółkiewiczówna. W r. ub. najlepszy 487, 10-ty 71.

Pięciobój — 283 Kwaśniewska, 179 Sikorzanka, 166 Freiwaldówna, 162 Szumkierowa, 158 Kalusowa, 156 Paliszewska, 137 Słomczewska, 126 Pawłówna, 118 Skorupka, 117 Ziółkówna. W r. ub. najlepszy 282. A. K.

Raz, Dwa, Trzy 1934, nr 44.

Przed otwarciem obozu pań na Bielanych

Pierwszy obóz lekkoatletyczny dla pań, rozpoczynający serie przygotowań przed Izrywkami o Mistrzostwo Świata w Londynie, otwarty zostanie w C. I. W. F. le na Bielanych już w nadchodzący poniedziałek.

Zarząd PZLA wyznaczył do obozu 19 zawodniczek, spośród których narazie dwa tylko odmówiły swego udziału, stając się z tegoż powodu zawodniczkami. Są to mianowicie: Orłowska i Alifńska. Wielka szkoda, gdyż zwłaszcza Alifskiej racjonalny trening pod kierunkiem Cejzika przysłużył się bardzo. Zawodniczka ta jest prawdziwym fenomenem lekkoatletycznym, ale talent jej dopiero wymaga się chociażby powierzchownego oształtowania.

Pozostałe zawodniczki — Toka rzewiczówna (Białystok), Orzełówna, Płociska, Sikorzanka (Śląsk) Jasieńska, Świdarska (Poznań), Wajdówna, Kwaśniewska,

Smętkówna, Janowska (Łódź), Freiwaldówna, Gofiełówna (Kraków), Manteuffelówna, Schabinska, Cejzikówna i Nowacka (Warszawa) mają się stawić na Bielanych już w niedzielę.

Od poniedziałka rozpoczyna się normalna praca w obozie. Trener Cejzik prowadzić będzie rano marsz szkielet i gimnastykę kondycyjną, a po obiedzie trening ogólny. Pod koniec tygodnia zawodniczki rozpoczyna już trening indywidualny, odpowiadający ich specjalnościom. Możliwe jest również, że weźmie one udział w zawodach w hali, organizowanych przez WOZLA pod koniec miesiąca.

Oboz trwać będzie od 12 do 29 b. m. i będzie miał charakter wstępny. Następny obóz, już tylko dla zdeklarowanych kandydatek do Londynu, rozpocznie się zaraz po mistrzostwach Polski, a mianowicie 9-go lipca. Kierownikiem obecnego obozu jest kpt. Józef Baran.

Przegląd Sportowy. R. 14, 1934, nr 20.

wanie powołano czołowe zawodniczki polskie, wśród których była Zofia Smętek¹⁰⁷.

Międzymiastowe spotkanie kobiecych reprezentacji lekkoatletycznych Poznania i Łodzi odbyło się 13 maja 1934 r. w Łodzi na stadionie Wimpy. Szumnie zapowiadane w prasie, to spotkanie było

¹⁰⁷ Przed otwarciem obozu pań na Bielanych. Przegląd Sportowy, 1934, nr 20, s. 2.



Zgrupowanie PZLA na Bielanych, Z. Smętek w czapeczce w paski. (zbiory NAC).



Przegląd Sportowy 1934, nr 22.



Przegląd Sportowy 1934, nr 23.

otwarcie m lekkiatletycznego sezonu kobiecego w Polsce. Pod szyldem Poznania wystąpił zespół klubowy AZS¹⁰⁸. Zofia Smętkówna wystartowała w dwóch konkurencjach: w biegu na 800 m gdzie uplasowała się na trzeciej pozycji i w rzucie oszczepem, zwyciężając wynikiem 36,21 m. Przegląd Sportowy tak ocenił jej występ: ... z formy Wajsówny i Smętkówny można być zadowolonym...¹⁰⁹.

27 maja w Łodzi miał być rozegrany mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Łodzi i Białegostoku o nagrodę redakcji gazet „Expressu Ilustrowanego” w kategorii mężczyzn i kobiet. Ostatecznie rozegrano go tylko w konkurencjach męskich gdyż Zarząd Białostockiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki

...zmuszony został z powodu nie otrzymania odpowiednich zniżek kolejowych wysłać jedynie drużynę męską, rezygnując w ostatniej chwili z udziału w zawodach wyznaczonej już silnej ekipy kobiecej...¹¹⁰.

¹⁰⁸ Poznań – Łódź w żeńskiej lekkoatletyce 64:54. Raz, Dwa, Trzy: ilustrowany kuryer sportowy 1934, nr 20, s.13.

¹⁰⁹ Poznań – Łódź 64:54. Kobięcy mecz lekkoatletek. Przegląd Sportowy 1934, nr 29, s.2.

¹¹⁰ Dziś spotkanie Białystok – Łódź o nagrodę redakcji Expressu. Express Wieczorny Ilustrowany. 1934, nr 146

Reprezentacja Łodzi na mecz z Poznaniem.

W dniu wczorajszym została ustalona przez ŁOZLA reprezentacja kobieca naszego miasta na mecz lekkoatletyczny z Poznaniem, który odbędzie się w niedzielę dnia 13 maja w Łodzi.

Do poszczególnych konkurencji zostały wyznaczone zawodniczki następujące: Bieg 60 m. Kwaśniewska i Jaworska (ŁKS), bieg 200 m. Słomczewska (Wina) i Janowska (KS), bieg 800 m. Gjażewska (IKP) i Smetkówna (L. K. S.), skok wzwyż, wdal z rozbiegu i z miejsca: Janowska i Kwaśniewska, rzuty kula i dyskiem: Wajsówna (Sokół) i Janowska (KS), rzut oszczepem: Smetkówna, Kwaśniewska, sztafeta 4 x 100 m. Janowska, Kwaśniewska, Jaworska i Słomczewska, sztafeta 4 x 200 m. Janowska, Smetkówna, Domazalska S. (Tur) i Słomczewska.

Zawodniczką rezerwową: Rusówna (IKP), Sukiennicka (Zi.), Guzłiska (K. P.) i Kwiecińska (IKP).

Mecz zostanie rozegrany na boisku Winy o puchar przechodni.

Uzpełnieniem meczu będzie szereg sztafet męskich.

Lekkoatletki łódzkie pokonane przez drużynę AZS-u poznańskiego 64:54

Falucha reprezentacji zgrupowała się przedwczoraj na boisku lekkoatletycznym. Jaka bezwzględnie zwyciężyła w obu wyjazdach wyniki bardzo dobre.

Na plan pierwszy z zawodniczek łódzkich wyszła się szczytowa Wajsówna, zwyciężając w dysku, kula i żądzielu dwa długie miotki w obrotach w dal z miejsca i w rzucie. Ciekawym przebiegiem miała walka Smetkówny i Kwaśniewskiej w rzucie oszczepem, zwycięstwo wygrała z miotką Polka Smetkówna, zwyciężając wygrała w rzucie kopy od wale koleżanki klubowej.

Bieg 60 m. wygrała Słomczewska (AZS) w czasie 54 przed Słomczewską (ŁKS) 55, Piatecka (AZS) i Jaworska (ŁKS).

W biegu na 200 m. na pierwszym miejscu widnieją Smetkówna (AZS) w czasie 2:04 przed Smetkówną i AZS i Słomczewską Słomczewska i Gjażewska.

W biegu na 800 m. zwyciężyła Smetkówna, przegrywając z koleżankami z Łodzi i Poznania, Smetkówna i Kwaśniewska (AZS).

W kuli zwyciężyła Wajsówna czasem 11:17, przegrywając z koleżankami Celisową (AZS) 10:55, Smetkówną (AZS) 10:37 i Kwaśniewską 10:30.

W dysku kula Wajsówna wygrała z wynikiem 30:16 przed Celisową 29:58, Smetkówną (AZS) 29:21 i Korwicką (ŁKS) 27:25.

W miotkach zwyciężyła Wajsówna (AZS) 40:20, przegrywając z koleżankami Kwaśniewską 39:15 i Smetkówną 38:15.

W rzucie oszczepem zwyciężyła Smetkówna (AZS) 44:44.

W skoku w dal z miejsca na pierwszym miejscu Smetkówna (AZS) z wynikiem 4:11, przegrywając z koleżankami Kwaśniewską 3:85 i Słomczewską 3:44.

W skoku w dal z rozbiegu na pierwszym miejscu Smetkówna (AZS) z wynikiem 4:81 przed Kwaśniewską 4:51 i Słomczewską 4:44.

W rzucie kopy na pierwszym miejscu Smetkówna (AZS) z wynikiem 22:2, przegrywając z koleżankami Kwaśniewską 20:50 i Słomczewską 20:50.

Skok wzwyż wygrała Smetkówna (AZS) z wynikiem 1:18, przegrywając z koleżankami Kwaśniewską 1:10 i Słomczewską 1:05.

W rzucie oszczepem zwyciężyła Smetkówna (AZS) z wynikiem 44:44, przegrywając z koleżankami Kwaśniewską 43:15 i Słomczewską 42:15.

W rzucie kopy na pierwszym miejscu Smetkówna (AZS) z wynikiem 22:2, przegrywając z koleżankami Kwaśniewską 20:50 i Słomczewską 20:50.

Ilustrowana Republika 1934, nr 121.

Ilustrowana Republika 1934, nr 131.



Kobieca reprezentacja Łodzi, która rozegrała mecz z Poznaniem, ulegając mu 54:64.

Raz, Dwa, Trzy 1934, nr 20.

W dniach 16-17 czerwca na stadionie Widzewskiej Manufaktury w Łodzi rozegrano okręgowe mistrzostwa dla pań i panów w klasie A i B. Zawodniczki i zawodnicy wykazali się dobrą formą sportową i w związku z tym odnotowano szereg bardzo wartościowych wyników¹¹¹.

¹¹¹ Kwaśniewska ustanawia rekord Polski w rzucie oszczepem. Raz, Dwa, Trzy: ilustrowany kurjer sportowy. 1934, nr 25, s.6.

DZIS SPOTKANIE BIAŁYSTOK---ŁÓDŹ

o nagrodę redakcji „Expressu”

Spotkanie lekkoatletyczne Białystok-Łódź, reprezentacyjnych zespołów tych miast o nagrodę przechodnią redakcji „Expressu Ilustrowanego” odbędzie się dzisiaj w godzinach przedpołudniowych na stadionie WIMY. Reprezentanci Białegostoku przybyli już wczoraj do Łodzi, sprawując organizatorom zawodów ŁOZLA niezwykle przykra niespożycie.

Zarząd ŁOZLA przewidywał uprzednio starty w Łodzi zarówno swej reprezentacji kobiecej jak też i męskiej, zmuszony był jednak spowodu nieotrzymania odpowiednich znaków kolejowych wysłać jedynie drużynę męską, rezygnując w ostatniej chwili z udziału w zawodach wyznaczonej już silnej ekipy kobiecej.

Tak więc spotkanie dzisiejsze odbywać się będzie jedynie w konkurencjach męskich, przyczem jednak zapowiada się ono niemniej interesująco, gdyż sła Białegostoku leży właśnie w jego reprezentacji męskiej.

Reprezentacja Białegostoku złożona z dziesięciu najlepszych zawodników tego miasta przybyła do Łodzi w składzie następującym: Liedke, Łopacki, Ku-

charski, Strzałkowski, Półtorak, Giaruto, Hacke, Luckhaus, Szydłowski i Praszowski. Skład ten zapewnia białostoczanom sukces zarówno w większości konkurencji indywidualnych jak też w soku zwycięstwo w ogólnej punktacji spotkania międzymiastowego. Przedewszystkiem mają goście zapewniony sukces w biegach, w których przeciwnikiem nieco groźniejszym będzie dla nich chyba jedynie Kurpesa na 5 kilometrów. W skokach i rzutach walka zapowiada się już ciekawiej, tem niemniej znacznie więcej szans ma bardziej wyrównana drużyna gości.

Spotkanie dzisiejsze odbędzie się definitywnie w dwumastu następujących konkurencjach: bieg 100, 400, 1500, 5000, 4x100 i sztafeta olimpijska, rzuty dyskiem i oszczepem, pchnięcie kulą, skoki w dal, wżwyz i o tyczce.

Ze względu na propagandowe znaczenie tych zawodów zarząd ŁOZLA ustanowił ceny biletów na 50 gr, 1 i 2 zł, — chcąc w ten sposób umożliwić ich obejrzenie jaknajszerszym rzeszom sportowców.

Express Wieczorny Ilustrowany. 1934, nr 146.

Kwaśniewska bije nowy rekord Polski

w oszczepie na mistrzostwach lekkoatletycznych Łodzi

Łódź, 16 czerwca.

W robotę rozpoczęły się w Łodzi na stadionie Wimy mistrzostwa okręgowe w lekkiej atletyce, które zgromadziły ponad stu zawodników klasy A i B.

Nie brakło również zawodników z prowincji z wśród których dominujące rolę odegrał lekkoatleta Ostrowca (K SZO). Osiągnięto szereg b. dobrych wyników — przyczem niemała sensacją było robienie rekordu Polski przez sympatyczną zawodniczkę LKS-u, Kwaśniewską, która w rzucie oszczepem wykazała rewolucyjną formę, osiągając znakomity wynik 39.10 bliąc aż o 3.07 m. dotychczasowy rekord swej koleżanki klubowej Smetkówny.

Ta ostatnia po meczowym biegu 800 m. zdolała osiągnąć zaledwie 35.10 nie będąc dla Kwaśniewskiej groźna. Rekord Kwaśniewskiej zasługuje tembardziej na uznanie, że jest to bezwzględnie najlepszy wynik w bieżącym sezonie w polskiej lekkoatletyce kobiecej.

W konkurencjach męskich znakomity wynik w rzucie oszczepem uzyskał

Leśkiewicz (Starachowice) — 58.83 m. Kwalifikuje on Leśkiewicza do grupy czelowych oszczepników polskich w roku bieżącym.

Najciekawiej wypadły biegi: 400 m. i 1500 m. W pierwszym Kucharski I (IKP) stoczył b. mocną walkę z dotychczasowym rekordzistą okr. Wróblewskim I (LKS). Do ostatniego Wrażu prowadził ładnym długim krokiem Wróblewski, lecz na prostej wspaniałym szpritem Kucharski zdziesiątował swego rywala — w czasie nowego rekordu 52.6 sek. (Rekord dotychczasowy Wróblewskiego wynosił 53.9).

W biegu 1500 m. zebrali się znani biegacze lokalni: Kurpesa, Wróblewski I, Starosta i Polak. Walka o pierwsze miejsce rozegrała się między Wróblewskim a Kurpesą.

Na ostatnim okrążeniu Wróblewski wyprzedził Kurpesę i zwyciężył pewnie w dobrym czasie 4.19. W biegu 200 m. rekord okręgowy ustanowił Bystry (IKP) w czasie 23.4 lepszym o 0.4 sek. od dotychczasowego rekordu Nagi z Pabjanic. (a)

Express Wieczorny Ilustrowany. 1934 nr 167.

Największą sensacją była utrata rekordu Polski w rzucie oszczepem przez Zofię Smętek na rzecz swojej koleżanki klubowej Marii Kwaśniewskiej, która w konkursie miała dwa rzuty lepsze od dotychczasowego rekordu ustanowionego w ub. roku przez Zofię Smętek a wynoszącego 37,30m. Maria Kwaśniewska osiągnęła imponujący wynik 39,10 m, ustanawiając nowy rekord kraju¹¹².

W Warszawie w dniu 8 lipca przeprowadzono lekkoatletyczne mistrzostwach Polski pań¹¹³. Zofia Smętek rywalizowała w rzucie oszczepem, plasując się na drugim miejscu z wynikiem 34,78 m. Zwyciężyła jej koleżanka klubowa Maria Kwaśniewska, która rzutem na odległość 39,61 m ustanowiła nowy rekord Polski pań w tej konkurencji lekkoatletycznej¹¹⁴. Łódzki dziennik *Głos Poranny* w swoich informacjach sportowych podał, że startująca w mistrzostwach Zofia Smętek zajęła drugie miejsce w rzucie dyskiem¹¹⁵.



Zofia Smętek i Józef Leśkiewicz na mistrzostwach okręgu łódzkiego w 1934 r. (zbiory la.kielce.com.pl).

¹¹² Kwaśniewska bije nowy rekord Polski. *Express Wieczorny Ilustrowany* 1934, nr 167, s.7.

¹¹³ *Kobiece mistrzostwa w Warszawie. Raz, Dwa, Trzy: ilustrowany kurjer sportowy.* 1934, nr 28, s.3.

¹¹⁴ Kurzyński H., Luftman L., Rozum J., Rychwalski M., Socha A.: *Historia finałów lekkoatletycznych mistrzostw Polski 1922-2011.*

Konkurencje kobiece. PZLA Bydgoszcz 2011.s.222.

¹¹⁵ Wyniki drugiego dnia mistrzostw lekkoatletycznych Polski. *Głos Poranny* 1934, nr 186, s.7.

Kwaśniewska i Luckhaus ustanawiają nowe rekordy Polski

W drugim dniu mistrzostw lekkoatletycznych pań rozegranych w Warszawie Jodranka Kwaśniewska pobili swój własny rekord Polski w rzucie oszczepem wynikiem 39,61.

Inne wyniki przedstawiają się następująco: dysk — Wajdówna 37,35. Bieg 80 mtr. płotki — Freiwaldówna (Makka) 12,4 (wyrównany rekord Polski). Skok w dal — Wencłówna (Warszawianka) 513,100 mtr. Walasiewiczówna 12,6,800 mtr. Świdorska (AZS, Poznań) 2,23. Oszczep — Kwaśniewska 39,61 przez płotki Kosztrzewski 34,78. Sztafeta 4x200 AZS, Poznań 1,54,2.

W punktacji drużynowej na pierwszym miejscu znalazł się Stadion (Król...)

Miała ze 107 punktami przed AZS poznańskim i Pogonią Katowicka.

W drugim dniu mistrzostw lekkoatletycznych pań rozegranych w Poznaniu uzyskano następujące wyniki: Sztafeta 4x100 AZS Warszawa 44,7. Miot — Wencłowski (Sokol, Bydgoszcz) 38,85, 400 mtr. — Biniakowski (Waria) 22,1. Skok wzwyż — Pławczyk (AZS, Warszawa) 183,10 kilometrów Płakka (Cracovia) 33,11. Oszczep Łojński (Warszawianka) 62,56, 400 przez płotki Kosztrzewski 35,9. Trójskok — Luckhaus (Jagiellońska, Białystok) — 14,96 — nowy rekord Polski, 1500 mtr. — KucharzkiN (Jagiellońska) 4,05,9, sztafeta 4x400 Warta 3,32,2.

Express Wieczorny Ilustrowany. 1934, nr 189.

Nowy rekord Kwaśniewskiej

Wyniki drugiego dnia mistrzostw lekkoatletycznych Polski

WARSZAWA, 8. 7. — W drugim dniu zawodów o mistrzostwo lekkoatletyczne Polski dla pań uzyskano szereg doskonałych wyników, przy czym za szczególne podkreślenie zasługę wynik uzyskany przez Jodrankę Kwaśniewską. Kwaśniewska startowała w oszczepie i ustanowiła nowy rekord Polski, dorównując raz jeszcze, to znajdując się w szczycie swej formy.

Podobnie bardzo dobry wynik, jak na nasze stosunki, uzyskała Freiwaldówna w biegu na 80 mtr. przez płotki. Freiwaldówna za tym dystansie wyrównała dotychczasowy rekord Polski.

W pozostałych konkurencjach uzyskano następujące wyniki:

Rzut oszczepem: Kwaśniewska 39,61 m. Nowy rekord Polski, lepszy od dotychczasowego rekordu Kwaśniewskiej, ustanowionego na mistrzostwach okręgowych Łodzi 8 51 cm.

Dysk: Wajdówna 37,29 m. Wynik słuszkowski słaby. Druga Smętkówna 34,78 m.

80 mtr. przez płotki: Freiwaldówna w czasie 12,4 s. (rekorde Polski wyrównany).

Skok w dal z rozbiegu: 5,13 mtr.

100 mtr. Walasiewiczówna 12,6 s.

800 mtr. Świdorska (AZS, Poznań) w czasie 2,23 s.

Sztafeta 4x200 (AZS Poznań) — 1:54,2.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła drużyna Stadionu z Królewskiej Huty, zdobywając 107 punktów. Drugie miejsce zajęł poznański AZS, a trzecie przyspółko Pogoni katowickiej.

POZNAŃ, 8. 7. — W niedzielę odbył się w Poznaniu drugi dzień meczów lekkoatletycznych mistrzostw Polski, przyczem padł nowy rekord Polski, uzyskany przez Luckhaus w trójskoku. Wynik Luckhaus brał 14,96 m. Inne wyniki są następujące:

Sztafeta 4x100 AZS (Warszawa) 44,7 s.

Rzut miotem Wencłowski (Sokol Bydgoszcz) 38,75 mtr.

200 m. Biniakowski (Waria) 22,1

Skok wzwyż Pławczyk (AZS Warszawa) 1,83 m.

18 km. Płakka (Cracovia) 33:11.

Rzut oszczepem Łojński (Warszawianka) 62,56 mtr.

400 mtr. przez płotki Kosztrzewski (AZS) 35,9 s.

1500 mtr. Kucharzki (Jagiellońska) 4:05,9 s.

Sztafeta 4x400 Warta w czasie 3:32,2 s.

W punktacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła Warta przed AZS (Warszawa).

Głos Poranny 1934, nr 186.

skiej na mający się odbyć w dniu 15 lipca w Warszawie mecz lekkoatletyczny z reprezentacją Niemiec. Wśród powołanych zawodniczek znalazła się również Zofia Smętek, która miała wystąpić w konkurencji rzutu oszczepem. Wszystkie powołane do reprezentacji zawodniczki zostały zgrupowane na obozie treningowym odbywającym się w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego na Bielanach¹¹⁷.

15 lipca 1934 r., w Warszawie Zofia Smętkówna, wystąpiła w meczu z Niemkami, gdzie uplasowała się na ostatnim 4. miejscu w rzucie oszczepem z rezultatem 31,78 m¹¹⁸. W przed meczowych zapowiedziach prasowych liczone na lepszy jej start, Przegląd Sportowy

Przegląd Sportowy tak podsumował konkurs rzutu oszczepem pań na mistrzostwach Polski

...Z rzutów na czoło wysunął się tym razem oszczep, dzięki Kwaśniewskiej, która jest na drodze do dalszych postępów. Jej nowy rekord przeszedł jako naturalna konsekwencja znakomicie opracowanego stylu i wyrzutu o imponującej dynamice. To jest pierwsza polska zawodniczka, której rzut oszczepem może wywołać wrażenie widowni. Smętkówna, rzucająca silnie, ale zupełnie „dziko” nie była dla swej koleżanki ani przez chwilę groźna...¹¹⁶.

Bezpośrednio po zakończonych mistrzostwach Polski, Polski Związek Lekkiej Atletyki zaprezentował skład reprezentacji polskiej

¹¹⁶ Nikły dorobek 40 zawodniczek na mistrzostwach pań w lekkiej atletyce. Przegląd Sportowy 1934, nr 55, s.2.

¹¹⁷ Skład Polek na mecz lekkoatletyczny z Niemkami. Raz, Dwa, Trzy: ilustrowany kuryer sportowy. 1934, nr 28, s.6.

¹¹⁸ Dzieje porażek lekkoatletek polskich. Przegląd Sportowy 1934, nr 57, s.2.

...może Smętkówna mogła zrobić więcej i zdobyć punkt...¹¹⁹.

19 sierpnia 1934 r., w Poznaniu kobieca reprezentacja Polski, rozegrała międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny z reprezentacją Japonii¹²⁰. Przedstawicielka Polski, Zofia Smętkówna startując w swojej koronnej konkurencji, rzucie oszczepem, uplasowała się na 4 miejscu, uzysku-

Skład Polek na mecz lekkoatletyczny z Niemkami.

Warszawa, 8 lipca (Tel). Bezpośrednio po zakończeniu lekkoatletycznych mistrzostw kobiecych ustalony został skład reprezentacji polskiej na mecz kobiecy Polska—Niemcy, który odbędzie się 15 bm. w Warszawie.

Do reprezentacji wyznaczone zostały następujące zawodniczki: 100 m: Walasiewiczówna, Gottliebówna, 200 m: Walasiewiczówna, Orłowska, 80 m płotki: Freiwaldówna, Orzelówna, sztafeta 60—75—100—200: Feriwaldówna, Batiukówna, Orłowska, Walasiewiczówna, skok wdal: Walasiewiczówna, Wentzlówna, skok wzwyż: Orzelówna, Wajsońska, kula i dysk: Wajsońska, Cejzikowa, oszczep: Kwaśniewska, Smętkówna.

Wszystkie te zawodniczki zgrupowane zostały w obozie treningowym w Centralnym Instytucie W. F. na Bielnie, pod kierunkiem trenera Cejzika. Nadto do obozu wyznaczone zostały także zawodniczki na 800 m. Świderska i Nowacka, które przygotowują się będą łącznie z pozostałymi zawodniczkami do ostatecznych eliminacji przed wyjazdem na IV igrzyska kobiece do Londynu.

Raz, Dwa, Trzy ilustrowany kurjer sportowy. 1934, nr 28.



Przegląd Sportowy 1934, nr 57.

¹¹⁹ Niemcy-Polska 64:35. Przegląd Sportowy 1934, nr 57, s.1.

¹²⁰ Imponujące zwycięstwo Polek w meczu lekkoatletycznym z Japonią 62:37 punktów. Raz, Dwa, Trzy: ilustrowany kurjer sportowy. 1934, nr 34, s.6-7.

jąc wynik 38,81 m¹²¹. Rezultat ten był najlepszym jej wynikiem uzyskanym w 1934 r. i plasował ją na drugiej pozycji w zestawianiu rocznym najlepszych wyników w rzucie szczepem pan w 1934 r.¹²². Uczestnictwo w tym meczu w rzucie oszczepem zostało potwierdzone w publikacji Komisji Statystycznej PZLA: *Historia polskiej kobiecej lekkoatletyki w okresie międzywojennym*¹²³.

Kurier Poznański w swojej relacji z meczu, analizując każdą konkurencję, o rzucie oszczepem pisze:

..Oszczep: 1.Kwaśniewska (P.) 40,50 m rekord Polski, 2.Shimpo (J.) 40,32 m. 3.Yamamoto (J.) 36,11 m. Smętkówna (P.) 36,89 m. Najzagorzalsza walka w tych zawodach. Nie tylko że zawodniczki poprawiały swoje rzuty, z wyjątkiem Smętkówny, która była wyraźnie słaba, ale i w kolejności często się zmieniały. Wpierw prowadziła Kwaśniewska, poczem na czoło wysuwają się obie Japonki, przyczem leworęka Shimpo w czwartej kolejce jest o 32 cm od granicy rekordu japońskiego. Kwaśniewska wysuwa się na czoło dopiero ostatnim rzutem, odbierając Japonkom pewne zdawałoby się – zwycięstwo i poprawiając dotychczasowy rekord Polski o 59 cm...¹²⁴.



Na dworcu PKP w Poznaniu: Maryla Freiwald, Maria Kwaśniewska, Stanisława Walasiewicz, Miłobędzka, (kierownik reprezentacji) Irena Świdarska, Camilla Mondral, Jadwiga Wajs, Genowefa Cejzikowa (zbiory NAC).

¹²¹ Polska-Japonia w Poznaniu 62:37. Przegląd Sportowy 1934, nr 67, s.1.

¹²² Kurzyński H., Rychwalski M., Socha A., Wołejko T.: *Historia polskiej kobiecej lekkoatletyki w okresie międzywojennym*. Warszawa 2008, s.68.

¹²³ Kurzyński H., Rychwalski M., Socha A.: *Wołejko T.: Historia polskiej kobiecej lekkoatletyki w okresie międzywojennym*. Komisja Statystyczna PZLA Warszawa 2008, s.211.

¹²⁴ *Wspaniałe zwycięstwo. Nasze panie biją reprezentację Japonii 62:37 – Dwa nowe rekordy Polski*. Kurier Poznański 1934, nr 373, s.5.



Uroczystość otwarcia meczu w Poznaniu Polska – Japonia.(zbiory NAC).

Udział Zofii Smętkówny w tym meczu a szczególnie rywalizacja w rzucie oszczepem została mylnie zinterpretowana przez liczne grono publicystów. Oparli się oni o wydawnictwo Stanisława Zaborniaka: *Z tradycji lekkoatletyki w Polsce w latach 1919–1939: Tom VI Udział lekkoatletów i lekkoatletek w międzynarodowej rywalizacji sportowej*, w którym z powodów błędu edytorskiego pomyłkowo podano, że wystartowała ona w pchnięciu kulą i uplasowała się na czwartej pozycji¹²⁵. Pomyłkę tę powieliło wielu autorów, którzy zainteresowali się historią życia Zofii Smętek np. Marek Teler w publikacji *„Kobieta która stała się mężczyzną”*¹²⁶.

Z okazji jubileuszu 10-lecia powołania Śląskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki, w dniu 26 sierpnia 1934 r., został rozegrany mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Śląska – Łódzi – Krakowa w Chorzowie. W reprezentacji łódzkiej wystąpiła Zofia Smętek w konkurencji rzutu oszczepem, plasując się z rezultatem 37,49 m, na drugim miejscu. Zwyciężyła jej wielka łódzka rywalka Maria Kwaśniewska wynikiem 39,21 m,



Ilustrowany Kurier Codzienny 1934, .

¹²⁵ Zaborniak St.: *Z tradycji lekkoatletyki w Polsce w latach 1919–1939: Tom VI Udział lekkoatletów i lekkoatletek w międzynarodowej rywalizacji sportowej*. Rzeszów: 2011, s. 240.

¹²⁶ Teler M. *Kobieta która stała się mężczyzną*. Replika 2020, nr 88, s.64-66.



Mecz lekkoatletyczny kobiet Polska – Japonia w Poznaniu. Od prawej: Maria Kwaśniewska, Masako Shimo, Sadako Yamamoto, Zofia Smętkówna i Jadwiga Wajsówna (NAC).

nr	POLSKA 19.08.1934	62:37	JAPONIA Poznań
60m			100m
1	STANISŁAWA WALASIEWICZ	7.6	1 STANISŁAWA WALASIEWICZ
2	Sumiko Watanabe	7.9	2 Sumiko Watanabe
3	MARYLA FREIWALD	8.2	3 OTYLIA TABACKA-KALUŻA
4	Fumiko Inui	8.2	4 Kohide Kuzuo
200m			800m
1	STANISŁAWA WALASIEWICZ	24.5	1 IRENA ŚWIDERSKA
2	CAMILLA MONDRAL	26.6	2 Kiyoko Itoda
3	Matino	27.2	3 Kazuko Nakamura
4	Kuriko Hirashima	28.1	4 IRENA BIAŁKOWSKA
50			PK
1	Sumiko Watanabe	5.21	1 JADWIGA WAJS
1	Kiyoko Itoda	5.07	2 GENOWEFA CEJZIK
1	ALINA DUNIN	4.87	3 Sadako Yamamoto
4	JANINA WENCEL	4.81	4 Masako Shimo
RD			RD
1	JADWIGA WAJS	40.92	1 MARIA KWAŚNIEWSKA
2	GENOWEFA CEJZIK	35.42	2 Masako Shimo
3	Masako Shimo	31.29	3 Sadako Yamamoto
4	Sadako Yamamoto	30.05	4 ZOFIA SMETEK
4x100m			
1	POLSKA M. FREIWALD C. MONDRAL O. TABACKA-KALUŻA S. WALASIEWICZ	51.0	2 Japonia F. Inui K. Kuzuo K. Itoda S. Watanabe

Komunikat z meczu Polska – Japonia (zbiory Komisja Statystyczna PZLA).

a trzecie miejsce zajęła reprezentantka Śląska Aniela Sikorzanka z rezultatem 29,46 m¹²⁷.

2.1.3. LATA WARSZAWSKIE

Sytuacja życiowa Zofii Smętek w Łodzi ulega stopniowemu pogorszeniu, bowiem już w młodości z uwagi na budowę ciała a także typ urody brano ją omyłkowo za chłopca. Z czasem podejrzenia, uwagi pod jej adresem i plotki na temat jej płci narastały, szczególnie, że w szatni zawsze przebierała się samotnie. Nie wytrzymała tego psychicznie i w połowie sezonu sportowego odchodzi z ŁKS-u i decyduje się na powrót do Kalisza¹²⁸.

Pobyt jej w rodzinnym mieście jest bardzo krótki, na początku 1935 r. przeprowadziła się do Warszawy. Podjęła pracę zawodową



Reprezentacja Łodzi na zawodach lekkoatletycznych w Chorzowie.
(Ag. Fot. „P olonji“ i „Siedmiu Groszy“. Fot. Cz. Datka.)

Zofia Smętek zaznaczona-x. Siedem Groszy 1934, nr 237.

¹²⁷ Śląsk – Łódź –Kraków: 344-260-174. Siedem Groszy, 1934, nr 235, s.5.

¹²⁸ Mistrzostwa lekkoatletyczne Łodzi. Raz, Dwa, Trzy: ilustrowany kurjer sportowy 1935, nr 24, s.7.

w Państwowych Zakładach Lotniczych. Początkowo nie określała czy zasili jakiś warszawski klub.

Nowy sezon sportowy, Zofia Smętkówna rozpoczyna jeszcze jako przedstawicielka okręgu łódzkiego. W dniu 3 maja w Poznaniu zaplanowane było spotkanie lekkoatletycznej reprezentacji pań Łodzi i Poznania. Do reprezentacji Łodzi została powołana Zofia Smętek nie jako zawodniczka ŁKS-u ale już jako zawodniczka z Kalisza. W meczu tym wystąpiła ona w swojej koronnej konkurencji, rzucie oszczepem plasując się z wynikiem 35,98 m za długoletnią rywalką Marią Kwaśniewską, która zanotowała rezultat 40,68 m. Wynik ten był nowym rekordem Polski¹²⁹.

W dniu 28 maja 1935 r. w łódzkiej gazecie *Ilustrowana Republika* ukazała się informacja, że Zofia Smętkówna zmienia barwy klubowe i przenosi się do jednego z klubów warszawskich¹³⁰

Bardzo szybko okazało się bo już w dniu 30 maja, że to Warszawianka. W tym dniu rozegrano lekkoatletyczny mecz pomiędzy dwoma warszawskimi klubami Skra i Warszawianką. W swojej relacji z tego meczu *Przegląd Sportowy* podaje informacje

...Mecz pań przyniósł zwycięstwo Warszawiance (44:32 pkt.), która pozyskała dla swej sekcji takie zawodniczki jak Smętkównę (Łódź) i Mondrałównę (Poznań)¹³¹.

Kwaśniewska ustanowiła rekord Polski
w rzucie oszczepem na meczu Łódź—Poznań

W dniu wczorajszym odbył się w Poznaniu lekkoatletyczny mecz kobiecy między reprezentacją Łodzi i Poznania, który zakończył się zwycięstwem Poznania w ogólnym stosunku 69:53.

Poznań górował w biegach, a zwłaszcza w sztafetach, natomiast Łódź miała przewagę w skokach i rzutach.

Wspaniałą formę w rzucie oszczepem wykazała Kwaśniewska, która już na początku sezonu potrafiła poprawić swój dotychczasowy rekord Polski, uzyskując 40,68 mtr.

Wyniki poszczególnych konkurencji były następujące:

Bieg 60 mtr.: 1) Piasecka (Poznań) 8,8 sek. 2) Szalówna (Pozn.)

200 mtr.: 1) Świderska (Pozn.) 29,5 sek. 2) Mondrałówna.

Bieg 80 mtr. płotki: 1) Plucińska (Ł.) 14,6. 2) Świderska (P) 15,2.

Bieg 800 mtr.: 1) Świderska 2,44. 2) Głażewska (Ł.)

Sztafeta 4x100 mtr.: 1) Poznań 56,4 sek. Łódź 57,2 sek.

Sztafeta 4x200 mtr.: 1) Poznań 2 min. 1 sek. 2) Łódź.

Skok wdal z miejsca: 1) Kwaśniewska (Ł.) 2,25 mtr.

Skok wdal: Piasecka (Pozn.) 4,76 mtr. 2) Słomczewska (Ł.) 4,63 m.

Skok wwyż: 1) Janowska 1,40 m. Kula: 1) Kwaśniewska 10,12 mtr. 2) Janowska (Ł.) 8,81 mtr.

Oszczep: 1) Kwaśniewska 40,68 mtr. (nowy rekord Polski), 2) Smętkówna (Ł.) 35,98 mtr.

Dysk: 1) Głażewska (Ł.) 29,42 mtr. 2) Plucińska (Ł.) 26,95 mtr.

Lekkoatletki łódzkie
Jadą dziś do Poznania

W dniu dzisiejszym nastąpi o godz. 15.30 z dworca Kaliskiego wyjazd naszej reprezentacji kobiecej na mecz lekkoatletyczny z poznańskim AZS-em w Poznaniu.

Ekspedycja wyjeżdża pod kier. wiceprezesa ŁOZLA p. Sikorskiego w następującym składzie: Sukliennicka, Wodnicka (Zł.), Kwaśniewska, Jaworska (Ł. K. S.), Słomczewska (Wima), Głażewska (KP), Domagałanka (TUR), Plucińska i Janowska (Pabjnice) i Smętkówna (Kalisz).



Ilustrowana Republika.
1935-05-02 R. 13 nr 119.

Ilustrowana Republika. 1935-05-04 R. 13 nr 121.

¹²⁹ Kwaśniewska ustanowiła nowy rekord Polski. *Ilustrowana Republika* 1935, nr 121, s.6.

¹³⁰ Smętkówna przenosi się do Warszawy. *Ilustrowana Republika* 1935, nr 145, s.8.

¹³¹ Warszawianka – Skra 62,5:48,5. *Przegląd Sportowy* 1935, nr 53, s.5.

15 – 16 czerwca na stadionie Wojska Polskiego, rozegrano lekkoatletyczne mistrzostwa m. Warszawy¹³². Nowy nabytek Warszawianki, Zofia Smętkówna wystartowała w dwóch konkurencjach: w swojej koronnej tj. rzucie oszczepem, w której zwyciężyła wynikiem

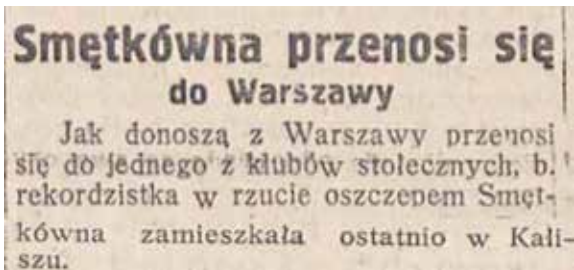
33,46 m, pokonując reprezentantki klubu Grażyna, Irenę Rapińską (26,61m) i Lubecką (24,08 m), oraz w biegu na 800 m w którym mimo, że uplasowała się na drugiej pozycji ...została zdyskwalifikowana za tendencyjne i złośliwe zabieganie na ostatnich metrach....

Zwyciężyła Zwirlicz reprezentantka Skry wynikiem 2:43,6 min¹³³.

W połowie maja zarząd Polskiego Związku Lekkiej Atletyki opublikował listę zawodniczek, które powołał na obóz przedolimpijski mający się odbyć w Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego w Warszawie, w terminie od 16 czerwca do 11 lipca. Zajęcia szkoleniowe na obozie miał prowadzić trener Antoni Cejzik¹³⁴. Wśród powołanych zawodniczek znalazła się Zofia Smętkówna, która figurowała jako łodzianka¹³⁵.

W lekkoatletycznych Mistrzostwa Polski kobiet, przeprowadzonych w dniu 14 lipca 1935 r. w Krakowie, startująca w rzucie oszczepem Zofia Smętkówna uplasowała się na drugim miejscu¹³⁶. Krakowska gazeta *Ilustrowany Kuryer Codzienny* w swojej relacji z Mistrzostw Polski podaje:

...Rzut oszczepem przyniósł stosunkowo łatwe zwycięstwo Kwaśniewskiej, poziom jednakże wyników także nienadzwyczajny, ze względu na ślizki teren. W finale tylko Kwaśniewska poprawiła swój wynik z przedbojów, inne zawodniczki pozostały przy rzutach z przedbojów. Wyniki:1) Kwaśniewska (ŁKS) 35,56 m; 2) Smętkówna (Warszawianka) 32,35 m; 3) Cejzikowa (AZS Warszawa) 31,53m...¹³⁷.



Ilustrowana Republika. 1935-05-28 R. 13 nr 145.

¹³² Mistrzostwa Warszawy w lekkiej atletyce. *Wieczór Warszawski* 1935, nr 165, s.4.

¹³³ *Dobre skoki, słabe sprinty. Ot główne cechy mistrzostw Warszawy. Przegląd Sportowy* 1935, nr 60, s.5.

¹³⁴ Antoni Cejzik, najlepszy polski wieloboista okresu międzywojennego, olimpijczyk z Paryża (1924) i Amsterdamu (1928), trener związkowy PZLA oraz trener klubowy w Skrze i Polonii Warszawa. W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany i wziął udział w kampanii wrześniowej walcząc w składzie 13 pp. 8 DP Armii „Modlin”. Zginął 12 września 1939 w krwawej walce w rejonie Zaborowa i Borzęcina, gdzie został pochowany w zbiorowej żołnierskiej mogile. Głuszek Z., *Leksykon polskich olimpijczyków 1924-1998*, Warszawa 1999

¹³⁵ *Przed olimpijski lekkoatletyczny obóz dla Pań. Echo* 1935, 144, s.5.

¹³⁶ *Wyniki drugiego dnia mistrzostw lekkoatletycznych Polski. Głos Poranny* 1934, nr 186, s.7.

¹³⁷ Ślężaczki najlepszymi lekkoatletkami w Polsce. *Ilustrowany Kuryer Codzienny* 1935, nr 194, s.11.

**PRZEDOLIMPIJSKI L. ATLETYCZNY
OBOZ DLA PAŃ. P. CEJZIK TRENEREM.**

Zarząd PZLA ustalił już skład personalny i przedolimpijskiego obozu lekkoatletycznego pań, który odbędzie się w dniach od 16 czerwca do 11 lipca br. w Centralnym Instytucie WF. na Bielanach pod kierunkiem trenera Cejzika. Skład obozu przedstawia się następująco:

Drużyna olimpijska: Cejzikowa, Kwaśniewska, Wajsówna i Walasiewiczówna.

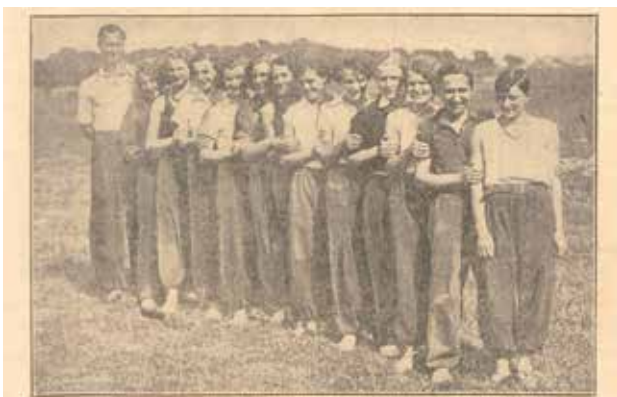
Ponadto ze Śląska: Orłowska, Sikorzanka, Orzłówna i Białosówna.

Z Poznania: Piasecka, Przygórska, Mądralówna i Świdarska.

Z Warszawy: Nowacka, Frajsówna, Segnówna, Wencłówna.

Z Pomorza: Gackowska i Książkiewiczówna.

Z Wilna — Lewinówna, z Krakowa — Frelwaldówna, z Częstochowy — Płucikówna, z Łodzi — Smetkówna, Płucinińska, M. Janowska.



GRUPA UCZESTNICZEK OBOZU LEKKOATLETEK NA BIELANACH (od lewej) trener Cezik, Wajsówna, Orzłówna, Sikorzanka, Janowska II, Cezikowa, Frelwaldówna, Gackowska, Dąbosińska, Białosówna, Książkiewiczówna, Smetkówna, Piasecka.

Przegląd Sportowy. R. 15, 1935, nr 63.

Echo. 1935-05-25 R. 11 nr 144.



SMETKÓWNA DAJE LEKCJE OSZCZEPU

Przegląd Sportowy. R. 15, 1935, nr 65.

W oszczepie pewną faworytką jest *Kwaśniewska*. Wprawdzie przejściowo prowadzi *Smetkówna*, a nawet *Cejzikowa* wydaje się mieć lepszy wynik, niż *Kwaśniewska*, która ma nawet dwa rzuty przekroczone, ale niebawem uśpakają się i obejmuje zdecydowanie pierwsze miejsce ze znaczną przewagą, którą w rzutach finałowych jeszcze powiększa. Drugie miejsce przypadło w udziale *Smetkównie*, mimo energicznego naporu *Cejzikowej*.

Wyniki rzutu oszczepem: 1) *Kwaśniewska* (LKS Łódź) 36.56 m, 2) *Smetkówna* (Warszawianka) 32.35 m, 3) *Cejzikowa* (AZS Warszawa) 31.53 m, 4) *Sikorzanka* (Stadjon) 29.91 m, 5) *Świdarska* (AZS Poznań) 28.28 m, 6) *Wojnarowska* (AZS Warszawa) 26.08 m, 7) *Zytkówna* (Stadjon) 25.68 m, 8) *Walewska* (AZS Poznań), 9) *Stępińska* (Sokół Kraków).

Raz, Dwa, Trzy 1935, nr 29.

Gwiazdy polskiej lekkiej atletyki na stadionie krakowskim.

Już dzisiaj rozpoczynają się wspaniałe zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski pań na Stadionie W. F. i P. W. (za boiskiem T. S. Wisły) z udziałem Walasiewiczówny, Wajsówny, Smentkównej, Cejzikowej i wszystkich najlepszych lekkoatletek polskich.

Walasiewiczówna po przyjeździe do Krakowa czuje się świetnie. Star tnej w Krakowie jest niełada sensacja, gdyż nieodmiennie można zobaczyć zawodniczkę tej miary co ona, nawet na liczących bieżniach świata.

Liczne rzesze publiczności, które przybędą na Stadion, będą mogły podziwiać wspaniały męski krok rekordzistki w czasie biegów, jej styl oraz fenomenalną szybkość, pozwalającą jej osiaganie rekordów światowych. Walasiewiczówna w czasie biegu pozostawi wszystkie swe współzawodniczki w ciągu kilku sekund o kilka lub nawet kilkanaście metrów za sobą.

Drugą sensacją, o czym już wspominaliśmy, jest stara Jadwiga Wajsówny w rzucie dyskiem. Wajsówna po odebraniu jej przez zawodniczkę niemiecką tytułu rekordzistki świata, nie martwi się, gdyż jest pewna, że uda się jej ponownie wspaniałym rzutem wpisać swoje nazwisko na listę rekordów światowych.

Mistrzostwa rozpoczynają się punktualnie o godzinie 4 popoł. w obydwu dni. Wejście na stadion z Alei 3 Maja pomiędzy boiskami RKS. Legii i T. S. Wisły.

Ilustrowany Kurjer Codzienny. 1935, nr 193 (14 VII).

Wystartowała również w sztafecie 4×200 m biegnącej w składzie: Wanda Flakowicz, Zofia Smętek, Kazimiera Kaflińska, Camilla Mondral, która zdobyła brązowy medal mistrzostw kraju¹³⁸.

Bezpośrednio po zakończonych mistrzostwach kraju, Polski Związek Lekkiej Atletyki ustalił skład kobiecej reprezentacji na mecz z Niemcami. W składzie znalazła się Zofia Smętek. Została ona zgrupowana na obozie przygotowawczym w Warszawie¹³⁹. 25 sierpnia 1935 r., w Dreźnie (Niemcy) rozegrany został lekkoatletyczny międzypaństwowy mecz kobiet pomiędzy reprezentacjami Polski i Niemiec. Zofia Smętkówna w rzucie oszczepem zajęła czwarte miejsce, rzucając nim na odległość 28,92 m¹⁴⁰.



Medalistki Mistrzostw Polski w rzucie oszczepem, od lewej Maria Kwaśniewska, Zofia Smętek, Genowefa Cejzik (zbiory MSiP).

¹³⁸ Kurzyński H., Luftman L., Rozum J., Rychwalski M., Socha A.: *Historia finałów lekkoatletycznych mistrzostw Polski 1922-2011. Konkurencje kobiece*. PZLA Bydgoszcz 2011, s.307.

¹³⁹ *Reprezentacja Polski na kobiecej mecz lekkoatletyczny z Niemcami*. Ilustrowany Kurjer Codzienny 1935, nr 196, s.21.

¹⁴⁰ *Przebieg meczu Niemcy – Polska*. Raz, Dwa, Trzy 1935, nr 35, s.10.

Najlepsze tegoroczne wyniki Polek

W ciągu pierwszego półrocza r. b. najlepsze kobiece wyniki lekkoatletyczne w Polsce przedstawiają się następująco:

60 mtr. — Walasiewiczówna 7.7, Książkiewiczówna i Kornilowska po 7.9, Kalużowa 8.
100 mtr. — Walasiewiczówna 11.7, Kalużowa 12.6, Książkiewiczówna 13, Mondralówna 13.4.
200 mtr. — Walasiewiczówna 24.2, Kalużowa 27.5, Białosówna 28.2, Mondralówna 28.6.
800 mtr. — Swiderska 2:33, Horn-

steinówna 2:37, Nowacka 2:39, Głazewska 2:42.

80 mtr. płotki — Freiwaldówna 12.4, Hofmanówna 14.4, Kalużowa 14.4, Plucińska 14.6.

4 x 100 mtr. — Warszawianka 54.9, Stadion 55, AZS Pozn. 55.2, Sokół Bydg. 56.6.

4 x 200 mtr. — Stadion 1:56.8, AZS. Pozn. 1:57.6, Pogon katowicka 2:02, Warszawianka 2:02.8.

Skok wdal z miejsca — Sikorzanka 231, Sadowska, Zmudzinska 227, Paliszewska, Duninówna, Kwasniewska 226.

Skok wdal — Swiderska 500, Duninówna 498, Stomczewska 493, Wencelówna 492.

Skok wwyż — Kralewska 145, Orzelówna 143, Wajsówna 141, Wisniewska 140.

Kula — Wajsówna 11.85, Cejzikowa 11.45, Lewinówna 11.01, Gackowska 10.70.

Dysk — Wajsówna 38.74, Gackowska 36.13, Cejzikowa 36.02, Kryzanka 31.93.

Oszczep — Kwasniewska 40.68, Smetkówna 35.98, Cejzikowa 31.53, Sikorzanka 29.91.

Trójbój — Freiwaldówna 166, Lewinówna 162, Książkiewiczówna 142, Stomczewska 109.

Reprezentacja Polski na kobiecej mecz lekkoatletyczny z Niemcami.

Warszawa, 15 lipca (Aaz). Komisja trzech Polskiego Zw. Lekkoatletycznego ustaliła następujący skład kobiecej reprezentacji polskiej na mecz z Niemcami 25 sierpnia w Dreźnie, a mianowicie: 100 m. Walasiewiczówna, Książkiewiczówna, 200 m.: Walasiewiczówna, Orłowska, 80 m. płotki: Freiwaldówna i zwyciężczynie w eliminacji między Hoffmannówną a Białosówną, sztafeta 200, 100, 75, 60: Walasiewiczówna, Orłowska, Książkiewiczówna, Freiwaldówna. Skok wdal: Walasiewiczówna, Duninówna, skok wwyż: Kralewska, Orzelówna. Kula: Wajsówna, Cejzikowa. Dysk: Wajsówna, Gackowska. Oszczep: Kwasniewska, Smetkówna.

Przegląd Sportowy 1935, nr 76.

Ilustrowany Kurjer Codzienny 1935, nr 196.

Lekka atletyka

Dziś w piątek, o godz. 9.05 z dworca głównego w Warszawie wyjechały do Dreżna nasze lekkoatletki na mecz z reprezentacją Niemiec.

Na czele ekspedycji stanęli: p. Milobędzka i kpt. Misiański. Ekspedycja nasza wyjechała w następującym składzie: Walasiewiczówna — skok wdal 100 i 200 m, Wajsówna — kula i dysk, Kwasniewska — oszczep, Cejzikowa — kula, Freiwaldówna — płotki, Hofmanówna — płotki, Orzelówna — skok wwyż, Duninówna — skok wwyż i wdal, Książkiewiczówna 100 m., Orłowska 200 m, Gackowska — dysk, Smetkówna — oszczep. W sztafecie 60 — 75 — 100 — 200 startować będą: Książkiewiczówna, Freiwaldówna, Orłowska i Walasiewiczówna.

Mecz rozegrany będzie w niedzielę 25 b. m.

Kurier Poznański 1935.08.24 R.30 nr 385.

Jej występ został przyjęty bardzo negatywnie, np. *Kurier Poznański* podsumował: *...z bardzo słabym wynikiem...*¹⁴¹. *Przegląd Sportowy*:

...Występ Smetkówny był zarówno pod względem uzyskanych odległości jak i demonstrowanego stylu — kompromitujący...¹⁴².

Na zakończenie sezonu lekkoatletycznego 29 września 1935 r., został zorganizowany w Warszawie lekkoatletyczny trójmecz pań, pomiędzy reprezentacjami klubów:

¹⁴¹ Polski przegrywają w Dreźnie 385:605. *Kurier Poznański* 1935, nr 389, s.12.

¹⁴² Niemcy — Polska 605:385. *Historia meczu pań w Dreźnie*. *Przegląd Sportowy* 1935, nr 90, s.2.



Reprezentacja Polski pań, w drodze do Drezna na spotkanie Polska—Niemcy w lekkiej atletyce z-trzymała się przez kilka minut na głównym dworcu w Poznaniu. Na zdjęciu od lewej: (rzad górny): Freiwaldówna, Książkiewiczówna, Kałużowa Orłowska, Cejzikowa, Duninówna, Hoffmanówna (dolny rząd): kierowniczka Mitobedzka, Smełkówna, Gackowska, Orłówna, Walasiewiczówna, kpt. Miński, Wajsówna i Kwaśniewska.

Raz Dwa Trzy 1935, nr 35.

Warszawianka – Legia – Skra¹⁴³. Główną konkurencją tego meczu był bieg na dystansie 500 m, startująca w nim Stanisława Walasiewiczówna pragnęła pobić rekord świata. Jednak zamiar ten się nie udał z powodu złego stanu bieżni żuźlowej. W biegu tym też wystartowała Zofia Smełek, która uzyskała wynik 1;36,0 min i uplasowała się na trzeciej pozycji. Zwycięzczyni Stanisława Walasiewiczówna uzyskała czas 1;17,4 min¹⁴⁴.

W Poznaniu w dniu 19 kwietnia 1936 r. odbyła się 16 edycja biegu „Kurjera Poznańskiego“

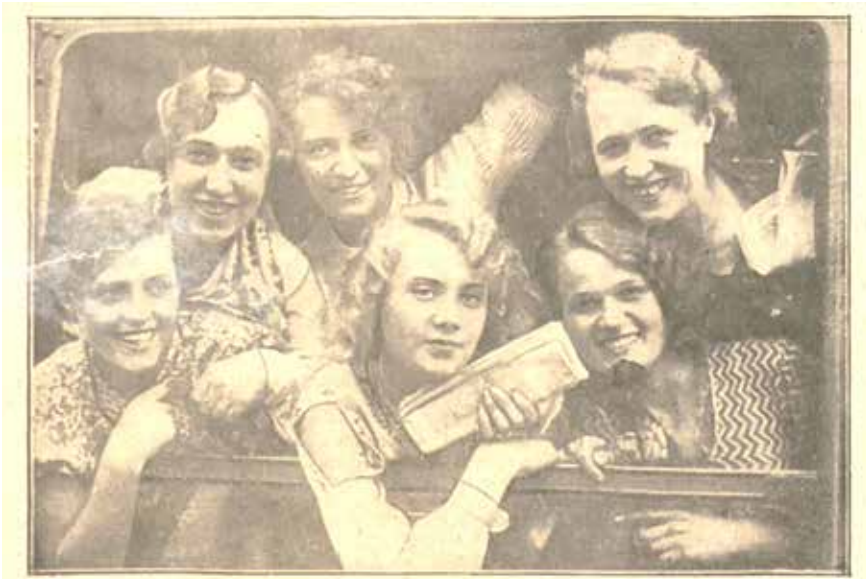


SIEDEM GRACYJ
obozu lekkoatletycznego przed meczem z Niemkami. - Stoją po lewej stronie: Kwaśniewska i Smełkówna; po prawej: Wajsówna i Duninówna; siedzą na górze: Hoffmanówna i Freiwaldówna, a na dole: Książkiewiczówna.

Przegląd Sportowy. R. 15, 1935, nr 87.

¹⁴³ Trójmecz lekkoatletyczny pań w Warszawie. Przegląd Sportowy 1935, nr 105, s.2.

¹⁴⁴ Kurzyński H., Rychwański M., Socha A., Wolejko T.: Historia-polskiej-kobiecej-lekkoatletyki-w-okresie-międzywojennym. Warszawa 2008, s.70.



W gronie tych pan-lekkotletek jest również i oszczepniczka Zofia Smetkówna (ta góry na lewo), która według własnego oświadczenia niebawem ma zmienić płeć. Kilka lat temu pogłoski takie uważano jedynie za żart.

Przegląd Sportowy 1935, nr 89.



Deflada.

Słabe zainteresowanie biegiem pań o mistrz. Polski.

Z Poznania donosi (SI): Bieg naprzędaj pań o mistrzostwo Polski, rozegrany ostatnio w niedzielę niedziela, 19 km. w Poznaniu o godz. 11 w południe na Stadionie miejskim, w ramach zawodów organizowanych przez Poznański OZLA, na które słały się: bieg naprzędaj senjorów o puchar prezydenta, bieg naprzędaj juniorów o nagrodę przebiegacza oraz spotkanie międzyokręgowe Poznania — Poznań.

Do biegu o mistrzostwo Polski zgłosiło się dotychczas 8 zawodniczek: Białkowska (KFW Poznań), Łaskówna i Śmiełkówna (Sokol Górzów), „Lubczówna” i Walewska (AZS Poznań), Kwaśniewska (Supersławia Supraśl), Smętkówna (Warszawianka), Kruszyńska (Sokol Poznań).

W biegu senjorów puchar honoru będzie wcielony zwyciężczyni Nelli (Legia Warszawa). W związku z powyższym zawodniczki odhodziły się zwrócić nagrody honorowej prezesi PZLA Inż. Znajdowskiego KS Warta z okazji zdobycia przez ten klub tytułu „najlepszego klubu lekkoatletycznego w Polsce”. Wzięcia nagrody dokona osobiście jej fundator w towarzystwie wiceprezesa PZLA p. Słabacka.

Ilustrowany Kurjer
Codzienny. 1936, nr 106.

w programie którego przeprowadzono przełajowe mistrzostwa Polski pań, w których Zofia Smętkówna uplasowała się na szóstej pozycji¹⁴⁵.

W dniu 28 kwietnia 1936 r. na torze wyścigów konnych na Służewcu w Warszawie, przeprowadzono tradycyjne biegi przełajowe, którego organizatorem była gazeta *Wieczór Warszawski*, po raz pierwszy rozegrano bieg przełajowy pań na dystansie 1200 m. Zwyciężyła Jadwiga Nowacka reprezentująca AZS Warszawa, a na trzecim miejscu uplasowała się Zofia Smętkówna, przedstawicielka Warszawianki¹⁴⁶.

Na stadionie Wojska Polskiego, przeprowadzono lekkoatletyczne mistrzostwa Warszawy w dniu 14 czerwca 1936 r., startująca w biegu na 800 m Zofia Smętkówna uplasowała się na drugiej pozycji uzyskując wynik 2;41,5 min¹⁴⁷.

Miasto Łódź było gospodarzem lekkoatletycznych Mistrzostw Polski w 1936 r., które odbyły się na stadionie ŁKS-u w dniach 4 – 5 lipca



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Mecz Polska – Niemcy, od lewej: Tilly Fleischer, Maria Kwaśniewska, Luise Kruger i Zofia Smętkówna (zbiory NAC).

¹⁴⁵ XVI Bieg Kuriera Poznańskiego. Kurier Poznański 1936, nr 184, s.8.

¹⁴⁶ Warszawianka zdobyła dwa puchary w biegach Wieczoru Warszawskiego. *Wieczór Warszawski* 1936, nr 116, s.5.

¹⁴⁷ Lekkoatletyczne mistrzostwa Warszawy. *Wieczór Warszawski* 1936, nr 160, s.5.

Popis Walasiewiczówny w Chorzowie

Mezż Stadion == Warszawianka w 16-letniej silniejszej pani stał pod znakiem wspaniałego popisu Walasiewiczówny, która startowała w kilku konkurencjach, uzyskując doskonałe wyniki. Ta kochanka team sama jest w stanie wygrać z zespołem kobiecym, reprezentującym dalsi poziom klubów śląskich.

Zawody zorganizowane były bardzo dobrze i zgromadziły liczną publiczność, która gromko odśpiewała i witała zwyciężczynię olimpijską.

80 metr, plotki: 1) Hoffmannówna „Stadion”, 14.5. 2) Frolska „Stadion”. 3) Zakrzewska „Warszawianka”.

Kulę: 1) Walasiewiczówna (W), 11.23. 2) Sadowska (W), 10.63. 3) Szubińska (St), 4) Dybalonka (St). Poza konkursom Żyłkówna, 10.56.

Skok wzwyż: 1) Duninówna (W), 1.28. 2) Zakrzewska (W), 1.23. 3) Wyżółówna, 1.25. 4) Szubińska.

Bieg 60 m.: 1) Walasiewiczówna (W), 7.7.

2) Chrzanowska (W), 8.5. 3) Hoffmannówna (St), 4) Bolińska (St).

Rzut dyskiem: 1) Walasiewiczówna (W), 32.68. 2) Dudkówna (W), 26.44. 3) Żyłkówna (St), 26.12. 4) Kalużowa.

Bieg 200 m.: 1) Walasiewiczówna (W) 23.5. 2) Majtrańska (St), 3) Trełanka (W), 4) Dybalonka.

Skok w dal: 1) Duninówna (W), 4.83. 2) Hoffmannówna (St), 4.71. 3) Chrzanowska (W), 4.68. 4) Żyłkówna (St), 4.38 m.

4 × 100 m.: 1) Stadion, 14.28.6 m. Rekord Śląska pobity o 30 sekund. 2) Szafeta kombinowana.

Skok w dal z miejsca: 1) Hoffmannówna — Stadion 2.13 mtr., 2) Duninówna — Warsz. 2.09, 3) Chrzanowska (W) 2.68, 4) Kniekówna (St) 1.81 mtr.

Oszczep: 1) Walasiewiczówna 36.60 mtr., 2) Dudkówna — W, 30.75, 3) Żyłkówna — S, 23.88 mtr., 4) Kalużowa — S.

Szafeta: 6 × 75 × 100 × 200 mtr.: 1) Warszawianka 61.3, 2) Stadion 66.

400 mtr.: 1) Smetkówna — W, 1.24.6 min., 2) Zakrzewska — W, 1.27.5 min., 3) Pykówna — S, 4) Kniekówna — S.

Wynik ogólny spotkania kobiecego Warszawianka 70:61 pkt.

Konkurencje mężczyzn rozegrane w ramach powyższego meczu.

Oszczep: 1) Niezrym — S, 52.70, 2) Żyłka — Sok. Chorzów 40.32, 3) Chmiel — Pogod Katowice 45.08.

4 × 100 m.: 1) Stadion 47, 2) szafeta kombinowana.

Skok wzwyż: Startował tylko Kremeck. Wyniku jednak nie ogłoszono. 400 m.: 1) Dandak „Pogod”, 84.0, 2) Polanski, Chorzów, 3) Matuziak Stadion, Chorzów.

Skok w dal: 1) Chmiel Józef, 6.38 m. 2) Sok. Stadion.

Siedem Groszy, 1936, nr 252.

Międzyklubowy mecz kobiety w Chorzowie

Stadion ulega Warszawiance 41:70. — Walasiewiczówna bezkonkurencyjna. — Eliminacje do trójmeczów trzech Śląsków.

Na stadionie w Chorzowie rozegrane zostały wczoraj międzyklubowe zawody lekkoatletyczne pań Stadion — Warszawianka, które zakończyły się, po niecierpkim przebiegu, łatwym zwycięstwem Warszawianki w stosunku punktów 70—41. Stadion, który do tych zawodów wystąpił w składzie osłabionym, nie był groźny dla Warszawianki. Duszą drażniły warszawskiej była Walasiewiczówna, która w dwóch częściach przyczyniła się do pięknego zwycięstwa warszawianek. Nie uzyskała ona w swoich konkurencjach żadnego specjalnego wyniku, niewątpliwie wskutek przemęczenia ostatnimi startami, zwłaszcza sobotnimi bieganiami rekordowymi w Lwowie. Ze Stadionu najlepszą była Hoffmannówna.

W ramach powyższych zawodów odbył się bieg sztafetowy pań 4 × 1500 mtr. Startowały dwie szafety Stadionu. Wynikiem 18.28.6 chorzowianka uzyskała nowy rekord Śląska. Zwycięska szafeta biegła w składzie Iwczok, Jonik, Hartik i Nowak. Poza ten odbyły się dwie eliminacje do zawodów międzynarodowych trzech Śląsków, które odbędą się 20 b. m. w Waldenburgu. W biegu na 400 mtr. Daniel z Pogoni katowickiej uzyskał czas 54.9, zaś w skoku w dal Chmiel miał 6,36. W oszczepie Niezrym (St) zajął 1 miejsce rzutem 52,70. Oto wyniki przeprowadzonych konkurencji pań:

Szafeta 60 × 75 × 100 × 200 mtr.: 1) Warszawa w składzie Duninówna, Mondre-

lówna, Chrzanowska, Walasiewiczówna w czasie 61,3, 3) Stadion w czasie 68.

60 mtr.: 1) Walasiewiczówna (W) w czasie 7,7, 2) Chrzanowska (W) 8,3, 3) Hoffmannówna (St).

200 mtr.: 1) Walasiewiczówna (W) 23,5, 2) Mondrańska (W), 3) Trełanka (St), 4) Dybalonka.

500 mtr.: 1) Smetkówna (W) 1.34,6, 2) Zakrzewska (W) 1.37,3, 3) Gniokówna (St), 4) Pykówna.

80 mtr. przez plotki: 1) Hoffmannówna (Stadion) w czasie 14,5, 2) Trełanka (St), 3) Zakrzewska (W).

Skok w wyż: 1) Duninówna (W) 1,38, 2) Zakrzewska (W) 1,33, 3) Wyżółówna (St) 1,28.

Skok w dal: 1) Duninówna (W) 4,83, 2) Hoffmannówna (St) 4,71, 3) Sadowska (W) 4,68, 4) Żyłkówna (St) 4,38.

Skok w dal z miejsca: 1) Hoffmannówna (St) 2,13 mtr., 2) Chrzanowska (W) 2,08, 3) Duninówna (W) 2,09, 4) Gniokówna (St) 1,81 mtr.

Rzut oszczepem: 1) Walasiewiczówna 36,60, 2) Smetkówna (W) 30,20, 3) Żyłkówna (St) 23,88, 4) Kalużowa.

Rzut dyskiem: 1) Walasiewiczówna 32,68, 2) Dudkówna (W) 26,44, 3) Żyłkówna (St) 26,12, 4) Kalużowa (St).

Rzut kulą: 1) Walasiewiczówna 11,32, 2) Sadowska (W) 10,63, 3) Szubińska (St), 4) Dybalonka (St).

Nowa mistrzyni

W biegu pań o mistrzostwo Polski zwyciężyła Nowacka (AZS-Warszawa) na dystansie oficjalnie 1000, a w rzeczywistości ponad 1500 m w czasie 5:38,6 m. Sto metrów za nią „Lubiczówna” (AZS-Poznań), 3) Kwasiborska (Supraślanka), 4) Białkowska (KPW-Poznań), 5) Loskówna (Sokół-Chorzów), 6) Smetkówna (Warszawianka), 7) Siedlaczekówna (Sokół-Chorzów), 8) Walawska (AZS-Poznań), 9) Kraszewska (Sokół-Poznań).

Kurier Poznański 1936, nr 184.

Polska Zachodnia 1936, nr 252.

1936 r.¹⁴⁸. Zofia Smetkówna po raz ostatni w swojej karierze wzięła w nich udział, wywalczyła srebrny medal i tytuł wicemistrzyni Polski w rzucie oszczepem uzyskując wynik 35,41 m.¹⁴⁹

¹⁴⁸ Kurzyński H., Luftman L., Rozum J., Rychwalski M., Socha A.: Historia finałów lekkoatletycznych mistrzostw Polski 1922-2011. Konkurencje kobiece. Bydgoszcz: Komisja Statystyczna PZLA, 2011, s.307.

¹⁴⁹ Nie popisały się panie na Mistrzostwach lekkoatletycznych Polski. Wieczór Warszawski 1936, nr 187, s.5.

Smełkówna mistrzynią Polski w tenisie stołowym

Cichoniówna z Świętochłowic wicemistrzynią

Na odbywających się od kilku dni w Tarnowie mistrzostwach krajowych w tenisie stołowym, tytuł mistrzyni Polski zdobyła w grze pojedynczej pań Smełkówna z Warszawianki, bijąc w finale Cichoniównę z Świętochłowic.

Uplasowanie się Ślązaczki na drugim miejscu uważać należy za niespodziankę i duży sukces. Warto podkreślić, że Cichoniówna zupełnie dorównywała nowej mistrzyni, a jedynie w decydującym secie załamała się.

Siedem Groszy, 1937, R. 6, nr 18, s.7.



SMĘTKÓWNA, JAKO MISTRZYNI PINGPONA
(na lewo) zdjęta w gronie rywalek na turnieju o mistrz. P
w Tarnowie. Na prawo — wicemistrzyni Cichoniówna.

Przełgą Sportowy 1937, nr 32.

13 września 1936 r., w Chorzowie rozegrano lekkoatletyczny mecz kobiet pomiędzy zespołami klubowymi Stadion Chorzów a Warszawianką Warszawa. W reprezentacji warszawskiej wystartowała Zofia Smełkówna w biegu na dystansie 500 m, pokonała ten dystans w 1;35,6 min. i tym rezultatem zapełniła sobie zwycięstwo¹⁵⁰. W swojej koronnej konkurencji rzucie oszczepem rywalizowała ze swoją koleżanką z reprezentacji klubowej Stanisławą Walasiewiczówną,

¹⁵⁰ Popis Walasiewiczówny w Chorzowie. Siedem Groszy 1936, nr 252, s.7.

SMĘTKÓWNA W ROLI WIDZA

Oparta o balustradę ogrodzenia, stoi w towarzystwie dwóch panów Smętkówna.

... Tak mnie ciągnęło zobaczyć dzisiejszy bieg — mówi. — Podobała mi się Nowacka, dla tego biegu zrezygnowała z biegów o mistrzostwo Polski w Krakowie.

Smętkówna, która w roku ubiegłym zdobyła w naszym biegu trzecie miejsce, dziś była w roli widza.

Wieczór Warszawski 1937, nr 107.

SMĘTKÓWNA ZOSTAŁA JUŻ SMĘTKIEM.

We czwartek przed południem w szpitalu Dzieciątka Jezus odbyła się operacja przemiany płci, której poddała się mistrzyni Polski w rzucie oszczepem i mistrzyni Polski w pingpongu, Zofia Smętkówna. Zabiegu chirurgicznego dokonał doc. dr. Beck w asyście kilku lekarzy. Operacja udała się całkowicie i Smętkówna jest już mężczyzną. Pacjent pozostanie w szpitalu do końca przyszłego tygodnia.

Robotnik, centralny organ P.P.S.
nr 120 (24 kwietnia 1937).

mistrzynią olimpijską z Los Angeles. Z tej rywalizacji zwycięsko wyszła Walasiewiczówna, która rzuciła oszczepem na odległość 36,69 m a Zofia Smętkówna na 30,20 m¹⁵¹. W gazecie *Siedem Groszy* w sprawozdaniu z meczu, źle podano nazwisko Smętkówny, w informacji o wynikach konkursu rzutu oszczepem (jest Dudkówna).

W 1937 r. jako reprezentantka Warszawianki wystartowała w pierwszych Mistrzostwach Polski kobiet w tenisie stołowym, rozgrywanych w Tarnowie w dniach 15-17 stycznia, w których wywalczyła tytuł mistrzowski¹⁵². W finale pokonała 2:1 Cichoniównę ze Świętochłowic, która uważana była za faworytkę imprezy. Jej sukcesu nie umniejsza fakt, że konkurencja nie była zbyt silna, a w związku z niskim poziomem sportowym, Polski Związek Tenisa Stołowego nie wysłał na mistrzostwa świata żadnej reprezentantki naszego kraju. Ocena mistrzostw Polski przez prezesa Krakowskiego

Okręgowego Związku Tenisa Stołowego p. Hornunga zaprezentowana w Przeglądzie Sportowym:

...Jeżeli chodzi o panie, to poziom ich z wyjątkiem Cichoniówny i Smętkówny — słaby. Według ogólnej opinii najlepsza z nich jest Cichoniówna, dysponująca doskonałym drivem, prawie że męskim, brak jej jedynie szlif. Smętkówna jest równiejsza w grze i ma więcej rutyny. Wygrała z Cichoniówną, gdyż ta stanęła przy stole po całonocnej podróży w pociągu...¹⁵³.

¹⁵¹ Międzyklubowy mecz kobiecy w Chorzowie. Polska Zachodnia 1936, nr 252, s.8.

¹⁵² Smętkówna mistrzynią Polski w tenisie stołowym. Siedem Groszy 1937, nr 18, s.5.

¹⁵³ Tarnów stolicą pingpongistów. Przegląd Sportowy 1937, nr 6, s.4.



ABC 1937, nr 127.

Jest to ostatni odnotowany występ sportowy Zofii Smętek. W kwietniu oficjalnie zakomunikowała, że poddaje się zmianie płci¹⁵⁴. Po tych słowach stała się jeszcze większym obiektem sensacji. Śledzono każdy jej ruch, na ile tylko pozwalały przedwojenne techniki. Jeszcze w niedzielę, 18 kwietnia obserwowała na Polach Mokotowskich biegi przełajowe gazety Wieczoru Warszawskiego¹⁵⁵.

24 kwietnia 1937 r. warszawskie gazety: *ABC* i *Robotnik*, informują w swoim doniesieniu *Smętkówna została Smętkiem*. Rozpoczyna się nowa historia życiowa Witolda Smentka.

¹⁵⁴ Zostaje mężczyzną. *Express Poranny* 1937, nr 102, s.6.

¹⁵⁵ „Warszawianka” zdobyła dla puchary *Wieczoru Warszawskiego*. *Wieczór Warszawski* 1937, nr 107, s.6.

3. WARSZAWIAK WITOLD SMENTEK

3.1. DRUGIE ŻYCIE

Zofia Smętek już od wczesnych lat szkolnych miała niesamowitą smykałkę do uprawiania sportu jakiej rówieśnicy i rówieśniczki mogli jej pozazdrościć. W okresie dojrzewania była ze względu na swoją urodę a także na budowę anatomiczną, coraz częściej omyłkowo brana za chłopaka. Męskie rysy twarzy i muskulatura nie ułatwiały Zosi życia towarzyskiego. W okresie dojrzewania Smętkówna przeszła mutację (pisano o jej niskim głosie), a także wyczynowe uprawianie sportu przyczyniło się, że jej cechy kobiece słabły z wiekiem a męskie rysy twarzy zaczynały się coraz bardziej robić wyraziste.

Od początku sportowej kariery zdarzały jej się krępujące incydenty, mylono ją z mężczyzną. *Głos Poranny* opisywał ją następująco:

...rosła dziewczyna o kanciastych kształtach, smukłych ale muskularnych nogach i chłopięcej twarzy...

Krótko mówiąc, jej wygląd nastęrczał jej samych kłopotów. – *Rzuca jak chłopak!* – słyszała za swoimi plecami chyba na każdych zawodach.

Sędzia lekkoatletyczny, gdy zobaczył Smętkównę idącą na start i niosącą oszczep, grzecznie ją poinformował, że męska konkurencja rzutu oszczepem będzie rozegrana w późniejszym czasie i podsumował to pojawienie się jej na starcie ...*więc za wcześnie Pan przyszedł...*¹.

Z czasem podejrzenia, uwagi pod jej adresem i plotki na temat jej płci narastały. Szczególnie, że czasami wręcz je wywoływała np. w szatni zawsze przebierała się samotnie wówczas gdy koleżanki już



Witold Smentek .

¹ Mistrzyni oszczepu została mężczyzną. Przegląd Sportowy z dnia 15 października 2014.

wyszły na stadion. To dziwne zachowanie wzbudziło ich zainteresowanie i pewnego razu, postanowiły sprawę wy badać. Gdy w szatni została tylko sama Zosia, zakradły się aby podejrzeć ją przez dziurkę od klucza jak wygląda. Ciekawość ich jednak nie została zaspokojona, na kłamce drzwi szatni wewnątrz został zawieszony ręcznik, który całkowicie wszystko zasłaniał. Znikł, dopiero gdy ubrana Smętek była już gotowa do wyjścia na trening². Atmosfera robiła się nieznośna. Spirala nakręcała się coraz mocniej. Zaczęto podejrzewać, że Smętek nie jest kobietą.

Pod koniec 1934 r. Smętek rezygnuje z reprezentowania ŁKS-u, powraca do rodzinnego Kalisza. Już w następnym sezonie reprezentuje barwy Warszawianki i przenosi się do Warszawy, gdzie otrzymuje pracę w Państwowych Zakładach Lotniczych. Zmiana miejsca zamieszkania nie uspokoiła panującej wokół jej osoby wrogości. Wręcz przeciwnie stopniowo się nasilała. Zaczęto ją podejrzewać o obojactwo, a już rok później w prasie pojawiły się informacje o jej rzekomych planach zmiany płci, co Zofia Smętek osobiście dementowała.

Narastająca atmosfera niechęci związana z jej osobą spowodowała zainteresowanie się ze strony środowiska artystycznego, felietonistów prasowych i satyryków. Stała się bohaterką skeczów przedwojennych kabaretów. Jej przynależność płciową podważały gazety, kpili z niej felietoniści i satyrycy. Nie zdołała z ich strony uniknąć złośliwości, którzy często czynili ją bohaterem uszczypliwych wierszyków. Redaktor Jan Szelaż zażartował w swoich felietonach w satyrycznym tygodniku „Szpilki”, że kwestia Smętka została wprowadzona do mediów jako trik reklamowy Melchiora Wańkowicza, który miałby w ten sposób promować swoją książkę *Na tropach Smętka*. Jan Szelaż pisał w „Szpilkach”:

...Ostatnio zaś przyszło na zmianę płci. Po Zdence Koubkowej przyszła koleś na polską lekkoatletkę Zofię Smętkównę, która zmieni się za pomocą operacji chirurgicznej w Mądroślawa Smętka³. Wiele się o tym pisze w prasie, choć właściwie kwestia jest dość intymnej i osobistej natury. Słyszałem także, że w ogóle z tą płcią to bujda, że to po prostu trick reklamowy Melchiora Wańkowicza. I rzeczywiście wszyscy się dziś przecież znajdują na tropach Smętka. Wiele się o tym pisze w prasie, choć właściwie kwestia jest dość intymnej i osobistej na-

² Teler M.: *Kobieta, która stała się mężczyzną*. Warszawa: Fundacja Replika 2020, nr 88, s.64-66.

³ Encyklopedie dějin města Brna: Zdeňka Koubková (ur. 8 grudnia 1913, zm. 12 czerwca 1986) – transpłciowa lekkoatletka z Czechosłowacji. W swojej karierze sportowej, zdobyła dwa medale na Igrzyskach Świata Kobiet w 1934 roku i kilka tytułów mistrzyni kraju w różnych konkurencjach lekkoatletycznych: biegach na 100–800 m, skoku w dal i skoku wzwyż, a także ustanowiła kilka rekordów świata w biegach. W 1936 przeszła operację korekty płci na męską i przyjęła nazwisko Zdeněk Koubek. Po operacji wycofał się z czynnego uprawiania sportu.

1. **Nazwisko** Smętek

z domu _____

2. **Imiona** Zofia

3. Imiona rodziców *Helena* i nazwisko panieńskie matki *Smętek*

4. Urodziła się dn. *17* m-ca *grudnia* 1910 r. w *Kalinie*

5. Wyznanie *relig. katolickie*

6. a) Stan cywilny *panna*
b) imię męża _____

7. Zawód i stanowisko w zawodzie *rolnica*

8. Przynależność państwowa *polka*

9. Czy posiada dowód osobisty i jaki _____
Nr _____ wydany dn. _____
m-ca _____ 1 r. przez _____

9^a Inny posiadany dokument *świad. urodzenia wydane przez par. Marię Parney w Kalinie dn. 30.1.1928. P.231*

10. Czy posiada dowód stwierdzający przynależność państwową i jaki _____
Nr _____
wydany dn. _____ m-ca _____ 3 4 r. _____
przez _____

Karta meldunkowa Zofii Smętek (zbiory Archiwum Kaliskie).

11. Miejsce poprzedniego zamieszkania *zam. w Kalinie od urodzenia*

Zmiany zamieszkania

Data za lub wymeldowania	Przy jakiej sile zameldowana, u kogo zamieszkuje lub dokąd wymeldowana	Nr domu	Nr lokalu	Poz. ksiąg-zki meldunkowej
1.1.1931	<i>wieśnica al. Wawiezuca</i>	22	3	27 5
1.11.35.	<i>Hym. do Warszawy, podk. sta. m. p. postanowienia Sąd. Orogonskiego w Kalinie z dn. 18 sierpnia 1937 roku za AP Co. 600/37 czyni się wzmianka ce. „Zofia Smętek na skutek zmian fizjologicznych zanęca w jej organizmie stała się „ciężką” i nazywa się „Witold Smętek”</i>			
		347		

Kalina, dn. 7. X. 1937 r.

Drak. pow. Brzeszczaki Kalina

Karta meldunkowa Zofii Smętek z informacją o zmianie nazwiska (zbiory Archiwum Kaliskie).

ture. Słyszałem także, że w ogóle z tą płcią to bujda, że to po prostu trick reklamowy Melchiora Wańkowicza. I rzeczywiście wszyscy się dziś przecież znajdują na tropach Smętka...

nawiązując w ten sposób do niezwykle modnej wtedy powieści, Melchiora Wańkowicza, który tytuł brzmiał: „Na tropach Smętka”.

Smętek chyba zaczynała się coraz bardziej nad sobą zastanawiać, co skutkowało jej słabszą formą podczas zawodów. Po konsultacji z klubowym lekarzem sportowym byłym piłkarzem Stanisławem Luxenburgiem, który w październiku 1936 r. skierował ją do VI Oddziału Ginekologicznego w uniwersyteckiej klinice Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, przeszła badania u prof. Henryka Becka⁴.

⁴ Henryk Beck ps. „Nekander”, „Dr Bor” (ur. 8.02. 1896 r. we Lwowie, zm. 23.03.1946 r. we Wrocławiu) – polski lekarz ginekolog-polożnik pochodzenia żydowskiego. Orłę Lwowskie, pracownik Czerwonego Krzyża, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, kapitan Wojska Polskiego, powstaniec warszawski, wykładowca Uniwersytetu im. Jana Kazimierza, Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego. Z zamiłowania malarz, poeta, piłkarz, taternik, rysownik i tenisista. Przeprowadził pierwszą w Polsce operację zmiany płci u Zofii Smętek

Mistrzyni oszczepu p. Zofia Smętkówna za tydzień zostanie mężczyzną. Sensacyjne oświadczenie znanej rekordzistki.

WARSZAWA, 14.4. — W warszawskich sferach sportowych duże wrażenie wywołała wiadomość o zamiarze zmiany płci przez słynną lekkoatletkę i mistrzynię w rzucie oszczepem, kaliszanki Zofii Smętkówny, która w roku 1932 pobiła rekord światowy w rzucie oszczepem oburącz. Przedstawicielom prasy p. Smętkówna oświadczyła:

— Zmieniam płeć i zostaję mężczyzną. Całą sprawę stawiam jasno i odważnie, chcę bowiem za wszelką cenę uniknąć sytuacji, która by mogła narazić mnie na drwiny, a kto wie, czy nie na złamanie całej przyszłości.

— Nie chcę czekać na to, aż ktoś powie: „Zdemaskowaliśmy ciebie! Oszukasz nas, ale myśmy się na tym poznań!” Wolę to wszystko uprzedzić i zamknąć usta ludziom, którzy by chcieli robić ze mnie pośmiewisko.

— Obecna sytuacja była dla mnie na tylejszą męję nie do zniesienia. Czuję, że jestem obserwowana na każdym kroku, widziałam domyślne uśmiešky, wiedziałam, że staje się tematem nieprzyjemnych plotek. Dlatego mówię otwarcie: nie mogę być nadal kobietą, więc... zostanę mężczyzną.

— Za tydzień poddam się operacji. Po tem... tak potem czeka mnie wiele kłopotów, wiele przejść na pewno niezbyt przyjemnych.



Echo. 1937, nr 103.

Po nich podjęła decyzję o poddaniu się operacji zmiany płci⁵. Zofia Smętek zataiła początkowo tę informację przed mediami.

Jednak w dniu 14 kwietnia 1937 r. wydała w tej sprawie oświadczenie, zapowiadając poddanie się operacji w następnym tygodniu:

...Nie chcę czekać, że ktoś powie: zdemaskowaliśmy cię. Oszukujesz nas. Wolę to uprzedzić i zamknąć usta ludziom, którzy chcą zrobić ze mnie pośmiewisko. Od dawna czułam, że jestem obserwowana, widziałam uśmiešky i słyszałam nieprzyjemne plotki. Zdecydowałam się więc i mówię: nie mogę być nadal kobietą. Zostanę mężczyzną. Całą sprawę stawiam jasno i odważnie, chcę bowiem uniknąć sytuacji, która by mogła narazić mnie na drwiny, a kto wie, czy nie na złamanie całej przyszłości. Za tydzień poddam się operacji. Po tem... tak potem czeka mnie wiele kłopotów, wiele przejść na pewno niezbyt przyjemnych...⁶.

⁵ Śladami Koubkowej. Zostaję mężczyzną. Express Poranny 1937, nr 102.

⁶ Mistrzyni oszczepu p. Zofia Smętkówna za tydzień zostanie mężczyzną. Sensacyjne oświadczenie znanej rekordzistki. Echo. 1937, nr 103, s.1.

SMĘTKÓWNA W ROLI WIDZA
Oparta o balustradę ogrodzenia, stoi w towarzystwie dwóch panów Smętkówna.

— Tak mnie ciągnęło zobaczyć dzisiejszy bieg — mówi. — Podobała mi się Nowacka, dla tego biegu zrezygnowała z biegów o mistrzostwo Polski w Krakowie.

Smętkówna, która w roku ubiegłym zdobyła w naszym biegu trzecie miejsce, dziś była w roli widza.

Wieczór Warszawski 1937, nr 107.

P. Zofia Smętkówna w przededniu przemiany

Formalna przemiana p. Zofii Smętkówny na p. Smętka jest już kwestią najbliższych dni.

Świetna lekkoatletka ma zgłosić się na oddział VI szpitala Dzieciątka Jezus w nadchodzący poniedziałek.

Po opuszczeniu szpitala będzie ona musiała zająć się prawnymi skutkami swej przemiany, a więc zmianą imienia, przeprowadzeniem formalności w aktach stanu cywilnego, uregulowaniem stosunku do służby wojskowej, a przede wszystkim skreśleniem z kartoteki zawodniczek w Polskim Związku Lekkoatletycznym.

Dobry Wieczór-Kurier
Czerwony 1937, nr 105.

O jedną kobietę mniej...

Sport polski zanotuje niebawem w swych kronikach pierwszy wypadek zmiany płci przez wybitną zawodniczkę, po przebyciu koniecznej operacji. W ślady słynnej

już Koubkovej ma pójść Zofia Smetkówna, czołowa nasza oszczepniczka, ex-mistrzyni Polski, która pozycję tę ustąpiła obecnej rekordzistce Kwaśniewskiej.

Decyzję, wr. własnego oświadczenia, powzięła Smetkówna po głębokim namyśle, zmuszona nakazem fizjologicznej budowy ciała. Operacja ma się odbyć za tydzień w Warszawie.

Zofia Smetkówna dała się poznać na boisku sportowym w Kaliszu, skąd przeszła do L. K. S. W Łodzi też osiągnęła szczytową formę jako oszczepniczka (1932 rok), bijąc m. in. rekord świata oburącz — niestety nie uznany dotąd.

Ostatnio Smetkówna przeniosła się do stolicy, zasilając sekcję lekkoatletyczną Warszawianki.



onie tych naj-lekkoatletek Jest również i oszczepniczka Zofia Smetkówna (tu góry na lewo), według własnego oświadczenia niebawem ma zmienić płeć. Kilka lat temu pogłoski takie uważano jedynie za żart.

Informacja ta spowodowała dalszy skokowy wzrost zainteresowania jej osobą⁷. Po tych oświadczeniu, stała się jeszcze większym obiektem sensacji. Śledzono każdy jej ruch, na ile tylko pozwalały przedwojenne techniki. Mimo tego nie ukrywała się i nie unikała publicznych wystąpień, jeszcze w niedzielę, 18 kwietnia obserwowana na Polach Mokotowskich biegi

⁷ Smetkówna mężczyzną. Siedem Groszy, 1937, nr 103, s.7.

Smetkówna nie chce być kobietą Sensacja w kołach sportowych

„Zmieniam płeć i zostaje mężczyzną” — pod takim tytułem dzisiejszy „Express Poranny” przynosi sensacyjną wiadomość o zmianie płci p. Zofii Smetkówny, znanej w sferach sportowych lekkoatletki wielokrotnej reprezentantki barw polskich, która w roku 1932 zwróciła na siebie powszechną uwagę, bijąc rekord światowy w rzucie oszczepem oburącz.

W rozmowie ze współpracownikiem „Expressu Porannego”, p. Z. Smetkówna mówi o powodach, które skłoniły ją do zmiany płci.

— Już od najmłodszych lat zdawałam sobie sprawę, że coś różni mnie od moich koleżanek. Prawde mówiąc stroniłam nawet od nich, najczęściej przebywając w towarzystwie rówieśników chłopców, z którymi bawiłam się, a nawet... grałam w futbol!

— Potem zajęłam się sportem; już w wieku lat 13-tu. Od razu wybiłam się na czoło odnosząc liczne sukcesy.

Jednak usposobienie kobiety i mężczyzny walczyło w niej stale. Pod wpływem sportu, pod wpły-

wem walki, która tyle ma przecież w sobie cech typowo męskich — wszelkie pierwiastki kobiece zniknęły coraz więcej, a w ślad za tym przyszyła i pogłębiająca się przemiana fizyczna.

Wreszcie w roku ubiegłym gdy poważna kontuzja ręki zmusiła ją do zerwania na jakiś czas ze sportem p. Smetkówna zaczęła zastanawiać się poważnie nad przyszłością i zdecydowała się na krok stanowczy — za tydzień poddać się operacji.

— Obecna sytuacja — kończy p. Smetkówna — jest dla mnie na dalszą metę nie do zniesienia. Czuję, że jestem obserwowana na każdym kroku, widziałam domyślne uśmiešky, wiedziałam, że stała się tematem nieprzyjemnych plotek. Dlatego mówię otwarcie: nie mogę być nadal kobietą, więc... zostaje mężczyzną.

Przegląd Sportowy
1937, nr 30.

Dobry Wieczór-Kurier
Czerwony 1937, nr 101.

Sładami Koubkowej... Zostaję mężczyzną!

Dlaczego p. Zofia Smętkówna zmienia płeć

— Zmieniam płeć i zostaję mężczyzną — mówi p. Zofia Smętkówna. — Całą sprawę stawiam jasno i odważnie, chcę bowiem za wszelką cenę uniknąć sytuacji, która by mogła narazić mnie na drwinę, a kto wie, czy nie na złamanie całej przyszłości.

— Nie chcę czekać na to, aż ktoś powie: „Zdemaskowaliśmy ciebie! oszukujesz nas, ale myśmy się na tym poznali!” Wolę to wszystko uprzedzić i zamknąć usta ludziom, którzy by chcieli robić ze mnie pośmiewisko.

— Obecna sytuacja była dla mnie na dalszą metę nie do zniesienia. Czulałam, że jestem obserwowana na każdym kroku, widziałam domyślne uśmiešky, wiedziałam, że staję się tematem nieprzyjemnych plotek. Dla tego mówię otwarcie: nie mogę być nadal kobietą, więc... zostanę mężczyzną.

— Za tydzień, poddam się operacji. Potem... tak potem czeka mnie wiele kłopotów, wiele przeżyć na pewno niezbyt przyjemnych.

— Już od najmłodszych lat zdawałam sobie sprawę, że coś różni mnie od moich koleżanek. Prawde mówiąc, stroniłam nawet od nich, najchętniej przebywając w towarzystwie rówieśników chłopców, z którymi bawiłam się, a nawet... grałam w futbol!

— Potem zajęłam się sportem; już w wieku lat 13-stu. Od razu wybiłam się na czoło odnosząc liczne sukcesy, a potem doszłam do wnińków bardzo dobrych, stając się drużną (do Kwaśniewskiej) oszczepniczką Polski. Doszłam do tego, że z powodzeniem zatakowałam rekord światowy.

— Usposobienie kobiety i mężczyzny walczyło we mnie. Pod wpływem sportu, pod wpływem walki o rekord i o zwycięstwo, która tył ma przecież w sobie cech typowo męskich — wszelkie pierwiastki kobiece znikły we mnie coraz więcej, a w ślad za tym przyszła i pogłębiająca się przemiana fizyczna. Wreszcie, w roku ubiegłym gdy poważna kontuzja ręki



Zdenka Koubkova, lekkoatletka czeska, która przeszła głośną na cały świat operację przemiany płci.

zmusiła mnie do dłuższego pożegnania się ze sportem, zaczęłam się poważnie zastanawiać nad przyszłością i zdecydowałam się na krok stanowczy. Poddam się operacji.

P. Zofia Smętkówna opowiada o sobie jeszcze wiele ciekawych szczegółów. Powtórzę te nieba-
miał T.

Express Poranny, 1937, nr 102.

Po operacji Smętek udzielił wywiadu kilku dziennikarzom i zapowiedział przyjęcie imion Witold Stanisław, jednak w części źródeł błędnie podawane jest imię Józef. Przyznał też, że nie rezygnuje z uprawiania sportu i cieszy się że już w niedługim czasie będzie mógł ma zasilić drużynę piłkarzy „Warszawianki”, z tego powodu, że ta dyscyplina sportowa mu najbardziej odpowiada⁹. Niektórzy redakcyjni specjaliści od sportu wróżyło

⁹ Męskie kłopoty p. Smętki. Express Poranny 1937, nr 112.

Kłopoty Zofii Smętkówny

w przeddzień zmiany stanu cywilnego

Zofia Smętkówna... tak jest Zofia! Pierwszą wyznanie, które czyta się na uszy — co będzie z tym zmianem?

— Czy zastanawiała się pani nad nowym meskiem imieniem?

— Miał być drobiazgiem, skromnie ubrana w brązowy płaszczek, o sładko zaczesanych włosach, odpowiada nam bez wulgi.

— Zastanawiałam się już nad tym. Pech chciał, że akurat mam imię Zofia, nabył tak Janek. Szasta czy Marna... Jesteśmy w kłopotach jakże łanie wybrał... Nie wiem.

— A czy nam wie, że czeka ją awanturnicza służba wojskowa?

Służba wojskowa

I ta służba młodości mi się smarła. Zastanawiam nawet dość wyczerpujących informacji. Dowiedziałam się, że oprawie nie zaczęły mada ma, ten meski obowiązek. Już mam 20 rok podobno wyszłam z lat" a ponadto mam bardzo krótki wzrok, często noszę okulary.

Z dalszej rozmowy można wywnioskować, że p. Smętkówna nie boi się służby... jest jednak jeszcze na tyle kobieca... że nie odradza entuzjastycznie do noszenia karabla.

— Jeśli jednak zdanie potrzeba, to trudno, dyskretnie się?

— Niech nam pani powie, czy kiedy w rodzinie nie zaszły podobny wypadek?

W rodzinie wszyscy normalni

— Nie, nigdy! O nie wiem, wariacy w mojej rodzinie byli normalni. Co będzie z dalszą posadą porwy Smętkówny?

— Już od trzech lat pracuje ona w Państwowych Zakładach Leżących w nocie rodzinie był normalni. Czy miała przecieżnie nie postawić jej w takiej sytuacji, że będzie musiała opuścić swój warsztat pracy. Przecież przyjechała do stolicy dla chleba. Córka elektrycznych rodziców, wzięła się do pracy i to... skończyła szkołę powstrzymała matkę walczyć o byt.

— Matkowała, marzyła tak mogła, a jednocześnie coraz częściej przebiewała na bankach oraz z wielokrotnym narodem oddawała się ćwiczeniom cielesnym p. Smętkówna miała ciekawe życie i musiała szukała zapoznania na niekiedy marne.

— Ale powróćmy do jej teraźniejszej pracy.

— Jest na posadzie już od trzech lat. Co będzie dalej? Już dziś gdy rozszala się wiadomości o jej zm-

codziennej decyzji, stała się w fabryce średniotłem zatrudnowania. Cały szereg pracowników, pod różnymi pretekstami, wchodził do mieszkania zdjąć pracując. Okładano i obserwowano ją z jakimi podziwem.

Nie grozi mi bezrobocie

— Nie obawiam się o utratę posady. Moje pracodawcy są dla mnie bardzo przychylni i rozumieli moją trudną sytuację. Mam zapewnienie, że nie grozi mi bezrobocie.

— Przemiany psychiczne i fizjologiczne. Smętkówna mawiała sobie z nich anowce. Zatrwały jej życie.

— A może sport przyspieszał sprawę — wtraca Smętkówna.

— Pękła bomba z Koubkówną. Wówczas przewodziły jej różne myśli do głowy: czy ma orawo współzawodniczyć z kobietami? Czy jest to droga sukcesu?

— Czekala aby jej ktoś rzucił uwagę, czekała na przyjacielka rade... Na próżno. Sytuacja stawała się już nie do zniesienia. Nadeszła chwila decyzji.

Medycyna o zmianie płci

Prezes Polskiego Towarzystwa Eugenicznego dr L. Wernic, mówi nam, jak medycyna tłumaczy zmianę płci.

— Zmiana płci występuje u tzw. obolnisków, inaczej hermafrodytów — czyli osobników, u których przejawiają się jednocześnie cechy płciowej męskiej i żeńskiej.

— Płeć dziecka określa się zwykle bezpośrednio po porodzie.

— U obolnisków bywa to powodem tragicznych pomysłów. Rodzice deklarują upewniona płeć dziecka. Tymczasem zdarza się, że w

miarę lat bierze rolę, płeć, która w organizmie okazała się żywością i silniejsza.

— Dzieje się to zwykle w wieku młodzieńczym, w okresie dojrzewania.

— Taka zmiana bywa nierzadko powodem tragedii osobistych — jednak jednostki uczciwe mimo obawy skandalu, oficjalnie zmieniają płeć.

— Często połączone to bywa z zabiegami chirurgicznymi.



Zofia Smętkówna w biegu sztafetowym podczas artykułu obok.

Dobry Wieczór-Kurier Czerwony 1937, nr 102.

mu karierę w sekcji piłki nożnej warszawskiego klubu. Podzielił się swoim wzruszeniem:

...Jestem jak nowo narodzone dziecko. Ogromnie cieszę się, że jestem chłopcem i że przed nikim nie potrzebuję kryć się ze swoją tajemnicą. Nie wiem, skąd wezmę na adwokata, który załatwi mi wszystkie formalności, związane ze zmianą stanu cywilnego. Chciałbym jak najszybciej stać się mężczyzną nie tylko z wyglądu, lecz również z paszportu...¹⁰.

5 maja 1937 r. Witold opuścił szpital i będąc ubranym w kobiecy strój udał się bezpośrednio do sklepu Chojnackiego przy ul. Marszałkowskiej w celu zakupu męskiej odzieży

...największy kłopot był z zakupem koszuli w odpowiednim rozmiarze. Okazało się, że nr 35 był zbyt luźny. Rzadko się zdarza, żeby panowie nosili kombinezony poniżej 35 numeru...

pisano na łamach *Dobry Wieczór! Kurier Czerwony*¹¹.

¹⁰ Zamiast Zofii — Stanisław Witold. Głos Poranny 1937, nr 112, s.8.

¹¹ Dobry Wieczór-Kurier Czerwony z dnia 7 maja 1937 r.

Co mówi lekarz - uczoney

o przemianie kobiety w mężczyznę



P. Solla Smetkówna, która przechodził niezwykłą przemianę.

— Jak wygląda w świetle nauki sprawa zmiany płci, ta sprawa, która dla szerokiej rzeszy laików łączy się z tak wielką sensacją?

Pytanie to tak oświetla wybitny specjalista lekarz, który w praktyce swej miał już wiele podobnych wypadków:

— Zmiana płci jest następstwem wad wrodzonych, nie nabywa się ich nigdy z wiekiem, ani na skutek specjalnych warunków, jak to niektórzy sądzą.

— Czy takie wypadki są częste?

— O wiele częstsze, niż to ogół przypuszcza. My, lekarze, stykamy się z nimi niemal nieustannie. Prawie wszystkie te dziewczęta, zmieniające płć na męską, przybywają z głębokiej prowincji, z miasteczek, czy wsi.

Fakt ten da się, zresztą, bardzo po prostu wytłumaczyć.

Oto, w tych zapadłych kątach, dziecko przychodzi na świat przeważnie bez pomocy lekarza. Wystarczy wówczas nawet mały niedorozwój chłopca, by zakwalifikowano go jako dziewczynkę.

Tymczasem, w miarę rozwoju owej rzekomej dziewczynki, przychodzi ów moment krytyczny, kiedy dziewczyna okazuje się raczej chłopcem. Zdarza się po wsach, że

mał przekonuje się o tym, że nie jest normalną kobietą. Podobny wypadek był zaledwie przed kilkoma dniami na jednej z klinik warszawskich. Przybyła tam ze wsi matka z córką. Córka miała duże warkocze, uczesane chłopską modą, korale na szyi, sukienkę, ale lekarz przekonał się, że ma do czynienia z mężczyzną.

Wypadki takie, powtarzam, są dość częste. W ciągu jednego tylko miesiąca do jednego ze szpitali warszawskich zgłosiły się aż cztery takie rzekome dziewczęta, kandydatki na chłopców.

— Czy dziewczyna, która droga zabiegu operacyjnego zmienia płć na męską, może być normalnym mężczyzną?

— Tak. Stuprocentowym. Nie może tylko być ojcem — brzmi odpowiedź.



prof. Henryk Beck.

Express Poranny, 1937, nr 104.

W połowie czerwca przeszedł jeszcze kolejną operacją w związku ze zmianą płci. Zakończyła ona ostateczny proces przemiany kobiety Zofii w stuprocentowego mężczyznę Witolda.

Prof. Henryk Beck który miał swoje hobby, malował wydarzenia, których był świadkiem, lub uczestnikiem. W 1937 r. namalował gwasz pt: *Oszczepniczka*.

W ten sposób uwiecznił na pamiątkę pionierską operacji płci, swojej pacjentki, która stała się mężczyzną.

Jako chłopcu nie wypada mi płakać... - Jestem szczęśliwy! - mówi Smętek

— Jestem szczęśliwy, że operację mam już poza sobą i że nareszcie mogę rozpocząć nowe życie...

Tymi słowami powitał nas w szpitalu p. Smętek, jeszcze do niedawna... Smętkówna. Na końcówce wyrazu „szczęśliwy“ położył przy tym specjalny akcent...

— Jak pan zamierza ułożyć sobie życie?

— W tej chwili jeszcze nie wiem. Jestem jak nowo narodzone dziecko. W każdym razie cieszę się ogromnie z tego, że jestem już chłopcem i że przed nikim nie potrzebuję się kryć ze swoją tajemnicą. Ze sportem rozłąki nie biorę, bo zanadto go kocham. Zo-

stanę w „Warszawiance“ i mam nadzieję, że klubowi jeszcze się na coś przydam.

Na moment twarz młodego mężczyzny poważnieje i w oczach ukazują się łzy. Łzy prawdziwie kobiece! Smętek jest tym wyraźnie zażenowany i ociera oczy chusteczką.

— Wiem, — mówi, — że jako chłopcu nie wypada mi już płakać, ale tak jakoś dziwnie na sercu. Ni to dobrze, ni to źle...

— Jak się pan czuje?

— Fizycznie czuję się zupełnie dobrze, tylko moralne samopoczucie takie niewyraźne.

— Jak będzie miał nowy Smętek na imię?

— Tę sprawę już zdecydowałem — mówi nam pacjent. — Na pamiątkę jednego z moich opiekunów obiorę sobie imiona: *Witold Stanisław*.

Dyskretny znak siostry szpitalnej wskazuje, że czas już kończyć pierwszą wizytę u łóża chorego. Żegnamy Smętka, który zasypia, zanim jeszcze wyszliśmy z pokoju. Widocznie narko-

za nie przestała działać.

Docent dr Beck, który dokonał operacji, uważa, że udala się ona doskonale i że stan chorego poprawi się w szybkim czasie.

Drugi zabieg nie będzie już ani tak ciężki, ani tak niebezpieczny. Przez cały czas pobytu w szpitalu Smętkówna - Smętek sprawował się doskonale. Siostra wyraża się z uznaniem o cierpliwości niezwykłego pacjenta i o jego głębokiej religijności. Przed operacją Smętek wyspowiadał się i przyjął Komunię świętą.

Express Poranny, 1937, nr 111.

Sąd Okręgowy w Kaliszu w dniu 18 września 1937 r. postanowił... że *Zofia Smętek na skutek zmian fizjologicznych jakie zaszły w jej organizmie stała się osobnikiem płci męskiej i nazywa się Witold Smentek*...¹². W dniu 30 września 1937 r. parafia pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Kaliszu, wystawia Witoldowi Smentkowi nowy akt urodzenia¹³. Po załatwieniu wszystkich formalnych spraw, Witold Smentek powraca do pracy w Państwowych Zakładach Lotniczych w Warszawie.

W wywiadach udzielonych dziennikarzom po przeprowadzonej operacji Witold Smentek poruszył jeszcze jeden ważny problem:

...Jestem mężczyzną 25-letnim, a to już wiek poborowy. W każdym razie stanę przed komisją, sądzę jednak, że uzyskam kategorię C, bo mam bardzo słaby wzrok. Gdyby jednak stało się inaczej, na pewno się nie ulęknę karabinu. Jestem silny i zapewne w krótkim czasie powrócę zupełnie do zdrowia...

¹² Akta Zofii Smętek - Witolda Smentka. (Archiwum Kaliskie).

¹³ Wypis aktu urodzenia z parafii Najświętszej Marii Panny w Kaliszu.

Gdy będzie trzeba — pójdę do wojska...

Męskie kłopoty p. Smętka

— Dzień dobry panie Smętek!

Tymi słowami powitaliśmy wczoraj pacjenta dr Becka w szpitalu Dzieciątka Jezus.

P. Witold Smętek uśmiecha się już znacznie weselej niż wczoraj.

— Jak się pan czuje?

— Dziękuję; wymienicie, dziś mi nic nie dolega.

Rozmawiamy o sprawach, które w tej chwili interesować muszą najbardziej ex-kobietę. P. Witold Smętek jeszcze nie rozpoczął życia w nowej roli, a już ma pierwsze kłopoty z nią związane. Przede wszystkim... odzież męska. Smętek nie posiada żadnych funduszy, a nie chce wyjść ze szpitala w sukience i damskich pantoflach.

— Muszę mieć garnitur, kapelusz i męskie buty. Przywyczażony jestem do chodzenia na niskim obcasie i z tym nie będę miał żadnych trudności.

Są jeszcze i inne znaczące wydatki.

— Nie wiem, mówi p. Smętek, skąd wezmę na adwokata, który załatwi mi formalności, związane ze zmianą stanu cywilnego. Czekam miłe niedługo przeprowadzić w fabryce, w urzędach wojskowych, u władz. Chciałbym jak najprędzej stać się mężczyzną nie tylko z wyglądu, lecz również i z paszportu.

— Czy odbędzie pan jeszcze służbę wojskową?

— Jestem mężczyzną 25-letnim, a to



P. Witold Stanisław Smętek z zajęciem czyta w „Expressie Porannym” rozmowę jaką odbył po operacji z naszym współpracownikiem.

Już wiek popoborowy. W każdym razie stanę przed komisją, sądzę jednak, że uzyskam kategorię C, bo mam bardzo słaby wzrok. Gdyby jednak stało się inaczej, napewno się nie wzięję karabinu. Jestem silny i zapewne w krótkim czasie powrócę zupełnie do zdrowia.

Jeszcze kilka słów na temat sportu.

Witolda Smętka interesują najbliższe mistrzostwa bokserskie w Poznaniu. Cieszy się również, że będzie

mógł już w niedługim czasie stanąć na boisku w drużynie footballowej „Warszawianki”, bo do tego sportu Witold Smętek czuje największe powołanie.

Express Poranny. R. 16, 1937, nr 111 (2).

Kłopoty Zosi Smętkówny

w przeddzień zmiany stanu cywilnego

Zosia Smętkówna, tak jest Zofia Pawłowa wymię, które ciężko się na nią — co będzie z tym imieniem?

— Czy zastanawiała się pani nad nowym imieniem „młodzi”?
— Zastanawiałam się, ale nie chciałam obrazić w ten sposób ojczyzny, o staćko zachowanych wiotkich odpowiadać nam bez wahań.

— Zastanawiałam się, ale nie chciałam obrazić w ten sposób ojczyzny, o staćko zachowanych wiotkich odpowiadać nam bez wahań.

Służba wojskowa

Ta sprawa nie była mi łatwa. Zastanawiałam się, ale nie chciałam obrazić w ten sposób ojczyzny, o staćko zachowanych wiotkich odpowiadać nam bez wahań.

— Jeśli jednak naprawdę potrzeba to trudno, śmiać się nie?

— Niech nam pani powie, czy kiedy w rodzinie nie zdarzył podobny wypadek?

W rodzinie wszyscy normalni

— Nie, nigdy! O ile wiem, wszyscy w mojej rodzinie byli normalni. Co będzie z dziećmi pozostałymi Smętkówny?

Już od trzech lat pracuję on w Państwowych Zakładach Lekarskich w wydziale szpitali. Czy mała dziewczynka nie postawił jej w takiej sytuacji, że będzie musiała opuścić swój własny kraj? Przecież przyjechała do rodziny dla ochrony. Ciepła miłośniczka rodziców, wesoła siostra ojca i po skończeniu szkoły powstrzymała matkę, walczącą o byt.

— Jestem bardzo do niej przywiązana. Jestem bardzo do niej przywiązana. Jestem bardzo do niej przywiązana.

Medycyna o zmianie płci

Prezes Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego dr L. Wernik, mówi nam, jak medycyna tłumaczy zmianę płci.

— Zmiana płci występuje u tzw. osobników, inaczej hermafrodytów — czyli osobników, z których przylubawia się jednocześnie cechy płciowe męskie i żeńskie.

Płeć dziecka określa się zwykle bezpośrednio po urodzeniu.

U osobników bywa to powodowane trwałymi pomysłami. Rodzice deklarują uwagami płeć dziecka. Tymczasem zdarza się, że w

podświadomości stała się w fabryce średnio ośmiu zatrudnowała. Cały szereg pracowników, pod różnymi pretekstami, wchodzi do szpitala zdjąć pracować. Okładano i obserwowano ją z takim podziwem.

Nie grozi mi bezrobocie

— Nie obawiam się o utratę pracy. Mój pracodawca nie dla mnie bardzo łagodny i rozumieł moją trudną sytuację. Mam zapewnienie że nie grozi mi bezrobocie.

Przemysł psychologiczny i fizjologiczny. Smętkówna udawała sobie z nich więcej. Zatrzymała jej życie.

— A może spór przyjacielski sprawa — widać Smętkówna.

Półka bamba z Koubowa. Wówczas przyrodziły się różne myśli do głowy: czy ma prawo wyodrębnić się z kobietami? Czy jest to dobra uczynność?

— Cieszyła się, że nie wrócił do domu, czekała na przyjeżdżającego. Na próżno. Sytuacja stawała się już nie do zniesienia. Nadeszła dziewczyna doznała.



Zosia Smętkówna w mundurze wojskowym biegała z innymi dziewczynami.

Dobry Wieczór-Kurier Czerwonny 1937, nr 103.

Janusz Kusociński

o przemianie Zofii Smetkówny



Janusz Kusociński jest w „Warszawiance” kapitanem drużyny lekkoatletycznej. Często widzieliśmy na boisku, gdy służył radami swym młodym koleżankom. Byliśmy kiedyś u Kusocińskiego z wizytą, gdy w przedpokoju zabrzmiał jakiś tubalny głos męski. To Zofia Smetkówna przyszła do mistrza w jakiejś sprawie klubowej. Dlatego też zwróciliśmy się do Kusocińskiego z kilku pytaniami.

— Czy podczas treningów nie zwrócił pan uwagi że Smetkówna odznacza się niektórymi cechami męskimi?

— Dochodziły mnie różne plotki, które chętnie lansowały koleżanki Smetkówny, ale nie przywiązywałem do nich wagi. Dla mnie na

boisku istnieje przede wszystkim sportowiec, a czy to jest kobieta, czy mężczyzna, jest mi zupełnie obojętne.

— Czy pan uważa, że Smetkówna doszła do wybitnych rezul-



P. Zofia Smetkówna na boisku

tatów właśnie dzięki przewadze cech męskich?

— Nie sądzę. Smetkówna w przeciwieństwie do Koubkovej nie wykazywała wybitnych zdolności lekkoatletycznych. Można raczej powiedzieć, że jako kobieta miała niewielki dążyć do sportu. Jaz na przyszłego chłopca dryk ten był zbyt niki i mało dostrzegalny.

Powtarzam jeszcze raz. Smetkówna, która nie ma zarostu, odznaczała się jedynie na boisku nieco kanciastymi ruchami i tubalnym głosem. Wiem, że czuła zamierzanie do tak męskiego sportu jakim jest piłka nożna. Sądzę, że do tej specjalności powróci nęhawem. Rozmowa z Zofią Smetkówną na str. 6-cj.

Dobry Wieczór-Kurier
Czerwony 1937, nr 103.

Jeszcze w tym samym roku zainteresowała się nim armia. Otrzymał wezwanie od komisji lekarskiej Komendy Rejonu Uzupelnień w Łodzi do której należał. Zgodnie z wciąż aktualnym adresem zameldowania, gdy był już po swojej drugiej, majowej operacji.

-To nie była dziewczyna!..

Zofia Smętkówna na bieżni



Od lewej stol: Jadwiga Nowacka i Zofia Smętkówna

P. Jadwiga Nowacka jest jedną z najaktywniejszych sportswerek polskich. Została nawet mistrzynią Polski

w biegu na 800 m. oraz w hall na 500 m. Panna Jadwiga niejednokrotnie rywalizowała ze Smętkówną na bieżni. Oto garść jej wspomnień, dotyczących rywalizacji sportowej ze Smętkówną.

— Najbardziej upamiętniła mi się walka, jaką stoczyłam ze Smętkówną

w 1932 r. w Katowicach podczas biegu na przełaj na dystansie 1200 m. Bieg był niezmiernie trudny, a tak długi dystans wymaga, dla nas kobiet, bardzo wielkiego wysiłku. Byłam jednak dobrze przygotowana, miałam nadzieję zwyciężyć.

Zażarta rywalka

Na starcie stanęło kilkanaście zawodniczek. Ruszyłyśmy. Wkrótce nawiązała się zażarta walka. Prowadziłam, ale czułam za sobą oddech mych konkurentek, które dotrzymywały mi kroku. Nagle ktoś mnie z tyłu schwył za koszulkę. Obejrzałam się — zobaczyłam za sobą Smętkównę. Wówczas po raz pierwszy błysnęła mi dziwna myśl — to nie była dziewczyna, lecz chłopiec! Tylko mężczyźni walczą w tak ostrej i bezwzględny sposób.

W rok później spotkałam się ze Smętkówną w biegu na 800 m. na bieżni łódzkiej. Znowu miałam okazję przekonania się, że dąży do zwycięstwa, nie przebierając w środkach. Deptała mi po piętach i to w dosłownym tego wyrazu znaczeniu. Po biegu spostrzegłam, że mam podrapane nogi.

Miałam okazję zaobserwowania bliżej sposobu biegania Smętkówny. Biegła ciężko, na siłę oddychała bardzo głośno, prawie sapiała. Ten sposób biegania raził nas. Pamiętam, że system jej biegu przypominał nieco styl Noll.

„Smętek...“

Bliżej zapoznałam się ze Smętkówną podczas obozu na Bielanych pod kielaskiem Cezjka. Trening miał na celu przygotowanie reprezentacji kobiecej na mecz z Niemcami.

Uderzyło nas wówczas, że gdyśmy wołały na Zosię „Smętek“, czuła się tym bardzo dotknięta, a nawet obrażona. Tak się jednak jakoś przyjęło, że stale w ten sposób zwracaliśmy się do niej.

Smętkówna była w życiu codziennym poczciwą i dobrą koleżanką, ale na bieżni niezwykle ambitną i nieustępliwą rywalką.

Dobry Wieczór-Kurier
Czerwony 1937, nr 104.

Komisja lekarska uznała go za niezdolnego do odbywania zasadniczej służby wojskowej i przeniesiono go do rezerwy. Po drugiej wojnie światowej Wojsko Polskie przypomniało sobie jednak ponownie o rezerwiście Witoldzie Smentku, który został zobowiązany do stawienia się przed Wojskową Komisją Rejestracyjną nr 8 w Warszawie, która w dniu 19 grudnia 1949 r. uznała go za niezdolnego do służby wojskowej na podstawie przepisów sn.15/49 i dokonała skreślenia z ewidencji wojskowej¹⁴.

Przeprowadzona przez Zofię Smętek zmiana płci stała się obiektem zainteresowania prasy nie tylko polskiej, ale także zagranicznej. W prasie pojawiały się sensacyjne doniesienia, dotyczące byłej już Zofii Smętek, generalnie miały one przyciągnąć czytelników i w ten

¹⁴ Zaświadczenie wojskowe Ministerstwa Obrony Narodowej z dnia 19 grudnia 1949 r.

Zamiast Zofii -- Stanisław Witold

„Czuje się jak nowonarodzone dziecko, ale jestem szczęśliwy” — oświadczył Smętek po operacji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przemiana p. Zofii Smętkówny w mężczyznę jest już faktem dokonany!

Wczoraj w godzinach rannych w sali operacyjnej oddziału VII b. szpitala Dzieciątka Jezus dokonano zabiegu chirurgicznego zmiany płci.

Operacji dokonał docent dr. H. Beck w asyście dr. H. Wójcickiego i dr. Jasińskiego. Operację obserwowało kilku wybitnych lekarzy stołecznych, wśród których znajdował się lekarz klubu macierzystego pacjentki, dr. Luxemburg.

Smętkówna ze swego pokoju

ndała się pieszo na salę operacyjną, gdzie otrzymała dożylny zastrzyk środka nasennego „Sennarkolu”. Wkrótce po tym, gdy pacjentka zapadła w głęboki sen, rozpoczął się zabieg.

Operacja trwała przeszło pół godziny i odbyła się bez żadnych komplikacji.

Po zabiegu — teraz już p. Smętka — przewieziono z powrotem do separacji nr. 1, gdzie przy łóżku czuwa pielęgniarka.

Około godz. 12-iej w południe nastąpiło przebudzenie pacjenta.

— Jestem szczęśliwy, że operację mam już poza sobą i że nareszcie mogę rozpocząć nowe życie...

Tymi słowami powitał nas w szpitalu p. Smętek, jeszcze do niedawna... Smętkówna. Na końcówce wyrazu „szczęśliwy” położył przy tym specjalny akcent.

— Można już zawiadomić moją mamę — oświadczył. — Nie chciałem jej dotychczas sprawić zmartwienia. Niech się dowie o wszystkim teraz, kiedy już jestem mężczyzną! Napiszcie na łyżkach do Kalisza, gdyż sam jeszcze nie jestem w stanie skreślić choćby kilku słów.

— Jak pan zamierza ułożyć sobie życie?

— W tej chwili jeszcze nie wiem. Jestem jak nowonarodzone dziecko. W każdym razie cie-

szę się ogromnie z tego, że jestem już chłopcem i że przed nikim nie potrzebuję się kryć ze swoją tajemnicą.

Ze sportem rozłąki nie biorę, bo zanadto go kocham. Zostanę w „Warszawiance” i mam nadzieję, że klubowi jeszcze się na coś przydam.

Na moment twarz młodego mężczyzny poważnieje i w oczach ukazują się łzy. Lzy prawdziwie kobiece! Smętek jest tym wyraźnie zażenowany i ociera oczy chusteczką.

— Wtem, — mówi, — że jako chłopcu nie wypada mi już płakać, ale tak jakos dziwnie na sercu. Ni to dobrze, ni to źle...

— Jak się pan czuje?

— Fizycznie czuję się zupełnie dobrze, tylko moralne samopoczucie takie niewyraźne.

— Jak będzie miał nowy Smętek na imię?

— Te sprawę już zdecydowałem — mówi nam pacjent. — Na pamiątkę jednego z moich opiekunów obiorę sobie imiona: Witold Stanisław.

Dyskretny znak siostry szpitalnej wskazuje, że czas już kończyć pierwszą wizytę u łoża chorego. Żegnamy Smętka, który zasypia, zanim jeszcze wyszliśmy z pokoju. Widocznie narkoza nie przestała działać.

Docent dr. Beck, który dokonał operacji, uważa, że udala się ona doskonale i że stan chorego poprawi się w szybkim czasie.

Smętek spędzi w szpitalu jeszcze około 14 dni, po upływie których wróci już do swej pracy zawodowej w Państwowych Zakładach Lotniczych, jako Witold Stanisław.

Głos Poranny 1937, nr 112.

Zamiast Zofii - Witold Stanisław

Smętek czuje się dobrze po operacji

Przemiana p. Zofii Smętkówny w mężczyznę jest już faktem dokonany!

Wczoraj w godzinach rannych w sali operacyjnej oddziału VI b. szpitala Dziec. Jezus dokonano zabiegu chirurgicznego zmiany płci.

Operacji dokonał doc. dr. H. Beck w asyście dr. H. Wójcickiego i dr. Jasińskiego. Operację obserwowało kilku wybitnych lekarzy stołecznych, wśród których znajdował się lekarz klubu macierzystego pacjentki, dr. Luxemburg.

Smętkówna ze swego pokoju ndała się pieszo na salę operacyjną, gdzie otrzymała dożylny zastrzyk środka nasennego „Sennarkolu”. Wkrótce po tym, gdy pacjentka zapadła w głęboki sen, rozpoczął się zabieg.

Operacja trwała przeszło pół godziny i odbyła się bez żadnych komplikacji. Po zabiegu — teraz już p. Smętka — przewieziono z powrotem do separacji Nr 1, gdzie przy łóżku czuwa pielęgniarka, która spondzi tu całą dobę.

Około godz. 12-iej w poł. nastąpiło przebudzenie pacjenta. Oszłomiony jeszcze środkiem nasennym pacjent przede wszystkim wyraża zadowolenie, że główny zabieg operacyjny ma już za sobą.

— Można już zawiadomić moją mamę — oświadczył. — Nie chciałem (tu p. Smętek wyraźnie podkreśla męską formę czasownika) jej dotychczas sprawić zmartwienia. Niech się dowie o wszystkim teraz, kiedy już jestem mężczyzną! Na-

piszcie natychmiast do Kalisza, gdyż sam jeszcze nie jestem w stanie skreślić choćby kilku słów.

— Czy pan już pomyślał o imie niu dla siebie?

— Mogę już panom uświadnić tajemnicę: przestałam być Zofią, bo de się odrodziłam jako Witold Stanisław.

Chciał pacjent po operacji nie ma gorączki, so jednak osłabienie nie pozwala na dalszą rozmowę.

Smętek spędzi w szpitalu jeszcze około 14 dni, po upływie których wróci już do swej pracy zawodowej w Państwowych Zakładach Lotniczych, jako Witold Stanisław.

Wczoraj odwiedził go w szpitalu koleś z dzieciństwa, któ ryc Smętek prosił o zajęcie się sprawieniem dla niego garderoby męskiej.

Smętek przez miesiąc będzie pod obserwacją lekarską, po czym zostanie poddany drugiej operacji, przemieniającej go w stu procento wężo męczyznę.

Dobry Wieczór-Kurier Czerwony 1937, nr 111.

sposób podnieść nakład gazet. W łódzkiej gazecie *Głos Poranny* wydanej w dniu 6 maja tj. dzień po wyjściu Witolda Smętka ze szpitala, ukazała się informacja, że w Pradze w najbliższym czasie zostanie rozegrany bieg na nieokreślonym jeszcze dystansie pomiędzy byłymi kobietami Zdeňką Koubková a Zofią Smętek¹⁵. W tej samej gazecie ukazał się artykuł dotyczący prywatnego życia Zofii Smętek stwierdzający, że ona nie przejawiała zainteresowania mężczyznami,

¹⁵ Koubek – Smętek. Sensacyjny bieg b. kobiet w Pradze. *Głos Poranny* 1937, nr 123, s.13.

P. Smetka czekają wędrowki i kłopoty w biurach i urzędach

Witold Stanisław Smetek przyszedł już całkowicie do siebie po onegdajszej operacji. Humor mu dopisuje. Smetek żartuje i ze śmiechem opowiada o pewnej przygodzie, która spotkała go kilka dni temu.

Oto na dwa dni przed operacją do mieszkania, jeszcze wówczas p. Zofii, zawitał elegancko ubrany młody człowiek z wielką fałką w zębach. Przybył bardzo elokwentnie przedstawił jej korzyści, jakie może ciągnąć ze

swej niezwyklej sytuacji i zaproponował, aby podpisała kontrakt, w którym zobowiązuje się „pod skutkami prawnymi słuchać swego impresaria i występować na jego żądanie, za co ma otrzymywać gażę w wysokości 2.500 zł miesięcznie”.

Przybyśz roztaczał tak efektowne mirażę, a przy tym był tak natrętny, że Smetkówna podpisała ponętny kontrakt.

Jak się jednak okazało, impresario sam był na utrzymaniu mamusi i reprezentował kapitał w wysokości... 2 zł 50 gr., a przy pomocy p. Smetka chciał dorobić się fortuny. Kontrakt oczywiście nie miał żadnej wartości.

Ale p. Smetka czekają i prawdziwe kłopoty. Najwięcej martwi się on, czy podola wszystkim formalnościom, związanym ze zmianą stanu cywilnego. Trzeba je załatwić w różnych urzędach, sądach itp., a wymaga to nielada rutyny prawniczej.

Nie mniej kłopotów oczekuje go z władzami wojskowymi.

Najłatwiej poszła sprawa z wystaniem się o odpowiednią odzież męską. Kilku właścicieli znanych firm krajeckich zadeklarowało przygotowanie Smetkowi garniturów.

Wiadomość tę Smetek przyjął z wielką radością.

Wczoraj pacjentowi złożyło wizyte wielu znajomych.

Dobry Wieczór-Kurier
Czerwonny 1937, nr 112 .

a dobrze czuła się jedynie w towarzystwie kobiet, ale chyba nie była to do końca prawda. Okazało się, że lekkoatletka Warszawianki, była zaręczona z niejakim K., technikiem absolwentem szkoły kolejowej na Nowym Bródnie. Mężczyzna po operacji dokonanej przez swoją ukochaną, nie mógł już znieść złośliwych docinków w pracy oraz w środowisku, postanowił więc wyjechać z Warszawy. Podobno udał się do Gdyni, gdzie zdecydował się emigrować z kraju, aby tylko pozbyć się traumy i rozpocząć nowe życie¹⁶. Możliwe, że wybranka jego serca wcale go nie kochała, skoro postanowiła zmienić płeć. Możliwe też, że przedstawianie pana K. jako narzeczonego, było zasłoną dymną.

W łódzkim Echu ukazał się *List do panny Alisi*, w którym czytamy:

...Dzisiaj Smetkówna, a jutro /nagle wyskoczy skądś Smetek/ za miesiąc Zosia ex-panna /uwiedzie setkę studentek...¹⁷.

¹⁶ Teler M.: *Kobieta, która stała się mężczyzną*. Warszawa: Fundacja Replika 2020, nr 88, s.64-66.

¹⁷ Teler M.: *Czy przed wojną zmieniano w Polsce płeć? Historia Witolda Smetka*. focus.pl z 04.07.2018.

Witold Smętek po raz ostatni w sukience

— Pan Smętek siedzi i płacze!, w ten sposób określiła obecną sytuację pacjenta jedna z pielęgniarek oddziału położniczo - ginekologicznego szpitala Dzieciątko Jezus.

Istotnie, pan Witold znalazł się w sytuacji dość kłopotliwej.

Okazuje się bowiem, że oddział, dla bliżej nie wyjaśnionych przyczyn, zostaje zamknięty i Smętek otrzymał polecenie opuszczenia szpitala.

— Ale gdzie, dokąd i w czym...? zapytuje pacjent.

Smętek, po przebytej operacji nie nabrął jeszcze męskiej energii i inicjatywy, jest dziwnie wyekwety i bezradny. Poza tym jest zupełnie pozbawiony środków, które by mu pozwalały na zakup odpowiedniej garderoby. Jedną z firm warszawskich (Chojnacki), w zrozumieniu przykłej sytuacji pacjenta, ofiarowała se z wyposażeniem Smętka i kompletne „przewleczyń” mają się odbyć w dniu dzisiejszym.

Do tej pory pan Witold posługuje się jeszcze damskim strojem, robi to z wyraźną niechęcią, uważając, że jest już stuprocentowym mężczyzną. Jak już wspomnieliśmy, Smętek musiał opuścić szpital w pomiedzialek i to w damskich szatach... Dzięki uprzejmości jednego z przyjaciół, „młodszy mężczyzna” został zaproszony do pewnych gościnnych ludzi, zamieszkałych na Grochowie. Rekonwalescent przebywa tam dużo na słońcu i czuje się bardzo dobrze.

Po Warszawie krąży wiadomość, że Smętek ma wkrótce otrzymać posadę w jednym z nocnych lokali w charakterze barmana.

Fakt przeprowadzenia w Polsce, pierwszej operacyjnej zmiany płci wykorzystywany był także na arenie politycznej. Znany publicysta Stanisław Cat – Mackiewicz¹⁸ polityczny konserwatysta o poglądach rasistowskich przeciwnik asymilacji Żydów w gazecie *Wieczór Warszawski* tak argumentuje swoje poglądy

...Dla wywodów swoich Cat znalazł kapitalny symbol z aktualnej w ostatnich dniach sprawie niejakiej panny Smętkówny. Cat z właściwym sobie rozmachem, występuję przeciw hermafrodytom i amfibiom polityczno-narodowościowym. Od „Smętków” czyli Żydo-Polaków woli wyraźnych nacjonalistów żydowskich...¹⁹.

Dobry Wieczór! Kurier Czerwony 1937, nr 123.

¹⁸ Stanisław Mackiewicz herbu Bożawola, pseudonim „Cat” (Cat-Mackiewicz; ur. 18 grudnia 1896 r. w Petersburgu, zm. 18 lutego 1966 r. w Warszawie) – polski prawnik, wydawca i pisarz, konserwatywny publicysta polityczny. Związany z nieformalnym ugrupowaniem ziemiańskim tzw. żubrów kresowych, monarchista. W latach 1922–1939 redaktor dziennika „Słowo” w Wilnie. W 1939 opuścił kraj i przez Litwę udał się do Francji. W latach 1954–1955 premier rządu Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. Powrócił do Polski w 1956 roku. Encyklopedia PWN.

¹⁹ Od Żydo-Polaków czyli „Smętków” lepsi są syjonisci czyli narodowcy żydowscy. *Wieczór Warszawski* 1937, nr 125.

Smentek w męskim garniturze

czuje się jak nowonarodzony człowiek



Witold Smentek przymerza garnitur.

Wczoraj odbyło się „przeobleczenie” Witolda Smentka w męski strój. Przed sklep Chojnackiego na ul. Marszałkowskiej zalechała taksówka. Z auta wychodził Smentek w otoczeniu swych przyjaciół. Ubrany jest jeszcze

po damsku, w jasny płaszcz, sukienkę i szare pończochy, pantofle na pół francuskim obcasie, na głowie brązowy kapelusik.

Poruszenie w sklepie

Przybycie niezwykłego klienta wywołało w sklepie niezwykle poruszenie.

Zakupy rozpoczęły się od skarpetek. Pan Witold podporządkował się zupełnie gustowi dyrektora i nie grymasił w wyborze.

Potem zaproszono Smentka za kotarę, gdzie odbywała się przymiarka męskiego garnitur.

Ceremonia ta trwała dość długo. Niemal wszystkie ubrania okazały się zbyt duże. W końcu, po poczynieniu drobnej poprawki, garnitur koloru brązowego został wybrany. Do garnituru dobrano jasny kapelusz.

Największy kłopot był z kołnierzykiem. Nawet Nr 35 okazał się zbyt luźny. Rzadko się zdarza, żeby panowie nosili kołnierzyki poniżej 35 numeru!

W męskim ubraniu

Gdy już strój został skompletowany, pan Witold stanął przed lustrem. I, o dziwo, sam zawiązał krawat. Pozostał przed lustrem bardzo długo, wybierając różne pozy.

— No, jak się pan czuje?

Pan Witold zaciąga się papierosem, kładzie ręce do kieszeni.

— Świetnie! Jak nowo narodzony człowiek! Teraz idę do fryzjera.

— A kiedy pan powraca do pracy?

— Jeszcze nie wiem. Korzystam teraz z 6-tygodniowego urlopu. Po upływie terminu zobaczymy, czeka mnie przecież jeszcze jedna operacja...

W męskim stroju Smentek nabiera pewności. Już śmielszym krokiem kieruje się ku taksówce i znika wśród ruchu ulicznego.

Dobry Wieczór! Kurier
Czerwony 1937, nr 124.

W maju 1939 r. Witold Smentek, udzielił wywiadu agencji Reutera, w którym przyznał, że chciałby ponownie zmienić płeć ze względu na ciężkie przeżycia minionych dwóch lat. Przeprowadzający wywiad znany francuski dziennikarz Marcelowi Allain, historię Zofii Smentkówny opisał w tym samym roku w książce „Confession amoureuse de la femme qui devint homme” (pol. Wyznanie miłości

kobiety, która stała się mężczyzną), wydanej we Francji²⁰.

Witold Smentek po zmianie płci, nie powrócił do czynnego uprawiania sportu. Niektórzy autorzy jego biografii sugerują, że jako mężczyzna próbował sił w paru towarzyskich meczach Warszawianki, wywołując swoją obecnością na murawie niemałą sensację. Nie było jednak żadnego stałego powrotu do czynnego uprawiania sportu. Informacje te nie mają potwierdzenia. Należy pamiętać, że zespół piłki nożnej Warszawianki, grał wówczas w I lidze piłkarskiej, prezentując wysoki poziom sportowy. Smentek nie posiadał warunków

²⁰ Allain Marcel, francuski pisarz, autor scenariuszy filmowych do filmu z serii Fantomas.

P. Witold Smętek po raz pierwszy w męskim ubraniu

Wczoraj p. Witold Smętek na zawsze pożegnał się z sukienką i po raz pierwszy w życiu włożył męskie, jasne ubranie, także płaszcz i elegancki filcowy kapelusz.

Z prawdziwą dumą ogląda się w lustrze, z którego uśmiecha się obecnie zamiast dziewczyny — przy stojny młodzieniec.

Po wyjściu ze szpitala p. Smętek przyjął zaproszenie jednego ze swoich znajomych i zamieszkał u niego na jednym z przedmieść Warszawy, aż do czasu ostatecz-

nej operacji, która odbędzie się za kilkanaście dni.

Do pracy w P. Z. L. p. Smętek prawdopodobnie nie wróci, gdyż otrzymał szereg korzystniejszych ofert, jak występy w rewialach, operetkach itp.

„Nowonarodzonego” mężczyźni nie nęci jednak kariera sceniczna.

Pragnie natomiast zostać barmanem w jednym ze stołecznych lokali.



Witold Smętek

fizycznych, które umożliwiały by jemu grę w tym zespole. Mogły być jakieś przymiarki do jego gry w niższej klasie rozgrywkowej np. w lidze okręgowej. Teler pisze: *...już we wrześniu 1937 r. zaczął on grać drużynie piłkarskiej Okęcie Warszawa...*²¹. Nie ma jednak potwierdzenia o grze Witolda Smentka w barwach tego klubu. Drużyna piłkarska Okęcie Warszawa uczestniczyła w rozgrywkach o mistrzostwo warszawskiej ligi okręgowej²².

W dniu 9 września 1939 r., kiedy w Warszawie już trwały działania wojenne, w kościele rzymsko katolickim, pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Saskiej Kępie, Witold Smentek poślubił warszawiankę Janinę Rusinowską, (zm. 28. 10. 1977), z którą doczekał się trojga dzieci – syna i dwóch córek. Rodzaj interseksualności, jaki reprezentował, umożliwiał mu bowiem po przeprowadzonym zabiegu posiadanie potomstwa²³.

W trakcie okupacji niemieckiej działał aktywnie w podziemiu, za co został zaaresztowany i umieszczony na krótko na Pawiaku (z braku dowodów został zwolniony przez gestapo)²⁴. Nie jest znany zakres jego działalności konspiracyjnej ale na podstawie wypowiedzi Edwarda Bugały,

który współpracował z Witoldem Smentkiem na niwie sportowej w Centralnej Radzie Związków Zawodowych (CRZZ), można przypuszczać, że był zaangażowany w kontakty z wojskiem węgierskim stacjonującym w czasie okupacji w Warszawie. Wspominał on Edwardowi Bugale, że węgierskiego nauczył się w czasie



Oszczepniczka, Gwasz prof. Henryka Becka z 1937 r. (zbiory Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie).

²¹ Teler M.: *Kobieta, która stała się mężczyzną*. Warszawa: Fundacja Replika 2020, nr 88, s.64-66.

²² *Życie sportowe. Imprezy w Warszawie*. Kurjer Warszawski: wydanie poranne 1937, nr 273, s.7.

²³ Teler M.: *Kobieta, która stała się mężczyzną*. Warszawa: Fundacja Replika 2020, nr 88, s.64-66.

²⁴ Witold Smentek człowiek który przed laty zmienił płeć. *Express Wieczorny* 1946, nr 90.

wojny w takim stopniu, że pracując w CRZZ tłumaczył wszystkie sportowe pisma węgierskie otrzymywane z Węgier a kierowane do zrzeszeń sportowych²⁵.

Tuż przed wybuchem Powstania Warszawskiego, pod koniec lipca 1944 r. Witold Smentek wyjeżdża z Warszawy do przebywającej pod Częstochową żony, z którą doczekał się końca wojny. Razem powrócili do Warszawy, do rodzinnego domu który szczęśliwie ocalał z wojennej pożogi. Małżonkowie otworzyli przy ul. Grójeckiej sklep spożywczy, który zapewniał im egzystencję. Mimo, że Witold Smentek zakończył działalność sportową często pojawiał się w charakterze kibica na różnych

²⁵ Edward Bugała: polski lekkoatleta specjalizujący się w biegach płotkarskich, wielokrotny mistrz i rekordzista Polski, reprezentant kraju na dużych imprezach mistrzowskich. Trener kadry narodowej w biegach sprinterskich i płotkarskich. Wypowiedź z dnia 25.08.2022.



Witold Smentek na łóżu szpitalnym

Express Poranny, 1937, nr 111.



PO UDANEJ OPERACJI

Witold Stanisław Smentek, do niedawna doskonała oszczepniczka Zofia Smentkówna, poddała się operacji, która skorygowała jej płeć. Smentek przebywa na rekonwalescencji w szpitalu

Przebieg choroby 1937, nr 34

Smentkówna jest już mężczyzną!

Po operacji pan Smentek się rozplakał

Z Warszawy donoszą:
Zofia Smentkówna poddała się w czwartek operacji w szpitalu Dzieciątka Jezus i już dziś jest mężczyzną. Operacja udała się. Smentkówna vel Smentek zamierza przybrać sobie imię Witold-Stanisław. Tym razem rekonwalescencja jej potrwa około 10 dni, naturalnie o ile nie zajdą jakiegokolwiek komplikacje. Drugiej operacji, która się odbędzie również pod narkozą podda się Smentek za miesiąc.

Po operacji Smentek się rozplakał, lecz później po chwili pohamował się i tłumaczył się przed służbą szpitalną powiedział: „Jestem teraz chłopcem. Nie wolno mi płakać. Trzeba być mężczyzną”.

Zamiast Zofii--Stanisław Witold

„Czuję się jak nowonarodzone dziecko, ale jestem szczęśliwy” — oświadczył Smętek po operacji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Przemiana p. Zofii Smętkówny w mężczyznę jest już faktem dokonany!

Wczoraj w godzinach rannych w sali operacyjnej oddziału Vb szpitala Dzieciątka Jezus dokona no zabiegu chirurgicznego zmiany płci.

Operacji dokonał docent dr. H. Beck w asyście dr. H. Wóycickiego i dr. Jasińskiego. Operację obserwowało kilku wybitnych lekarzy stołecznych, wśród których znajdował się lekarz klubu macierzystego pacjentki, dr. Luxemburg.

Smętkówna ze swego pokoju

udała się pieszko na salę operacyjną, gdzie otrzymała dożylny zastrzyk środka nasennego „Sennarkolu”. Wkrótce po tym, gdy pacjentka zapadła w głęboki sen, rozpoczął się zabieg.

Operacja trwała przeszło pół godziny i odbyła się bez żadnych komplikacji.

Po zabiegu—teraz już p. Smętko — przewieziono z powrotem do separatu nr. 1, gdzie przy łóżku czuwa pielęgniarka.

Około godz. 12-iej w południe nastąpiło przebudzenie pacjenta. — Jestem szczęśliwy, że operację mam już poza sobą i że nareszcie mogę rozpocząć nowe życie...

Tymi słowami powitał nas w szpitalu p. Smętek, jeszcze do niedawna... Smętkówna. Na końcówce wyrazu „szczęśliwy” położył przy tym specjalny akcent.

— Można już zawiadomić moją mamę — oświadczył. — Nie chciałem jej dotychczas sprawić zmartwienia. Niech się dowie o wszystkim teraz, kiedy już jestem mężczyzną! Napiszcie na tyłkach do Kalisza, gdyż sam jeszcze nie jestem w stanie skreślić choćby kilku słów.

— Jak pan zamierza ułożyć sobie życie?

— W tej chwili jeszcze nic nie wiem. Jestem jak nowo narodzone dziecko. W każdym razie cie-

szę się ograniczyć z tego, że jestem już chłopcem i że przed nikim nie potrzebuję się kryć ze swoją tajemnicą.

Ze sportem rozłąki nie biorę, bo zanadto go Kocham. Zostanę w „Warszawiance” i mam nadzieję, że klubowi jeszcze się na coś przydam.

Na moment twarz młodego mężczyzny poważnieje i w oczach ukazują się łzy. Lzy praw dźwicie kobiecie! Smętek jest tym wyraźnie żałowany i ociera oczu chusteczką.

— Wiem, — mówi, — że jako chłopcu nie wypada mi już płakać, ale tak jakoś dziwnie na sercu. Ni to dobrze, ni to źle...

— Jak się pan czuje?

— Fizycznie czuję się zupełnie dobrze, tylko moralnie samopoczucie takie niewyraźne.

— Jak będzie miał nowy Smętek na imię?

— Te sprawę już zdecydowałem — mówi nam pacjent. — Na pamiątkę jednego z moich opiekunów obiorę sobie imiona: Witold Stanisław.

Dyskretny znak siostry szpitalnej wskazuje, że czas już kończyć pierwszą wizytę u łóżka chorego. Żegnamy Smętka, który zasypia, zanim jeszcze wyszliśmy z pokoju. Widocznie narkoza nie przestała działać.

Docent dr. Beck, który dokonał operacji, uważa, że udała się ona doskonale i że stan chorego poprawi się w szybkim czasie.

Już w czwartek Smętkówna zostanie Smętkiem

Zofia Smętkówna zgłosiła się w poniedziałek do szpitala Dz. Jezus i została umieszczona na oddziale ginekologicznym. Zbadali ją lekarze i orzekli, że można będzie w czwartek, dnia 22 b. m., rano dokonać operacji. Zabieg przeprowadzą: doc. H. Beck, dr. H. Woycicki oraz dr. Luxemburg. Użyty będzie polski preparat

znieczulający, stosowany dożylnie.

Zabieg, jaki będzie dokonany, nie grozi zdrowiu pacjentki i rekonwalescencja potrwa do 7-miu dni. Po tej pierwszej operacji nastąpi za miesiąc druga, która ze Smętkówny uczyni 100-proc. mężczyzną.

Głos Poranny
1937, nr 112.

Wieczór Warszawski 1937, nr 107, s.2.

Smętkówna mężczyzną

Warszawa, 14. I. Tel. wł.

W swoim czasie, pisma podawały wiadomość, że lekkoatletka Klubu Sportowego „Warszawianka”, Zofia Smętkówna zmienia płeć. Początkowo nie chcieli wierzyć temu, milczenie jednak ze strony zainteresowanych potwierdza tę wersję. Wszyscy są przekonani, że i nasz sport znalazł swoją Koubkową. Jak się okazuje, za kilka dni Smętkówna ma się poddać operacji chirurgicznej. W kołach sportowych nie było tajemnicą, że Smętkówna nie jest stuprocentową kobietą. Wiceprezes Warszawianki, p. Łabentowski, na zapytanie dziennikarzy, jak się przedstawia sprawa zmiany płci Smętkówny, odpowiedział: „Nie wiem, nie miałem w tej sprawie meldunku od lekarza, który badał Smętkównę”.

Siedem Groszy, 1937, nr 103.



ZWIĄZEK ZAWODOWY
PRACOWNIKÓW LEŚNYCH I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO R. P.
ZARZĄD GŁÓWNY
WARSZAWA, UL. WAWELSKA 52/54 - TELEFON _____ WEWNĘTRZNY _____

Os.110
ZM. SPR. _____
L. DZ. 634/51
KONTO: P. K. O. I-1851
BANK GOSP. SPÓŁDZ. N. 380

Warszawa, dn. 24 kwietnia 1951 r.

Z a ś w i a d c z e n i e

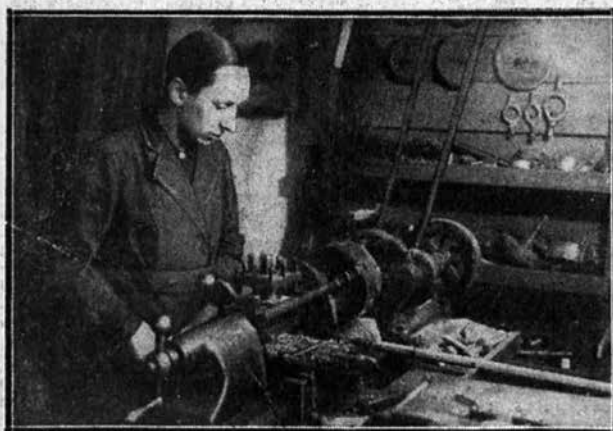
o pochodzeniu Tow. Smentka Witolda

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Leśnego, jako Związku patrolującego nad Zrzeszeniem Sportowym "UNIA" stwierdza niniejszym, że Ob. SMENTEK Witold, instruktor Wydziału Kultury Fizycznej CRZZ zatrudniony obecnie w Radzie Głównej Zrzeszenia Sportowego "UNIA" - w charakterze Instruktora personalnego, będącym robotniczym fabrycznym jest pochodzenia robotniczego.

Ob. SMENTEK od wczesnej młodości pracował jako robotnik początkowo w Zakładach Włókienniczych w Kaliszu, później na terenie Warszawy.

Po wyzwoleniu kraju z niewoli hitlerowskiej, przystąpił od razu do pracy społecznej i samokształceniowej, wykazując w niej duże osiągnięcia, których dowodem jest stanowisko zajmowane przez w/w obecnie.

Kierownik Referatu Personalnego
Wł. Smentek



PRZY CODZIENNEJ PRACY

Zofia Smetkówna, znana oszczepniczka, pracuje w P. Z. Lot. w Warszawie. Zabiegowi operacyjnemu dla zmiany płci podda się ona w tych dniach.

Zaświadczenie o pochodzeniu
(Archiwum UW).

o d p i s

MINISTERSTWO OBRONY NARODOWEJ REJONOWA KOMENDA UZUPELNIEN Warszawa Praga
ZASWIADCZENIE WOJSKOWE o zwolnieniu od obowiązkowej służby wojskowej
Nr.003524 Seria D. /ważne tylko z dowodem osobistym/. Niniejsze zaświadcze-
nie wydane przez RKU Warszawa Praga rezerwista Smentek Witold syn Heleny uro-
dzony 17/12 1910 r. w Kalisz, województwo łódzkie zamieszkały Warszawa
Miasto 1 kom.VI ul.Tarczyńska 12 n 50. Na skutek orzeczenia wydanego dnia
19 grudnia 1949 r. przez Ogólną Wojskową Komisję Rejestracyjną Nr.8 został
uznany za niezdolnego do służby wojskowej na podstawie przepisów san.15/49.
§ 46 p.2. §§ 13 p.1 i jest skreślony z ewidencji wojskowej. Pieczęć podłuż-
na: Przewodniczący Wojsk.Kom.Rej.Nr.2 RKU Warszawa-Praga podpis nieczytelny.
Pieczęć okrągła: WOJSK.KOM.REJ.NR.2 RKU WARSZAWA-PRAGA. 19 grudnia 1949 r.
Krótki przebieg służby wojskowej.

za zgodność:

B. Rudnicki



44 Sekretarz
Kłosa Podmujony
Dragowski Al.

Zaświadczenie wojskowe.

Od Żydo-Polaków czyli „Smentków” lepsi są sjonisi czyli narodowcy żydowscy Cat-rasista prowadzi kampanię przeciw przechrztom

Po znanych enuncjacjach szefa sztabu O. Z. N. plk. Kowalewskiego zanotowaliśmy głos p. Cata-Mackiewicza, który w swoim „Słowie” wystąpił jako zdecydowany rasista, przeciwk asymilacji Żydów.

Cat kontynuuje swój atak. Sięgając do historii Polski wywodzi on, że asymilowaliśmy plemiona pokrewne: Ukraińców, Białorusi-
nów, Litwinów, Kozaków, co nie przeznaczało naszego charakteru narodowego. Inaczej jest z Żydami, których zasymilowaliśmy za-
dużo i którzy, jak wykazuje do-

świadczenie, przy krzyżowaniu narzucają drugiej stronie swoje fizyczne i psychiczne cechy.

Cat występuje ostro przeciw kombinatorom wyznaniowym, którzy dla interesu przechodzą na chrystianizm i często z miejsca zaczynają uprawiać hałaśliwy antysemityzm. Na temat tego typu stawia p. Cat następujące pyta-
nia:

— Czy mamy go uważać za cen-ny nabytek? Czy mamy uważać, że sakrament istotnie zmyje z niego i z jego potomstwa wszystkie właściwo-ści rasowe, które się tam nagroma-
dziły przez wieki? Czy uważamy

że odstęstwo od własnej religii i narodowości ma być premiowane wyciągnięciem obu rąk z naszej strony?

Uprowadzając zarzut szowinizmu narodowego, przypomina p. Cat, że Żydzi sformowali swój nacjo-
nalizm wcześniej od innych naro-
dów, że poprzednikiem Hitlera w nowoczesnym rasizmie był... twór-
ca „mitu palestyńskiego” Teodor Herzl. Ciekawe zestawienie.

Dla wywodów swoich znalazł Cat kapitalny symbol z aktualnej w ostatnich dniach sprawie nieja-
kiej panny Smentkówny. Cat z wła-
ściwym sobie rozmachem, wystę-
puje przeciw hermafrodytom i am-
fidiom polityczno - narodowości-
wym. Od „Smentków” czyli Żydo-
Polaków woli wyraźnych nacjona-
listów żydowskich. Ten typ jest
mu sympatyczniejszy od „meche-
sa”, który choć się wyrzcił i
spolszczył, nieraz „już jako Polak”
popiera politykę żydowską, sprze-
czną z naszymi narodowymi inte-
resami.

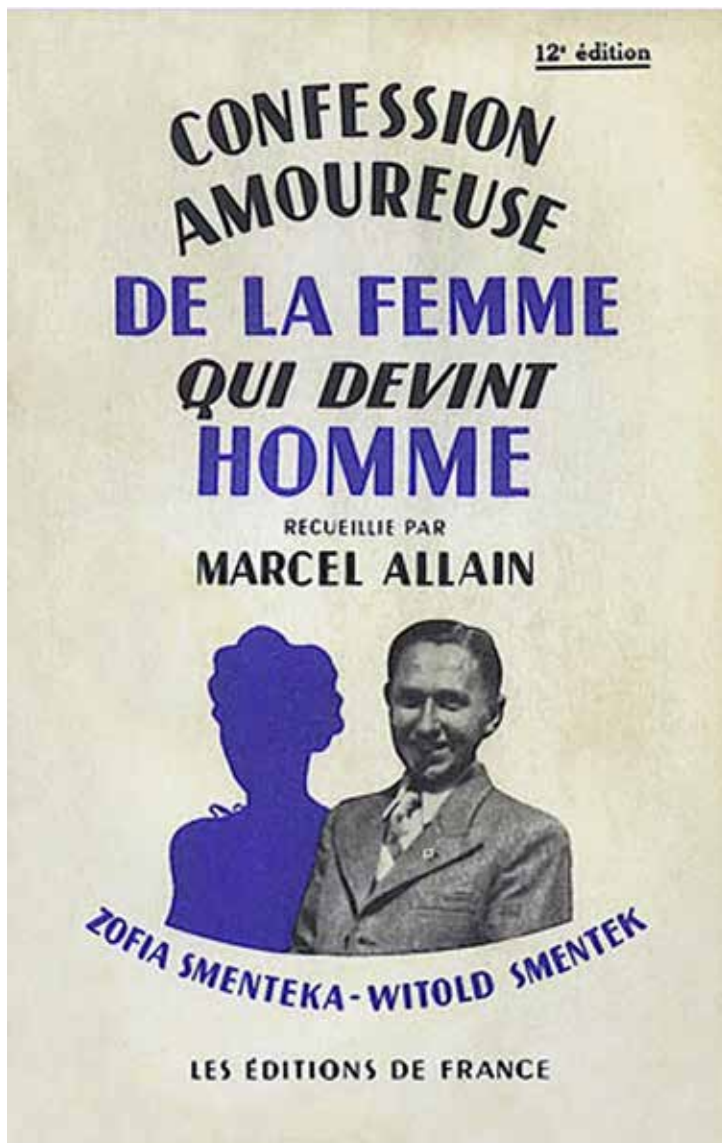
Sprzeczności się stykają. Zupel-
nie tak samo, jak p. Cat, zapatru-
ją się na asymilatorów, czyli ży-
dowskich „Smentków” publicyści
sjonistyczni.

Koubek — Smentek Sensacyjny bieg b. kobiet w Pradze

Z Pragi czeskiej otrzymujemy sensacyjną wiadomość, według której w najbliższym czasie dojdzie tam do biegu Koubka (Koubkovej) z Smentkiem (Smentkówna) na dystansie jeszcze nie ustalonym. Pono znalazł się impresario, który w szeregu miast czeskich zorganizuje te „pokazowe” biegi, a po tym zaaranżuje dłuższe tournée po Świecie.

Wieczór Warszawski
1937, nr 125.

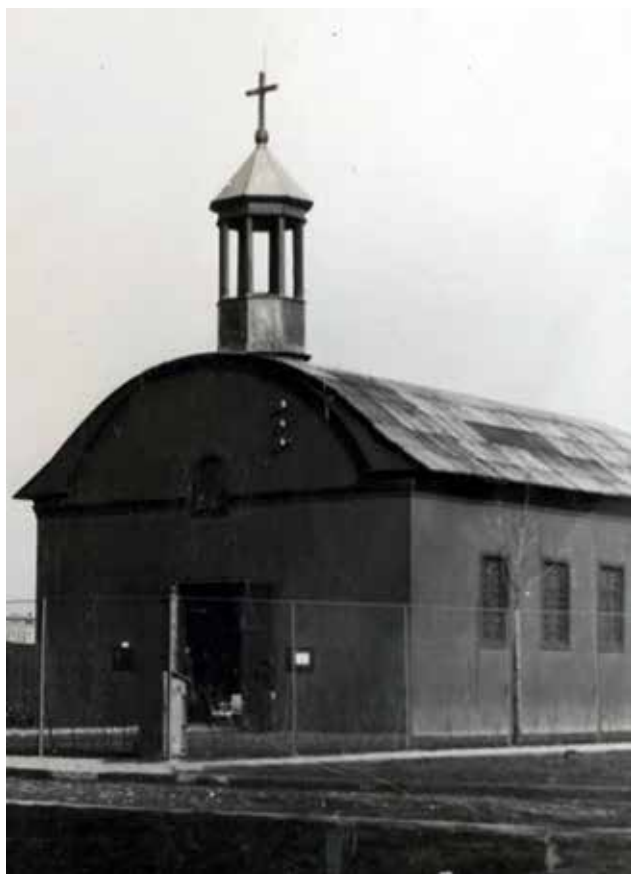
Głos Poranny
1937, nr 123.



Książka: *Confession amoureuse de la femme qui devint homme*.

impresach sportowych. Będąc na zawodach eliminacyjnych polskich lekkoatletek rozegranych w Warszawie w dniu 11 sierpnia, które były eliminacjami do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Europy mającymi się odbyć w Oslo w 1946 r., udzielił wywiadu gazetce Express Wieczorny

...Nasze dziewczęta trzymają się dzielnie. Taka Wajsówna, tyle lat startuje i ciągle ma dobre rezultaty. A nowa gwardia, jak świetnie biega i w dodatku nikt jej



Kościół pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Saskiej Kępie w którym W. Smentek zawarł ślub.

nie może zarzucić, że jest prawdziwą kobietą ...²⁶.

W 1947 r. rozpoczął pracę w Centralnej Radzie Związków Zawodowych (CRZZ)²⁷. W 1949 r. dokonano reorganizacji sportu polskiego, kluby sportowe zastąpione zostały siecią ogólnopolskich zrzeszeń sportowych. Utworzono osobne zrzeszenia dla wojska, aparatu bezpieczeństwa, sportu wiejskiego, akademickiego i uczniowskiego, pozostałe kluby sportowe zakwalifikowano do sportu związkowego powiązanego ze związkami zawodowymi. W CRZZ, utworzono dziewięć branżowych zrzeszeń sportowych, w skład których weszły niemal wszystkie dotychczasowe kluby sportowe, działające w jednej branży. Nadzór nad ich działalnością sprawowali pracownicy CRZZ.

Witold Smentek w 1950 r. z ramienia CRZZ rozpoczął pracę w charakterze instruktora personalnego w Radzie Głównej Zrzeszenia Sportowego „Unia”. Patronat nad tym zrzeszeniem sprawował związek zawodowy Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego R.P.

Po zakończonej II wojnie światowej, Witold Smentek bardzo mocno zaangażował się w działalność polityczną. W 1946 r. w ramach akcji masowego werbowania nowych członków do Polskiej Partii Robotniczej, zdecydował się wstąpić w jej szeregi. Na podjęcie tej decyzji wpływ miała chęć budowania nowej, rewolucyjnej przyszłości Polski. Po odbytych w dniach 15–21 grudnia 1948 r. Kongresie

²⁶ *Ze sportowego boiska za ladę sklepową, Witold Smentek człowiek, który przed laty zmienił płęć.* Express Wieczorny 1946, nr 90, s.4.

²⁷ Mulak J.: *W służbie sportu.* Iskry, Warszawa 1978.

Ze sportowego boiska za ladę sklepową

Witold Smentek

człowiek, który przed laty zmienił pleć



Witold Smentek.

CZY pamiętacie Zosie Smentek, tę która swego czasu rywalizowała w rzucie oszczepem z Marysią Kwaśniewską. Pewnego dnia nadeszła sensacyjna wiadomość — Zosia jest w szpitalu i poddała się operacji, która w rezultacie zmieniła jej pleć. Zosia Smentek umarła — narodził się Witold Smentek.

Od tej pory upłynęło wiele lat. Zapomniano o Witoldzie. Minęła wojna, rozpoczęły się normalne czasy, trybuny boisk sportowych znów zaroiły się publicznością. Właśnie w pierwszym rzędzie spostrzegamy kogoś znajomego. Poważny pan w eleganckim garniturze w wykwiśniętych zamszowych butach i rogowych okularach. Miękki modny kapeluszek dopełnia całości. Na rękę złota obrączka...

— Dzień dobry panu, jak zdrowie...

— Doskonale! Podczas wojny miałem wyjątkowe szczęście. Tylko krótko siedziałem na Pawiaku za podziemną pracę, niczego mi Gestapo nie mogło dowiedzieć. Na kilka dni przed powstaniem pojechałem

do żony, która była na letnisku pod Częstochową i tam szczęśliwie doczekaliśmy się końca wojny. Drugie szczęście — to ocalenie mego mieszkania w Warszawie...

Przerywam te wyrzucenia.

— To pan ożenił się..?

— Tak, w 1939 r.

— Zajmuje się pan nadal sportem?

— Już nie. W tym miejscu pan Witold pokazuje na kilka siwych włosów. Ale natura ciągnie wilka do lasu, żeby tam nie wiem co, muszę być na każdych zawodach sportowych w charakterze widza.

— A dlaczego nie bierze pan ze sobą małżonki?

— Ktoś musi pilnować sklepu. Sezon panie, upał, lody idą jak kartofle, nie można nastarczyć z robotą.

Mamy sklep na Grójeckiej, handlujemy po trochu.

— A za tym pan prowadzi owocarnię?

— Coś w tym rodzaju, ale baby z wózkami obstawily sklep, tak że owoców nie oplaća się trzymać. Sprzedajemy cukierki.

Z dalszych wyrzuceń ex sportowca możemy wynioskować, że jest zadowolony z kroku na który swego czasu zdecydował się.

— Wie pan, na temat moich próżdy napisałem nawet książkę, która w 1939 miała być wydana we francuskim języku. Wojna przeszkodziła. Teraz nie jest odpowiedni moment na pisanie podobnych książek, ale nadejdzie czas...

Na korcie coraz zacieklejsza walka. Smentek jest wpatrzony w przeciwników. Przetywa ten mecz. Dalsza rozmowa w tych warunkach staje się niemożliwa.

★

Spotkaliśmy się ostatnio na zawodach eliminacyjnych przed wyjazdem do Oslo. Pan Witold jako dawny specjalista od tej dziedziny sportu zna się doskonale na arkansach lekkoatletyki.

— Nasze dziewczęta trzymają się dzielnie mówni. Taka Wajsówna — tyle lat startuje i ciągle ma dobre rezultaty. A nowa gwardia też dobra. Taka Moderówna, jak świetnie biega... i w dodatku nikt jej nie może zarzucić, że nie jest prawdziwą kobietą...

Zjednoczeniowym dwóch partii: Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej w wyniku czego powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wstąpił w jej szeregi.

Przeznaczył też dużo czasu na uzupełnienie swojego wykształcenia. We wrześniu 1949 r. rozpoczął naukę w Państwowej Szkole Pracy Społecznej, którą ukończył w czerwcu 1951 r. i uzyskał świadectwo maturalne dające mu prawo podjęcia studiów wyższych.

Wykorzystał tę możliwość i podjął, jeszcze w tym samym roku, studia na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, które ukończył w 1955r. z tytułem magistra historii ²⁸.

**ZWIĄZEK ZAWODOWY
PRACOWNIKÓW LEŚNYCH I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO R. P.
ZARZĄD GŁÓWNY**
WARSZAWA, UL. WAWELSKA 52/54 - TELEFON _____ WEWNĘTRZNY _____

ZŁ. SP. Os.110
A. CZ. 645/51
KONIA: P.K.O. 1-181
BANK GOSP. SPÓŁD. N. 303

Warszawa, dn. 27 kwietnia 1951 r.

Z a ś w i a d c z e n i e

Zarząd Główny jako Związek patronujący nad Zrzeszeniem Sportowym "UNIA" niniejszym zaświadcza, że Tow.ŚMIECHOWSKI Witold, pracuje na stanowisku Instruktora Personalnego w Radzie Głównej Zrzeszenia Sportowego "UNIA" i zarabia brutto 948,30.

W/w jest pochodzenia robotniczego, który od wczesnej młodości pracował jako robotnik i po wyzwoleniu od razu przystąpił do prac społecznych i samokształceniowych.

Wobec powyższego, Zarząd Główny prosi o przyjęcie w/w na Wydział Nauk Społecznych - Sekcja Oświatowo-Pedagogiczną przy Uniwersytecie Warszawskim, ponieważ Tow.ŚMIECHOWSKI w pełni na to zasługuje.

CZŁONEK PREZYDIUM
A. Urowicz
Kuroński Stanisław

PRZEWODNICZĄCY
Puchala Jan
Puchala Jan

ZARZĄD GŁÓWNY

Zaświadczenie z Zrzeszenia Sportowego „Unia. (zbiory Archiwum U.W.).

²⁸ Opracowali Iwona Włodarczyk (lata 1946-2004) i Paweł Derecki (lata 2005-2010): *Spis Absolwentów Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1945-2000*, Wydawnictwo Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 6.

P.O.P. przy Zarządzie Głównym
Zw.Zaw.Prac.Lesnych i
Przem. Drzewnego
w Warszawie

Warszawa dn. 4.VII.51r.

Uniwersytet Warszawski
Wydział Filozoficzno-Społeczny

P.O.P. przy Zarządzie Głównym Zw.Zaw.Prac.Lesnych i Przem.Drzewnego
stwierdza, że tow. Smętek Witold jest członkiem naszej Partii od zjednoczenia
t.j. 15.XII.1948r. Poprzednio należał do P.P.R. od 1946r.

Tow. Smętek obecnie zajmuje stanowisko instruktora personalnego
w Radzie Głównej Zrzeszenia Sportowego "Unia"

Z pracy zawodowej wykazuje się bardzo dobrze jak również bierze
aktywny udział w pracy polityczno-społecznej.

Przed objęciem funkcji instruktora personalnego w D.R. był grupowym
organizatorem partyjnym i z pracy wykazywał się również bardzo dobrze.

W związku z powyższym nasza organizacja P.O.P. przy Zarządzie Głównym
całkowicie popiera prośbę tow. Smętkę Witolda w sprawie przyjęcia go na Wyższą
Uczelnię.

Sekretarz P.O.P.

Struś Jan

Zaświadczenie Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR (zbiory Archiwum U.W.).

W archiwum Uniwersytetu Warszawskiego zachowało się szereg dokumentów związanych z jego życiem. W swym życiorysie dołączonym do uniwersyteckich akt pisał:

...Znaczna część mojego życia przebiegała pod znakiem niezawinionej tragedii osobistej, związanej z wrodzoną wadą organiczną z którą przyszedłem na świat (obojniactwo), a którą usunęła dopiero operacja przeprowadzona w 1937 r. Zmiany organiczne, które nastąpiły w okresie dojrzałości, pozwoliły na przeprowadzenie wspomnianej operacji i załatwienie formalności związanych ze zmianą płci i przybranie imienia Witold...



UNIwersytet Warszawski
 Imatrikulowan... dn 18. IX 1947 r.
 jako student... Wydz. Historyczny
 Nr. alb. 19861



**ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI
 SZKOŁY PRACY SPOŁECZNEJ**



Smentka Witold
(nazwisko i imię)

urodzony dnia *17 grudnia* 1910 r. w *Poliszku*

powiat: _____

po ukończeniu nauki w zakresie programu wydziału społeczno-oświatowego trzyletniej szkoły pracy społecznej o ustroju semestralnym zdał egzamin dojrzałości przed Państwową Komisją Egzaminacyjną, powołaną przez Kuratora Okręgu Szkolnego *Przebieg Rządy Nac. w m. st. Warszawie* pismem z dnia *26 maja* 1951 r. Nr *1652:SL-10756/51* w Państwowej Szkole Pracy Społecznej w Warszawie

Świadectwo niniejsze jest na podstawie § 4 zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 12 grudnia 1947 r. (Nr V Un-1805/47) w sprawie szkół pracy społecznej oraz uprawnień absolwentów tych szkół (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 13, poz. 313) równoznaczne ze świadectwem ukończenia (świadectwem dojrzałości) szkoły licealnej zawodowej i uprawnia do studiów w szkołach wyższych w myśl art. 79 i 80 dekretu z dnia 28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego (Dz. U. R. P. Nr 66, poz. 415).

Warszawa, dnia *18 czerwca* 1951 r.

Nr 111/51.

CZŁONKOWIE PAŃSTWOWEJ
 KOMISJI EGZAMINACYJNEJ:

Stanisław J. Witkowski
Tadeusz Gajda
Magdalena
Witold Smentka



PRZEWODNICZĄCY PAŃSTWOWEJ
 KOMISJI EGZAMINACYJNEJ:

J. Abramowicz

Min. Ośw. wz. 539
 PZ 85. V. 51 - nakł. 500

Świadectwo Dojrzałości Witolda Smentka (zbiory Archiwum, U.W.).

ŻYCIORYS KANDYDATA:

Urodził się dnia 17 IV 1910 roku w Kaliszu jako dziecko oficerki Zmusztek. Wzrostem części mego życia przebiegata pod znakiem niekaszimowej tragedii osobistej związanej z orodkami wady organizmowej, z którą pokonywałem na świat (objawiało), a którą usunęto dopiero operacja przeprowadzona w roku 1937. Do tego czasu w otkach stamie cywilnego figurawatem jako Zofia Zmusztek. Zmiany organizmowe, które nastąpiły w okresie dojrzałości, pozwoliły na przeprowadzenie wspomnianej operacji, zatwierdzeniu formalności związanych ze zmianą płci i przybraniem imienia Nitold.

Ze względu warunki materialne, w jakich uroszatem, pozwoliły w trudnym na ukonczaniu szkoły powszechnej i amisyty mnie do wczesnego zarobkowania na życie.

Po opitaniu różnych prac dorywczych pracawatem szereg lat jako robotnik, początkowo w fabrykach w Kaliszu, później zaś w Warszawie. W czasie okupacji utrzymywałem się z dorywczych prac fizycznych. Przez cały okres zarobkowania prowadziłem pracę samokształceniową.

Po wyzwoleniu rozpocząłem pracę społeczną na terenie związkowym w roku 1946 przeszedłem do Warszawskiej Rady Kwiatków Zawodowych na stanowisko kierownika referatu, następnie zaś do Centralnej Rady Związków Zawodowych, gdzie pracawatem jako instruktor organizacyjny w Wydziale Kulturalno-Turystycznym. Kolejno pracuję jako zastępca kierownika Komisarycznego Zarządu byłego L. S. Związków, ostatnio zaś jako instruktor personalny Rady Miast L. S. Unia.

Przez cały czas pracy zawodowej uzupełniałem swe wykształcenie. Po złozeniu egzaminu z zakresu matematyki w roku 1949, wstąpiłem do Państwowej Szkoły Pracy Społecznej, w której w roku bieżącym ukończyłem studia dojrzałości.

Od roku 1946 byłem członkiem Polskiej Partii Robotniczej, zaś od zjednoczenia partii jestem członkiem P. Z. P. R.

Niniejszym kwituje odbiór dokumentów.

_____ dnia

19 ____ r.

Zmusztek Nitold

Podpis kandydata

1245

postać szkoły
rodzina

Zamierzony kierunek studiów po zdaniu egzaminu
dojrzałości:

Nazwa szkoły wyższej i miejscowość *Uniwersytet
Warszawski*
wydział *Studia nauki Społecznej*
kierunek *Światowo pedagogiczny*

ANKIETA INDYWIDUALNA KANDYDATA

na I rok studiów

Kandydat

1. Nazwisko (w przypadku zmiany podać nazwisko poprzednie) *Smentek*

2. Imiona *Witold*

3. Dokładny adres (podać miejscowość, ulicę, nr domu, powiat, województwo). Jeśli kandydat w czasie nauki nie mieszka u rodziców, podać stałe miejsce zamieszkania oraz obecne w czasie nauki
Warszawa, ul. Oborna Nr. 7 m. 40

4. Data i miejsce urodzenia, dzień *17-90* miesiąc *grudzień* rok *1910*
w *Kaliszu* pow. *Kalisz* woj. *Poznańskie*
kraj *Polska*

5. Imię ojca *J.P.*

6. Stan cywilny kandydata *żonaty*

7. Przynależność państwowa kandydata (w przypadku zmiany podać, jakie obywatelstwo posiadał uprzednio i kiedy je zmienił) *Polska*

8. Narodowość kandydata *Polska*

9. Główne środki utrzymania kandydata (na utrzymaniu rodziny, własne zarobki, stypendium — podać, jakie i wysokość) *własne zarobki*

Jeśli kandydat pracuje, podać nazwę zakładu i miejsce pracy oraz stanowisko lub funkcję
Rada Główna Z.P. "Unia" 7-ka, Stalina 22. instr. personalny

Jeśli kandydat obecnie nie pracuje, to czy pracował po wyzwoleniu zawodowo (podać nazwę instytucji, stanowisko lub funkcję, czasokres pracy oraz przyczyny przerwania pracy zawodowej)

8-98-21

10. Wykształcenie:

a) nazwa szkoły średniej (podać miejscowość, rodzaj i nazwę szkoły, datę przyjęcia i ukończenia oraz postęp ogólny w nauce) *Państwowa Szkoła Trzyletnia Społeczna w Warszawie
elektoralna 12/14 września 1949 r. ukończ. czerniec 1951 r.*

b) Wyniki postępów w nauce za I półrocze w ostatniej klasie (wypełniają tegoroczeni uczniowie tych klas)

język polski	dostateczny	matematyka	
język węgierski	dostateczny	logika	
historia	dobry	fizyka	
nauka o Polsce i świecie współczesnym	dobry	chemia	
nauka o społeczeństwie	—	propedeutyka filoz.	
biologia	bardzo dobry	rysunek	
psychologia	dobry	wychowanie fizyczne	
ekonomia	dobry	przysposobienie wojskowe	
polityka	dobry	religia	
prawa	bardzo dobry		
organizacja oświaty	bardzo dobry		

Ankieta indywidualna kandydata (zbiory Archiwum, U.W.).

KARTA KANDYDATA

na I rok studiów szkół wyższych

1a.	Nazwisko Smentek Imiona Hilold Miejsce zamieszkania (gmina, powiat, miasto)	1b. Obrany kierunek studiów: Nazwa szkoły wyższej Uniwersytet Warszawski Miejscowość Warszawa Wydział Studium Nauk Społecznych Kierunek studiów oświatowo-pedagogiczny
2.	Nazwa i miejscowość ukończonej szkoły średniej (ogólno-koszt., zawod. st. lic., dla pracujących, St. Przygotowawcze) oraz rok ukończenia szkoły	Państwowa Szkoła Pracy Społecznej w Warszawie Wydział Społeczno-Oświatowy
3.	Ogólne postępy w nauce (na podstawie ocen świad. dojrzałości)	
4.	Czy ma dyplom przodownika nauki i pracy społecznej	
5.	Czy i w jakim kierunku jest wybitnie uzdolniony	Zainteresowania i uzdolnienia społeczno-oświatowe i sportowe.
6.	Aktywność społeczna, w jakim kierunku, przynależność organizacyjna	PZPR - poprowadził PPR od 1946 roku Był pracownikiem CRZZ w zakresie sportu
7.	Stan zdrowia	
8.	Zawód ojca	Syn robotnicy fabrycznej
9.	Pochodzenie społeczne	
10.	Czy został przyjęty na I rok studiów bez egzaminu (na jakiej podstawie)	
11.	Czy został dopuszczony do egzaminu	
12.	Wynik egz. wstępnego	
13.	Czy został przyjęty na I rok studiów	
14.	Wobec braku miejsce został skierowany: a) do innej szkoły wyższej (jakiej, nazwa szkoły i wydział) b) do rezerwy na wydział	
15.	Czy zasługuje na przyznanie a) stypendium b) pomieszczenie w D. A.	a) zasługuje o) nie reflektuje
16.	Czy przyznano: a) stypendium b) pomieszczenie w D. A.	

UWAGI: rubryki: 1a, 2, 3, 6, 8, 15a, b, wypełnia Szkolna Komisja Rekrutacyjna
 rubryki: 3, 4, 9 oraz rubryki 1a, 2, 3, 5, 6, 8, 15a i b dla kandydatów-maturzystów z lat ubiegłych, którzy
 składali ankietę bezpośrednio w Powiatowej Komisji Rekrutacyjnej, wypełnia Powiatowa Komisja
 Rekrutacyjna.
 rubryki: 7, 10, 11, 12, 13, 14a, b, 16a, b wypełnia Komisja dla doboru kandydatów

Karta kandydata na I rok studiów(zbiory Archiwum, U.W.).

Do 19961
Ministerstwa Sprawiedliwości
(Wydział statystyczny)

Nazwisko rodzane *Smentek Witold*
Imię *Witold* Nazwisko przybrane (jeżeli)
Imię ojca *N. N.* Imię matki *Helena*
Data urodzenia *14 XII 1910* Nazwisko rodowe matki *Smentek*
5. Miejsce urodzenia *Kalisz*
6. Miejsce zamieszkania *Warszawa, Obłoka 7 nr 20*
7. Zawód *pracownik umysłowy*
Proszę o wydanie mi zaświadczenia z rejestru skazanych w celu przedstawienia (to) *na Uniwersytecie w Warszawie*
Dnia *15* dnia *11* 1951 r.
Podpis *Smentek*
*) Wynikiem Ministerstwa Sprawiedliwości jest zaświadczenie mające przedstawić
Wydział Statystyczny
Dr. M. Sprawiedl. A-2. 7. 11. 10.000. 100
3784/S/S

Ministerstwo Sprawiedliwości zaświadcza, że osoba wymieniona w podaniu **NIE JEST NOTOWANA** w rejestrze skazanych
Warszawa, dn. *2 PAZ 1951*
NACZELNIK WYDZIAŁU
L. Paweł

Zaświadczenie o niekaralności (zbiory Archiwum, U.W.).

Ślubowanie akademickie

Otrzymując obywatelstwo akademickie, składam w ręce J. M. Rektora uroczyste ślubowanie, że będę wytrwale dążył do zdobycia wiedzy, nie przyniosę ujemy dobremu imieniu Uczelni i w pełni poszanowania wobec profesorów i Władz Akademickich będę posłuszny ustawom, przepisom i Władzom Uczelni.

Podpis *Smentek W.*
Warszawa dnia 19 XII 1951
(Miejscowość i data)
18. XII 1951
Oprawy
Ludwik Legutka
Kucharski, K. Krowczyński
Czerwinski

Min. Ciep. nr. 308
PZNS. IV 50 - 50000

Ślubowanie akademickie (zbiory Archiwum, U.W.).

Smentek Witold
stud. I roku Hist.
Nr albumu 19361

Warszawa, dnia 25 IX 52

Uniwersytet Warszawski
na ręce Ob. Dziekana
Wydz. Historycznego

Podanie

Składając niniejszym zwracam się z prośbą o wyrażenie zgody na przelożenie egzaminu z języka łacińskiego na następny rok akademicki.

Prośbę swoją motywuję tym, iż jestem absolwentem szkoły średniej dla pracujących, w programie której nie było nauki języka łacińskiego.

Przyswojenie w tak krótkim czasie wymaganego materiału, przy jednoczesnym odbywaniu kolokwium i egzaminów z innych przedmiotów jest dla mnie wprost niemożliwe.

Smentek Witold.

Zgadzam się do przedłożenia 1952 r.

DZIEKAN
Wydziału Historycznego

[Signature]

Podanie o przelożenie egzaminu z języka łacińskiego (zbiory Archiwum, U.W.).

Jest to jedyne wspomnienie Witolda z „lat kobiecych” zostawione w dokumentach uniwersyteckich. Nie chciał wspominać trudnych swoich wcześniejszych lat.

Uroczyste ślubowanie akademickie nowy student Uniwersytetu Warszawskiego, Witold Smentek złożył w dniu 18 września 1951 r.²⁹.

²⁹ Wituch T., Stolarczyk B.: Studenci Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1945-2000, Wydawnictwo Arkadiusz Wingert i Przedsięwzięcie Galicja, Kraków 2010, s. 165



Zgoda Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego na zwolnienie z egzaminu z języka łacińskiego (zbiory Archiwum, UW).



Zaświadczenie o otrzymywaniu stypendium (zbiory Archiwum, UW).

Do Dyrektora
Wydziału Historycznego U.W.
W. W. W.

Prośbienie.

W związku ze złym stanem zdrowia, wracam się z uprzejmą prośbą o wyrocznie zgody na przesunięcie terminu oddania pracy magisterskiej oraz złożenia raportu dyplomowego do sesji jesiennej.

Proszę o wyrozumiałość, że od dłuższego czasu cierpię na przewlekłe zapalenie stawów i coraz częściej się poddaję stałej opiece lekarskiej. Ostatnio zostałem skierowany na kurację lekarską z kuracją o wypoczynku na kuracji sanatoryjnej.

W-wa, dn. 10. V. 1955r.

Smutek Witold

Popieram:

Jankina

12. V. 55.

Smutek W. 13/7/55

Podanie o przesunięciu terminu złożenia pracy magisterskiej (zbiory Archiwum, U.W.).

Witold Smutek trakcie studiów uczęszczał na zajęcia z wychowania fizycznego, które prowadził wielki propagator rugby w Polsce, trener i nauczyciel Jan Lechowski³⁰. Na podstawie zachowanej

³⁰ Lechowski, Jan, ur. 15.10.1904 w Warszawie, zm. 13.05.1995 w Boboszewie. Wykształcenie wyższe, Państwowy Instytut Wychowania Fizycznego w Warszawie, Centralny Instytut Gimnastyki w Sztokholmie. Zawodnik rugby: Orzeł Biały Warszawa (1921-1927). Pierwszy trener klubu rugby w Warszawie – Louis Amblard. Współzałożyciel (z Władysławem Olędzkim) drużyny rugby, przy Państwowym Seminarium

PROTOKÓŁ
KOMISJI EGZAMINU DYPLOMOWEGO

Wydział Historyczny

z dnia _____ 195__ r.

Ob. Smentek Witold syn (córka) Heleny
urodzon... dnia 17. XII. 1910 r. w Kaliszu student Wydziału Historii
Nr alb. 19961 Nr indeksu - zdawał egzamin dyplomowy ^{konieczny napisanie}
— poprawkowy egzamin dyplomowy — w dniu 24 czerwca 1955 r. przed Komisją
Egzaminacyjną w składzie:

Przewodniczący M. Matwinik
Członkowie Z. Kuzmańska
J. Pietrak-Pawłowska

Zadane pytania: Opis i ocena wielbi uiaa Warszawa 17. 1918 - 25. 1919
Wzrost o ogólnokrajowy aparat delegacji Rad 16

Ocena odpowiedzi: dobry
dobry
dobry

Biorąc pod uwagę oceny postępów w nauce, ocenę pracy dyplomowej oraz oceny odpowiedzi, Komisja jednogłośnie — większością głosów — uznała, że Ob. _____ złożył egzamin dyplomowy — konieczny napisanie egzamin dyplomowy — z wynikiem dobrym i postanowiła:

- wydać dyplom ukończenia studiów wyższych _____
- poddać poprawkowemu egzaminowi dyplomowemu w terminie _____
- uznać wynik egzaminu dyplomowego składanego w drugim terminie za niedostateczny i wydać zaświadczenie o odbyciu studiów _____

Podpisy członków komisji: J. Pietrak-Pawłowska

Podpis przewodniczącego komisji: M. Matwinik

*) Niepotrzebne skreślić.

Protokół z egzaminu dyplomowego (zbiory Archiwum, U.W.).



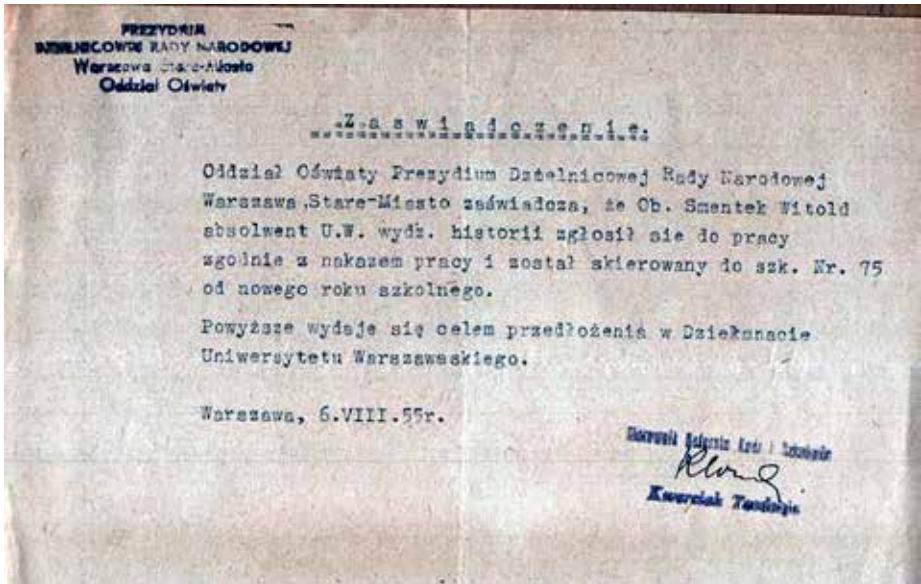
Uniwersytet Warszawski lata 50 -te XX wieku (zbiory NAC).

<p>UNIwersYTET WARSZAWSKI</p> <p>Wydział <i>Historyczny</i></p>  <p><i>W. Smentek</i> <small>(Fotografia własnościowa studenta)</small></p> <p>Min. Op. - w. 412 PEŁNOCZYN. 111. 10 8100 - 819465</p>	<p>UNIwersYTET WARSZAWSKI</p> <p>Wydział <i>Historyczny (historia)</i></p> <p>Nr alb. <i>19961</i></p> <p>INDEKS</p> <p>Nazwisko <i>Smentek</i></p> <p>Imiona <i>Witold</i></p> <p>Data urodzenia <i>17 grudnia 1910 r.</i></p> <p>Miejsce urodzenia <i>Kalisz</i></p> <p>Powiat, województwo _____</p> <p>Przynależność państw. _____</p> <p>Został wpisany jako student w księdze imatrykulacyjnej dn. <i>12 września 1951 r.</i> pod nr <i>19961</i></p> <p><i>Janilla</i> REKTOR</p> <p><i>K. Łaniewski</i> DZIEKAN</p>
---	---

Indeks UW Witolda Smentka 1951. Źródło Archiwum UW.



Dyplom ukończenia studiów (zbiory Archiwum, U.W.).



Zaświadczenie o podjęciu pracy (zbiory Archiwum, U.W.).



Grono Pedagogiczne SP nr 75 w Warszawie, w drugim rzędzie Witold Smentek.



Szkoła rok szkolny 1963/64, w drugim rzędzie z prawej Witold Smentek.



1. Wyszomirska Basia_	7. Witold Smentek /wychowawca/	13. Heda Marysia	19. Szalkowski Wiesio
2. Boruc _____	8. Chłodnicka Ewelina	14. Bronisz Hania	20. Witkowski Piotrek
3. Solecka Marysia	9. ???	15. Strzelecka Danusia	21. Wagner /Tadek ?/
4. Lipka _____	10. Marchewka Marysia	16. Gąsiorek Ewa	22. ???
5. Kozłowska Ela	11. Klep Ela	17. Skowroński Wojtek	23. Godek _____
6. Żuchowska Jola	12. ???	18. ???	24. Szczygielski /Sławomir?
			25. Kłoszewicz ?
			26. Kiergiet /Andrzej ?/

Witold Smentek z uczniami SP 75 w Warszawie.

dokumentacji można stwierdzić, że studia przebiegały bez większych problemów, oprócz perypetii z językiem łacińskim, którego nie miał w szkole średniej. Decyzją Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z 1954 r. został zwolniony z tego egzaminu³¹. W związku z problemami zdrowotnymi zwracał się do Dziekana Wydziału Historycznego z prośbą o przesunięcie terminu złożenia pracy magisterskiej.

Nauczycielskim w Ursynowie (1924). Nauczyciel w Konserwatorium Okręgu Szkolnego w Warszawie (1928-1939), urzędnik Zarządu Miasta w Warszawie, działacz podziemia (1940-1944), urzędnik, nauczyciel, wizytator w Kuratorium Okręgu Szkolnego w Gdańsku (1945-1948), adiunkt na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie (1949-1952), zastępca, a następnie kierownik studium wychowania fizycznego Uniwersytetu Warszawskiego (1950-1974). Tłumacz z języka szwedzkiego podręcznika Gösta Holmera „Vejen til Rekorden” dotyczący systemu treningowego w lekkiej atletyce „Fartlek” Odznaczenia: Srebrny (1948) i Złoty (1962) Krzyż Zasługi, Medal X-lecia PRL (1955), Złota Odznaka AZS (1955), Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej (1961.), Medal 1000-lecia Państwa Polskiego (1966), Odznaka Stulecia Sportu Polskiego (1969). M. Powała, Niedźwiecki, J. Wierzbicki, Encyklopedia polskiego rugby, Suplement 2 (2007-2009), Lublin 2010, s. 17; R. Gawkowski, Akademicki sport XX wiecznej Warszawy AZS Warszawa, s. 156 (maszynopis). Mulak J. W służbie sportu. Iskry, Warszawa 1978, s.18.

³¹ Zgodą Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego na zwolnienie z egzaminu z języka łacińskiego.

Podczas studiów otrzymywał także stypendium.

Pracę magisterską, której tytuł brzmiał: Proletariat Warszawy w rewolucyjnej walce przeciw burżuazji i obszarnictwu w okresie od XI 1918 do VIII 1919 roku, napisał pod kierunkiem zaangażowanej komunistki prof. Żanny Kormanowej.

Po ukończeniu studiów w 1955 r. jako absolwent Uniwersytetu Warszawskiego wydziału historii, otrzymał nakaz podjęcia pracy w Oddziale Oświaty Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa, Stare-Miasto. Witold Smentek został skierowany w charakterze nauczyciela w Szkole Podstawowej nr 75 w Warszawie, gdzie rozpoczął prace od nowego roku szkolnego 1956/57. Przez wiele lat pracował jako nauczyciel a także pełnił obowiązki wychowawcy klasowego w Szkole Podstawowej nr 75 im. Marii Konopnickiej w Warszawie. W okresie wakacyjnym wyjeżdżał na koleonie letnie z młodzieżą organizowane przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w charakterze opiekuna.

Młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Kaliszu, wystąpiła z inicjatywą uhonorowania pomnikiem Marii Konopnickiej w Warszawie w Parku Saskim. Apel swój zamieścili w dwutygodniku „Płomyczek”,

KOMISJE STAŁE

Na podstawie art. 44 Statutu PTTK Prezydium Zarządu Głównego PTTK powołało Komisje Stałe oraz Radę Programową Foto-Pam w następujących składach:

KOMISJA PLANU I BUDŻETU

1. Jerzy Sierpiński — Przewodniczący
- Członkowie:
2. Janusz Białobrzęski
3. Ryszard Galecki
4. Jerzy Goszczyński
5. Jerzy Kardach
6. Kazimierz Markowski
7. Jan Martynkin
8. Jerzy Nowak
9. Jan Stankiewicz
10. Andrzej Węgliński

KOMISJA PRZEWODNICKA

1. Wojciech Miltz — Przewodniczący
- Członkowie:
2. Jerzy Dobrzeński
3. Stanisław Gruca
4. Witold Michałowski
5. Eugeniusz Piótek
6. Wiesław Sanecki
7. Witold Smentek.

Biuletyn informacyjny ZG PTTK 1965, nr 80.



Pomnik Marii Konopnickiej w Warszawie.



Od prawej Witold Smentek, Władysława Mańczak, syn Władysławy (zbiory Joanna Wojdowicz – Lustra).

który został poparty przez Towarzystwo im. Marii Konopnickiej. Apel dwutygodnika „Płomyczek” spotkał się z wielkim odzewem społecznym, zebrano ogromną sumę na realizację tego przedsięwzięcia, w wysokości niebagatelnej wtedy kwoty 600 tysięcy złotych.

22 maja 1966 r. uroczystie odsłonięto pomnik Marii Konopnickiej, którego autorem był Stanisław Kulon. Na cokole wędnieje wyraźny napis: „Marii Konopnickiej – dzieci”.

Witold Smentek bardzo mocno zaangażował się w inicjatywę czasopisma „Płomyczek” oraz Towarzystwa im. Marii Konopnickiej w wybudowanie pomnika Marii Konopnickiej w Warszawie

w Parku Saskim. Popierał także inicjatywę wybudowania pomnika Marii Konopnickiej w Kaliszu, który został odsłonięty w 60 rocznicę jej śmierci. W uroczystości odsłonięcia pomnika uczestniczyły delegacje szkół z Polski noszących im. Marii Konopnickiej. Delegacji Szkoły Podstawowej nr 75 im. Marii Konopnickiej z Warszawy przewodniczył Witold Smentek .

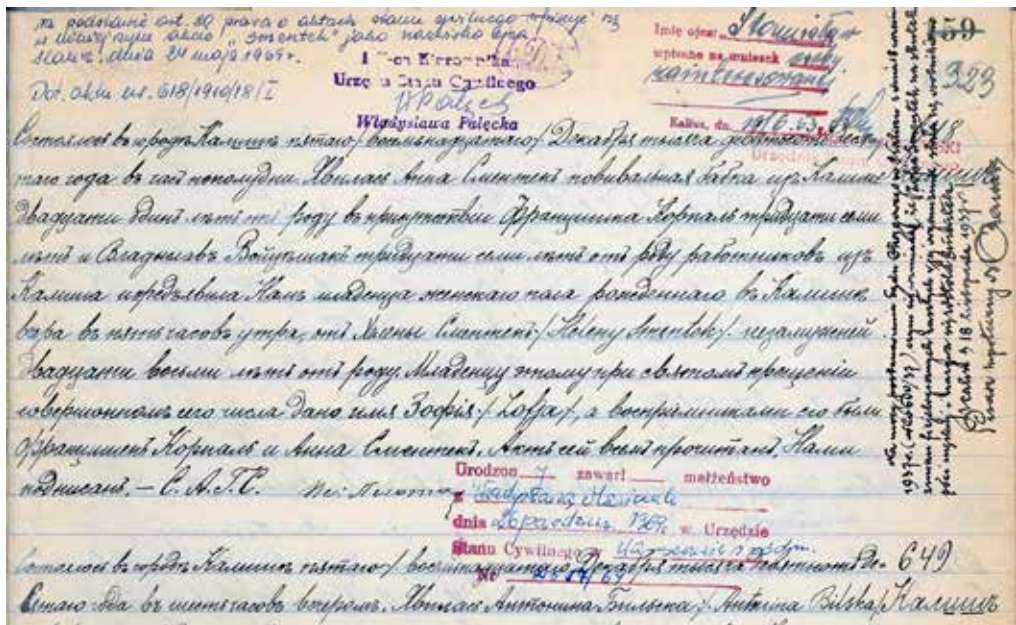
Pogłębianie wiedzy historycznej i jej przekazywanie stało się dla Witolda Smentka, tym czym dawniej był sport – życiową pasją. Jak wspominają jego dawni wychowankowie, zapisał się w ich pamięci

jako wspaniały wychowawca i nauczyciel, który uczył „prawdziwej historii” a nie tylko wiedzy podręcznikowej. Mając ogromną wiedzę przekazywał ciekawostki i anegdoty warszawskie.

Uzyskał uprawnienia przewodnika Polskiego Towarzystwa Turystyczno Krajoznawczego (PTTK) i współpracując ze stołecznym oddziałem PTTK oprowadzał wycieczki po Warszawie. Bardzo aktywnie działał w strukturach PTTK, w 1965 r. Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Turystyczno Krajoznawczego powołał Komisję Stałą Przewodniczą w składzie której był Witold Smentek³².

Witold Smentek po rozwodzie z pierwszą żoną, zawarł małżeństwo w dniu 29 października 1969 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego Warszawa Śródmieście z Władysławą Mańczak³³.

Cały czas pozostawał wierny swojej wielkiej młodzieńczej pasji sportowej. Działał aktywnie w dwóch związkach sportowych, w latach pięćdziesiątych ub. w. Witold Smentek był członkiem zarządu Polskiego Związku Tenisa Stołowego oraz sędzią lekkoatletycznym w Polskim Związku Lekkiej Atletyki. Często też można było go spotkać na trybunach warszawskiej Skry, podczas zawodów



Dokumenty Smętka/Smentka z informacją o zawarciu małżeństwa (zbiory Archiwum Kaliskie).

³² Komisje Stała. Biuletyn informacyjny ZG PTTK 1965, nr 80, s.6.

³³ Akta Zofii Smętek – Witolda Smentka. (zbiory Archiwum Kaliskie).

lekkoatletycznych, gdzie z dużym zainteresowaniem oglądał szczególnie, rzut oszczepem.

W 1971 r. jego klub Warszawianka, w której barwy reprezentował w latach 30 ub. w. obchodził jubileusz 50-lecia istnienia. Z tej okazji została wydana okolicznościowa książka. W historycznym zestawieniu 10 najlepszych wyników w rzucie oszczepem pań pominięto nazwisko Zofii Smętek i jej najlepszego wyniku. Najwyraźniej wymazano jej rekordy z klubowych dziejów. Witolda Smentka musiało to zabołec. Choć uwielbiał historię, to o swojej wolał zapomnieć. On miał do tego prawo, ale inni nie powinni wymazywać dokonań Zofii Smętka.

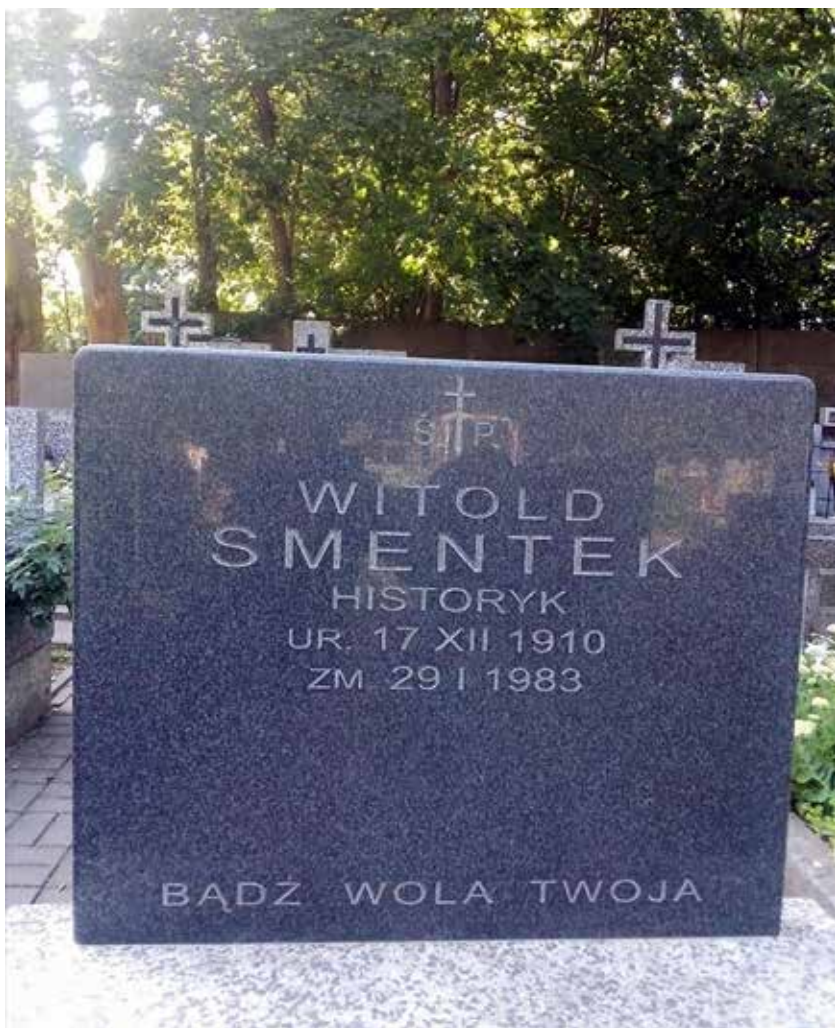
Przemysław Gajzler w swojej publikacji *Mistrzynie oszczepu została mężczyzną* umieszczonej na portalu Onet w dniu 7 lipca 2020 r. podaje informację, że czołowa polska tenisistka stołowa i trenerka w tej dyscyplinie sportu Marta Smętek, jest spokrewniona z Witoldem Smentkiem³⁴. Informację tą oparł na przypuszczeniu Ryszarda Kulczyckiego, długoletniego działacza sportowego w okręgu lubuskim związanego z tenisem stołowym. Kwestię tę osobiście wyjaśniła p. Marta Smętek, która poinformowała, że jest to błędna informacja związana ze zbieżnością fonetyczną nazwiska³⁵.

Witold Smentek zmarł 29 stycznia 1983 r. i został pochowany na cmentarzu prawosławnym przy Parafii Św. Jana Klimaka na Woli w Warszawie w kwaterze dla wyznawców kościoła rzymsko – katolickiego³⁶.

³⁴ <https://sport.onet.pl/lekkoatletyka/jak-zofia-smetek-stala-sie-witoldem-smetkiem-lekkoatletka-zmieniła-plec/42mox4v> (dostęp 1.08.2022).

³⁵ Wypowiedź Marty Smętek w dniu 25.08.2022.

³⁶ Regulamin Cmentarza Prawosławnego przy Parafii Św. Jana Klimaka, dopuszcza możliwość pochowania wyznawców innych wyznań chrześcijańskich zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej w osobnych kwaterach cmentarnych.



Nagrobek Witolda Smentka (zbiory K. Kisiel).

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE:

Archiwum Państwowe w Kaliszu,
Zbiory Muzeum Okręgowego Ziemi Kaliskiej w Kaliszu,
Zbiory Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Adama Asnyka w Kaliszu,
Książnica Pedagogiczna im. Alfonsa Parczewskiego w Kaliszu,
Universitätsbibliothek - Universität Humboldta w Berlinie.

II. PRASA:

Dobry Wieczór-Kurier Czerwony,
Dziennik Łódzki,
Echo,
Express Poranny,
Express Wieczorny Ilustrowany 1934,
Gazeta Kaliska,
Gazeta Lwowska,
Głos Poranny,
Głos Wielkopolski,
Ilustrowana Republika,
Ilustrowany Kurier Codzienny,
Kurier Poznański,
Kurjer Łódzki,
Polska Zachodnia,
Przegląd Sportowy,
Raz, Dwa, Trzy: ilustrowany kuryer sportowy,
Replika 2020, nr 88,
Siedem Groszy,
Wieczór Warszawski.

III. PUBLIKACJE KSIĄŻKOWE:

Jaroszewski J.: *Pionierzy aktywności fizycznej w Kaliszu*. Polonia Maior Orientalis 2019, T. VI, s.35.

Kisiel K.: *Kaliszanka Zofia Smętek która została warszawiakiem Witoldem Smentkiem*. Rocznik Kaliski tom XLVIII. Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Kaliszu. Kalisz 2022.

Kurzyński H., Rychwalski M., Socha A., Wołejko T.: *Historia polskiej kobiecej lekkoatletyki w okresie międzywojennym*. Warszawa 2008

Mulak J.: *W służbie sportu*. Iskry, Warszawa 1978.

Wojciechowski A.: *Rozwój wychowania fizycznego i sportu w Kaliszu do 1939 roku, praca magisterska*. AWF Wrocław 1988.

Zaborniak St.: *Lekkoatletyka w działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w latach 1919-1939*. Uniwersytet Rzeszowski. Rzeszów 2005.

Zaborniak St.: *Z tradycji lekkoatletyki w Polsce w latach 1919–1939: Tom VI Udział lekkoatletów i lekkoatletek w międzynarodowej rywalizacji sportowej*. Rzeszów 2011.



KISIEL KRZYSZTOF

Trener klasy mistrzowskiej w lekkiej atletyce. Ukończył studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Jako szkoleniowiec prowadził zajęcia z grupami młodzieżowymi już podczas studiów. Specjalizujący się w konkurencji chodu sportowego, z którym jest związany jako: zawodnik, szkoleniowiec, działacz od 1965 r. Czynny trener prowadzący aktualnie szkolenie chodzący od kategorii młodzika do czołówki światowej.

Od 1977 roku do chwili obecnej trener reprezentacji narodowej juniorów i seniorów w Polskim Związku Lekkiej Atletyki, odpowiedzialny za chód sportowy. Jego wychowankowie zdobywali medale na Mistrzostwach Polskich w różnych kategoriach wiekowych a podopieczni w kadrze narodowej na Igrzyskach Olimpijskich, Mistrzostwach Świata, Mistrzostwach kontynentu a także w rozgrywkach pucharowych świata i Europy.

W latach 1975-2000 członek zarządu Kaliskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. W latach 1996-2008 członek Zarządu Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Od 2006 członek Zarządu Wielkopolskiego Związku Lekkiej Atletyki. Uczestnik sześciu Igrzysk Olimpijskiej od Barcelony 1992 do Londynu 2012 i Mistrzostw Świata seniorów od Tokio 1991 do Budapesztu 2023.

Członek Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, członek Komisji Statystycznej i Historycznej PZLA. Współpracuje z Uniwersytetem im. Mateja Błażeja w Bańskiej Bystrzycy. Autor ponad 100 opracowań naukowych poświęconych historii lekkiej atletyki oraz teorii i metodyce treningu chodu sportowego. Doktor nauk o kulturze fizycznej.



Kalisz 2023
Kaliskie
Towarzystwo
Przyjaciół
Nauk

